

Dziś
Telemagazyn

GAZETA

KRAKOWSKA

echo
KRAKOWA

13 kuratorskich zapomóg dla jednej szkoły

Samym swoim

W ciągu 3 lat kierowania przez Jerzego Nalepkę nowosądecką oświatę Liceum Ogólnokształcące w Bobowej, któremu wcześniej Nalepka dyktowała, dostało 13 kuratorskich zapomóg na remonty i inwestycje, na łączną kwotę prawie 7 mld starych zł. Trwająca w Kuratorium kontrola NIK wykryła bulwersujące dowody patriotyzmu lokalnego byłego kuratora.

Pierwsze kuratorskie pieniądze spłynęły do bobowskiego ogólniaka 12 lutego 1996 r. Było tego 75 tys. zł. 6 maja 1996 na konto LO w Bobowej kuratorium przełało 27 tys. zł. 13 czerwca kolejne 30 tys. zł. Potem m.in. we wrześniu 50 tys., w listopadzie 70 tys., a jednego dnia – 17 grudnia 60 tys. oraz 7,9 tys. zł.

Kurator Nalepka pamiętał o swoim liceum również w 1997 r. Z pięciu transz najwyższą była ta z 28 sierpnia 1997 r. – 145 tys. zł. Na odchodnym, w lutym br., kurator przekazał bobowskiemu LO 102 tys. zł. Nie tak szczerze, jak liceum, kurator Nalepka wspierał Zespół Szkół Zawodowych w Bobowej. Aby to wszystko zrobić Jerzy Nalepka dokonywał ekwilibristyki w dokumentach, tworząc i znosząc rozmaite fundusze i podfundusze.

Kierownicy szkół mówią, że o każdy grosz trzeba było

w kuratorium „skomleć i żebrać”, a i tak rzadko udało się coś wyszarpać, no chyba, że się było w łaskach u kuratora. Np. Franciszek Chlebek, dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Nowym Sączu już 11 lat remontuje swoją placówkę, mniej więcej tyle samo czasu trwa remont i rozbudowa li-manowskiego ogólniaka.

Byli też szczęściarze. Np. znaczne sumy z „rezerwy celowej przeznaczonej na usuwanie skutków powodzi w jednostkach oświaty” otrzymało Młodzieżowe Centrum Kultury w Zakopanem i Cen-

trum Kształcenia Praktycznego w Nowym Sączu.

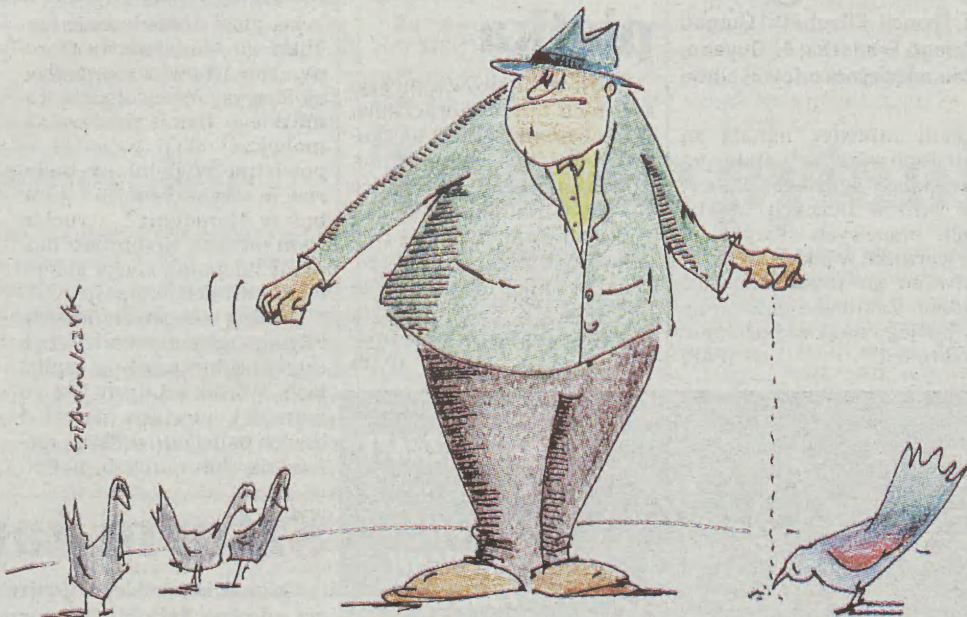
– Czy ww. jednostki posiadają dokumenty obrazujące faktyczne szkody wyrządzone przez powódź? – zapytuje teraz Nalepkę st. inspektor NIK, A. Radzięta.

Dzisiaj były kurator żegna się ze swoimi współpracownikami. Chyba nie przypadkiem urządza imprezę w Domu Studenta w Nowym Sączu. Kontrola NIK odkryła, że to właśnie ze środków specjalnych Domu Studenta Nalepka wziął w 1996 r. ponad 300 mln st. zł na zakup służbowego opla astry (to te

mat sam w sobie, stan licznika auta był zawsze najpilniej strzeżoną tajemnicą kuratorium). W tym samym czasie zabrakło pieniędzy na ustawowe dodatki dla pracowników dwóch Poradni Psychologiczno-Pedagogicznych, działających przy Domu Studenta.

Nalepka zapowiedział już, że wraca do pracy w LO w Bobowej. Publicznie głosi, że spróbuje swych sił w wyborach samorządowych. Bez żadnego ryzyka można rzec, że były kurator ma już mandat radnego w kieszeni.

(HSZ)



Ludzie Roku'97

Dziś w tarnowskim Ratuszu wręczymy medale trzynastu zwycięzcom szóstej edycji naszego plebiscytu „Ludzie Roku”. Laureatami, wyróżnionymi przez czytelników, zostali:

Krzysztof Adamczyk, Bronisław Dutka, prof. Antoni Działkowiak, Jan Golba, ks. Jan Ilczyk, Zbigniew Lach, prof. Stanisław Lis, Adam Matras, dr Stefan Słowiński, Andrzej Szkaradek, Michał Święć, Janusz Wiśniewski i Ewa Zachwieja.

(Sylwetki laureatów przedstawiamy w Magazynie Piątek na str. 8)

500 tys. zł pójdzie w ziemię

Pieniądze na kopiec

Kopiec Piłsudskiego podmywa woda i konsumują go gryzonie. Stożek usypany ku czci wodza kurczy się, niepokojąco tracąc formę. Na ratunek podeszły mu dr Jerzy Bukowski z komitetu opiekującego się zabytkowym monumentem usypanym z ziemi. Do tej pory wszyscy wyrażali dobrą wolę, ale nie dawali pieniędzy. Teraz obietnice nareszcie zostały poparte gotówką. Aż 500 tys. zł podaruje nam stolica.

Cała kwota pochodzi z funduszy Kancelarii Sejmu, a o jej przekazaniu zdecydował sam marszałek niższej izby parlamentu, Maciej Płażyński, finalizując zobowiązania swojego poprzednika Józefa Zycha. Uznał, że kopiec, który wchłonął niepokojąco dużą dawkę opadów podczas powodziowych ulew, należy bezwzględnie ratować. Kataklizm odchudził zbocza o olbrzymie fragmenty ziemi, cał-

kowiec zdewastował kanalicję przeciwdeszczową. Teraz wystarczy lekki deszcz, by monument zamienił się w błoto.

Za sejmowe pieniądze historyczne wzgórze weźmie w garść specjalna siatka, to metoda sprawdzona na amerykańskich poligonach. Gotówka pozwoli także na inne zabiegi poprawiające kondycję tego niezwykłego pomnika.

(KaK)

TAK 0700 73 056
NIE 0700 73 057

Podobnie jak w ubiegłych tygodniach, udostępniamy Państwu specjalną infolinię, która pozwoli na poznanie Waszych opinii. Do dyspozycji są dwa numery telefonów: jeden na „tak”, drugi na „nie”. Wystarczy wykręcić, by automat uwzględnił Państwa głos.

Dzisiejsze pytanie:

**Czy jesteś
za świętowaniem
Dnia Kobiet?**

Nasze telefony:

TAK – 0 700 73 056 NIE – 0 700 73 057

Dzwonić prosimy przez najbliższe 3 dni. Koszt połączenia, które będzie trwało około 7 sekund, wynosi 50 groszy (z VAT). Wyniki we wtorek.

LEGION POLSKA, SKR. POCZT. 174, 00-959 WARSZAWA 30

Krótko

4 mln zł strat

Kancelaria Premiera wystąpiła do prokuratury o wszczęcie sprawy karnej z powodu naruszeń prawa przy modernizacji rządowej rezydencji w Klarysewie. Wewnętrzna kontrola wykazała straty w wysokości 4 mln zł, kiedy szefami URM, a potem Kancelarii Premiera byli Grzegorz Rydlewski, Leszek Miller i Marek Borowski.

Ważny rok

Bronisław Geremek powiedział w Sejmie, że 1998 r. będzie dla nas okresem kluczowych decyzji dotyczących strategicznych celów państwa, czyli przystąpienia do NATO i Unii Europejskiej.

(Szerzej na str. 3)

Ponad 100 uszkodzeń linii energetycznych

Zmiótł je wiatr

Wijąca na Podhalu wichura uszkodziła około stu linii energetycznych i połamała dziesiątki drzew. W Krakowie wiatr dochodził w porywach do 70 km/godz. i przysporzył kłopotów komunikacyjnych. Wicher o podobnej sile hulał także w Nowym Sączu. Synoptycy pocieszają, dziś zdecydowanie osłabnie.

Do najpoważniejszych wypadków doszło w Cichem Wielkim i Białym Dunajcu, gdzie padające drzewa zerwały linie energetyczne oraz w Maruszynie, tu uszkodzeniu uległa konstrukcja domu. Krakowscy strażacy usuwali powalone drzewo tarasujące drogę w miejscowości Zielona, na trasie do Proszowic. Taka przeszkoda wyrosła przed kierowcami także w Bobinie. Dopiero interwencja Straży Pożarnej pozwoliła sa-

mochodom jechać bezpiecznie w kierunku Koszyc.

W woj. krakowskim największa nawałnica przeszła w rejonie Zielonek, Korzkwi i Giebułtowa. Wieczorem ekipy techniczne Zakładu Energetycznego miały pełne ręce roboty, gdyż wiatr sypał kable, co spowodowało przepalenie się dziesięciu bezpieczników. Okolicznym mieszkańcom nie zabrakło prądu, najwyżej wysiadła jedna faza. (KaK)(wit-z)

Jutro w „GK”

* Człowiek magnes – tajemniczą siłą Jerzy Tiniakow przyciąga przedmioty metalowe. Włos się jeży, gdy się patrzy na jeżące się na jego czole łyżki, widelce, i żelazko, które nie odpada od klatki piersiowej.

* Duchy opiekuńcze – towarzyszą każdemu, czy tego chcemy, czy nie.

Gratka
przez telefon!

GAZETA
KRAKOWSKA
przyjmuje
bezpłatne
ogłoszenia
przez telefon.
Zadzwoń:
(0-12)
412-96-09
10-17

Czekamy!

Krótko

Powrót do Iraku

Szef inspektorów ONZ, Amerykanin Scott Ritter przybył wczoraj do Bagdadu na czele 50-osobowej ekipy.



Przez ostatnie tygodnie przebywał w Manamie (Bahrajn). Ritter to postać kontrowersyjna – i to nie tylko w opinii Irakijczyków. Ten 36-letni oficer amerykańskiej piechoty morskiej o wyglądzie atlety uważa za swoją misję udowodnić, że Irak rzeczywiście posiada broń masowej zagłady. Starał się więc dotrzeć do wszystkich obiektów, w których mogła być produkowana lub zgazowana broń chemiczna i bakteriologiczna.

Bez prezydenta

Słowacki parlament podzielony na dwa wrogie obozy, z których żaden nie posiada większości konstytucyjnej (90 ze 150 posłów Słowackiej Rady Narodowej) także wczoraj, w drugiej turze wyborów prezydenckich, nie wybrał głowy państwa. (PAP)

Serbski odwet za zranienie dwóch policjantów

Zabijanie wiosek

Podczas wczorajszego ostrzału albańskich wiosek w Kosowie przez siły serbskie dziesiątki osób zginęło, a wiele zostało rannych – twierdzi Centrum Informacyjne Republiki Kosowo w Brukseli, a także albańskie źródła.

Według nich, co najmniej 11 wiosek było ostrzeliwanych z dział, wyrzutni rakietowych i helikopterów.

Policja w Kosowie podała jedynie, że zorganizowała obławę na napastników, którzy rano ranili dwóch policjantów w zasadzce w tym rejonie. Wyzwoleńcza Armia Kosowa, podziemna organizacja, która jest celem serbskiej operacji w regionie Drenicy, to zbrojne ramię albańskich ekstremistów z tej prowincji, stawiających na walkę jako środek uzyskania niezależności od Serbii.

Przywódca kosowskich Albańczyków Ibrahim Rugova ostrzegł, że sytuacja jest „dramatyczna, płoną domy i dokonywana jest masakra”. Wśród Albańczyków zapanała panika. Kolumny kobiet i dzieci uciekają z atakowanych wsi na traktorach do pobliskich miast. Mężczyźni chronią się w lasach.

Do kolejnej fali przemocy w Kosowie doszło w chwili, gdy brytyjski minister spraw zagranicznych Robin Cook reprezentujący Unię Europejską prowadził w Belgradzie rozmowy z jugosłowiańskim

prezydentem Slobodanem Milosevicem i spotkał się z politycznymi przywódcami kosowskich Albańczyków i studentami.

Cook, powtarzając międzynarodowe obawy, że sytuacja może wymknąć się spod kontroli i konflikt może rozszerzyć się poza granice Kosowa powiedział dziennikarzom, że konieczne jest „podwojenie nacisku dyplomatycznego na Belgrad, by przyjął do wiadomości, że wspólnota międzynarodowa nie może przyglądać się bezczynnie, kiedy serbska policja stosuje środki represji”. Stany Zjednoczone ostrzegły, że są gotowe do interwencji zbrojnej w Kosowie, jeśli dojdzie do eskalacji przemocy w tym regionie. (PAP, DP)

Obrona sędziego

Pani minister sprawiedliwości Francji Elisabeth Guigou wystąpiła wczoraj w obronie sędziego Frederica N'Guyena, który prowadzi śledztwo w sprawie międzynarodowej siatki luksusowych prostytutek.

10 lutego sędzia przesłuchiwał znanego amerykańskiego aktora Roberta De Niro, który następnie zażądał wyłączenia sędziego z tej sprawy. Jesienią ub. roku N'Guyen przesłuchiwał również byłego polskiego tenisistę, a obecnie biznesmena Wojciecha Fibaka.

Pani minister uznała za „niedopuszczalne” ataki na paryskiego sędziego. Robert De Niro w licznych wywiadach prasowych skarżył się na warunki, w jakich przesłuchiwało go przez dziewięć godzin. Zaklinał się, że „nigdy już jego noga nie postanie we Francji”. (PAP)

Pozostała piątka

Jeden z chłopców z meksykańskich sześcioraczków, Brian Gerardo, zmarł na skutek krwotoku – poinformowała agencja AFP, powołując się na komunikat lekarski. Pozostali dwaj chłopcy i trzy dziewczynki czują się dobrze. Lekarze nie ukrywali, że pierwsze 72 godziny będą kluczowe dla losów wcześniaków. (PAP)

Ponad 30 zabitych i 300 rannych

Samobójstwo tygrysa



Co najmniej 32 osoby zginęły, a ponad 300 odniosło rany w samobójczym zamachu bombowym dokonanym wczoraj w centrum stolicy Sri Lanki Kolombo.

Jak głosi oświadczenie lankijskiego Ministerstwa Obrony, „zamachowiec z organizacji Tygrysy Wyzwoliciele Tamilskiego Ilamu podczas samobójczej akcji wysadził w powietrze wypełniony materiałem wybuchowym minibus w Maradanie” – ruchliwym punkcie Kolombo z licznymi sklepami, stacją kolejową i komisariatem policji.

Według wstępnych danych, 28 ludzi zginęło na miejscu, a cztery osoby zmarły w szpitalach. Wśród zabitych jest co najmniej pięcioro dzieci i dwóch policjantów. Troje spośród ok. 300 rannych, w tym

dwoje dzieci w wieku szkolnym, znajduje się w stanie krytycznym.

Świadkowie opowiadają, że w zasięgu eksplozji znalazły się co najmniej dwa szkolne autobusy i dookoła były porzucane zakrwawione uczniowskie teczki.

Według policji, minibus, w którym był tylko kierowca, eksplodował pod kładką dla pieszych prowadzącą do dworca kolejowego, który został częściowo zburzony.

Był to szósty zamach dokonany przez separatystów tamilskich w Kolombo w ciągu ostatnich sześciu miesięcy. (PAP)

Szturm żandarmów

Członek islamskiej organizacji algierskiej GIA, który wczoraj od rana był oblegany przez policję w brukselskim mieszkaniu, po południu został zatrzymany w wyniku ataku żandarmów. W czasie ataku na zabarykadowane mieszkanie został ranny w głowę.

Jest niemal pewne, że zatrzymany to 32-letni Farid Melouk, Francuz pochodzenia algierskiego, zaocznie skazany 18 lutego br. w Paryżu na 7 lat więzienia w proce-

sie siatki islamistów z Chasse-sur-Rhone koło Lyonu. Jego siedmiu towarzyszy, prawdopodobnie również członków GIA, zostało aresztowanych rano. (PAP)

Drugie miejsce Polaków

Słowenia jest na pierwszym miejscu wśród krajów Europy Środkowej i Wschodniej pod względem wysokości osiąganych zarobków. Przeciętna płaca wynosi tam – według badań banku ABM-AMRO – w przeliczeniu 888 dolarów miesięcznie. Pozostałe kraje tego regionu znajdują się daleko w tyle. Druga na liście Polska legitymuje się przeciętną miesięczną płacą w wysokości 355 dolarów. Kolejne miejsca zajęły: Chorwacja (335 dolarów), Republika Czeska (334 dolary), Estonia (280 dolarów), Łotwa (260 dolarów), Słowacja (250 dolarów), Węgry (242 dolary), Rosja (215 dolarów), Litwa (214 dolarów) i Bułgaria (146 dolarów).

JAN-POL S.A.

AGENCJA TURYSTYKI

Członek Polskiej i Krakowskiej Izby Turystyki

„JAN-POL” S.A.
31-033 KRAKÓW
ul. Wielopole 18 B
tel. (012) 422 30 72
429 60 14, fax 421 42 52
pn.-pt. 9-17, sob. 9-16
(07.03.98)

KORFU

OD 1675,- ZŁ
SAMOLOT
+ 14 DNI

CHORWACJA

OD 740,- ZŁ
AUTOKAR
+ 9 DNI

WŁOCHY

OD 98,- ZŁ
SAMOCHÓD
+ 7 DNI

Warunki promocji:

♦ pełna wpłata ♦ zniżki dotyczą minimalnego okresu pobytu ♦ wakacje dla Ciebie lub Twojej rodziny - max. 4 osoby

25%
zniżki

dla pierwszych
100 osób

promocyjna sprzedaż
wczasów letnich

tylko dnia 07.03.98r.

ZAPRASZAMY:

Samolotem do:

GRECJI
HISZPANII
TUNEZJI
WALII
CYPRU

Autokarem do:

CHORWACJI
WŁOCH
FRANCJI

Samochodem do:

CHORWACJI
WŁOCH
HISZPANII
FRANCJI
AUSTRII
GRECJI
SŁOWACJI

Jak worek ziemniaków

Lekarze węgierscy z Debreczyna zoperowali ważący 38 kg łagodny nowotwór żołądka u pacjenta, którego zaniepokoił nagły przyrost wagi z 80 do 120 kg – podały wczoraj źródła medyczne. „Operowałam wielu pacjentów z dużymi guzami, ale jeszcze nie spotkałam się z tak gigantycznym nowotworem” – powiedziała chirurg Marta Perakli. Guza pocięto na trzy części i usunęło. Pacjent czuje się dobrze.

Całus bez blokady

W dążeniu do zmniejszenia tłoku na dworcu kolejowym w Warrington w północno-wschodniej Anglii, tamtejsza Izba Handlowa zwróciła się do ówczesnego zarządu kolei z wnioskiem o wprowadzenie stref wolnych od całowania się. Całowanie się nie byłoby całkowicie zakazane, lecz dopuszczalne jedynie w wyznaczonej w tym celu strefie. Dyrektor wykonawczy Izby Handlowej w Warrington, Colin Daniels w wywiadzie dla BBC powiedział, że pragnie skłonić chcących się całować, by w tym celu korzystali ze specjalnie wyznaczonych miejsc i nie blokowali podróźnych, którym się spieszy.

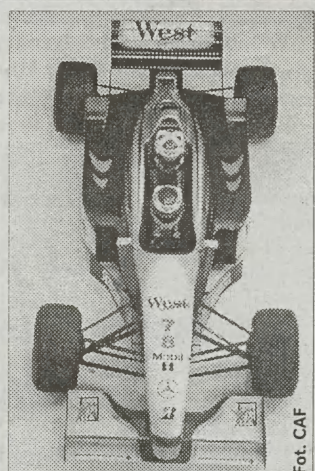
Więcej pracy



Zakonnicy trzymają rozwinięty transparent stojąc przed federalnym urzędem pracy w Nurembergu. Dołączyli oni do około stuosobowej grupy protestujących przeciwko bezrobociu w Niemczech

Pingwinica zmienną jest

Według rozpowszechnionego przekonania pingwiny tworzą przykładowe stadła. Uczeń nowozelandzcy Lloyd Davies i Fiona Hunter wykazali, po miesiącach obserwacji w Antarktyce, że jest to mit. Okazało się, że pingwiny regularnie zmieniają partnerów, czasami nawet w trakcie sezonu rozrodczego. Ponadto częstym zjawiskiem jest oferowanie przez samice usług seksualnych w zamian za korzyści materialne. Bardzo cennym towarem dla nich są kamienie, niezbędne do budowy gniazda i utrzymania w nim względnie znośnej temperatury. Zgromadzenie kamieni przy silnym mrozie i śniegu jest bardzo trudne. Toteż samice zalecają się do samców, które mają te dobra w nadmiarze. Te zaś chętnie korzystają z okazji, po czym placą drogo-cennymi kamieniami. (d)



Po raz pierwszy kierowca Formuły 1 będzie mógł zabrać „w trasę”... pasażera. Pierwszym startem nowego bolida będzie wyścig o Grand Prix Australii, który 8 bm. zainauguruje sezon

Wiesław Nocuń odwołany Za uchybienia

Minister sprawiedliwości i prokurator generalny odwołała zastępcę prokuratora wojewódzkiego w Krakowie Wiesława Nocunia z powodu uchybień, których dopuścił się nadzorując śledztwo przeciwko byłemu wiceprzewodniczącemu krakowskiej UW Janowi Pamule — powiedział wczoraj w Sejmie zastępca prokuratora generalnego Stefan Śnieżko.

Zaprzeczył sugestiom posłów SLD, iż Hanna Suchocka broni w ten sposób swego partyjnego kolegi, podkreślając, że postępowanie przeciwko Pamule nadal się toczy.

Bronisław Cieslak (SLD) przypomniał, że Nocuń prowadził nie tylko sprawę byłego wiceszefa krakowskiej UW aresztowanego za branie łapówek, ale również postępowanie przeciwko byłemu ministrowi przekształceń własnościowych Januszowi Lewandowskiemu, któremu zarzucono nieprawidłowości przy prywatyzacji dwóch krakowskich przedsiębiorstw. Jego zdaniem, odwołanie Nocunia może mieć związek ze sprawami, które prowadził.

W ocenie posłów SLD, uchybienia, o których mówił Śnieżko, nie są poważne. Śnieżko wyjaśnił, że minister sprawiedliwości odwołała Nocunia na dwukrotnie wniosek jego zwierzchnika — prokuratora apelacyjnego w Krakowie. Dodał, że do oceny rangi uchybień uprawniony jest prokurator generalny — w tym przypadku Hanna Suchocka — który podejmuje decyzję o odwołaniu lub powołaniu prokuratorów.

Czy Hanna Suchocka nie traktuje prokuratur jak prywatnego folwarku? — pytał Władysław Adamski (SLD), domagając się podania kryteriów, którymi kierowała się minister sprawiedliwości odwołując Nocunia.

Śnieżko podkreślił, że jedyne co może powiedzieć to to, że minister sprawiedliwości jest uprawniona do oceny zasadności odwołania, a ustawa o prokuratorze generalnym nie precyzuje kryteriów, jakimi ma się kierować podejmując taką decyzję. (PAP)

Strzały w komendzie

Przed Sądem Wojewódzkim w Lublinie rozpoczął się proces byłego komendanta Komisariatu Policji w Łomazach (woj. białkopodlaskie), oskarżonego o postrzelenie po pijanemu przesłuchiwanego mieszkańca Podlasia. Mężczyzna zmarł. Oskarżony twierdzi, że był to nieszcześliwy wypadek.

Tragedia rozegrała się 6 stycznia 1997 r. w budynku Komisariatu Policji w Łomazach. Nie będący wtedy na służbie komendant Zbigniew N., wracając z uroczystości strażackich zakrapianych alkoholem, przyszedł do komisariatu, w którym przesłuchiвано osoby podejrzwane (niesłusznie) o pobicie jednego z mieszkańców woj. białkopodlaskiego. Komendant zaczął rozmawiać w swym gabinecie z jednym z zatrzymanych, Robertem J. W pewnym momencie przesłuchiwany miał rzucić się na komendanta, łapiąc go za szyję. Komendant powalił przesłuchiwanego, a następnie wyjął z kabury służbowy pistolet, przeładował i strzelił, trafiając przesłuchiwanego w głowę.



Czwartkowe posiedzenie Sejmu zdominowały sprawy polskiej polityki zagranicznej. Bronisław Geremek powiedział, że 1998 r. będzie dla nas okresem kluczowych decyzji dotyczących strategicznych celów państwa, czyli przystąpienia do NATO i Unii Europejskiej. Sejm bez głosu sprzeciwu przyjął informację ministra spraw zagranicznych.

Za priorytetowe zadania szef MSZ uznał wspomoczenie procesu ratyfikacji przez parlamenty państw NATO proto-

W Sejmie o polityce zagranicznej Ważny rok

kołu o przyjęciu do tej organizacji Polski, Czech i Węgier oraz rozpoczęcie i sprawne poprowadzenie negocjacji w sprawie przystąpienia do Unii Europejskiej.

Szef MSZ podkreślił, że polska dyplomacja będzie dążyć do rozwoju stosunków ze Stanami Zjednoczonymi, Niemcami, Francją i Wielką Brytanią — jako głównymi partnerami w wymiarze europejskim i euroatlantyckim. Minister zapowiedział, że rząd będzie chciał rozwijać dobre, równorzędne i wzajemnie korzystne stosunki z Rosją oraz umacniać strategiczne partnerstwo z Ukrainą i Litwą. Podkreślił konieczność skutecznego sprawowania przez Polskę w 1998 r. przewodnictwa w Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Szef MSZ podkreślił konieczność przyspieszenia procesu dostosowania polskiego prawa i gospodarki do wymogów UE i wskazał, że będzie to zadanie jego resortu oraz Komitetu Integracji. Mi-

nister powiedział, że Polska wejdzie do Unii Europejskiej, ponieważ jest to zgodne z jej interesem narodowym i że nie jest to realizacja zadania zleconego przez brukselskich technokratów. „Polska nie będzie jedynie 40-milionowym rynkiem zbytu” — zapewniał szef dyplomacji.

Aleksander Kwaśniewski powiedział dziennikarzom, że z satysfakcją może stwierdzić, iż polska polityka zagraniczna oparta jest o szerokie porozumienie polityczne i społeczne. „Zgadamy się co do głównych celów, które możemy osiągnąć poprzez współdziałanie wszystkich sił politycznych” — dodał. Prezydent oświadczył, iż „dobrym znakiem” owego współdziałania sił politycznych — od prawej strony do lewej — jest list do Senatu amerykańskiego przewodniczących klubów parlamentarnych — AWS, SLD, UW, PSL oraz koła ROP. (Autorzy listu zapewnili, że w sprawie rozszerzenia NATO istnieje w Polsce konsensus). (PAP)

Trudne pytania

Podczas spotkania z dziennikarzami w Sejmie prezydent Aleksander Kwaśniewski nie chciał wypowiedzieć się na temat 7,5 mln dol. przejętych przez SdRP po byłej PZPR, nazywając to sprawą „odgrzewaną dzisiaj na trudne do zrozumienia potrzeby”. Nie chciał komentować faktu wszczęcia przez szefową resortu sprawiedliwości Hannę Suchocką postępowania wyjaśniającego w sprawie tych pieniędzy.

Aleksander Kwaśniewski powiedział, że w listopadzie

ub. r. zgodził się na udział w reklamie, nie kojarząc jednak tego z żadną firmą. Wiedział jedynie, że będą w nią zaangażowani także premier i Sejm. Podkreślił, że sprawie nadano bieg bez jego wiedzy. Kwaśniewski powiedział, że pismo dotyczące jego udziału w reklamie otrzymał w listopadzie od swoich służb prasowych. Celem przedsięwzięcia miała być promocja polskiego eksportu. „Zbagatelizowałem tę kwestię” — przyznał. Powiedział także, że nie wie, kto dokonał wyboru

konkretnej firmy, tj. FORTE. Zapytany, czy Antoni Stryczuła odszedł ze stanowiska właśnie za sprawę reklamy, prezydent odpowiedział, że nie i dodał, iż po dwóch latach wyczerpały się możliwości współpracy między nim a rzecznikiem.

„Nie mam zamiaru awansować Ryszarda Kuklińskiego na stopień generała, w tej sprawie nie wpłynął do mnie żaden wniosek, a jeśli wpłynie — decyzja moja ma charakter ostateczny” — powiedział prezydent. (PAP)

Krótko

Do sanatorium według uznania

Regulacje prawne odnoszące się do lecznictwa sanatoryjno-klimatycznego są przestarzałe. Wiele uzdrowisk funkcjonuje bez statutu, w trybie wydawania skierowań na leczenie sanatoryjne dominuje uznaniowość. W wielu uzdrowiskach stoi nie wykorzystany sprzęt medyczny — wykazała Najwyższa Izba Kontroli, która od maja do września 1997 r. zbadała 95 jednostek zajmujących się organizacją i świadczeniem usług uzdrowiskowych.

Szkoły bez pielęgniarek

Udało się utrzymać wysoką liczbę uczniów objętych badaniami profilaktycznymi i szczepieniami ochronnymi. Problemem pozostał natomiast dostęp do badań specjalistycznych młodzieży szkolnej. Nie we wszystkich województwach powstała sieć poradni medycyny szkolnej — to generalne wnioski Najwyższej Izby Kontroli, po zbadaniu 264 jednostek związanych z organizacją i funkcjonowaniem obowiązującego od 1992 r. nowego systemu opieki zdrowotnej nad uczniami. Za mało jest pielęgniarek szkolnych. Z kontroli wynika, że co czwarta mała szkoła nie ma gabinetu medycyny szkolnej (głównie na wsi), ale i 6 proc. szkół z ponad 300 uczniami też ich nie ma.

Oplem pod czołg

Ppłk rezerwy Stanisław T. wjechał oplem kadetem pod czołg T-72 na obrzeżach Żagania (woj. zielonogórskie). Kierowca samochodu jest w stanie krytycznym. Wstępnie ustalono, że do wypadku doszło z jego winy. Czołg przekraczał drogę przemierzając się na inną część poligonu. Na razie nie wiadomo dlaczego kierowca auta nie dostosował się do znaków żołnierzy asekurujących przejazd czołgu. (PAP)

KRAKOWSKA SZKOŁA FINANSÓW

Kraków, ul. św. Anny 9 organizuje 3-miesięczny kurs KSIĘGOWOŚĆ OD PODSTAW łącznie z księgowością komputerową, rozpoczęcie - 4 kwietnia 1998r. Informacje i zapisy tel. (0-12) 423-01-38

S.K.

BOZ 2

CENTRUM CERAMIKI na STAŁEJ WYSTAWIE BUDOWNICTWA

Kraków, ul. Klimeckiego 14 tel./fax (012) 656-00-25

WIELKA PROMOCJA MARZEC '98 do m² fliz - 2kg kleju gratis

Informacji na temat dokładnych warunków promocji udziela BOZ 2

KONTYNGENT 98

SEAT

AUTO KATALONIA

(012) 423 19 23 • 411 29 46

TANIE

CORDOBA • IBIZA • AROSA • TOLEDO

PROMOCJA OKRESOWA

SAMOCHÓD NA DZIEŃ KOBIET!

Z okazji Święta Kobiet w dniach 6,7,8 marca Auto System przygotował szczególnie atrakcyjną i tanią ofertę zakupu samochodu Daewoo na raty. Oprocentowanie wynosić będzie jedynie 2,8% rocznie, a do zawarcia umowy potrzebny będzie tylko dowód osobisty i 2 % wartości wymarzonego samochodu. Unikamy w ten sposób zbędnych formalności. Każdy klient może sam regulować wysokość rat, aby nie obciążać nadmiernie budżetu domowego. Dodatkową atrakcją będą miłe i bardzo wartościowe prezenty. Klienci otrzymają do własnej dyspozycji bon promocyjny na 6 RAT, co stanowi kwotę ok. 6.700 zł oraz telefon komórkowy z aktywacją i zestawem głośnomówiącym, który będzie dodatkowym miłym PREZENTEM dla każdej z Pań.

Z OSTATNIEJ CHWILI! W przypadku decyzji o zakupie samochodu LEGANZA każdy klient po odbiorze samochodu otrzyma gratis wycieczkę do Paryża, Pragi lub Wiednia (hotele ARCADE, PYRAMIDE, SAIKENCHTENE)

AUTO SYSTEM

Zapraszamy do naszych salonów:

KRAKÓW

D.H. „Wanda”, ul. Broniewskiego 1

G.H. „GIGANT” ul. Wybickiego 1

SUPERMARKET „KRAKCHEMIA” ul. Piłotów 6



Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Andrzej Mleczko za kratkami

160 rysunków o tematyce erotycznej, obyczajowej, więziennej i kryminalnej Andrzeja Mleczki mogą oglądać osadzeni w Areszcie Śledczym w Kielcach. — To już 14 wystawa w naszej „Galerii za kratkami”, bowiem kontakt ze sztuką traktujemy jako jedną z metod resocjalizacji” — poinformował kurator, por. Jan Tusznio. Krakowski rysownik-prześmiewca sam przygotował ekspozycję w Kielcach; najpierw skopiował swoje prace (nigdy nie eksponuje oryginałów), a następnie rozwiesił je — jak bieliznę — na sznurach w aresztanckiej świetlicy. Za kilkanaście dni kolekcja zostanie umieszczona na ścianach aresztu, już na stałe — dodał Tusznio.

W czasie X Międzynarodowych Targów Ekologicznych zaprezentowano samochód służący do przesadzania drzew

Towarzysz drogi

Bardzo niestęły jest w swoich politycznych uczuciach pan prezydent miasta Przemyśla. Właśnie po raz trzeci w ciągu niespełna roku zmienił przynależność partyjną. Najpierw porzucił Porozumienie Centrum i zapisał się do Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego. W Zjednoczeniu jednak długo miejsca nie zagrzał i przeszedł ostatecznie do Ruchu Społecznego AWS. A mówiło się, że tylko kobieta zmienną jest.

Jeep terenowo-kolejowy

Dwóch złodziei samochodów usiłowało wjechać do Polski ukradzionym w Niemczech jeepem chryslerem. Na drogę przerzutu wybrali most kolejowy nad Nysą Łużycką w Porajewie koło Zgorzelca. Chrysler, chociaż terenowy i wart 140 tys. zł, rozkraczył się na torach na środku mostu. Złodzieje zdążyli uciec do Niemiec, a pociąg relacji Zittau-Hradek na szczęście się spóźnił.

Psu z kotem jednak nie po drodze

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 5 marca 1998 roku
zmarł w wieku 88 lat w Rzeszowie
opatrzoney św. Sakramentami

Ś†P

mgr farmacji

Marian Kropczyński

Właściciel i wieloletni kierownik apteki w Rajczy,
długoletni działacz organizacji pomocy społecznej.

Żegnamy wspaniałego Męża,
Ojca i Dziadka, Pradziadka –
do końca sercem młodego
i wrażliwego na potrzeby ludzi.

Msza św. zostanie odprawiona w kościele parafialnym
w Rajczy 7 marca 1998 roku o godz. 15.00.

Po mszy św. nastąpi złożenie Zwłok do grobowca
rodzinnego na miejscowym cmentarzu.

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

**Żona, Córki z Mężami, Syn z Żoną,
Wnuki i Prawnuki**

K-568

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 4 marca 1998r. zmarła

Ś†P

mgr Zofia Kręcioch

emerytowana nauczycielka

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7.03.1998r.
o godz. 12.00 na cmentarzu komunalnym
przy ul. Śniadeckich w Nowym Sączu.

O czym zawiadamia

Rodzina

1032/NS

*Ja nie umieram
Ja wchodzę do życia
(św. Teresa od Dzieciątka)*

Z głębokim żalem zawiadamiam,
że w dniu 4 marca 1998r. zmarła

Ś†P

Stanisława Kalczyńska

moja wspaniała Matka Chrzestna

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6.03.98r. o godz. 12.00
na cmentarzu komunalnym przy ul. Śniadeckich
w Nowym Sączu.

Marta z Rodziną

1031/NS

Maturalne przedbiegi według jednakowych
tematów w 12 województwach Małopolski

Spokojnie, to tylko próba

Dziś o godzinie 9 rozpoczyna się próbna matura z języka polskiego. Abiturienti z kilkuset szkół dwunastu województw Małopolski będą mieli jednakowy zestaw tematów. To regionalny eksperyment w ramach przygotowań do nowej formuły egzaminu dojrzałości, który w następnym stuleciu ma mieć charakter egzaminu państwowego.

Abiturienti mogą spać spokojnie, maturalne preludium i egzamin w maju odbywają się według dotychczasowych zasad. Z języka polskiego są więc do wyboru cztery tematy dla wszystkich typów szkół, podobnie jak tematy z wybranych przedmiotów. Jedynie zestawy zadań matematycznych mogą się różnić stopniem trudności, w zależności od profilu i typu klasy bądź szkoły.

Nowością podczas tegorocznej próbnej matury jest natomiast jednakowy zestaw tematów dla abiturientów kilkuset szkół z 12 województw Małopolski. Inicjatywa sprawdzenia takiej właśnie formuły wyszła z Krakowa, który od lat podejmuje różne eksperymenty. W 1995 r. kuratorzy 12 województw podpisali porozumienie o współpracy dotyczącej przygotowań do „Matury 2000”, która zmierza do ujednolicenia zarówno systemu kształcenia, jak i sprawdzania nabytej wiedzy i umiejętności. Służyć mają temu m.in. właśnie jednakowe te-

maty i jednakowe kryteria oceny zakodowanych prac. O podobny eksperyment przeprowadzenia próbnej matury pokuszono się też i w 10 województwach Wielkopolski.

– Skoro egzamin dojrzałości będzie egzaminem państwowym, to powinien być przeprowadzany według jednolitej formuły w całym kraju. W parze ze standardami edukacyjnymi powinny iść właśnie standardy egzaminacyjne, dlatego mówi się o tworzeniu w ośrodkach akademickich centrów egzaminacyjnych, organizujących wszelkiego typu egzaminy do wszystkich typów szkół – uważa krakowski kurator oświaty Jerzy Lackowski.

Zwolenniczką reformy systemu edukacji jest także p.o. kuratora w Nowym Sączu Halina Kociubińska: – Odpowiednie kryteria oceny dadzą możliwość porównania wiedzy i umiejętności uczniów z różnych regionów. Większą obiektywność oceny zapewnią zaś kodowanie prac, które będzie w naszych szkołach

obowiązkowe zarówno podczas próbnej, jak i majowej matury. Uczeń, który „zadarł” z nauczycielem, może spokojnie pisać pracę, bez obawy, że nauczyciel ukarze go niższą oceną. Unika się też pisania „pod wykładownicę”, a ten z kolei nie naciąga oceny swym ulubieńcom. Kodowanie jest dobre dla obu stron.

– Należy dążyć do jednolitej formuły egzaminu dojrzałości, która – poprzez ocenę wiedzy ucznia – sprawdzi w ogóle jakość systemu kształcenia i poziom pracy szkół w poszczególnych regionach. Kodowania prac nie traktuję jako wyraz braku zaufania do nauczycieli, ale skoro matura ma mieć charakter egzaminu państwowego, to prace powinny być utajnione – twierdzi p.o. kuratora w Tarnowie Jerzy Pantera.

Choć próbna matura nie jest obowiązkowa, przystąpiły do niej prawie wszystkie szkoły województwa krakowskiego (99), nowosądeckiego (ok. 100) i tarnowskiego (54). Opinie uczniów i nauczycieli o nowej formule poznamy za kilka tygodni, kuratoria rozpiszą bowiem wśród nich ankiety. Natomiast w poniedziałek – próbny sprawdzian z wybranych przedmiotów.

Elżbieta CEGŁA

Krótko

Strażnik złodziejem

Miał strzec bankowych pieniędzy, tymczasem je kradł. Zgubiło go wystawne życie. Przed krakowskim sądem stanie wkrótce 28-letni strażnik zatrudniony w jednym z banków. Przywłaszczył sobie 10 tys. dolarów i 20 tys. zł z pomieszczeń sejfowych.

Śmierć w karetce

Wczoraj koło godz. 11.15 na ul. Młyńskiej z niewyjaśnionych przyczyn samochód marki Toyota poturcił przechodzącą przez ulicę osiemdziesięcioletnią kobietę. Kobieta zmarła w karetce pogotowia. Policja prowadzi postępowanie wyjaśniające.

Obraz gigant

Sto tysięcy kartek złoży się na największy obraz świata. Dla sądeczan ma być przepustką do księgi Guinnessa. Gigantyczne puzzle złożą uczniowie sądeckich szkół. Zajmie cały stadion „Sandecji”.

Mole i wagary

Przez dwa dni uczniowie jednej z tarnowskich szkół wagarują dzięki molom, mającym apetyt na ich ubrania. Sanepid nie zlokalizował jeszcze antymolowej kostki, którą mógł przynieść jakiś żartowniś. W budynku wciąż cuchnie, uczniowie wylegają się na domowych kanapach, a inspektorzy radzą – wietrzyć. **(KaK,RR)**

Porozmawiaj z ministrem Kaperą na Dzień Kobiet

Dziś od godziny 10 do 12 pod warszawskim numerem telefonu (0-22) 694-75-39 i faksu 628-32-15 kobiety mogą porozmawiać z pełnomocnikiem rządu ds. rodziny Kazimierzem Kaperą. Minister obiecał dwugodzinny dyżur.

Ten niekonwencjonalny sposób obchodzenia Międzynarodowego Dnia Kobiet zaproponowała nieformalna grupa „Kobiety Też”. Koordynatorka akcji Anna Miszczanek uważa, że panny, żony, matki – choć przecież nie tylko one – mają prawo poznać działania na rzecz kobiet i rodziny rządowego pełnomocnika.

Telefoniczne rozmowy mogą być ciekawe, Kazimierz Kapera znany był kiedyś z różnych kontrowersyjnych opinii, m.in. o chorych na AIDS.

(ECe)

Puchar Ministra dla Wydawnictwa Edukacyjnego w Krakowie

„To lubię”

Na trwających w Warszawie V Ogólnopolskich Targach Książki Szkolnej „Edukacja 98” krakowskie Wydawnictwo Edukacyjne otrzyma dziś Puchar Ministra Edukacji Narodowej za nowocześnieść w dydaktyce i edytorstwie oraz nagrodę organizatora targów za podręcznik z cyklu „To lubię” do klasy VII.

– W serii nowoczesnych podręczników do języka polskiego oparliśmy się na doświadczeniach polskiej tradycji dydaktycznej jak i na obserwacjach tego, co dzieje się w tym zakresie w krajach europejskich i na świecie. Nie bez znaczenia był dobór odpowiednich autorów – mówi Bolesław Faron, dyrektor ds. naukowych i współtwórca powstałego w 1993 r. Wydawnictwa Edukacyjnego, profesor WSP w Instytucie Filologii Polskiej. Druk podręczników z serii „To lubię” WE rozpoczęło w 1994 r., a w rok później Minister Edukacji zatwierdził program nauczania języka polskiego w klasach od IV do VI-II pod tym samym tytułem.

– Nowoczesność programu i podręczników „To lubię” polega na tym, że staramy się przygotować dziecko do selekcjonowania i właściwego odczytywania informacji, które docierają do niego z różnych form przekazu, jak reklama, komiksy, wszelkie znaki plastyczne – mówi Bolesław Faron. – Dlatego nasza antologia zawiera nie tylko teksty literackie ale także przykłady innych form komunikowania się.

W ramach programu i podręczników „To lubię” dokonano radykalnej zmiany w nauce gramatyki. Polega ona na odejściu od nauczania definicji i formułek na rzecz praktycznego posługiwania się językiem polskim w konkretnych życiowych sytu-

acjach. Wzrastające nakłady podręczników z tego cyklu wskazują, że z roku na rok rośnie liczba nauczycieli sięgających po te właśnie książki, mimo iż wymagają one od pedagogów gruntownej zmiany dotychczasowych metod pracy.

– Mogę z satysfakcją powiedzieć, że jako wydawnictwo wyszliśmy na przeciw ogłoszonej przez ministra głębokiej i wszechstronnej reformie szkolnictwa – mówi z satysfakcją Bolesław Faron.

W cyklu „To lubię” dotychczas ukazały się podręczniki do klas od IV do VII, w tym roku ukaże się podręcznik do klasy VIII. Każdy z nich składa się z 3 części: antologii, zeszytu ćwiczeń językowych oraz książki dla nauczyciela w której otrzymuje on sugestie metodyczne do realizacji programu i pracy z podręcznikami.

Maria ZIEMIANIN

Ukraińcy w Krakowie

Jak dowodzić wspólnym batalionem?

W Krakowskim Okręgu Wojskowym przebywała delegacja Zachodniego Operacyjnego Dowództwa Sił Zbrojnych Ukrainy ze Lwowa, której przewodził gen. płk. Pietro Szuliak. Gości podejmował dowódca KOW, gen dyw. Zenon Bryk.

W czasie dwudniowego pobytu w Krakowie gen. Szuliak i towarzyszący mu oficerowie rozmawiali z dowództwem KOW o współpracy sąsiadujących ze sobą przez 465 kilometrów odcinek granicy jednostek wojskowych. Omówiono też kwestie funkcjonowania i szkolenia przyszłego

wspólnego batalionu polsko-ukraińskiego przeznaczonego do udziału w misjach pokojowych. Formowanie batalionu ma się zakończyć w kwietniu br.

Gościom z Ukrainy zaprezentowano też muzeum KOW oraz Garnizonowy Węzeł Łączności. Podczas rozmów z

lektorami i słuchaczami Wojskowego Ośrodka Doskonalenia Znajomości Języków Obcych ukraińscy oficerowie zapoznali się z procesem przygotowania polskich oficerów do przyszłego funkcjonowania w strukturach NATO. Gościnnie w Krakowie oficerowie odwiedzili też Radę Miasta Krakowa i Uniwersytet Jagielloński. Na zakończenie wizyty gen. Szuliak i towarzyszący mu generałowie złożyli kwiaty przed Grobem Niezna-

nego Żołnierza i na grobach żołnierzy ukraińskich na cmentarzu Rakowickim.

Wcześniej ukraińscy goście odwiedzili pododdziały 14 Brygady Panczernej w Przemyśle, która wspólnie z 24 (Żelazną) Dywizją Zmechanizowaną formuje wspólny batalion. W Rzeszowie Ukraińcy odwiedzili 21 Brygadę Strzelców Podhalańskich, gdzie zapoznali się z procesem szkolenia pododdziałów piechoty górskiej. **(mas)**

W Polsce jak w Albanii

Piramida „MM”

Klientom krakowskiej firmy samochodowej „Metro Motors”, która była przez długi czas jedynym w Krakowie dealerem Peugeotów, nie przyszło nigdy do głowy, że uczestniczą w klasycznej finansowej „piramidzie”. Zupełnie jak w Albanii. Teraz właściciele firmy siedzi a poszkodowani mogą sobie tylko pluć w brodę.

Firma pana Bogdana L. sprzedawała peugeotów od 1995 roku a jej właściciel cieszył się znacznym autorytetem w spółce „Peugeot Polska”. W warszawskiej centrali „MM” nie denerwowały telefony od klientów, którzy zbyt długo czekali na dawno już zamówione i zapłacone auta.

— Zdarzały się takie interwencje — stwierdził wczoraj przed sądem świadek Zbigniew R. szef strefy południowo-wschodniej w firmie „Peugeot Polska”, ale wydawało nam się, że to sprawy incydentalne.

Do większej awantury doszło dopiero jesienią 1997,

kiedy ktoś w warszawskiej centrali odkrył, że „Metro Motors” z Krakowa proponuje auta taniej, niż wynosi oficjalny cennik Peugeotów!

Pan L. proponował swoim klientom, by dokonali sporej przedpłaty, najlepiej całości i gwarantował, że po pół roku otrzymają auto w cenie niższej o 14 proc. Była to więc klasyczna działalność „parabankowa” taka, na jakiej ostatnimi czasy poparzyło się wielu Polaków. Organizacja, którą ratowały wpłaty kolejnych chętnych załamała się po wprowadzeniu kontyngentu 97. Pan L. pobrał zaliczki od 83 osób ale nie był w sta-

nie wpłacić ich do kasy firmy. Wstrzymano mu dostawę aut a w lutym „Peugeot Polska” nie przedłużył z nim umowy dealerskiej. Wkrótce prezes „Metro Motors” został aresztowany.

W procesie przed Sądem Rejonowym dla Krakowa-Śródmieścia odpowiada on, kierownik salonu sprzedaży „MM” i główna księgowa. Chwilami wydaje się, że najgorętszy spór toczy się w tej sprawie nie między oskarżeniem a obroną lecz między większością oskarżycieli pośilkowych a firmą „Peugeot Polska”.

Jest w tym zresztą pewne psychologiczne uzasadnienie. Bogdan L. i jego „Metro Motors” jest bankrutem a „Peugeot” to potężna firma, która musi dbać o swoją renomę. (rtk)

Brawurowa akcja sądeckich policjantów

Gangster w Starym Sączu

Policja odmawia szczegółów na temat brawurowej akcji zamaskowanych funkcjonariuszy, którzy w poniedziałek, w biały dzień, na głównej ulicy Starego Sącza (Piłsudskiego) zatrzymali nowiutkie bmw, za którego kierownicą siedział prawdziwy gangster rodzimego chowu.

Udało nam się tylko ustalić, że ujęty Władysław Ch., mieszkaniec podesądeckiej wioski ma 30 lat i w przeszłości wchodził już w kolizję z prawem. Jest podejrzany o kierowanie grupą przestępczą, wymuszającą okup za skradzione auta oraz haracz od właścicieli nocnych lokali. Choć swój proceder miał uprawiać w Nowosądeckim, to śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Wojewódzka w Krakowie, która nałożyła na Władysława

Ch. 3-miesięczny areszt. Krążą pogłoski o sądeckiej macie mafii pruszkowskiej.

— Czy to już prawdziwy mafioso, czy to reket?

— Nie zawsze wiedza operacyjna przekłada się na dowody procesowe — tłumaczy komisarz Zofia Pawłowska-Nowak, rzecznik KWP dodając, że dotąd tylko raz pewien mieszkaniec Zakopanego przyznał do protokołu, że stał się ofiarą reketu. Wbrew wcześniejszym doniesieniom, spektakularna akcja w Starym Sączu, którą widzieli przypadkowi przechodnie, nie była dziełem komandosów z Krakowa, lecz specjalnie przeszkolonych sądeckich policjantów, którzy na tę okoliczność nałożyli kominiarki.

Zofia Pawłowska-Nowak zapowiada dalsze zatrzymanie w Nowym Sączu i okolicy. (HSZ)

Nowohuccy oszuści

Wykorzystali pęd do „komórki”

Telefon komórkowy, przedmiot marzeń i westchnień wielu osób posłużył dwóm nowohuckim oszustom do zrobienia interesu. W styczniu i lutym panowie pojawiali się na giełdach sprzętu rtv i oferowali po niezwykle atrakcyjnych cenach telefony komórkowe lub sprzęt hi-fi. Byli przekonujący. Podawali nawet adres, pod którym „zawsze ich można znaleźć” i sfinalizować transakcję. Było to pewne nowohuckie mieszkanie, które wynajęli od właściciela i nawet nie zapłacili czynszu

W trakcie rozmowy o interesie przekonywali „klientów”, że należy wpłacić pewną kwotę na zamówiony sprzęt, rodzaj finansowej gwarancji. Czasem udało im się zainkasować całą należność. Gdy załatwienie zamówionego sprzętu lub telefonu przedłużało się nadmiernie,

ludzie spieszyli pod znany im nowohucki adres. Zdarzało się, że znajdowali tam swoich niesolidnych dostawców.

Spotkania nie były jednak przyjemne. Poszkodowani dowiadywali się, że jeśli nie przestaną niepokoić owych dwóch panów, spotka ich

straszny los, który dotknąć też może ich rodziny.

Poszkodowanych jest wielu. KRP — Wschód prowadzi w tej sprawie postępowanie i prosi osoby pokrzywdzone o kontakt — tel. 644-44-44 lub 644-68-97.

Sprawcy to dwaj mężczyźni, jeden, z wyglądu, 20 lat drugi lat 27. Pierwszy jest blondynem średniego wzrostu, zwykle ubrany w kurtkę z brązowej skóry z haftowanymi aplikacjami na plecach, drugi tęgą, z czarnymi lekko kręconymi włosami, o ciemnej karnacji znajduje się pod dozorem policji. (mik)

Nieletni okradli 11 samochodów

Nocne skoki

Siedmiu nastolatków, w wieku do 13 do 16 lat, przez dwa miesiące na terenie Kurdwanowa, Piasków Nowych a także w innych rejonach dzielnicy Podgórze w Krakowie regularnie okradali samochody. Zachęceni powodzeniem włamali się także do kiosku.

Młodzieńcy kradli z fantazją. Wybierali głównie samochody dobrych marek i w określonych kolorach. Podobnie im się ople, zwłaszcza w kolorze srebrnym, na drugim miejscu ich listy rankingowej znajdowały się mercedesy. Z braku odpowiednich aut nie pogardzili także spe-

netrowaniem wnętrza volkswagena wento, fiata i ciężarówki volvo. Zabierali głównie radiodtwarzacze, trójkąty samochodowe, kasety magnetofonowe, nawet słuchawkę od telefonu komórkowego. Łupu wypatrywali w dzień, skoków dokonywali głównie nocą. Łącz-

nie udowodniono im włamania do 11 samochodów. Policji udało się odzyskać część skradzionego sprzętu oraz wodę mineralną pochodzącą z okradzionego kiosku.

Przedsiębiorcy młodzieńcy pochodzą z tzw. zwykłych rodzin, tylko jeden z nich miał wcześniej kontakt z policją. Uczą się pilnie w szkołach podstawowych, jeden z szkole zawodowej. Wkrótce staną przed sądem dla nieletnich. Przyznać trzeba, że wcześniej zaczęli karierę. (mik)

Lider rynku równoległego

Rozmowa z DARIUSZEM ORŁOWSKIM, dyrektorem finansowym FH KrakChemia SA.

Firma Handlowa KrakChemia SA, która rozwija w Małopolsce budowę sieci super- i hipermarketów, z powodzeniem radzi sobie również na rynku papierów wartościowych. Przed kilkoma dniami otrzymała prestiżową II nagrodę dziennika „PARKIET GAZETA GIEŁDY” — dla najlepszej spółki na rynku równoległym.

— KrakChemia ma na rynku papierów wartościowych bardzo mocną pozycję. Należy do tych nielicznych spółek, których akcje — mimo dekonjunktury na giełdzie — nieustannie zyskują. Jakże są Pana zdaniem przyczyny wysokiej, rynkowej oceny KrakChemii?

— Rynek przede wszystkim odzwierciedla to, co dzieje się w firmie. Najważniejsze jest, że KrakChemia SA na bieżąco generuje dobre wyniki finansowe, które przejawiają się we wzroście jej przychodów, w zwiększaniu powierzchni handlowej i mają bezpośrednie odzwierciedlenie w wyniku netto. W ub. roku przychody KrakChemii ze sprzedaży wyniosły ok. 150 mln zł. Osiągnęliśmy zysk w wysokości 1,8 mln zł. Jest to wynik bardzo korzystny w porównaniu z rokiem 1996. Dynamika wzrostu zysku netto wyniosła 180 proc. To dużo w przypadku firmy, która bardzo szybko się rozwija i inwestuje. W tym roku

planujemy przychody na poziomie 200-210 mln zł i zysk w wysokości 2,3-2,6 mln zł. Myślę, że pozytywnie na postrzeganie naszej firmy przez inwestorów giełdowych wpłynęła informacja o zakończeniu emisji obligacji zamienianych na akcje we wrześniu ub. roku. Emisja została z sukcesem uplasowana na rynku i już w marcu br. będzie możliwe konwertowanie obligacji na akcje. To natychmiast znalazło odzwierciedlenie w kursie akcji. W ubiegłym roku KrakChemia rzeczywiście była najlepszą spółką na rynku równoległym, jeśli chodzi o stopę zwrotu z akcji. W tym roku dynamika wzrostu kursu naszych akcji jest równie atrakcyjna.

— Można przypomnieć, że na początku roku jedna akcja KrakChemii kosztowała 11 złotych, a teraz już ponad 14.

— Kurs osiągnął w tym momencie pułap 16 zł. Jest to rzeczywiście znaczny wzrost.

— Jak zamierzacie wykorzystać środki uzyskane z emisji obligacji?

— Jak już wspominałem, obligacje są obecnie podstawowym źródłem finansowania inwestycji. Kwota emisji wynosiła 15 mln złotych. Ok. 70 proc. gotówki spożytkujemy przede wszystkim na inwestycje związane z urucho-

mieniem nowego hipermarketu, pozostałą kwotę na inne przedsięwzięcia — w tym na zakup działek. W ostatnim czasie staliśmy się właścicielami interesującego terenu w Nowym Targu i szukamy nowych lokalizacji. Zakładane na ten rok nakłady inwestycyjne wynoszą ok. 30 mln zł.

— A zatem, rozwijając się KrakChemia korzysta przede wszystkim z pieniędzy zewnętrznych?

— Istotnie, obligacje dopóki nie są wymienione na akcje, też są pieniędzmi zewnętrznymi. W związku z tym, iż kurs naszych akcji kształtuje się powyżej ceny konwersji, która została ustalona na 12 zł, myślę, że inwestorzy dosyć szybko — zamieniając obligacje na akcje — będą dyskontowali zyski na wzroście kursu. Naturalnie, korzystamy również z kredytów. Finansowanie kredytem jest w naszej firmie dosyć wysokie, podobnie jak zobowiązaniami, ale jest to uzasadnione, bowiem korzyści z zainwestowanego kapitału są w naszym przypadku wyższe niż koszty, które ponosimy w związku z obsługą zadłużenia.

— KrakChemia, to nie tylko domy handlowe, ale również grupa kapitałowa...

— Naszą grupę kapitałową tworzą obok KrakChemii

dwie spółki zależne: Techma - Kraków spółka z o.o. oraz KrakChemia Biuro Inwestycyjno-Leasingowe spółka z o.o. Pierwszą jest spółką budowlaną, która m.in. realizuje nasze inwestycje. Posiada również portfel zamówień ze wnętrznych. Druga zajmuje się udzielaniem leasingu finansowego oraz operacyjnego. Obie firmy zależne wykazywały się w 1997 roku dobrą rentownością, wzmacniając pozycję całej grupy.

— Jednym z istotniejszych czynników spośród tych, które bezpośrednio wpływają na finanse firmy są płace. W swoim czasie mówiono o tym, że macie bardzo wysoki poziom zatrudnienia...

— Opinia ta, niegdyś dość popularna, nie ma dzisiaj pokrycia w faktach. KrakChemia w ostatnim kwartale ub. roku przeprowadziła istotną reorganizację wewnętrzną, wprowadzając m. in. zmiany w strukturze zatrudnienia. W rezultacie mimo otwarcia nowego hipermarketu DOM-HOBBY-OGROD nie zwiększyliśmy zatrudnienia.

— Czy oznacza to, że utrzymywaliście przez pewien czas zatrudnienie na wyższym poziomie, mając na uwadze, że już wkrótce będą powstawały nowe obiekty handlowe?

— Po części tak było. W KrakChemii zatrudnienie wynosi obecnie 520 osób. Myślę, że przy tej powierzchni handlowej, którą obecnie obsługujemy, jest całkowicie uzasadnione. Firma posiada dziś ok. 11 tys. m kw. detalicznej powierzchni handlowej. Do końca br. zwiększy się ona do ok. 15 tys. m kw. Jest to plan minimum, który z pewnością zostanie zrealizowany dzięki otwarciu nowego hipermarketu w Tarnowie.

— Jak poradziliście sobie z uzyskaniem płynności finansowej, która dla wielu firm stanowi bardzo poważny problem?

— Kwestia ta nigdy nie przysparzała nam większych problemów. Można powiedzieć, że w przypadku KrakChemii wskaźniki płynności są na dobrym poziomie i że nie zagraża nam żadne ryzyko ich obniżenia.

— Z czego wynika ten optymizm?

— Wynika przede wszystkim z prowadzenia w firmie rozsądnej polityki, dotyczącej struktury bilansu. Jest ona tak kształtowana, aby poszczególne elementy bilansu, w szczególności po stronie pasywów, były właściwie dopasowane do naszych potrzeb. Polega to głównie na tym, że długoterminowe inwestycje finansowane są z ka-

pitału długoterminowego, a aktualne potrzeby zaspokajane kapitałem bieżącym, uzyskiwanym w różny sposób — bądź z kapitału własnego, który generują otwierane placówki handlowe, bądź przez emisję papierów komercyjnych.

— Uwagę osób, które po raz pierwszy stykają się z KrakChemią, zwraca fakt, że na stanowiskach kierowniczych pracuje w Państwa firmie wielu młodych ludzi.

— Nasza kadra kierownicza jest na bieżąco szkolona i przygotowawana do coraz wyższych wymagań stawianych przez firmę. Sam jestem tego przykładem. W KrakChemii pracuję od ponad 3 lat. Przeszedłem przez kilka szczebli w pionie finansowym i trafiłem na to stanowisko. KrakChemia ma niewątpliwie dobrą kadre, która wywodzi się z jej własnych struktur. Dzięki prowadzonej polityce personalnej pracownicy firmy mogą układać sobie jakieś plany kariery. Mogę powiedzieć więcej, w KrakChemii stworzono dla pracowników po prostu szerokie możliwości awansu.

ROZMAWIAŁ:
ANDRZEJ SKARŻYŃSKI

40 lat Galerii Krzysztoforów

Trwa mimo przeciwności

Pałac „Pod Krzysztoforów” na rogu Rynku i Szczepańskiej w Krakowie nawet dyletant kojarzy z Kantorem i Grupą Krakowską.

W średniowieczu na tym miejscu stały cztery kamienice, należące do patrycjatu. Narodziła, ozdobiona była posągami św. Krzysztofa, który jest teraz przechowywany w Muzeum

ry. Pierwszym jej dyrektorem była krótko Maria Bogucka, która wspólnie z Tadeuszem Kantorem rozesała list, skierowany do muzeów, galerii i krytyków w całej Europie, informujący o

stów. Mogli przecież tworzyć w dziesiątkach innych miejsc i tak przecież było. Kantor ze swym Cricot 2 wystawiał przy Łobzowskiej w Domu Plastyków, malarze – u literatów na Krupniczej. Potrzebne było jednak jedno miejsce, stałe i trwałe, swoista forma dla treści. Do

bez których przecież mit każdego miejsca byłby bledszy.

Henryk Lubicz Górski – obecnie emerytowany architekt, bywalec wszystkich ważniejszych kawiarni w obrębie „murów miasta”, przyjaciel tzw. „malarzy”, czyli po prostu malarzy – ma bardzo jasny pogląd na temat Krzysztoforów.

– Bywałem tam już od początku lat 60. Przychodziłem ze względu na Kantora. Poznałem go, gdy wystawiał jeszcze na Łobzowskiej. Nie ma już klimatu tamtych dni. W centrum stał stolik, gdzie swoje miejsce miał Bereś i jego żona, Sandauer oraz Stern z kotem na szyi. Szkoda, że wszyscy, którzy piszą o Kantorze, zapominają o jego twarzy. Dla mnie to było dzieło sztuki samo w sobie. Twarz Kantora – to była rzeźba ciosana na ostro.

Józef Chrobak – obecny dyrektor Krzysztoforów – nie zamierza podnosić kamienia na swych obecnych bywalców. Trzeba zrozumieć jego racje. Sam jest członkiem Grupy Krakowskiej, jej nieocenionym archiwistą i kronikarzem.

– Było tu kilka sylwestrów z muzyką techno. Młodzi ludzie bawili się wspaniale – mówi Chrobak. Nie wiem dlaczego się tak wytrząsamy nad tą młodzieżą? To przecież nieodrodne dzieci swych rodziców. Do kogo pretensje? Ogólnie jesteśmy narodem zacofanym. Zerwana w 1945 więź kulturowa nie została odbudowana.

Mocne słowa. Chrobak wypowiada je nieestety szczerze. Nie widzi powodu, dla którego trzeba nauczać młodzież o czasach mionionych.

– No i co z tego, że bywał tu Kantor? To tak, jakby mieć pretensje do Jamy Michalika, że tam Wyspiański nie bywał! Cała ta pijacka bohema jest zmyślona – uważa Chrobak. Wiadomo, że im bardziej zdegenerowany artysta, tym więcej pije!

Chrobak się cieszy z odmiennych poglądów na temat Krzysztoforów, a przede wszystkim na rolę jaką spełniały w przeszłości.

Wiele się zmieniło przed 40 lat istnienia tej niezwykłej piwnicy. Pozostał jednak pewien stały motyw, który trwa nienaruszony przez dziesięciolecia – ciągły brak pieniędzy. Ale Krzysztoforów mimo wszystko trwają.

Beata SALAMON



Puste miejsce po Tadeuszu Kantorze

Narodowym. Pałac wznosił w pierwszej połowie XVII w. marszałek Adam Kazanowski. Krzysztoforów przechodziły z rąk do rąk i należały do Wodzieńskich, Sołtyków, Kluszewskich, Rastawieckich i Walterów. Mieścili się tu urzędy, koszar, a podczas Wiosny Ludów tutaj radził Komitet Narodowy. Za nieboszczki PRL umiejscowiono tu Centralę Rybną.

Na XX-wiecznej historii „Krzysztoforów” zaważyło powstanie tzw. pierwszej, przedwojennej Grupy Krakowskiej. Utworzyli ją artyści o zapatrywaniach lewicowych: Sasza Blonder, Leopold Lewicki, Adam Marczyński, Stanisław Osostowicz, Maria Jarembianka, Szymon Piasecki, Bolesław Stawiński, Jonasz Stern, Henryk Wiciński, a także Jadwiga Maziarz i Erna Rosenstein. Grupa nie miała stałej siedziby. Po wojnie odżyła idea „reaktywowania” się. Ze starego składu pozostał Marczyński, Maziarz, Rosenstein oraz Stern.

W czerwcu bieżącego roku będziemy obchodzić 40 rocznicę otwarcia Galerii Krzysztofo-

powstaniu piwnicy. W taki to sposób legły podwaliny mitu tego miejsca, związanego z Grupą Krakowską i nie tylko.

Przez 30 lat dyktował piwnicy człowiek – instytucja, Stanisław Balewicz. Odcisnął on piętno swojej osobowości na Galerii, gdyż zdarzało się mówić o „Piwnicy Balewicza”.

Artyści, dzięki ambicjom i staraniom Kantora, mogli na bieżąco konfrontować swe osiągnięcia ze światową awangardą, a szczególnie francuską.

Mury wpływały na artystów, artyści na mury. Jerzy Bereś tak pojmował to czym była krzysztoforowska piwnica: „Niezależna, egzystencjalna, niezobowiązująca, niepoważna, podejrzana, odcinająca się pogardliwie od biegu historii, mało patetyczna, piękna w swej brzydocie (...) Zanim stała się piwnica sama miejscem kultu, była niechcianym, wyszukany lamusem. Nim przypadła jej rola góry Helikonu, siedziby Muz, nim stała się symboliczną świątynią sztuki, była komórka na węgiel”.

Magia tego miejsca w pewnym sensie podzielała na arty-

piwnicy, a już szczególnie do Kantora ciągnęła cała kontestująca krakowska młodzież. Z tego też powodu nie powiódł się zamiar wprowadzenia kart klubowych, gdyż trudno byłoby wytłumaczyć hippisom, że do ich Mekki potrzebne są wejściówki. Chcąc przywołać ważniejsze wydarzenia z życia Krzysztoforów trudno zdecydować co wybrać. Trzeba przypomnieć rok 62 i występy teatru Grotowskiego. Rok później kolejna sensacja spowodowana „Wystawą Popularną” Kantora, kiedy to rysunki zawisły na sznurkach do bielizny. W grudniu 1965 roku miał tu sławną wystawę grafiki Pablo Picasso. W tej magicznej piwnicy odbyły się pierwsze happeningi i prapremiery utworów Bogusława Schaeffera i Adama Walańskiego. W listopadzie 1975 roku Kantor po raz pierwszy pokazał swą „Umarłą Klasę”.

Ludzie, którzy tworzyli klimat tamtych lat, historię sztuki awangardowej, mają bardzo odmienne zdania na temat roli i istoty Krzysztoforów. Łatwiej już z tzw. „stałymi bywalcami”,

Przegląd filmów Bergmana

Na poziomki do... kina

W ramach organizowanego przez CK Rotunda Festiwalu Klasyki Filmowej „Film Classic '98”, odbędzie się m.in. przegląd filmów Ingmara Bergmana. Pierwsze spotkanie z twórczością skandynawskiego moralisty już dziś.

„Film Classic” to jedna z niewielu okazji, by przypomnieć sobie – na dużym, kinowym ekranie, a nie w telewizyjnym okienku – obrazy tak wybitnych reżyserów, jak Friedrich W. Murnau, Istvan Szabo czy właśnie Bergman. W trakcie jednego minifestiwalu trudno byłoby jednak pokazać bogaty dorobek Szweda. Z tego powodu organizatorzy przeglądu – DKF Rotunda – postanowili przybliżyć dzieła Bergmana w dwóch odsłonach. Pierwsza z nich rozpoczyna się dziś.

W ciągu sześciu dni obejrzymy w sali klubu przy ul. Oleandry dziewięć filmów z lat 1949-1980. Wśród nich znalazły się tak znane i cenio-

ne tytuły, jak „Godzina wilka”, „Jesienna sonata” czy wręcz kultowy „Tam gdzie rosną poziomki”. Nie brakuje także skandalizującego „Młoczenia”, mrocznego „Wieżnia” i alegorycznego „Źródła”. W niektórych z nich obejrzyć można będzie ulubionych aktorów reżysera – Liv Ullman, Maxa von Sydowa i oczywiście Ingrid Bergman.

W dniach od 16 do 20 kwietnia odbędzie się druga część „Dni Ingmara Bergmana”, w trakcie której pokazane zostaną m.in. „Fanny i Aleksander” i „Jajo węża”. Dla tych, którzy wykupią karnet na całość przeglądu, czeka niespodzianka – książka poświęcona twórczości Bergmana. (ART)

Wideomania

Pięciotonowy spadek

Fajnie jest nieoczekiwanie dostać spadku. Kiedy jednak okazuje się, że wcale nie są to uwiecznione na czeku krocie, ale pięciotonowa pociecha w postaci słonia, obdarowanemu może być nie do śmiechu. Przydarzyło się to bohaterowi filmu „Pięć ton i on”, w reżyserii Howarda Franklina, któremu nie znany wcześniej ojciec pozostawił po sobie w spadku sympatyczną słonice.

Mimo początkowego sprzeciwu, nie pozostało mu nic innego, jak zaopiekować się zwierzęciem. Dochodzi on do wniosku, że najlepiej będzie, gdy sprzeda go komuś powołanemu do opieki nad egzotyczną istotą. W końcu słon to nie mały, miłutki kotek, którego można trzymać na domowej kanapie. Jack Corcoran (w tej roli Bill Murray) postanawia oddać go pięknej, ale posiadającej podły charakter treserce. Zmieni jednak decyzję, kiedy zobaczy, że ta poporządkowuje sobie słonie za pomocą elektrycz-

nej pałki. A przecież inteligentna słonica takiego traktowania by nie przeżyła. Na szczęście jest jeszcze jedno wyjście...

„Pięć ton i on” to sympatyczna komedia dla wszystkich, opowiadająca o narodzinach wzruszającej przyjaźni między człowiekiem i słoniem. Jednak w tym przypadku ponownie potwierdza się reguła, iż zwierzęta są o wiele lepszymi aktorami niż ludzie.

Kasetę udostępniła nam wypróżczalnia „Beverly Hills”, mieszcząca się przy ul. Czarnowiejskiej. (MSZ)

HONDA **CAR PARTNER** autoryzowany dealer

SERWIS Os. Dywizjonu 303 33A, tel. 647-00-53

CIVIC 4D

wyjątkowy model na 50-lecie firmy

ODBIÓR NATYCHMIAST

najlepiej sprzedawana japońska marka w Polsce !!!

SEAT KACZMARCZYK

salon (9-19, s.n. 10-14) Kraków, ul. Wielicka 193 ☎ 658-66-60, 658-66-50

serwis (8-20) ul. Kanarkowa 1 ☎ 654-60-88, 654-60-99

<http://www.ack-seat.com.pl>

CORDOBA VARIO

OSTATNIE SUPERTANIE IBIZY !

CORDOBA BEZ VAT ?!!!

NIEMIECKA PRACZKA hiszpański Tempomat

ASTRA CLASSIC

JUŻ OD 33 700 zł

OPEL

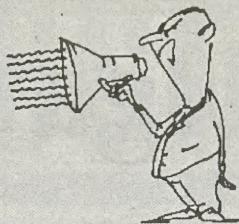
ZAPRASZAMY

AUTO CENTER

Kraków ul. Wielicka 250, tel. (0-12) 278-55-51, 278-55-52, 658-94-10

Opinia społeczna

Nasz telefon (0-12) 412-46-33



Pecunia non olet?

Mieszkam w Krościenku. Dobrze, że macie taką rubrykę i zamieszczacie różne opinie. We wczorajszej jeden z Czytelników wypowiada się m.in. o potrzebie rozliczeń pieniędzy PZPR (który to temat podjęło „Wprost”) i „Solidarności”. A ja ciekawa jestem, jaki jest finał sprawy „Wprost”, bo obejrzałam program „W centrum uwagi”, przeczytałam w „GK” artykuły na ten temat i pokiwałam głową. W skrócie wyglądało tak: władca firmy ROK, pani Grodzki, miał dużo pieniędzy i miło mu było ładować je w tygodnik „Wprost”. Pan Król trudził się w tym czasie nie tylko tą gazetą, ale także prowadzeniem Agencji Reklamowo-Wydawniczej Wprost”. Trudził się skutecznie, bowiem rychło Agencja „Wprost” kupiła „sobie” tygodnik „Wprost”. Upraszczając sprawę, można uznać, że pan Król nabył go od pana Króla, a pan Grodzki uznał się za nabitego w butelkę. No i dobrze, no i na zdrowie — jak mówi poeta. Niechże się ci panowie wadzą w tzw. niezawisłym sądzie! Pytam tylko, dlaczego pan Król i inni stroją się w togi Katonów, rozdierają szaty przed kamerami telewizji, grają larum w obronie zagrożonej wolności prasy i w ogóle „cierpią za miliony”? Padają wielkie słowa tam, gdzie po prostu

(„Wprost”) chodzi o „kochane pieniądze”. Podobno „pecunia non olet” — ja sądzę jednak, że śmierdzą.

W słusznej sprawie

Szkoda, że do autora zamieszczonej we wczorajszej „GK” opinii o pułkowniku Kuklińskim pt. „Wątpliwe honory” nie dociera, że pułkownik działał w obronie naszej ojczyzny i przeciw mocarstwu, które gnębiło nasz kraj. Dlatego też w żadnym wypadku nie można nazywać go szpiegiem. Decyzja w sprawie pułkownika Kuklińskiego już zapadła, więc nie rozumiem, dlaczego autor wspomnianej opinii z uporem próbuje mu szkodzić.

Mafia naciągaczy?

Już od dwóch lat otrzymuję z firmy Polska Direct potwierdzenia głównej wygranej. Mam już certyfikaty, potwierdzenie nominacji, wreszcie imienną gwarancję wręczenia tejże nagrody.

We wrześniu ubiegłego roku moja żona zamówiła krzewy owocowe w krakowskich Ogrodach Willemse. Jakież było moje zdumienie, gdy w październiku w otrzymanej z Krakowa przesyłce dla żony znaleźliśmy koperty z dokumentami innych firm, tj. Polska Direct oraz Polski Dom Dystrybucji. Tym, którzy się zastanawiają, skąd firmy wysyłkowe mają nasze adresy ta sprawa

wyjaśnia wszystko. Albo ściśle ze sobą współpracują, albo istnieją tylko fikcyjnie pod zmienionym adresem. Mam dowody na to, że Polski Dom Dystrybucji zarabia w ten sposób pod adresem kilku nazw firm, a są to: Super Zakupy, Acti Wita, Dom Eli i Salon Nowości. Wygląda na to, że jest to mafia obiecujących wygraną w zamian za dokonanie zakupów kolejno we wszystkich tych firmach. Czy nasze prawo jest bezsilne w tępieniu takich poczyną?

Realnie nie znaczą godziwie

Jestem nauczycielką-emerytką. Po przeróżnych podwyżkach cen przyszedł czas na waloryzację emerytur i rent. Właśnie dostałam decyzję z ZUS i zastanawiam się, po co tyle łamańców i przeliczników, skoro i tak nasze emerytury wzrosną relanie o 5,25 proc. Przy obecnych podwyżkach cen dosłownie wszystkiego, to żadna podwyżka. Kiedyś jako nauczycielka miałam niegodziwą pensję, więc i teraz mam niegodziwą emeryturę, która naprawdę przestaje już starczać na utrzymanie i podstawowe leki. A chorób przybawa. Różnym ludziom zwraca się utracone majątki, a ja pytam: kto mi wróci uczciwie wypracowane pieniądze? Ponieważ zawiodłam się na kolejnym rządzie, i nie chodzi mi tylko o sprawę emerytów,

nie będą już brać udziału w żadnych wyborach.

Za leczenie rachunek

Nie wszyscy lekarze wystawiają rachunki za prywatne wizyty. Ktoś już tę sprawę poruszał na łamach „GK”. Rzeczywiście, lekarz prowadzący prywatną praktykę powinien obowiązkowo wystawiać rachunki. Tym bardziej, że koszty leczenia można sobie odliczyć od podatku.

Soli na lekarstwo

Mamy w Krakowie mnóstwo sklepów. Wielkich i małych. A ja od dawna nie mogę kupić w żadnym z nich soli z mikroelementami, którą potrzebuję w celach leczniczych. Dlaczego ta sól zniknęła z rynku? Podobnie przedstawia się często sprawa z innymi niezbędnymi rzeczami. Półki w sklepach zawałone, a jak przyjdzie kupić coś konkretnego, akurat tego nie ma. Albo brakuje rozmiaru, albo odpowiedniego koloru i rzadko się zdarza, że sprzedawca w sklepie powie: proszę nie biegać po mieście, sprowadzimy to za dwa dni czy za tydzień. Jak widać, handlowców ci u nas dostatek, tylko nie każdy z nich umie handlować.

W tej rubryce publikujemy wypowiedzi Czytelników. Z opiniami tymi nie zawsze utożsamiamy się. (tes)

FOTOINTERWENCJA



To nie promenada słońca! To chodnik a raczej pułapka na ludzi wzdłuż ul. Bora Komorowskiego w Krakowie. Sejsmografy nie odnotowały w tym rejonie trzęsienia ziemi, więc albo podkopały się krety, albo mrówki. Niestety, takich krecich przykładów „dobrej roboty”, na których można złamać nogę, nie brakuje w całym Krakowie. Tak się składa, a raczej nie układa, że chodniki nam nie wychodzą...

(tes)

Dyżury prawne

Uwaga Czytelnicy, prawnicy redakcyjni udzielają bezpłatnych porad prawnych w Dziale Łączności z Czytelnikami (Kraków, al. Pokoju 3, parter):

□ w poniedziałki — godz. 13.00-14.00 telefonicznie pod nr. (0-12) 412-46-33, 14.00-15.00 osobiście,

□ w środy — godz. 15.00-16.00 telefonicznie, godz. 16-17 osobiście.

Warto wiedzieć

Świadczenie rehabilitacyjne

□ **Maria T. z Brzeska.** Prowadzę działalność gospodarczą. Od pół roku choruję. Czy przysługuje mi świadczenie rehabilitacyjne?

— Osobom prowadzącym działalność gospodarczą prawo do świadczenia rehabilitacyjnego przysługuje w czasie ubezpieczenia. Może być również przyznane po jego ustaniu, pod warunkiem, że prawo do tego świadczenia powstało jeszcze w czasie ubezpieczenia i trwa nieprzerwanie po jego ustaniu, a także wtedy, gdy uprawnienie do świadczenia rehabilitacyjnego powstało bezpośrednio po okresie pobierania zasiłku chorobowego.

Alimenty z Funduszu

□ **Bronisława W. z Nowego Sącza.** Mam zasądzone przez sąd alimenty na dwoje dzieci. Będzie je wypłacał ZUS, gdyż nie wiadomo gdzie jest ojciec dzieci. Na ile mogą liczyć?

— Od 1 marca br. wzrosły kwoty alimentów wypłacanych przez ZUS z Funduszu Alimentacyjnego. Obecnie maksymalna kwota wynosi 354,83 zł, co stanowi 30 proc. przeciętnego wynagrodzenia.

Osoby, które mają zasądzone niższe alimenty, otrzymują je z Funduszu w wysokości ustalonej w orzeczeniu sądowym, natomiast tym, którym zasądzone alimenty wyższe niż 354,83 zł, ZUS za pośrednictwem Funduszu Alimentacyjnego wypłacać będzie tylko tę kwotę. JP-S

3 lata gwarancji gratis
12 lata serwisu gratis
1 rok ubezpieczenia gratis

Zastosowanie najnowocześniejszych technologii, starannie zaprojektowane elementy i dopracowane szczegóły nadają Nissanowi najwyższą jakość, trwałość i niezawodność.

Dzięki unikalnemu, stworzonemu przez Nissana zawieszeniu, koła Primery na ostrych zakrętach są ustawione prostopadle do drogi, a kierowca ma pełną kontrolę nad samochodem nawet w najtrudniejszych warunkach.

Oferta aktualna do wyczerpania modeli objętych promocją

Wyjątkowa promocja
oszczędzasz 5 000 PLN

Nissan zaleca oleje **TEXACO**

AUTORYZOWANY DEALER NISSANA:

KRAKÓW: ANWA Sp. z o.o.,

ul. Jana Pawła II 186,

31-928 Kraków,

tel./fax: (0-12) 425-75-20,

fax: 421-37-41



Więcej niż oczekujesz

Gielda Sesja z 5.03.1998 r. Papierów Wartościowych					
Papier	Kurs (zł)	Uwagi	Zmiana	Obrót (tys. zł)	P/E
Agros	90,00		0,0	8.625	38,8
Amerbank	19,50		0,0	149	7,3
Amica	62,00		0,0	3.342	18,0
Animex	7,80		-3,7	885	12,7
Atlantis	4,50		-4,3	446	17,3
BIG	4,70		-6,0	2.785	39,7
BK	11,00		-9,8	334	5,0
Boryszew	15,90		-3,0	1.599	8,5
BOS	45,50		-2,2	787	6,7
BPH	264,00	ns	-5,0	962	8,7
BRE	97,00	ns	-2,5	2.253	12,6
BSK	267,00		-3,3	4.959	12,9
Budimex	14,80		-3,3	2.108	11,0
BWR	2,80	nk	-1,8	132	65,6
Bytom	14,20		-2,1	95	
Caluloza	21,00		-4,5	2.012	20,2
Compland	62,00		-3,9	1.360	30,5
Dębica	89,50		-2,2	1.503	16,4
Drosed	48,00	ns	0,0	382	25,3
Elbudowa	43,00		+0,2	2.653	11,8
Elektrim	39,50		-4,8	6.031	50,9
Elektroex	5,30		0,0	172	36,9
Elmontwar	4,30	nk	-3,4	160	15,8
Energomont. Pld.	74,00	ns	-3,9	330	13,4
Espebepe	3,35	rs	-9,5	171	
Exbud	41,50		0,0	4.783	36,5
Farm Food	31,80		-5,1	684	15,3
Ferrum	7,05		-4,7	457	10,4
Forte	10,20		-3,0	4.929	12,7
Górażdże	105,00		-1,9	3.655	12,8
GPDR	9,70		-4,9	217	11,5
Grajewo	171,00		0,0	882	18,2
Handlowy	52,00	ns	-1,9	5.658	5,9
Hutmen	33,00		-5,7	225	29,2
Impexmetal	32,10		0,0	1.396	17,3
Indykpol	22,00	ns	-3,1	300	19,4
Irena	13,20	ns	-2,9	646	10,5
Izolacja	245,00		-2,0	300	17,3
Jelfa	83,50		-4,6	6.599	15,8
Jutrzenka	70,00		-1,4	2.117	16,7
Kabel BFK	34,50	ns	-0,9	1.950	19,4
Kable	41,00	ns	-1,2	370	46,6
Kety	64,50	nk	-0,8	1.574	20,9
KGHM	12,90		-5,1	3.693	5,1
Kolo	20,60		0,0	426	11,1
KPBP Bick	20,70		-4,2	1.019	14,5
Kredyt Bank	12,70		-5,9	4.239	10,9
Krosno	22,00	nk	-7,6	810	9,7
Kruszwica	15,70		-3,7	271	
Lentex	45,00		-2,2	491	16,5
LG Petrobank	7,50		-2,6	184	11,2
Mostalexp	9,40	ns	-3,1	3.251	10,4
Mostalagd	20,90	ns	-1,4	335	18,6
Mostalgrk	13,20		-2,2	885	19,4
Mostalsdl	20,00		-0,5	319	17,5
Mostalwar	28,00	nk	-3,4	2.913	19,1
Mostalwab	19,80		-10,0	288	20,0
Novita	8,50		-6,1	421	16,4
Okocim	32,50		+2,5	2.583	26,4
Olawa	13,10		-3,0	231	7,4
Optimus	90,00		0,0	1.707	21,3
Orbis	24,80		-3,5	4.682	26,9
Paged	6,05		-3,2	187	9,7
PBK	82,00	nk	-5,2	2.647	6,5
PBR	16,50		+1,9	106	8,4
Pekpol	14,30		-0,7	96	
Pepees	52,00	ns	-5,8	350	9,9
PLI	6,85		-3,8	847	21,0
Polar	16,60		-2,4	2.353	19,7
Polfa Kutno	94,00		-0,5	2.961	18,4
Polifarb CW	16,10		-6,9	2.263	18,1
Polisa	5,15		-1,9	83	18,4
PPABank	14,30		-3,4	452	6,5
Prochem	10,60		-3,6	283	13,1
Prokom	115,00		-2,5	5.372	33,2
Próchnik	13,90		-0,7	46	
Rafako	11,40	ns	-5,0	1.587	15,8
Relpol	90,00		0,0	811	22,9
Remak	5,75		-6,5	322	22,9
Rolimex	7,00		-5,4	529	26,6
Ropczyce	17,90	ns	-0,6	74	9,6
Sonak	48,80		-0,8	568	15,6
Sokolów	4,40		-3,3	1.057	15,3
Stalexport	26,00		-1,9	3.341	9,5
Stalprodukt	26,50		-0,7	785	13,0
Stomil	28,00		-4,8	2.310	35,2
Swarzędz	5,70		-5,0	854	
Tonsil	11,40		-3,4	240	31,6
Unibud	26,80		-3,2	1.441	10,8
Uniersal	6,10		-7,6	1.729	6,6
Vistula	9,10		-3,2	652	4,7
Warta	45,00		-2,2	310	11,3
WBK	24,30		-10,0	2.048	14,2
Wedel	156,00		+9,9	310	1175,3
Wilbo	5,90		-1,1	660	16,8
Wólczanka	13,60	ns	-2,9	126	5,0
Zasada	6,25		-9,4	175	65,3
ZEW	46,00		0,0	1.369	
Zywiec	339,00		+5,1	593	26,9
WIG	16.775,8		-3,2	149.661	
Akcje NFI					
I NFI	6,90		0,0	697	15,9
II NFI	8,30		-9,3	32	52,3
III NFI	8,20		-2,4	150	11,0
Progress	9,15		-8,5	46	5,0
Victoria	5,60		-3,4	123	15,5
Magna Polonia	6,40		-4,5	49	4,9
Kozimierz Wilk.	6,85		0,0	393	10,3
Octava	6,35		-5,2	119	9,6
Kwiatkowski	9,05	nk	-2,7	43	10,9
Foksal	7,15		-2,1	796	15,7
XI NFI	10,20		-1,9	146	4,4
Piast	8,90	nk	-0,6	107	15,9
Fortuna	8,10		-2,4	184	9,4
Zachodni	8,30		-2,4	989	4,6
Hetman	8,20	ns	-3,5	200	8,7
NIF	117,7		-3,4	4.520	
Rynek równoległy					
Apator	29,50		-3,6	471	10,1
Ariel	5,80	nk	-1,7	92	18,6
Bauma	15,70		-7,6	184	15,1
Best	16,50	nk	-2,9	833	13,0
Beton Stal	67,00		-3,6	412	8,2
Bielbaw	21,00		-0,9	273	6,1
Biurosistem	16,20		-1,2	405	14,8
Budimpoz	8,40		-2,3	1.310	11,9
Centrostal Gd	4,50		-4,3	522	13,9
Chemiskór	6,30		-3,1	303	24,3
Dom-Plast	25,50		-1,9	65	29,1
Echo	87,00		-1,1	319	14,4
Efekt	11,60		-3,3	268	8,4
Ekadrob	4,50		-2,2	628	15,7
Elpo	4,40		+2,3	281	8,2
Hydrobudowa	32,00	ns	0,0	425	10,8
Kompap	23,20	nk	+1,8	938	18,3
KrakChem	15,80		-1,9	2.020	25,5
Lubawa	11,50		-2,5	461	11,9
LDA	17,50		+1,7	1.217	20,3
Lukbut	22,50		-10,0	112	3,5
Medicines	38,10		-2,3	1.461	26,2
Mieszko	12,50		-3,1	544	16,3
Ocean	25,50	nk	-9,7	97	24,3
Polifarb Dębica	108,00		0,0	2.368	17,0
Poligrafia	12,70		-2,3	433	11,0
Ponarfch	31,40		-1,3	58	13,4
Pozmeat	50,50		-1,9	359	51,3
PPWK	18,10		-3,2	125	8,7
Sanwil	22,10		-3,5	41	10,0
Strzelec	3,50		-4,1	1.731	69,6
Tim	10,30		-3,7	210	15,1
Unimil	41,90	ns	+3,5	159	21,2
Viscoplast	23,60		-4,5	445	15,4
WKSM	69,00	ns	-0,7	735	30,6
ZREW	47,50		-2,5	876	10,0
WIRR	3.214,4		-2,2	21.781	
Rynek wolny					
Ampli	5,75		-0,9	1.011	44,0
Bakoma	46,00		+4,5	390	17,3
Brok	25,50		-3,8	245	27,1
Energoparat.	19,70		-3,9	91	13,1
Piasecki	13,10		-6,4	779	25,7
Rynek NFI					
PŚU	121,50		-3,6	15.018	

Nie wyrzucamy zeszłorocznych rachunków

Ulga remontowa razem liczona

Jeśli w ubiegłym roku wydaliśmy na remont mieszkania mniej niż 245 zł 70 gr, to należy zachować rachunki pomimo, iż w tym roku nie uzyskamy z tego tytułu ulgi podatkowej. Będziemy mogli odliczyć ulgę w rozliczeniu za ten lub przyszły rok, o ile łączne wydatki na remont mieszkania poniesione przez okres do trzech lat przekroczą tę kwotę. Wczoraj bowiem Sejm przyjął orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, uznające za sprzeczne z konstytucją ograniczenie prawa do odpisu podatkowego przez wprowadzenie dolnego limitu rocznych wydatków.

Sejm zobowiązał stosowne komisje do możliwie szybkiego przygotowania projektu zmian w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych, aby weszły one w życie do 8 lipca br.

Przypomnijmy, iż w 1996 r. wprowadzono zmianę w przepisach dotyczących ulgi remontowej. Można z niej było skorzystać tylko wtedy, jeśli wydatki poniesione w danym roku wyniosły co najmniej 245 zł 70 gr.

Przepis ten zaskarżył rzecznik praw obywatelskich, argumentując, iż jest to dyskryminacja ludzi o niższych zarobkach, których nie stać na

wydatkowanie dużych kwot na niezbędny remont mieszkania. Tym samym przepis ten łamie konstytucyjne zasady równości obywateli wobec prawa i sprawiedliwości społecznej.

Resort finansów bronił się, używając jako głównego argumentu kwestię oszczędności: ewentualny zysk podatnika jest niewspółmiernie mały w stosunku do kosztów, jakie będzie trzeba ponieść przy rozpatrywaniu przez urzędy skarbowe PIT-ów z tymi ulgami. Przy wydatkach remontowych wynoszących 245,70 zł ulga podatkowa wynosi bowiem tylko nieco ponad 46 zł.

Chcą u nas pracować

Obcy w Krakowie

Najwięcej jest Anglików, Amerykanów i Francuzów. Są to najczęściej nauczyciele, kadra kierownicza, specjaliści i eksperci. Przyjechali do Krakowa do pracy.

Tylko w czwartym kwartale ub. r. Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie wydał 134 zezwolenia (31 proc. udzielonych w ciągu całego roku) na zatrudnienie cudzoziemców. Prawie połowę z nich stanowili nauczyciele, którzy znaleźli pracę przede wszystkim w szkołach.

Natomiast mniej krakowian wyjechało w ub. r. do

pracy za granicę, zwłaszcza do Niemiec, gdzie w ciągu roku wprowadzano spore ograniczenia. Do WUP wpłynęły 3647 umowy na pracę sezonową w zachodnich sąsiadach, którzy zatrudniali naszych rodaków przede wszystkim w rolnictwie. Z 63 osób, które odebrały umowy w IV kwartale, 27 to bezrobotni.

(ECe)

NOTOWANIA WALUTOWE

NBP

USD – 3,4785 – (-0,64); DEM – 1,9215 – (0,29); FRF – 0,5728 (0,40); GBP – 5,7335 – (0,10); CHF – 2,3657 – (0,75); ECU – 3,800 – (0,34).

Kantory

KRAKÓW, „KBX”, ul. Kalwaryjska 26: USD (100) 345,00 – 348,50, DEM (100) 190,00 – 192,50, ATS (100) 27,00 – 27,40, FRF (100) 57,00 – 58,50, GBP (100) 567,00 – 577,00, CHF (100) 233,00 – 238,00.

ul. Wielopole 3: USD (100) 345,00 – 348,00, DEM (100) 190,00 – 192,50, ATS (100) 27,00 – 27,35, FRF (100) 57,00 – 58,80, GBP (100) 567,50 – 575,00, CHF (100) 233,50 – 238,00.

(ECe)

NOWY SĄCZ, „Borys”: USD 3,445 – 3,510, DEM 1,895 – 1,950, FRF (100) 57,00 – 58,50, ATS (100) 26,90 – 27,70, CSK (100) 9,90 – 10,40, SKK (100) 9,70 – 10,00.

STARY SĄCZ, Rynek 10: USD 3,445 – 3,510, DEM 1,895 – 1,950, FRF (100) 57,00 – 58,50, ATS (100) 26,90 – 27,70, CSK (100) 9,90 – 10,40, SSK (100) 9,70 – 10,00.

NOWY TARG, „U Grubego”: USD 3,445 – 3,510, DEM 1,895 – 1,950, FRF (100) 57,00 – 58,50, ATS (100) 26,90 – 27,70, CSK (100) 9,90 – 10,40, SKK (100) 9,70 – 10,00.

KT

TARNÓW, ul. Krakowska 32: USD 3,460 – 3,4750, DEM 1,905 – 1,920, FRF (100) 56,80 – 57,50, ATS (100) 27,10 – 27,30, GBP 5,680 – 5,750, CHF 2,20 – 2,22.

ul. Wałowa 9: USD 3,460 – 3,480, DEM 1,900 – 1,920, FRF (100) 56,80 – 57,70, ATS (100) 27,10 – 27,30, GBP 5,68 – 5,75, CHF 2,330 – 2,36.

DĘBICA, ul. Głowackiego 35: USD 3,455 – 3,490, DEM 1,910 – 1,950, FRF (100) 57,10 – 58,20, ATS (100) 27,10 – 28,00, GBP 5,69 – 5,81, CHF 2,340 – 2,400.

(ta)

ŚWIADECTWA UDZIAŁOWE

Banki

Kraków PKO BP: skup – 112 zł, sprzedaż – 121 zł
Tarnów PKO BP: skup – 100 zł, sprzedaż – 130 zł

Kantory:

Kraków, „KBX”, ul. Kalwaryjska 26: skup – 115 zł, sprzedaż – 130 zł
KraKów, ul. Wielopole 3: skup – 117 zł, sprzedaż – 122 zł
Nowy Sącz, „Borys”: skup – 95 zł, sprzedaż – 122 zł
Stary Sącz, Rynek 10: skup – 95 zł, sprzedaż – 122 zł
Tarnów, ul. Wałowa: skup – 115 zł, sprzedaż – 122 zł

Katowice nie będą inwestować w HTS

Pochopna oferta

— Nowy zarząd Huty Katowice absolutnie nie podtrzymuje oferty udziału w prywatyzacji Huty Stali, powstałej z części Huty im. T. Sendzimiry — poinformował Mirosław Wróbel, prezes zarządu Huty Katowice.

Twierdzi on, że ofertę złożył poprzedni zarząd i trudno znaleźć przesłanki, które go do tego skłoniły. Wycofanie się z tej propozycji prezes tłumaczy trudną sytuacją finansową Huty Katowice. W 1996 r. huta przyniosła 246,5 mln zł strat. Ubiegły rok też zakończyła ujemnym wynikiem finansowym — według wstępnych wyliczeń straty wyniosły ponad 5,5 mln zł. Pełniący od 28 lutego funkcję prezesa Huty Katowice Mirosław Wróbel zamierza wprowadzić program naprawczy, m.in. obniżyć koszty produkcji.

Przypomnijmy, że chęć udziału w prywatyzacji Huty Stali zgłosiło ośmiu inwestorów, jedyny polski to właśnie Huta Katowice. Jej akces był sporym zaskoczeniem, gdyż inwestycje w Hutę Stali oszacowano na ok. 1 mld dolarów.

(kz)

W Krakowskim droższa odzież, tańsze słodczy

Goło i słodko...

Krakowianie w styczniu płacili najwięcej za ryby, pieczywo i przetwory owoc



Polska
Kasprowy Wierch 117 cm; Hala Gąsienicowa 90 cm, Dolina Pięciu Stawów Polskich 118 cm, Hala Ornak 34 cm. Warunki narciarskie na ogół trudne. Mokry śnieg, na nartostradzie z Goryczkowej wystające kamienie. Nartostrada z Gąsienicowej zamknięta. W Tatrach wieje halny osiągający w porywach prędkość do 100 km/godz. Kolej linowa i wyciągi w obu kotłach są nieczynne.

Obowiązuje 2 stopień zagrożenia lawinowego. Warunki turystyczne trudne i bardzo trudne. Szlaki bardzo zalodzone, konieczność używania raków, czekana, kijków narciarskich. Nie zaleca się wycieczek w wyższe partie gór. W dolnych partiach szczególnie zalodzone są szlaki w Dolinie Roztoki, okolice Siklawy, skróty na drodze do Morskiego Oka. Nie należy wchodzić na tafle jezior. Na szlakach wysokogórskich klamry i łańcuchy są pod lodem i śniegiem. Na Podtatrzu i Zakopanem brak warunków narciarskich.

Korbielów, w górnych partiach 25-50 cm śniegu, Hala Miziowa 25 cm, Pilsko, Kopicze do 50 cm. W dolnych partiach do 10 cm. Śnieg mokry i grząski, warunki narciarskie tylko powyżej Hali Miziowej – bardzo trudne. Czynne warunki powyżej Hali Szczawiny, trasy zjazdowe otwarte powyżej Hali Szczawiny i Buczynki. **Hala Rysianka** 20 cm śnieg mokry, stok przygotowany ratrakami. Czynny wyciąg orczykowy.

Słowacja
Szczyrbskie Jezioro - Inter-ski (sztuczny śnieg) 45 cm bardzo dobre; **Łomnicki Staw** - Łomnicka Przełęcz 130 cm bardzo dobre; **Tatrzańska Ło-**

mnica - Jamy (sztuczny śnieg) 30 cm dobre; **Żdziar - Strednica** (sztuczny śnieg) 20 cm dobre; **Zwierówka - Spalona** (sztuczny śnieg) 30 cm dobre; **Jasna - Biela Put** (sztuczny śnieg) 20 cm dobre; **Kosodrevina - Chopok** 80 cm dobre; **Mala Fatra** brak warunków narciarskich; **Krompachy - Plejsy** (sztuczny śnieg) 40 cm bardzo dobre; **Mlynky - Biele vody** 15 cm ograniczone (sztuczny śnieg); **Liptowski Mikulasz - Podbreziny** (sztuczny śnieg) 15 cm ograniczone.

Austria
Bad Hofgastein, śnieg 80/20, czynne wyciągi, zjazd możliwy na całej trasie; **Kaprun/Kitzsteinhorn**: śnieg 310/160, czynne wszystkie wyciągi, z powodu trudnych warunków zjazd niemożliwy; **Lech/Zuers/Arlberg**: 140/80, czynne wszystkie wyciągi, warunki na całej trasie dobre; **Saalbach/Hinterglemm**, śnieg 50/10, czynne wszystkie wyciągi, trasa przejezdna; **Sportgastein**, śnieg 140/50, wyciągi czynne, trasa przejezdna; **Zell am See**: śnieg 80/10, czynne niemal wszystkie wyciągi, zjazd na całej trasie.

Francja
Chamonix 197/60, czynne niemal wszystkie wyciągi; warunki trudne, trasy przejezdne; **Meribel**, 102/40, wyciągi czynne; warunki dobre, niemal wszystkie trasy przejezdne; **Les Deux Alps**, 280/50, czynna większość wyciągów; warunki trudne, większość tras przejezdna; **Val Thorens** 250/80, wyciągi czynne, warunki bardzo dobre, trasy przejezdne na całej długości.

(opr. pk)

Pocztówka z podróży Wagnerowska kraina czarów

Bawaria to raj dla turystów, zwłaszcza tych romantycznych, którzy w każdym powiewie słyszą wyznania kochanków, w każdej baszcie cień księcia czekającego na ukochaną.

Jednym z takich miejsc jest bajkowy zamek w Neuschwanstein. Właściwie jest to pięcogwiazdkowa pułapka dla turystów, upakowana do granic możliwości. Wewnątrz okazuje się, że nie jest to prawdziwy zamek a raczej plan dla oper Wagnera, które tak zawładnęły wyobraźnią „szalonego” króla Ludwika Bawarskiego. Widziany z daleka, z bawarskimi Alpami ciemniejącymi z tyłu i czystymi wodami Schwan-gau, połyskującymi z daleka, Neuschwanstein rzeczywiście jest kwintesencją romantyczności.

Gotyckie fantazje dopełnia wizyta w Linderhof – kolejnym pałacu Ludwika. Jest mniejszy, bardziej przytulny i rzadziej odwiedzany przez turystów. Tutaj właśnie znajduje się Grota Venus – ulubiona grota króla Ludwika.

Prawdziwie surrealistycznym przeżyciem jest wejście do tej wykonanej przez człowieka jaskini ze sztucznymi stalaktytami oświetlonymi bładym, tajemniczym światłem, podczas gdy muzyka Wagnera pobrzmiwa wokół, a wody jeziora pobłyskują karmazynowymi odbłaskami.

„Szalony” król Ludwik mógł budować fantazyjne zamki, ale w Harburg napotykamy coś rzeczywistego. Schloss nadal jest w posiadaniu hrabiów Oettingen-Wallerstein i zamek żyje, jest tu m.in. browar. Wreszcie każdy turysta trafia do Rothenburg – perfekcyjnie odnowionego średniowiecznego miasta, rozpościerającego się nad rzeką. Potem już tylko powrót do autokaru i droga powrotna do szarej rzeczywistości.

(pk)



Gdzie taniej, dokąd Blżej lata

W ubiegłym sezonie zimowym najlepsze warunki narciarskie były pod koniec marca, ba można było nawet jeszcze szusować w kwietniu.

Możliwe, że sytuacja powtórzy się i teraz. Jednak większość sprzętu już pocho-wała. Blżej nam bowiem do lata niż do szusowania po białym puchu. Właśnie wpczyn-

kowi letniemu poświęcimy najbliższy dodatek „Podróżuj z Nami”, który ukaże się 19 marca.

Poradzimy gdzie pojechać na urlop w kraju i dokąd wybrać się za granicę. Jak również o wojnie cenowej pomiędzy biurami podróży oraz czego unkać aby nie mieć zepsutego urlopu.

ds

KRAKOWSKA
20 lat
Może i Ty wygrasz

27 lutego zakończył się trzeci etap konkursu „Podróżuj i ucz się” organizowanego przez krakowski Harctur wspólnie z Gazetą Krakowską. Były to zmagania fotograficzno-rysownicze. Tym razem najlepsi okazali się:

1. Szkoła Podstawowa w Widomej.
2. Dom Dziecka nr. 1 w Krakowie.

Poniżej zamieszczamy wybrane fotografie i rysunki. Wy-różnieni otrzymają nagrody niespodzianki.

Dzieci z Dom uDziecka nr. 1 w Krakowie na zimowisku w Białce.

„Moja przygoda w podróży”
Ogłaszamy ostatni czwarty etap naszych konkursowych zma-gań, czyli konkursu organizowanego wspólnie przez krakow-ski Harctur naszą Gazetę.

Tym razem tematem jest „Moja przygoda w podróży”. Czekamy na najzabaw-niejsze wspomnienia z podróży pociągiem, autoka-rem, samochodem, albo z wyjazdów na zimowe ferie, albo na wypoczynek sobot-nio-niedzielną, lub szkolną wycieczkę.

Biorąc udział w poszcze-gólnych etapach naszego wspólnego konkursu zbiera-cie punkty do wygrania naj-ważniejszej nagrody. Wyja-zdu na letni obóz do Valras we Francji.

Teraz toczą boje szkoły i poszczególne klasy, aby całą grupą wyjechać latem na obóz, ale już w maju roz-poczną się indywidualne zmagania konkursowe o wyjazd również do Francji i także na obóz do Valras. Już teraz zapraszamy do Czyta-nia naszych piątkowych do-datków „Podróżuj z nami”. Warto.

Na uczestników czwartego etapu konkursu czekają na-

grody niespodzianki, a naj-ciekwasze, najmieszniejsze prace wydrukujemy.

Nadsyłajcie je pod adre-sem Harcturu, 31-131 Kra-ków, ul. Karmelicka 31 lub naszej redakcji „Gazeta Kra-kowska”, al. Pokoju 3, 31-548 Kraków.

Kto je tu posadził?
rys. Andżelika Ciężarek,
kl. VII SP w Widomej

ASTRA CLASSIC

**JUŻ OD
33 700 zł**

OPEL

**ZAPRASZAMY
MARIMEX**
MYŚLENICE ul. Sobieskiego 44
tel. (0-12) 272-16-33, 274-14-82
NOWY TARG tel. (018) 264-88-82, 264-88-83

MAKS
centrum sportu

TEL. 421-71-01
http://www.com-pas.com/maks
e-mail: maks@com-pas.com

• Sklep sportowy • Serwis narciarski • Wypożyczalnia sprzętu narciarskiego

**WYPRZEDAŻ SPRZĘTU NARCIARSKIEGO
OBNIŻKA DO 50% JUŻ OD 28.02.98 -
ILOŚĆ OGRANICZONA**

PRZYKŁADOWE CENY		
Narty Dynamic VB 17	299,00	159,00
Narty Dynamic 27 WCGT	649,00	325,00
Narty Rossignol TOON 9.9	1.340,00	890,00
Narty Rossignol VX	549,00	359,00
Narty Atomic ATC	399,00	189,00
Buty Salomon SX	299,00	169,00
Buty Nordica GP03	449,00	229,00
Buty Nordica A FX	299,00	169,00
Wiązania Salomon	229,00	129,00
Rękawiczki narciarskie Alpinus	119,00	69,00
Kurtka narciarska Alpinus	319,00	219,00
Kijki narciarskie Gipron	48,90	29,00
Łyżwy	189,00	139,00
Kurtki narciarskie	299,00	199,00

OFERTA OGRANICZONA

sklep firmowy:

KARATUR

OBNIŻKA

**Już nie rozdajemy nart *
ale jeszcze możesz je kupić
32% – 50 % TANIEJ**

ROSSIGNOL

FISCHER

SALOMON

CZAS TRWANIA PROMOCJI OGRANICZONY

SKLEPY SPORTOWE
KRAKÓW, UL. DIETLA 29, TEL. (0-12) 421-26-04
KRAKÓW, UL. ZAWIŁA 57A, TEL. (0-12) 266-56-79
KRYNICA, UL. CZARNY POTOK, TEL. (090) 347-888

***PROMOCJA ROWER+NARTY ZNOWU ZA ROK**

• PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI •

ZARZĄD
ZWIERZYNICIEKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
w Krakowie, ul. Juliusza Lea 92

ogłasza przetarg ofertowy

**NA CAŁOROCZNĄ
KONSERWACJĘ ZIELENI
NA TERENACH SPÓŁDZIELNI**

Oferty prosimy składać do dnia 27.03.1998 r.
w sekretariacie Spółdzielni, ul. J. Lea 92, IVp.

Bliższych informacji udziela
Dział Administracji, tel. 637-85-60.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo
dowolnego wyboru oferenta bądź
unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

288/3

Uwaga!

Koniec kłopotów z ciepłą wodą!

Oferujemy Państwu rewelacyjne piece kapielowe JUNKERS,
energooszczędne, z automatyczną regulacją stałej temperatury wody.

„PROMOGAZ” Kraków, ul. Prądnicka 65, tel./fax (0-12) 632-97-02,
(0602) 296-775,

Niepołomice, ul. Bocheńska 18, tel. (0-12) 281-26-90

Bochnia ul. Poniatowskiego 33, tel./fax (0-14) 611-10-60, (0-14) 611-10-61



JUNKERS

Bosch Termotechnika

Hurt-detel, dogodnie raty bez żyrantów.
Montaż, serwis.

UWAGA! NOWOŚĆ!

Nowe terminy bez świeczek!

**OFERTA SPECJALNA DLA SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWYCH
I INSTALATORÓW.**

Ponadto oferujemy w szerokim wyborze:

- kotły co jedno- i dwufunkcyjne, wiszące i wolno stojące o mocy 12-117 kW,
- rury i kształtki miedziane
- zawory termostatyczne firm: „Danfoss”, „Comap”, „Herz”
- grzejniki panelowe „RETTIG” PURMO, STELRAD

SUPEROFERTA

**KOCIOŁ CO DWUFUNKCYJNY firmy JUNKERS
typ ZW20-KD NOWATHERM o mocy 8-20 kW w cenie 2.499 zł**

Ceny producentów • Transport GRATIS • Wykonujemy instalacje co.

VEGA

Tarnów, ul. Krakowska 182, tel. 0-14/22-25-58

Zapraszamy codziennie 8-18, sobota 8-13

KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK

Udzielamy rabatów, dowóz na terenie miasta – gratis
Realizujemy nietypowe zamówienia
Sprzedaż na raty

17/94

BANK GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ
Spółka Akcyjna
ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI W NOWYM SĄCZU

SPRZEDA

w drodze przetargu nieograniczonego

SAMOCCHÓD OSOBOWY MARKI POLONEZ 1600

nr rej. NOW 5117, nr sil. CB 133514,
nr podw. SPUBO 1H00623421, rok prod. 1993,
cena wywołania 9.500 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 19 marca 1998 r. o
godz. 9.00 w siedzibie BGŻ S.A. O/W w Nowym Sączu
ul. Nawojowska 4, pok. 307.

W razie niedojścia do skutku pierwszego przetargu
drugi przetarg odbędzie się w dniu 23 marca 1998 r.
w tym samym miejscu.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy
wplacić w kasie O/W najpóźniej na 1 godz. przed
rozpoczęciem przetargu.

Pojazd można oglądać w każdy dzień roboczy w
godz. 10.00–13.00

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez
obowiązku podania przyczyny.

K.

ZARZĄD GMINY NAWOJOWA

woj. nowosądeckie

informuje, że ogłoszono

przetarg ustny nieograniczony

**NA WIECZYSTE UŻYTKOWANIE
NIERUCHOMOŚCI NIE ZABUDOWANYCH
położonych w Nawojowej „Centrum”
przeznaczonych pod koncentrację usług
i obiektów użyteczności publicznej**

Działki nr 263/13, 263/14, 263/15 wszystkie o pow. 36m².

Cena wywoławcza działki 263/13 – 4.462,00, działki
263/14 – 4.602,00, działki 263/15 – 5.361,00.

Termin przetargu – 16 marca 1998 r. o godz. 11.00.

Termin wpłacenia wadium – 13 marca 1998 r. do
godz. 12.00 w kasie Urzędu Gminy Nawojowa.

Szczegółowe informacje o przedmiocie wieczystego użyt-
kowania i warunkach przetargu zawiera ogłoszenie wywie-
szone w Urzędzie Gminy Nawojowa.

Ww. informacje można uzyskać również w Urzędzie Gminy
Nawojowa, pokój nr 48 lub pod nr. tel. (0-18) 445-70-67.

1000/NS

ZARZĄD MIASTA NOWEGO SĄCZA

ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie usługi pt.:

**„KONSERWACJA I BIEŻĄCE UTRZYMANIE
KANALIZACJI DESZCZOWEJ
NA TERENIE MIASTA NOWEGO SĄCZA”**

Termin realizacji usługi 01.04.1998r – 31.12.1998r.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

– złożenie w terminie do 12.03.1998r. do godz. 10.00
oferty w zalakowanej kopercie z napisem „Prze-
targ nieograniczony Konserwacja i bieżące utrzy-
manie kanalizacji deszczowej na terenie miasta
Nowego Sącza” pod adresem Urzędu Miejskiego
w Nowym Sączu – Wydział Gospodarki Komu-
nalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska –
Rynek 1, 33-300 Nowy Sącz lub osobiście Rynek 1
pok. 12.

– wpłacenie najpóźniej w dniu przetargu tj. do
dnia 12.03.1998r. do godz. 10.00 wadium w wyso-
kości 1.000 zł w kasie Urzędu Miejskiego.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 12.03.1998r. o godz.
11.00 w siedzibie zamawiającego, pok. nr 12.

UWAGA!

Specyfikację istotnych warunków zamówienia moż-
na uzyskać w Urzędzie Miejskim w Nowym Sączu,
Wydział Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej
i Ochrony Środowiska Referat ds. Ochrony Środowi-
ska Rynek 1, pok. 12, 32.

/NS

ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ

w Dąbrowie Tarnowskiej

ul. Szpitalna 1, 33-200 Dąbrowa Tarnowska
tel./fax 0-14/42-27-12

ogłasza przetarg nieograniczony

NA DOSTAWĘ ARTYKUŁÓW ŻYWNOŚCIOWYCH

Termin wykonania umowy
sukcesywnie przez 3 lata od dnia zawarcia umowy.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście
w siedzibie zamawiającego (Dział Admin.-Gospod. w godz. 8–14 po uiszc-
zeniu opłaty w wysokości 20.00 zł) lub otrzymać za zaliczeniem poczt-
owym na piśmie na prośbę (na konto NBP O/Tarnów nr 10101629-
2769-223).

Uprawniona do kontaktów z oferentami:

Małgorzata Golemo – tel./fax 0-14/42-27-12.

Termin składania ofert upływa dnia 13 kwietnia 1998 r. o godz. 15.00.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 14 kwietnia 1998 r. o godz. 10.00 w Bibliote-
ce zamawiającego. Postępowanie prowadzone będzie z zastosowaniem
obowiązkowych preferencji krajowych.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

1. Spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamó-
wienia
2. Spełniają wymogi określone w art. 19 ust. 1, 2, 3, 4, 5 i art. 22 ust. 2
Ustawy o zamówieniach publicznych.

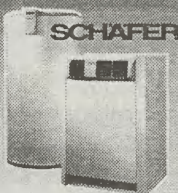
K.

Najwyższy!
czas na
nowoczesność

Nowa generacja
kotłów c.o.
z podgrzewaczami
na: gaz, olej, propan-butan

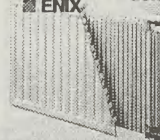
System ogrzewania
podłogowego

- rury, rozdzielacze
- automatyka
- sterowanie



Grzejniki

- płytowe
- konwekcyjne
- łazienkowe
- dekoracyjne



- Kotłowne c.o. • Materiały instalacyjne • Systemy
- regulacji • Uzdatnianie wody • Nagrzewnice powietrza

HYDROSOLAR

TECHNIKA GRZEWCA I SANITARNA

Kraków, ul. Stoczniovców 5

tel./fax (0-12) 423-50-46, 656-53-05, 656-53-14

czynne: pon -pt 8-18 sob 8-15

Serdecznie zapraszamy do obejrzenia naszej ekspozycji
na Targach Inżynierii Sanitarnej, Ogrzewania i Klimatyzacji,
• Pawilon A, stoisko 13
oraz do udziału w seminarium 7 marca.

Domena-280



**BIURO
OGŁOSZEŃ**

Kraków

ul. Starowiślna 10, tel./fax 4 22-06-03

DO WYNAJĘCIA

**Powierzchnia handlowa
w centrum Nowego Sącza:
D.H. Merkury**

Boksy od 10m² do 50 m²

Informacja: tel/fax (0-18) 443 69 70; tel. 443 75 41

Proponowane branże: tkaniny, tekstylia, bielizna, kwiaty, pasmanteria, art. dziecięce, zabawki, art. szkolne,
obuwie, kosmetyki, art. elektryczne, biżuteria, optyk, art. AGD i RTV, tapety, art. fotograficzne, art. sportowe,
wypożyczalnia kasety i gier video.



Ceny za energię elektryczną obowiązujące na terenie działania Zakładu Energetycznego Kraków S.A.

Od dnia 1 stycznia 1998 r. - zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Finansów z dnia 16 grudnia 1997 r. - jednostkowe ceny brutto energii elektrycznej i opłaty eksploatacyjne zostały podwyższone o 14 %, w tym podatek VAT wzrósł o 5 % i wynosi obecnie 22 %. Podwyżka ta dotyczy wszystkich zakładów energetycznych. Nie oznacza to jednak, że na terenie całej Polski obowiązują takie same ceny energii elektrycznej. W wyniku regionalnego zróżnicowania cen energii elektrycznej, Zarządzeniem Ministra Finansów z dnia 9 kwietnia 1996 r., wszystkie zakłady energetyczne zostały podzielone na 8 grup cenowych. Zakład Energetyczny Kraków S.A (który swoim zasięgiem obejmuje teren województwa krakowskiego i nowosądeckiego) znalazł się w I grupie mającej najniższe ceny sprzedaży energii elektrycznej w kraju. Tak więc, **pomimo 14% wzrostu cen, mieszkańcy województwa krakowskiego i nowosądeckiego za energię elektryczną nadal płacić będą najniższe ceny w kraju.**

Jak w poprzednich latach, tak i w tym roku Zakład Energetyczny Kraków S.A. sprzedaje swoim Klientom energię elektryczną wg obowiązujących taryf. Rodzaj taryfy, wg której rozliczany jest odbiorca, zależy od poziomu napięcia zasilania, wielkości pobieranej mocy i przeznaczenia energii elektrycznej.

Większość Naszych Klientów zużywa energię elektryczną na potrzeby własnych gospodarstw domowych. Takich Klientów zaliczamy do grupy odbiorców indywidualnych i za zużywaną energię elektryczną rozliczamy wg taryf z grupy G.

Dla Klientów rozliczanych w taryfie G 11 (jednostrefowej) jednostkowa cena energii elektrycznej jest stała, tzn. za każdą kWh energii elektrycznej zużytej w ciągu doby - bez względu na porę dnia - płaci tę samą cenę. Do 31 grudnia 1997 roku **cena** ta wynosiła 0,2088 zł za 1 kWh, od 1 stycznia 1998 roku jest wyższa o 14% i **wynosi 0,2380 zł za 1 kWh.**

Jeżeli odbiorca korzysta np. z ogrzewania elektrycznego i rozliczany jest w taryfie G 12, wówczas za energię elektryczną zużywaną w ciągu doby płaci wg ceny ustalonej oddzielnie dla strefy dziennej i nocnej. Czas trwania strefy nocnej obejmuje 10 godzin w ciągu doby: 8 godzin pomiędzy 22⁰⁰ a 7⁰⁰ oraz 2 godziny pomiędzy 13⁰⁰ a 16⁰⁰.

Nowe ceny energii elektrycznej dla taryfy G 11 i G 12, obowiązujące od 1 stycznia 1998 roku, podane w zł za 1 kWh, przedstawia tabela nr 1.

Strefa czasowa	Taryfa G 11	Taryfa G 12
całodobowa	0,2380	-
dzienna	-	0,2645
nocna	-	0,1190

Tabela nr 1. Źródło: Cennik energii elektrycznej nr 7/16-Z/98

Odbiorcy komercyjni (prowadzący niewielką działalność komercyjną, np. punkty handlowe, rozrywkowe itp.) i **komunalni** (np. urzędy, obiekty służby zdrowia, oświaty) za zużywaną energię elektryczną **rozliczani są w grupie taryfowej C.**

W tej grupie stosowane są następujące taryfy:

Taryfa C 11 (całodobowa) cena energii elektrycznej w ciągu całej doby - bez względu na porę dnia - jest stała.

Taryfa C 12a (dwustrefowa). W tej taryfie obowiązuje podział dobowego zużycia energii elektrycznej na dwie strefy: szczytową (czyli zużywaną w okresie największego obciążenia systemu energetycznego, np. w zimie między godz. 17⁰⁰ a 21⁰⁰ i 8⁰⁰ a 11⁰⁰) i pozaszczytową.

Taryfa C 12b (dwustrefowa). W tej taryfie dobowe zużycie energii elektrycznej rozliczane jest wg cen ustalanych oddzielnie dla strefy nocnej i dziennej. Godziny obowiązywania strefy nocnej i dziennej są takie same jak w taryfie G 12.

Aktualnie obowiązujące ceny energii elektrycznej dla taryfy C 11, C 12a i C 12b, podane w zł za 1 kWh, przedstawia tabela nr 2.

Strefa czasowa	Taryfa C 11	Taryfa C 12a	Taryfa C 12b
całodobowa	0,2401	-	-
szczytowa	-	0,2654	-
pozaszczytowa	-	0,1516	-
dzienna	-	-	0,2654
nocna	-	-	0,1137

Tabela nr 2. Źródło: Cennik energii elektrycznej nr 7/16-Z/98

Do grupy taryfowej C zaliczane są również taryfy C 21, C 21a i C 21b, w których rozliczani są odbiorcy zasilani z sieci niskich napięć o poborze mocy wyższym od 40 kW lub rocznym zużyciu energii od 80 MWh. Aktualne ceny w tych taryfach, obowiązujące od 1 stycznia 1998 roku, przedstawia tabela nr 3.

Symbol taryfy	Stawki opłat za moc			Stawki opłat za energię elektryczną				
	Zamówioną	Wykonaną	Przekroczoną	Całodobowa	Szczyt	Pozaszczyt	Dzienna	Nocna
	zł/kW	zł/kW	zł/kW	zł/kWh	zł/kWh	zł/kWh	zł/kWh	zł/kWh
C 21	3,7480	11,0919	18,7400	0,1873				
C 22a	3,7480	11,0919	18,7400		0,2737	0,1585		
C 22b	3,7480	11,0919	18,7400				0,2017	0,1009

Tabela nr 3. Źródło: Cennik energii elektrycznej nr 7/16-Z/98

Taryfę ryczałtową R stosuje się w rozliczeniach z odbiorcami energii elektrycznej, których instalacje nie są wyposażone w urządzenia pomiarowe, w przypadkach krótkotrwałego poboru energii elektrycznej, np. przy iluminacjach, oświetlaniu czy produkcji zdjęć filmowych.

Odbiorcy przemysłowi (zasilani z sieci wysokich bądź średnich napięć) **rozliczani są wg taryf z grupy A lub B.** W zależności od rodzaju taryfy obowiązują opłaty za moc i energię lub tylko za energię elektryczną. Stawki opłat obowiązujących od 1 stycznia 1998 roku dla taryf z grupy A i B przedstawia tabela nr 4.

Symbol taryfy	Stawki opłat za moc			Stawki opłat za energię elektryczną					
	Zamówioną	Wykonaną	Przekroczoną	Całodobowa	Szczyt	Pozaszczyt	Szczyt ranny	Szczyt popołud.	Reszta doby
	zł/kW	zł/kW	zł/kW	zł/MWh	zł/MWh	zł/MWh	zł/MWh	zł/MWh	
A 21	3,45	9,21	17,25	115,24					
A 22	3,45	9,21	17,25		187,27	100,83			
A 23									
zima	2,02	5,36	10,10				169,58	251,76	80,64
lato	2,02	5,36	10,10				169,58	251,76	80,64
B 11				187,27					
B 21	3,60	9,36	18,00	129,64					
B 22	3,60	9,36	18,00		187,27	100,83			
B 23									
zima	2,10	5,44	10,50				169,58	251,76	80,64
lato	2,10	5,44	10,50				169,58	251,76	80,64

Tabela nr 4. Źródło: Cennik energii elektrycznej nr 7/16-Z/98

Wszystkich Naszych Klientów zapraszamy do odwiedzenia Biur Obsługi Klienta działających na terenie Rejonów Energetycznych, które służą informacją o aktualnych cenach energii elektrycznej i zasadach kwalifikowania odbiorców do danych grup taryfowych. Poniżej przedstawiamy wykaz adresów Rejonów Energetycznych wraz z numerami telefonów, pod którymi uzyskają Państwo informacje dotyczące taryf.

RE Śródmieście, ul. Dajwór 27
30-960 Kraków, **tel. (012) 261-24-85**
RE Nowa Huta, os. Zgody 14
31-951 Kraków, **tel. (012) 644-24-20, 261-23-02**
RE Podgórze, ul. Niwy 12
30-705 Kraków, **tel. (012) 261-25-85, 261-25-86**
RE Krowodrza, ul. Śląska 10
30-003 Kraków, **tel. (012) 261-23-86, 261-23-85**
RE Zakopane, ul. M. Małasyńskiego 15
34-500 Zakopane, **tel. (018) 201-28-42**
RE Nowy Targ, ul. Parkowa 11
34-400 Nowy Targ, **tel. (018) 264-91-22**
RE Limanowa, ul. J. Piłsudskiego 62
34-600 Limanowa, **tel. (018) 337-21-88 w. 218**
RE Nowy Sącz, ul. B. Barbackiego 7
33-300 Nowy Sącz, **tel. (018) 443-53-50**

Wyczerpujących informacji udziela Państwu również Pracownicy Wydziału Taryf i Marketingu, który znajduje się w Centrali ZEK S.A. przy ul. Dajwór 27 w Krakowie, tel. (012) 261-20-24, 261-23-11, 261-25-80.

Sprzedaż

KUR NIOSEK

jednorocznych

od dnia 10 marca 1998 r. w godz. 7.30–16.00

FERMA DROBIU PPH ROLDROB

Nowy Sącz–Zabelcze, ul. Myśliwska 4c

tel. (018) 441-24-06, 441-61-73

cena za 1 szt. 3,5 zł

1050/NS

LATO 1998

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY W PROWADZENIU

PUNKTÓW GASTRONOMICZNYCH

KRYSPIŃÓW

NAD JEZIOREM W KRYSPIŃOWIE

• Wszelkie informacje są udzielane w biurze OWIR "Nad Zalewem" Kraków, ul. Królewska 57, p. 208 C (Biprostal), tel. 637-18-66 w. 587, tel. 0601 205162

• Oferty należy składać do dn. 23.03.98 r.

PRODUCENT ELEKTRYCZNEGO SPRZĘTU AGD

nawiąże kontakt z Agencją Marketingową

Oferty pisemne kierować:

K-549, Biuro Ogłoszeń Gazety Krakowskiej, al. Pokoju 3, 31-548 Kraków

w terminie do 14 dnia od ukazania się ogłoszenia

K-549

STAŁA OFERTA!

GAZETY

KRAKOWSKIEJ

RZECZPOSPOLITA

wydrukuj Państwa ogłoszenia i reklamy

za pośrednictwem naszych Biur Ogłoszeń

w Krakowie, Tarnowie i Nowym Sączu

FAKRO

Laureat konkursu „Teraz Polska”

Zatrudni:

- * pracowników działu eksportu z biegłą znajomością: j.niemieckiego, j.francuskiego, j.rosyjskiego
- * referenta ds. produkcji ze znajomością obsługi komputera (programy: Excel, Word, Corel)
- * architekta wnętrz
- * księgowego
- * mechaników maszyn z kilkuletnim stażem

Mile widziane doświadczenie i praktyka zawodowa oraz znajomość języków obcych.

Zgłoszenia pisemne lub osobiste prosimy kierować do działu Kadr FAKRO
33-300 Nowy Sącz, ul. Węgierska 144a

PRACA

DAM PRACĘ

APTEKA w Miedzybrodziu zatrudni technika lub mgra farmacji. Może być także rencista lub emeryt. Pokój samodzielny. (0-33)66-18-25

ATRAKCYJNE chałupnictwo. Różnorodne oferty, umowa-współpraca. Informacje otrzymasz po przesłaniu znaczka na przesyłkę poleconą. Kontakt tylko listowny. F.U.R. ALEX 38-311 Szymbark 600

AVON szuka nowych konsultantek 0602-76-74-15

BLACHARZY, dekarzy, ślusarzy, spawaczy, cieśli, murarzy - zatrudni. 012/644-90-96. Zapewniam mieszkanie

OSOBY ZNAJĄCE JĘZYK ANGIELSKI ze średnim wykształceniem a także **ANGLISTÓW** z terenu Dębicy, Ropczyc, Pilzna, Tarnowa i Dąbrowy Tarnowskiej i ich okolic **PILNIE ZATRUDNI ogólnopolska firma**
Kontakt (0-13) 446-83-35, (0-13) 446-42-06 (090) 318-555, (0-602) 733-972 (także wieczorem)

BUDOWLANO remontowa, zakwaterowanie 070-061-060

CHAŁUPNICTWO 0-700-71-195

DEALER Firmy Era GSM zatrudni przedstawicieli handlowych dysponujących samochodem. tel. (0-14)21-65-05, (0-602)729-869.

DLA samodzielnego, stała lub dodatkowa. Wykształcenie wyższe, średnie, w. Tarnowskim. (0-90) 682271

DO Kanady, potrzebna (dla seniora) kobieta niepaląca, znająca polską kuchnię (gotowanie), umiejąca posprzątać dom, pranie bielizny. Znajomość języka angielskiego pomocna, ale niekonieczna. Wynagrodzenie \$100 Can/tydzień, jedzenie i spanie. Szczegóły do omówienia. Zainteresowane panie pisząc proszę podać wiek, zawód i wykształcenie. Proszę pisać: Post Office Box 912, Station Q Toronto, Ontario CANADA, M4T 2P1.

DROBNE prace seryjne lub chałupnictwo bez ubezpieczenia przyjmuję. 012/419-24-65

FIRMA zatrudni: Kierownika budowy z uprawnieniami, Pracownika działu technicznego-biegłą znajomość komputera, Operatora koparki Waryńskiego z uprawnieniami (0-12)637-34-66

FARMACEUTY z I stopniem specjalizacji na kierownika apteki – zatrudni. Tel. (014) 21-64-24.

FIRMA zatrudni specjalistę d/s eksploatacji maszyn budowlanych. Wymagana biegła znajomość języka niemieckiego (012)267-04-70

FIRMA zatrudni młodych, dyspozycyjnych z samochodem na terenie Tarnowa. Tel. (0-601) 489-237.

FIRMA zatrudni kosztorysanta budowlanego na pół etatu najchętniej rencistę lub emeryta. (0-14)21-29-18, (0-14)52-46-30, po 17.

FIRMA zatrudni spawaczy elektrycznych i argonowych do pracy w Czechach i na Słowacji z uprawnieniami według EN 287-1, telefon 014/68-61-730.

FIRMA z Dębicy zatrudni pracownika z wykształceniem minimum średnim budowlanym, kilkuletnim doświadczeniem zawodowym. Tel. (014)812-722

FRYZJERKI (0-18)442-80-79.

FREZERÓW z praktyką- na pełny etat i rencistę przyjmuję. (0-14)26-85-09.

KIEROWCĘ z praktyką do rozwoju pieczywa zatrudni. tel. (0-14)24-17-72, 74-37-26.

DAM PRACĘ

FIRMA zatrudni handlowca w branży elektrycznej z doświadczeniem. (0-14) 68-62-360, (7-15)

POSZUKUJĘ PRACY

BRYGADA budowlana z nowosądeckiego poszukuje pracy 090-342-405

EMERYTKA 1.54 technik ekonomista, chętnie praca chałupnicza (0-18)44-27-191.

KIEROWCA VW Transportera poszukuje pracy 090-342-405

KIEROWCA B,C,D,E lub z własnym samochodem dostawczym, podejmie pracę (0-18)443-75-65.

KIEROWCA kategorii BCE poszukuje pracy- na chętniej TIR. Tel. 0601-49-09-85

OCHRONIARZ z pozwoleniem na broń oczekuje propozycji. Tel. grzechn. (0-18)442-89-18.

PANI lat 30, wykształcenie średnie chemiczne podejmie pracę stałą (012)658-56-72

ŚLUSARZ, mechanik, spawacz elektryczny z długoletnią praktyką szuka dodatkowej pracy, niekoniecznie w swoim zawodzie (0-12)646-14-21

NAUKA

„ITALIANO FACILE” Studium Języka Włoskiego- kursy. Basztowa 1 (0-12)421-34-15

ADRES: ZDZ Kraków, Dietla 38 (0-12)422-31-02. **ROZPOCZYNAMY KURSY!** Spawacz: gazowy, elektryczny, w osłonie: argonu, CO2. Palacz kotłów. Kierowca wózków: akumulatorowych, spalinowych. Przewóz materiałów niebezpiecznych (ADR). Obsługa urządzeń elektrycznych „SEP”. Uprawnienia budowlane przygotowujący do egzaminu. Barman. Kierownik małej gastronomii. Bukieciarstwo. Manicure, pedicure. Maszynopisanie. Sekretarka (asystentka).

BHP szkolenia, usługi. (0-14)42-26-37.

JĘZYK niemiecki prywatnie każdy poziom 0601-740-524

JĘZYK angielski, dochodzę do ucznia, przystępna cena. (0-18)445-63-84 po 19.

KURSY prawa jazdy profesjonalne szkolenie. Kalwaryjska 9. 012/656-15-66, 644-92-36 sekretarka

MATEMATYKA 0602-660-148

MISTRZOWSKIE, czeladnicze. KURSY sobotnio-niedzielne przygotowujące do egzaminu. **ZAWODY:** budowlane, metalowe, elektryczne, mechaniczne, samochodowe, cukiernik, piekarz, kucharz, masarz. Kraków, Dietla 38 (0-12)422-85-69

PRAWO Jazdy Karmelicka 29. Wykłady, testy, raty (0-12)637-89-89

RYSUNEK, Malarstwo Ś.O.K. Mikołajska 2 (0-12) 422-08-14 422-19-55

TANIEC 0602727005

MOTORYZACJA

SAM. OSOBOWE

SPRZEDAŻ

125P, 1979, stan dobry lub na części pilnie sprzedam. (0-18)446-33-76.

126P, 1984, 1.600 zł po remoncie. (0-14)74-70-86.

AUDI 80 B4 1994, 69.000km, 38.000zł. bogate wyposażenie, bordowy metalik (0602) 787-005, (090)320-488.

AUTO TAK System - 11 rat na 126p sprzedam. (0-14) 21-01-23.

AUDI 80, 1993, silnik 2,6 V6, klimatyzacja-sprzedam. 0602-286-391

BMW 318i automat, 1991, nowy model, bordo metalik, stan bdb, ABS, szyberdach, el.szyby. Tel. (0-18)471-52-42.

CINQUECENTO 900, 1995, 16.000 zł. (0-14)25-01-21.

FIAT 126p 1990 (0-12)272-32-07

FIAT Punto 1996, 2.000km, granat metalik (0-18)442-93-13

FIAT 126p, 1993, zielony, autoalarm, cena 6.800 zł. Tel. (0-14)41-41-76.

FIAT 126p, 1986, silnik 10 tys. km, zielony metalik, Grabno 98, tarnowskie.

FIAT 126p, 1987, stan dobry, cena 3.000 zł. Biskupice Radłowskie 46, tel. (0-14)797-008, wew. 543.

FIAT 126p, 1991, Góra Matyczna k/ Dębicy, tel. (014)768-163

FORD Transitz Diesel, 1992, 80.000km, ABS, oszklony, czerwony, AA, 9-osobowy. (0-18)443-75-40.

FORD Escort Express 1994/95, 700 kg ładowności, poduszka pow., pełna dokumentacja, 22.500 zł. (0-18)443-01-76.

FORD Sierra 2.3D, 1984, zadbane -tanio. (0-14)21-59-10, po 19.

MERCEDES 123 2.4D ambulans, 1980, osobowo ciężarowy, 13.800 zł. (0-18)44-68-270.

OPEL Kadett 1,4 1990/91 szary metalik (0-18) 445-81-93

SPRZEDAŻ

OPEL Monterey 3.1 TD, XII 1993 r., granatowy metalik, pełne wyposażenie, cena: 29.500 DM. (004922) 91-52-80.

OPEL Omega kombi, 1987 -tanio sprzedam. Tarnów, (0-90)688-577.

PILNIE sprzedam mazdę 232 F, rok 1991/92 XII (kupiona kraj). (018)26-673-63

POLONEZ, 1.5, 1989r, 84.000 km (012)654-95-41

POLONEZ Caro 1,9D, 10.900 zł, stan idealny. (0-18)352-69-12.

FIAT
Auto-Polmozbyt Dealer
Wszystkie modele i wersje Fiata. Bardzo atrakcyjne ceny.
Pełna obsługa kredytowa i ubezpieczeniowa, AUTOTAK

* Salon sprzedaży
* Autoryzowany serwis
* Oryginalne części
* Samochody używane
Przyjdź, wypróbuj – wyjeźdź nowym Fiatem

Auto-Polmozbyt
31-425 Kraków, al. 29 Listopada 39
tel. 411-81-61, 411-54-85, 413-78-64,
tel. kom. 0 601 52-08-02, 0 601 52-08-03

POLONEZ 1.6GLI 1996, (0-18)443-17-21.

POLONEZ 1,6 1996. Tel. (014)74-30-10 po 16.

POLONEZ 1600, czerwony, 1992, Fiat 125p, 1985. (0-14)45-75-10.

POLONEZ 1,4 MTI rok produkcji 1996. Tel. (012)63-67-164

POLONEZ Caro 1992- 9.000 zł (raty), polonez 1991- 8.200 zł (raty), FSO 1989- 4.600 zł (raty). Kraków, ul. Wysockiej 3a

PUNTO ELX 75, grudeń 1995, srebrny metalik, pierwszy właściciel, garażowany, bogato wyposażony 26.500 zł. (0-14)21-56-89.

RENAULT 19 1,4 1993r- sprzedam (0-12)658-63-43 po 15.00

SKODA 105L 1983, po remoncie, Semex, pierwszy właściciel, (0-18)443-42-53.

SKODA Favorit 135L 1992 bordowy, 1 właściciel (0-18)443-69-11

SPRZEDAM Poloneza 1995r (012)654-50-35

SPRZEDAM lub zamienię na dostawczy Fiat Ti-po 1.4 1993, szary metalik (0-18)443-72-49.

SPRZEDAM skodę 105L, 1988r, garażowana. Tel. (012)415-07-39

VOLKSWAGEN Passat Kombi 1975, 2.000zł. Nowy Sącz, Kilińskiego 53

VW Wento, 1995. Sprzedam. Dębica. Tel. (014) 77-65-78

ŻUK A06 rok prod. 1989 blaszak, (0-18)443-31-65.

CINQUECENTO 700, 1996, szary metalik - sprzedam. Tel. (0-14) 68-67-167

SEAT TOLEDO 1,8, zielony metalik, 1993/94, 110.000 km, katalizator, ABS, wspomaganie kierownicy, centralny zamek, szyberdach, radioodtwarzacz, hak holowniczy, 28.000 zł. Tel. Gromnik 201 lub 400 wieczorem

FIAT 126p, 650, listopad, 55.000 km przebieg, cena 4.400 zł. (0-14) 61-296-45

INNE POJAZDY

SPRZEDAŻ

BULGARSKI wózek widłowy spalinowy, 1,6 t, w bardzo dobrym stanie. Telefon : (012)633-60-08, 634-18-95

C-328, C-330, T-25A, C-360-3P, C-360, Ferguson-255, rozrzutniki, kosiarki rotacyjne, sprzęt rolniczy. Bronisław Wastag, Librantowa 139, tel.(0-18)441-79-52.

C-330, C-328, T-25, Bielowy 44a, ciągła sprzedaż. (014)817-159

CIĄGNIK rolniczy super Major 50KM (0-18)33-27-164

CIĄGNIK Sam S18 na podzespołach stara z podnośnikiem i rozrusznikiem, pilnie sprzedam. Wiadomości: Wróblowice 6, woj. tarnowskie.

CIĄGNIK, prasę do słomy wysokiego zgniotu, Bizon oraz przyczepę - sprzedam. Tel. (014) 79-27-10

CIĄGNIK Ferguson 255, 1996 z kabiną. Tel. (0-14) 24-29-33.

KOMBAJN zbożowy EPPL, Mobil 2,4 m szerokość. (014)725-026.

KOMBAJNY zbożowe, prasy do słomy, zachodnie - duży wybór. (0-34) 62-86-81, (0-34) 27-41-51, (036) 435-50-63. (0-33) 75-45-06.

LAWETĘ, 1996 - sprzedam. Tel. (0-14) 26-46-53 lub (0-602) 78-81-46.

ŁADOWARKĘ UNC-181 (większa od Ł-200) sprawna, RÓWNIARKE drogową D-557 sprawna + druga na części. (0-14)68-44-973, 0/90-361-754.

NOWY ciągnik Sam, silnik Andoria 10KM - sprzedam. Łącko, ul. Szczawnicka 14, Tadeusz Krawczyk.

SPRZEDAŻ

SPÓŁDZIELNIA Kółek Rolniczych w Raciechowicach sprzedaje żuka A11 B.(012) 271-50-49

ZETOR 5211 zdecydowanie sprzedam, cena do uzgodnienia. Tel. (0-14)79-91-12.

ŻUK Izoterma, 1989, stan dobry- sprzedam. Dębica- Rzeszowska 6, (014)70-35-08

CEMENTONACZEPA ZREMB CN166, 1979 (po remoncie) 5.500 zł. Tel. Gromnik 201 lub 400 wieczorem

KOPARKO-SPYCHARKA „BIAŁORUS”, budowlana (składak), 6.500 zł. Tel. Gromnik 201 lub 400 wieczorem

CIĄGNIK S-7 na podzespołach żuka - sprzedam. Łęki 94 koło Wokowic, tarnowski

KUPNO

PRZYCZEPĘ campingową średnią do 1.500zł. (0-18)337-39-90.

USŁUGI

ALARMY, autoblokady, autoimmobilisery, auto-radio, Zestawy GSM, montaż. (0-12)411-15-33 413-13-33

AUTOALARMY, Immobilisery, (0-12)644-45-17, Cienista 12

PRZEPROWADZKI fachowo (012)643-46-83

PRZETACZANIE bębnow, tarcz hamulcowych, Jelcz szczęki, naprawy chłodzić. Nowy Sącz, Chłopińskiego 7 (obok CPN Nawojowska).

TANI transport kraj i zagranicą 1T, 2T, 3T (0-12) 635-15-34 0602-618-937

TANI Transport- Ford Transit „Max” 0601-502-822

TRANSPORT 1,5T 0602-266-872 0602-266-872

TRANSPORT, Bus Transit (0-18)447-93-37.

TRANSPORT Żuk Tarnów. Przyjmę reklamę na samochód. (0-601)474-139.

TRANSPORT 3,5 t, kraj- zagranicą. (012)44-80-12

TRANSIT Bus- przewozy: wesela, przysięgi, inne. (014)721-652

TRANSIT bus: przewozy, wesela, przysięgi, lotnisko, inne. Tel. (014) 778-738-, 70-26-68

CZĘŚCI

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ silników - części i samochodów powypadkowych zachodnich. Tel. (0-17) 774 74 82 po godz. 17. Niemcy, tel. 0049 55561219.

SILNIK S-15 po remoncie kapitalnym, podwozie do małego remontu - sprzedam. Łęki 94 koło Wokowic, tarnowskie

SAM. CIĘŻAROWE

SPRZEDAŻ

AWIA A-30 1982, skrzyniowy, stan dobry 7.000zł. (0-18)443-96-41, 442-10-66.

JELCZ 317W, oryginal, mały przebieg, 1984. Rzeplennik Suchy, tel. 223, tarnowskie.

KOPARKA Waryński, 407B, 15.000 zł. (0-14) 25-03-63.

STEYR dłużyca. (0-18) 446-26-44.

STAR 200 chłodnia. (0-14)25-03-63.

STAR 200, koparka Waryński. Tarnów, Wiśniowa 70. (0-14)25-03-18.

STAR 200, 1988 -pilnie sprzedam. (0-14)25-03-16.

STAR 200 Izoterma, 1988, stan bardzo dobry. Tel. (0-14)250-113.

ŻUK 2120, 1988, po remoncie kapitalnym oraz Izoterme - sprzedam. (0-14) 68-45-008

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA

SPRZEDAŻ

NOWY WIŚNICZI Dom jednorodzinny, dwa poziomy, stolarka zewnętrzna, woda, gaz. (0-14) 61-286-46

OKOCIM GÓRNYI Pół domu - sprzedam. (0-14) 68-64-929, po 18

BORZĘCIN GÓRNYI Dom drewniany, obór, duży ogród, działka budowlana przy drodze, siła, gaz, całość 26 arów - sprzedam. (0-14) 68-46-572

KUPNO

DOM murowany w Tuchowie może być do remontu - kupię. Tel. (0-14)524-331.

DZIAŁKI

SPRZEDAŻ

9A budowlane. Rafał Głód, 33-327 Paszyn 92 (Zagroda).

BRZYNA (nowosądeckie) - gospodarstwo rolne 4,20ha, dom z zabudowaniami gospodarczymi - teren górski (0-18)446-05-63.

CHELMIEC-GAJ działka budowlana 9a częściowo uzbójzona. (0-18) 445-86-98.

CZTERY działko budowlane, uzbójzone, pow. (9-11 arów) 200m od trasy A-4(Dębica- Pilzno) Parkosz 35, tel. (014)721-442

DZIAŁKA usługowo-handlowa, uzbójzona 171a przy trasie E7 przed przejściem granicznym Chyżne (018)285-29-75, (012)637-04-44

DZIAŁKI budowlane koło Nowego Sącza, bardzo tanio „Re-maks” (0-61) 8142-300.

JORDANÓW - działki budowlane 5,6,8,11 ar - sprzedam. Tel. 033/77-13-15

N. SĄCZ - Helena ul.Lachów Sądeckich, 8a budowlane, uzbójzone. 0/601-49-52-55.

N. SĄCZ działkę z budynkiem murowanym, garażem, wod-kan, przy ul.Barbackiego, ogródki działkowe. (0-18)441-51-59.

NOWY Sącz, działka 18ar na usługi, uzbójzona (0-18)441-37-65.

NOWY Sącz, ul.Radziecka. Działka 6a, zezwolenie na budowę. (0-18)441-43-14.

NOWY Sącz, Gorzków, działka 84ar w całości lub podzielona na 20ar. Atrakcyjne położenie, przeznaczenie: wszelka działalność. Oferty pisemne: Nowy Sącz, ul.Asnyka 4 (0602)75-04-82

OGRÓDEK działkowy z domkiem murowanym. Tel.(0-14)21-78-61, po 16.

PIĄTKOWA, działka 28ar, uzbójzona, prąd, woda, gaz, k/Nowego Sącza -blisko głównej drogi +stary dom drewniany, zabudowania gospodarcze, 900zł/ar (0-18)44-64-751.

BOGUMIŁOWICE, tarnowski! Działkę budowlaną. (0-17) 346-20

MAŁA działka budowlana: Przegorzatły, Pacho-wice, Wola Duchacka, Piaski, Kozłówek. (0-12) 655-87-43

KUPNO

KUPIĘ małą działkę budowlaną (0-12)658-71-37

POSZUKUJEMY działek inwestycyjnych 3.000-5.000 m2 w centrach miast powyżej 20.000 mieszkańców oraz działek 2-5 - 7 ha, dobre położenie komunikacyjne. AMBOSS-NIERUCHOMOŚCI, 60-770 Poznań, ul. Matejki 58, (0-61) 865-77-52, fax 865-25-71.

WYNAJEM

SZCZUCIN przy trasie Tarnów - Kielce - wydzierżawie plac pod działalność handlową o pow. 0,50 ha, ogrodzony, oświetlony, możliwość udostępnienia biura i podziału na mniejsze działki. Tel. (090)251-074.

GARAŻE

SPRZEDAŻ

GARAŻE, wiaty, kioski. (0-18)442-37-28, 0/601-49-53-33.

GARAŻE blaszaki, drzwi uchylne - niskie ceny. (0-14) 790-912, (0602) 792-375, (0-32) 292-43-72.

GARAŻE, wiaty, kioski, inne usługi ślusarskie, najtaniej w Polsce - bezpłatny transport - zimowe raty. (018) 332-10-52, (012) 655-17-29, 090-38-98-58

PAKAMERY, garaże, kioski. 012/644-62-97

KUPNO

KUPIĘ tanio używany garaż blaszany na budowę. (0-18)446-09-38.

LOKALE

SPRZEDAŻ

AGENCJA (0-12)633-65-61

PAKAMERY, kontenery, kioski. 012/644-62-97

KUPNO

POSZUKUJĘ lokalu pow. 25m2 na biuro. Kalwaryjska lub okolice. (012)57-54-30, 0602-362-355

WYNAJEM

DŁO wynajęcia duże powierzchnie magazynowe koło Tarnowa. (0-14)24-16-90, wieczorem.

KRAKÓW! Poszukuję do wynajęcia pomieszczenia około 200 m2 sklepowo -magazynowego. Tel. (0-601)527-522.

WYNAJEM

LOKALU Handlowego 10-50 m2 poszukuję tel. (012)267-37-19

NOWI właściciele Domu Handlowego „Stara Łaźnia” w Tarnowie oferują do wynajęcia powierzchnie handlowe 20 do 320 m2. Ceny atrakcyjne. Preferowane branże -dla domu i ogrodu. Tel. (0-14)26-29-33, (11 -18), (0-14)25-09-73, po 20.

FIRMA poszukuje magazynu w Tarnowie. pow. 800-1000 m2. Oferty prosimy kierować: Biuro Ogłoszeń „Gazety Krakowskiej” 33-100 Tarnów, Krakowska 12 „Lokal” lub telefonicznie (0-17) 225-40-63, Pan Uchman

LOKAL 40 m2 do wynajęcia. Brzesko (0-14) 66-310-70, (0-14) 68-64-877

DLA DOMU

WYPOSAŻENIE

SPRZEDAŻ

FOTEL stomatologiczny, teleskopowy. (012) 656-13-59

TAPETY

NAJWIĘKSZY WYBÓR

w sklepach firmowych
HURTOWNI "POLAMI"
ul. Królewska 51
ul. Lwowska 26

OKAZJA!!! Używane wyposażenie sklepowe znanych firm niemieckich w ciągłej sprzedaży. (012)285-15-11 (8-16)

PARKIET, produkcja, sprzedaż, usługi (012) 637-50-17, 0601-46-06-56

USŁUGI

ACTIVE CLEAN - czyszczenie KARCHEREM, tanio 0602-66-90-79

ALARMY profesjonalnie. (0-18)44-13-855.

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki KARCHER (0-12)412-72-58

DOMOFONY- naprawa (012)423-59-97

FLIZOWANIE, instalacje. 012/421-61-95, 018/33-10-185

SZAFY, GARDEROBY, ZABUDOWA WNĘK

DRZWIAMI PRZESUWNYMI I SKŁADANYMI
10 LAT GWARANCJI
FIRMY STANLEY
Zapraszamy do naszych punktów usługowych w Krakowie:
• ul. Wielicka 2, tel. 656 56 75
• ul. Prandoty 6, tel. 411 62 13 w. 339
• os. Niepodległość 3 (powilon) UŁGA W PODATKU RĄTY

KARNISZE mosiężne, kolorowe, „Antico” - sprzedaż, montaż gratis. Tel. (0-14)22-47-52, (8-10), po 16.

PROFESJONALNE, szybkie, artystyczne szycie i montaż zaston, firan (0-12)266-22-77

PROFESJONALNE sprzątanie biur, lokali, mieszkań. 012/419-24-65

SOLIDNIE zabezpieczam drzwi, tapicerka, zamki (0-12)415-42-87

ŻALUZJE- Nowy Sącz- (012)441-20-38

ŻALUZJE- produkcja, sprzedaż, montaż „ZALMAX” (012)655-74-74

BUDOWLANE

SPRZEDAŻ

AGREGAT tynkarski. (0-18)443-93-54.

BOAZERIE sosnową -tanio sprzedam. (0-14)74-55-70.

DESKI dębowe, suche, 50mm, ok.10m³, 1500 zł/m³. (0-18)44-13-688.

DESKI, więźby dachowe-sprzedaz, (0-18)446-16-74, (0601)49-52-22. Stary Sącz, Cygano-wice 74

VIDOK

OKNA I DRZWI Z PCV I AL

OKNA Z PCV PRODUCENT

PCV-SYSTEM: **VEKA**
PANORAMA
ALUMINIUM-SYSTEM: **WICONA**
YAWAL

KRAKÓW UL. OPOLSKA 12
tel. (0-12) 637-03-22 w. 57,
fax (0-12) 637-60-87

STOSUJEMY ORYGINALNE OKUCIA

rabat 5%

NAJNIŻSZE CENY

FOSZTY dębowe 7-letnie (0-18)441-53-61.

SPRZEDAŻ

FOSZTY olchowe 50 mm -tanio sprzedam. Tel. (0-14)79-52-80.

KUPIĘ dęby w klocku. 018/33-26-411

OCDIEPLANIE budynków, tynki mineralne, siding, remonty, wykończenia wnętrz. Stol-Gips (0-18)441-39-63.

PARKIET: jesionowy, dębowy poleca producent JANMAR Kalwaria Zebrzydowska, Jagiellońska 27a (0-33)765-104 766-741

PUSTAKI (012)266-68-49

PUSTAKI żuźlowe, betonowe, bloczki. Kregi- 60, 80, 100 i 120. Rury 30, 40, 50. (012)267-45-80, 0602-739-336. PRODUCENT

SIDING kanadyjski 300 m2, cena 5 tys. zł. (0-14) 25-01-21.

SPRZEDAM tarcicę jodłową 32mm, 25mm. 018/33-26-411

STYROSUPREMA, Suprema. Najtaniej kupisz u producenta. Wołowice (0-12)270-23-54

ZBIORNIK na cement VI-60. (0-18)44-11-144 (9-17)

TARCICE sucha: sosna, jodła, dąb, świeży buk - sprzedam. Tel. (0-14) 68-44-282

KUPNO

LATARNIE uliczne 4 szt. kupię. (0-18)441-41-13.

USŁUGI

REMONTY – malowanie, tapetowanie, suche tynki, inne. (0-602) 134-919

ADAPTACJE, remonty, kafełkowanie, montaż płyt gipsowych inne. Tel. (0-14)23-19-38, (0-602) 608-367.

BRUKARSTWO, solidnie, tanio, ogrodzenia tel/fax (0-12)429-32-57

BRUKOWANIE 0602-266-872 0602-673-343

BRUKARSTWO, koparkoladowarki, zagęszczarki, usługi wynajem (012)2837107, 0602-798-492

DOCIEPLANIE budynków. (0-12)675-05-81.

ELEWACJE z ociepleniem, tynki szlachetne polskie i zachodnie 0601-244-854

FIRMA Jar-Bud, suche tynki, rygipsy, fasady styropianowe, nowocześniejsze systemy c.o., wod-kan. (plastik, miedź), usługi malarskie, wykończenia wnętrz (0-18)441-63-19.

FLIZOWANIE, Remonty (0-12)645-72-80 422-57-99

FLIZY, marmury, suche tynki, długoletnia praktyka w Niemczech. (0-18)445-65-52.

FLIZOWANIE. Rachunki. (0-14)686-04-66.

FLIZOWANIE, wykładziny, panele, remonty- duże powierzchnie. 012/643-51-18, 0602-78-97-12

GEOHYDROWIERT - Studnie wiercone ekspertyzy geologiczno-inżynierskie, tel. 0601-46-48-16, 012/654-76-0

HYDRAULIK (012)656-23-38

KOMPLEKSOWE wykończenia wnętrz, flizowanie, układanie paneli, ocieplenia budynków, suche tynki, regipsy (0-18)445-15-93.

KOSTKA brukowa:profesjonalnie układanie, sprzedaż atestowanych materiałów brukarskich. „PLAKO”, Tarnów, Kochanowskiego 41, (0-14)21-27-62, (8 -16), (0-14)23-10-47, po 17.

KRATY (012)632-39-38

KWASOODPORNE wkłady kominowe tel. (012) 272-08-62

MALOWANIE, tapetowanie (012)267-20-67

MALOWANIE, tapetowanie (0-12)425-25-23

MALOWANIE, tapetowanie, gładź gipsowa, montaż paneli, suche tynki - solidnie. Tel. (0-14) 68-62-343.

MALOWANIE, tapetowanie, flizowanie, suche tynki, sufity podwieszane - solidnie. Tel. (0-14) 22-28-32.

MONTAŻ regipsów, paneli, tapetowanie, malowanie, inne prace wykończeniowe. Raty, gotówka. „PANEL” (0-18)44-30-528.

MURARSTWO, tynki, fasady, wylewki, regipsy. Tel. (018)28-515-42

N. SĄCZ. Firma poszukuje wykonawcy stolarki sklepowej. 0/602-712-843.

OCDIEPLANIE domów pianą termoizolacyjną. Tel. (0-41) 311-71-72.

OCDIEPLANIE budynków pianką termoizolacyjną. Tel. (041)31-17-029

OGRADZANIE posesji i obiektów, materiały własne i powierzane. (0-18)443-93-63.

PARKIETY, schody - układanie, cyklinowanie. VAT. (0-602)707-614.

PARKIET „Jarząbek” produkcja, sprzedaż, montaż, zakład, tel. (012)272-19-96. Sklep Firmowy, al. 29 Listopada 103a, tel. (012)413-47-83, kleje, lakiery, akcesoria, hurt-detal

POKRYCIA dachowe, wykończenia i remont pomieszczeń. (0-18) 3372875 Limanowa.

PROFESJONALNE docieplenie poddaszy, suche tynki, remonty. (0-18)442-37-44.

USŁUGI

PROJEKTY: budownictwo jednorodzinne, usługowe, gospodarcze, krótkie terminy. (0-18) 441-27-75.

REMONTY, wykończenia wnętrz. Cyklinowanie. (0-18) 442-24-40

REGIPS malowanie, flizy, gładź. (0-18)44-26-477.

SUCHE TYNKI

KNAUF

Ceny promocyjne
Zapraszamy do współpracy
firmy wykonawcze
ul. Skarżyńskiego 9a
tel./fax: (012) 647 50 79

SCHODY, balustrady, parapety, podłogi. F.VAT. (0-18)441-68-75.

SCHODY dębowe -wyrób, montaż. (0-90)246-030.

STUDNIE odwiercam. (0-18)44-11-644.

STANY surowe, więźby dachowe, wykończeniowe. (0-18)441-82-92.

SUCHE tynki, panele, tapetowanie, malowanie. (0-18)441-50-89.

SUCHE tynki, sufity, poddasza, gładź gipsowa, panele, podłogi, meble na wymiar. (0-14)21-87-25, (0-14)26-41-82.

TAPETY natryskowe (012)657-79-69

USŁUGI w zakresie: suche tynki, parkiety, płytki -tanio solidnie. (0-14)26-37-48.

ŻALUZJE, markizy, rolety produkcja-usługi. Tarnów, Strusińska 10, (0-14)21-50-98, (0-14)26-46-30.

SUCHE tynki. (0-14) 66-58-079

FLIZOWANIE, malowanie, gładź gipsowa, panele itd. (0-14) 68-51-898

TANIO, szybko flizy, gładź gipsowa, tynki mokre budowlane. (0-14) 68-64-991, od 16 do 19.00.

FLIZOWANIE, roboty remontowo-budowlane. (0-14) 68-67-251

NARZĘDZIA - MASZyny

SPRZEDAŻ

BRONIE talerzową i obsypnik do kopców -sprzedam. (014)66-530-46.

CYRKULARKE KW-6 oraz podnośnik budowlany (bez silnika) sprzedam. (0-18)441-35-18.

FREZARKO -wiertarkę do drewna 5 silników 17000/min 1KW (0-18)33-27-164.

GRUBOŚCIÓWKĘ 400 mm. Tel. (014)74-30-10 po 16.

KOMBAJNY zbożowe, buraczane, ziemniaczane, prasy do słomy, star 1142. (012)386-17-77, 0602-0602318892

KOMBAJN zbożowy MASSEY FERGUSON MF 620 HEDER 4,20 m 6 CYL. 115 KM cena: 30.000 zł. Ciągnik rolniczy MASSEY FERGUSON MF 2620 przedni napęd, 6 CYL. 100 KM, 7 tys. MH. Elektryczny stimulator mocy, zmiennik biegów, kabina super komfort- radio. Cena: 48.000 zł. Prasa wysokiego zgniotu-konstrukcja INTERNATIONAL 445 T szer. rob. 1,65 m. Cena: 9.000 zł. Prasa wysokiego zgniotu- rolująca CLAAS ROLLANT 62 wym. bali 120x 150. Cena: 14.500 zł. UNI-AGRO Sękowa 14 (Gorlice) (018)353-14-15 (Po 18-tej) 090-211-500

MASZyny do sżycia - overlocki, stępnówki- raty (0-12) 656-34-65

MASZyny stolarskie, fabryczne, używane. 012/281-76-08 w.52

MIESZALNIE do mięsa pilnie sprzedam. (0-18) 332-12-67.

OBRABIARKA poprzeczna do parkietu. (0-13) 436-18-37.

PIEC cukierniczy prod. niemieckiej, 5-letni (chromonikiel)- 10 blach. Dębica (014)816-996

SŁOWNIKI hydrauliczne Steyr zaczepy Rockinger (018)33-27-164.

TOKARKI, frazarka pozioma, szlifierka do wałków (do metalu) 014/ 70-33-35 (godz 17)

RTV, AGD, FOTO

SPRZEDAŻ

KAMERĘ Video VHS Panasonic NV-M3000 z wyposażeniem. Tel. (0-14)21-90-23.

KAMERĘ 8 mm Samsung, kompletną, cena do uzgodnienia. (0-14)43-71-71.

KOLUMNY głośnikowe 350W, czterodrożne, 165x80cm, 1szt. 70kg, licencja ACR Szwałcaria, oryginalne, cena 7000DM, sprzedam: 2.500 zł. Nowy Sącz, Kilińskiego 53.

SATELITA 300 zł. Nowy Sącz, Kilińskiego 53 (0-18) 442-92-52

USŁUGI

ANTENY- 012/648-30-42

NAPRAWA pralek automatycznych (0-12)637-93-95.

NAPRAWA telewizorów (012)423-76-59, (012) 411-63-27

NAPRAWA lodówek, zamrazarek. Zakład Usługowy- 012/411-49-66

USŁUGI

PRALKI, lodówki. (012)412-89-56

VIDEOFILMOWANIE, randka (012)267-25-42

KOMPUTERY

SPRZEDAŻ

KOMPUTERY, kasy, drukarki fiskalne, serwis. Nowy Sącz, Mireckiego 4, (090)344-827.

FAUNA, FLORA

SPRZEDAŻ

ALASKAN MALAMUTE tanio, okazja - rodowo-we, zaszczepione (0-12)278-53-93

BERNARDYNY, Jamniczki, Wilczury. (0-14)42-42-59.

BOKSERY, Doberman, Collie. (0-14) 42-43-29, do 16.

COLLIE, Lessi (0-12)278-69-50

FOKSTERIERKI gładkowłose rodowodowe (042) 54-50-98

FOKSTERIERY szorstkowłose po championie (0-12)415-48-02

FOKSTERIERY szorstkowłose z rodowodem (035) 62-314-37

JAMNIK długowłosey (0-18)-441-56-62.

KURCZĘTA 4-tygodniowe oferuje SKR Żabno, tel. (0-14) 45-63-41.

KURCZĘTA odchowane 5-tygodniowe poleca Ferma Drobiu Ciochoń, Koszyce Wielkie koło Tarnowa. (0-14)34-05-19.

MALTAŃCZYKI. 012/647-92-06

OWCZARKI kaukaskie (0-12)422-01-02

OWCZARKI szkockie Collie, 3-miesięczne. (0-14)74-70-86.

PARĘ rocznych brązowych bokserów. (0-14)42-42-59.

POINTERKE 10-miesięczną rodowodową. Tel. (014)42-36-10.

ROTTWEILERY szczenięta. (0-14)26-55-78.

SPANIELE (012)654-98-16

OWCZARKI niemieckie. (0-14) 68-68-222, (0-14) 68-64-800

KURCZĘTA odchowane 5-tygodniowe poleca Ferma Drobiu Ciochoń, Koszyce Wielkie koło Tarnowa. (0-14) 34-05-19

INNE

ZDROWIE

0601-428-158 (0-32)24-28-724 GINEKOLOGIA

090-215-991 GINEKOLOGIA

090-367-503 zabiegi ginekologiczne. Kraków

DERMATOLOG (0-12)413-46-84 634-00-17

GINEKOLOG-Łódź. 0602-33-50-83

HERBALIFE- bezpieczne odchudzanie (0-12) 282-37-77 16.00- 21.00

NEUROLOG- gabinet, wizyty (0-12)65-65-510

PRODUKTY Herbalife -sprzedaż. (0-14)21-86-89.

URZĄDZENIE do masażu ugniatanego kregostupa „Medisana” z pilotem, gwarancja, sprzedam. (0-18)443-65-49.

ZABIEGI bioterapeutyczne, reiki, świecowanie uszu metodą Indian Hopi. Zdjęcia aury w 1 i 2 soboty miesiąca. Rejestracja tylko telefonicz-na (012)421-28-60

TURYSTYKA, SPORT

ZAPRASZAMY na tanie wczasy rodzinne w Rabce tel. (018)26-79-330

MATRYMONIALNE

BIURO Matrymonialne. Sikorskiego 13/16 (012) 429-23-68 10.00-15.30

BIURO Matrymonialne. (0-14)24-15-61.

DWUDZIESTOLETNIĘ biuro „KRAKOWIANKA” oferty krajowe, U.S.A., Francja (012)633-01-57 Krowoderska 74/1

BIURO Matrymonialne „JULIA” zaprasza 39-200 Dębica 1, skr. 16. (014) 81-78-39

SAMOTNA 63 letnia pozna Pana lubiącego pracę w sadzie. Oferty 567 Starowiślna 10

STUDIO Psychografologii Ezoterycznej DAN-TON poszukuje mężczyzn stanu wolnego urodzonych w znaku: Byk, Skorpion, Ryby w latach 1946, 1947, 1955. Pisemne zgłoszenia 31-920 Kraków, os. Stalowe 5/32

WDOWA, bezdzietna emerytka, po sześćdziesiątce pozna pana, który potrzebuje opieki. Oferty 530 Starowiślna 10 Kraków

BIZNES

„ASTRA” Hurtownia Odzieży Używanej Kraków, ul. Jagodowa oferuje odzież letnią holenderską (012)266-52-81

ATRAKCYJNY lombard, Długa 5, (0-12)422-15-54 pożyczki pod zastaw wszystkiego, także nieruchomości.

BANKOWE kredyty DUKAT Łazarza 13 Ilp. (0-12)421-82-21

BIURO Rachunkowe posiadające kwalifikacje Ministerstwa Finansów poprowadzi Księgi Handlowe, Książki Przychodów i Rozchodów, pełna obsługa. (0-18)442-29-61.

DŁUGI odzyskuje „PROKURA” s.c. (0-12)421-93-18

DORADCA podatkowy, Biuro Rachunkowe. (0-14) 665-85-70.

BIZNES

HURTOWNIA Odzieży Używanej oferuje oryginalny niemiecki, holenderski, francuski. (0-602)773-413, (0-602)608-757, (0-14)22-03-13.

KSIĄŻKI przychodów, ryczałt, Vat, Pit, Zus – biuro rachunkowe. 012/419-24-65

KUPIĘ butelki 0,33 l i transportery 20-gniazdowe. 090-611-066, (035)643-30-38

LOMBARD- Długa 76 (0-12)632-43-66

MIĘSO wołowe, wieprzowe - odkostnione kupię. Tel./fax (022)654-17-87 do 90, kom. 0602-228-392

OBŚŁUGA prawna osób i firm (0-12) 421-93-18

OLCHĘ, brzoze (klocki) skupuję (018)33-15-217, (012)637-35-62 wew. 17

PORADY prawne (0-12)421-10-30 0602-62-95-77

POSZUKUJĘ dostawcy mosiężnej galanterii nagrobkowej. (0-18)351-17-11 wew.19.

PRZYJMĘ oferty produkcji wyrobów z drewna. (0-90)246-030.

KOMUNIKATY

SPOTKANIA dla kobiet po rozwodzie i ich dzieci w Centrum Kobiet i Instytucie Poradnictwa Gestalt. Kontakt psycholog Elżbieta Radwan, tel. (012)278-46-94

RÓŻNE

„DŁUGOSZ-AUTO Center”. Suków Papiernia koło Kielc (0-41) 307-35-12: wykonujemy naprawy blacharsko-lakiernicze, prostowanie ram ciężarowych, dostawczych, autobusów. Udzielamy gwarancji.

ARCHITEKTONICZNE projekty i pozwolenia budowlane (0-12)421-10-30 0602-62-95-77

AVON- kosmetyki sprzedaż (012)657-62-55, 090-325-770

BEZPŁATNY korespondencyjny kurs biblijny. Pomaga zrozumieć Biblię. Christadelphians Poznań 60-101, Żmysłowska 9

BRZYCKĘ - sprzedam. (0-14)76-61-11, wew. 436.

DWA tunele foliowe ogrzewane + piec -sprzedam. Tel. (0-14)52-71-54.

FIRMA brukarska przyjmie zlecenia na rok 1998. Tel. (0-18) 3325229.

FLAGI (012)423-71-16

FORTEPIAN krzyżowy krótki, wiedeński – sprzedam. Tel. (0-14)21-95-75.

KANCELARIA Prawna, dochodzenie odszkodowań przed zakładami ubezpieczeń i sądami. Nowy Sącz, ul. Narutowicza 2/8, (0-18)44-356-63 w.13, (0602)385-660.

KIOSK z wyposażeniem, wagę uchylną. Tel. (0-14) 79-11-88.

KUPIĘ antyki- obrazy, meble, srebra, biżuterię (012) 632-71-97, (012)647-80-50

KUPIĘ foszty 5,5-7,5cm grubości, z miękkiego drewna liściastego, suche (012)413-20-60, 090-687-075

MASZyny szwalnicze przemysłowe „Textima” używane, 750 zł -sprzedam. (0-14)33-07-05.

NAGROBKII granitowe (0-12)271-41-07 wieczorem

PIANINO „Petrof” białe, tanio. (0-18)446-23-94.

PIANINO w dobrym stanie pilnie sprzedam. (0-18) 446-23-94.

PIANINO tanio sprzedam. Nowy Sącz, ul. Ogrodowa 71 (Wólki).

PRACE Nikifora i Warczygłowy, tel. 0-90 55-49-68. Oferty 1360 tcn 60-779 Poznań Biuro Ogłoszeń ul. Skryta 1.

PSZENICA 50 t, wysoki gluten sprzedam. (0-18) 444-80-30.

PSZENICA, pszenżyto, żyto – sprzedam. (0-14) 24-17-37.

REGAŁY sklepowe chromoniklowe + lady- sprzedam. Dębica, tel. (014)704-710

REKLAMĘ (hotel „IGLOOPOL”) przy trasie E-4 naprzeciw delikatesów „Centrum” (014)704-710

SIANO prasowane -sprzedam. Tel. (0-14)41-41-76.

SOLARIA profesjonalne. (0-59) 421-476

SPRZEDAM ksero, format A3/A4, 200M, gwarancja- 2500PLN. Tel. (012)412-95-60

SZAFĘ chłodniczą poj. 1400 l, produkcji ZPUCh Bochnia (220 V) w dobrym stanie sprzedam. Tel. (014)26-41-42.

TABLICE nagrobkowe – Kraków, Gertrudy 5

TELEFON komórkowy Siemens S6 + ładowarka, stojak, futerał, gwarancja, stan idealny, tanio sprzedam (bez aktywacji) (0602)682-952.

WRÓŻBY (0-12)421-58-84

ŻWIR (pospół), ok. 5000 m³ - sprzedam. Tel. (014) 665-41-81 po godz. 20.00

OKOCIMSKI Brzesko

Uciekać do góry!



Siedzą w pierwszym rzędzie od lewej: Roger Mouyeme, Marcin Manelski, Sławomir Kwiek, Sebastian Łukiewicz, Arkadiusz Zajac, Krzysztof Orzeł, Andrzej Bialek. W drugim rzędzie od lewej: Krzysztof Żurawski (masażysta), Grzegorz Krupa, Robert Poskrobko, Mariusz Marek, Piotr Gruchała, Krzysztof Filipczak, Tomasz Trestka, Rafał Policht. W trzecim rzędzie stoją od lewej: trener Aleksander Brożniak, II trener Marek Holocher, Rafał Oprzonek, Marcin Włodarczyk, Tomasz Szczepański, Robert Sakowicz, Łukasz Hermaniuk.

Pilkarze Okocimskiego zakończyli rundę jesienną na 11. miejscu i mają w dorobku 21 pkt. Od strefy spadkowej dzielą ich zaledwie 2 punkty. W tej sytuacji oczywiste jest, że głównym celem podopiecznych Aleksandra Brożniaka jest ratowanie się przed degradacją. W klubie mówią, że będą uciekać do góry jak najszybciej.

— Żeby uniknąć nerwowej atmosfery — mówi Aleksander Brożniak — będziemy robili wszystko, by jak najszybciej znaleźć się w bezpiecznej strefie. Jeżeli zespół zaprezentuje walory jakimi imponował pod koniec jesieni, to jestem spokojny o naszą przyszłość. Ale oczywiście wszystko rozegra się na boisku. Punkty zdobywa się nie mówieniem, tylko grą.

— Jak ocenia Pan przygotowania do sezonu?

— Warunki mieliśmy dobre, a gdy wziąć pod uwagę aury, jak towarzyszyła przygotowaniu, to trzeba powiedzieć, że były to warunki

wręcz idealne. Zespół ma za sobą dwa zgrupowania, w Rytzu i Kamieniu. Do tego dochodzi 9 gier kontrolnych (wyniki: 0:2 z Sandecją, 1:3 z Dalinem, 4:0 z Legionovią, 1:1 z Tymbarkiem, 1:1 z Garbarnią, 2:0 z Górnikiem Pszów, 2:4 z Jastrzębiem, 2:0 z Concordią Knurów, 0:2 z Błękitnymi i 2:0 z Wawelem — przyp. red.), w których z meczu na mecz krystalizował się skład na ligę. Myślę, że nie tylko ja z niecierpliwością czekam na rozpoczęcie rundy wiosennej, by sprawdzić czy moja koncepcja przygotowań była słuszna. Podobnie muszą czekać na te sprawdziany formy sami piłkarze.

— W zimowej przerwie straciliśmy Żurawia, który próbuje teraz swoich sił w I lidze, w Zagłębiu Lubin. Odeszli również Turkiewicz i Klich, a nowymi zawodnikami są Włodarczyk i Bialek. Jak te zmiany wpływają na zespół?

— Szkoda, że odszedł Żuraw, ale trudno stawiać zawodnikowi na drodze do kariery. Wyróżniał się w II lidze, niech popróbuje gry na wyższym poziomie. Bialek i Włodarczyk są na pewno wzmocnieniem, nie sprowadzilibyśmy przecież piłkarzy słabszych od tych, których już mamy. Sam fakt, że zostali kupieni nie zapewnia im jeszcze miejsca w składzie. Oni muszą na to zapracować i mają tego świadomość. Ja z ich zaangażowania w zajęcia byłem w pełni zadowolony, zobaczymy co pokażą na boisku.

(JK)

CRACOVIA

Doczekać lepszych czasów!

Chociaż miejsce „pasów” w tabeli po rundzie jesiennej, musi budzić niepokój (12 pozycja, 20 punktów), w klubie nikt nie dopuszcza myśli, że krakowianie mogą na wiosnę zająć jeszcze niższą pozycję. Tym bardziej, że w związku z stworzeniem spółki z miastem, dla Cracovii mają nastąpić wkrótce lepsze czasy.

— Zrealizowaliśmy wszystkie plany okresu przygotowawczego — powiedział trener Piotr Kocąb. — Byliśmy na obozie w Nowym Targu, rozegraliśmy 8 spotkań kontrolnych, i to z silnymi rywalami. Jednak dopiero mecze ligowe zweryfikują naszą dyspozycję. Szkoda tylko, że dopiero trzy razy ćwiczyliśmy na głównej płycie. Zawodnicy wykazali pełne zrozumienie dla sytuacji klubu, i trenowali z ogromnym zaangażowaniem.

— Ale mimo sporych oczekiwań zespół właściwie został osłabiony niż wzmocniony.

— Doszli tylko Thiao z Bugu Wyszków i Piotr Stopa z Czuj-

waju Przemyśl. Za to odeszli Leszek Krackiewicz, który zdecydował się na „bardziej pewne zatrudnienie”, oraz Adam Dąbrowski i Jacek Felisch. W przypadku Martyniuka wszystkie sprawy zostaną wkrótce załatwione i będzie on naszym graczem. Ale patrząc na nasz skład widać, że kadra jest bardzo wąska. A tym samym, co mnie najbardziej martwi nie ma praktycznie rywalizacji o miejsce w drużynie. Liczymy na to, że może już w trakcie rozgrywek, będziemy mogli sięgnąć po zawodników z krakowskich klubów występujących w niższych klasach rozgrywek.

— Czyli liczy pan podobnie jak na jesieni na doświadczenie defensywy i szybki atak?

— Co prawda zawodnicy linii obronny postarali się o pół roku, ale to nadal nasz silny punkt. Kwiatkowski powinien wprowadzić spokój w grze obronnej, a o reszcie muszą zdecydować doświadczeni zawodnicy. Przede wszystkim musimy wygrywać na wyjazdach. W poprzedniej rundzie było z tym nie najlepiej. O meczu u siebie jestem spokojny. Szkoda tylko, że przy tak krótkiej lawce nie jestem pewny czy w pierwszym ważnym meczu w Zamościu będą mogli liczyć na kontuzjowych Hrapkowicz i Górę. A początek rozgrywek będzie decydujący. Musimy w najgorszym wypadku utrzymać obecne miejsce, a jak dobrze pójdzie to zacząć się piąć w górę.

Paweł GUGA

Piłkarska drużyna Cracovii przed rundą wiosenną sezonu 1997/98. W pierwszym rzędzie, od lewej: Jacek Surówka (kierownik drużyny), Zbigniew Szczotka (masażysta), Jacek Mróz, Leszek Walankiewicz (grający asystent trenera), Łukasz Paluch, Włodzimierz Kwiatkowski, Łukasz Przytuła, Tomasz Polak, Piotr Kocąb (trener). W środkowym rzędzie, od lewej: Paweł Depa, Piotr Powroźnik, Waldemar Góra, Tomasz Siemieniec, Marek Węgiel, Edward Kowalik. W pierwszym rzędzie, od lewej: Artur Martyniuk, Paweł Zegarek, Krzysztof Szary, Marcin Hrapkowicz. Lewe „okienko” — Guy Armande Feutchine, okienko „prawe” — Alassane Thiao.



Przybyli – ubyli w I lidze

W naszym Skarbie Kibica przedstawiliśmy zespoły — I ligową Wisłę oraz reprezentantów II ligi z Krakowa, Brzeska i Tarnowa. Dziś aneks do tej publikacji, informacja o transferach jakich dokonali rywale Wisły, czyli 17 zespołów ekstraklasy.

AMICA Wronki

Przybyli: Ayanwale (Rangers Enugu — Nigeria), Kalu (United Enugu — Nigeria), Kościelniak (Krisbut Myszków), Przerada (Petrochemia Płock), Sobociński (Jeziorak Ilawa).

Ubyli: Jurkowski (Stomil Olsztyn), Kosmela (Lechia Zielona Góra), Owczarek (Śląsk Wrocław), Wódkiewicz (Zagłębie Lubin).

GÓRNIK Zabrze

Przybyli: Rachwał, Włoka i Wróbel (wychowankowie).

Ubyli: Krzeszowiak (szuka klubu), Jar-kiewicz (Grunwald Ruda Śląska).

GROCLIN Grodzisk

Przybyli: Elombo (Leopard Duala — Kamerun), Hirsch (Olimpia Poznań), Majewski (Lech), Witkowski (Krisbut).

Ubył: Araszkiewicz (Lech).

KATOWICE

Przybyli: Koniarek (Wisła Kraków), Preiksaitis (KamAZ Nabieżejnyje Czelnj — Rosja), Florek (Warta Poznań).

KSZO Ostrowiec

Przybyli: Kot (Red Stars — Belgia), Solnica (Legia), Cieciora (Błękitni Kielce).

Ubyli: Adamus i Bartkowski (Błękitni Kielce), Dymanowski (Alit Ożarów), Klich (Unia Tarnów), Smoragiewicz (Gwardia Warszawa).

LECH Poznań

Przybyli: Araszkiewicz (Groclin), Dombka (Nielba Wągrowiec), Konon (Zawisza), Petruszewski (Ovce Pole — Macedonia), Żurawski (Warta Poznań).

Ubyli: M.Bekas i Ostrowski (Warta Poznań), T.Bekas i Kulik (Lechia Z.G.), Drajer (Raków Częstochowa), Drame (Horya AC, Gwineja), Majewski (Groclin).

LEGIA Warszawa

Przybyli: Kucharski (powrót ze Sportingu Gijon — Hiszpania), Mudoh (PWD Bameda — Kamerun), Nwoji (Jasper United — Nigeria), Woźniak (Zagłębie Lubin).

Ubyli: Kosecki (Fire Chicago — USA), Solnica (KSZO), Włodarczyk (Ruch Chorzów), Rosłoń i Sazanowicz (Świt Nowy Dwór).

ŁKS Łódź

Przybyli: Wieszczycki (powrót z Le Havre — Francja), Nigeryjczyk Darlington (z Polonii Gdańsk), Anderson (America Mineiro — Brazylia), Wyciszkievicz (powrót z Royal Antwerp — Belgia).

Ubyli: Dubicki (Wisła), Krzyształowicz (Piotrcovia), Sławuta (Świt Nowy Dwór).

ODRA Wodzisław

Przybyli: Tumas (Górniki Zabrze) i Smoliński (Moto Jelcz Oława).

Nikt nie ubył.

PETROCHEMIA Płock

Przybył: Sobolewski (Jagiellonia).

Ubyli: Głownia (Wawel), Przerada (Amica Wronki).

POGOŃ Szczecin

Przybyli: Kildanowicz (Aluminium Konin), Andruszko (wychowanek).

Ubyli: Niciński (Wisła), Rzeczycki (Stomil Olsztyn).

POLONIA Warszawa

Przybyli: Bartczak (Miedź Legnica), Stachowiak (Standard Liege — Belgia).

Ubyli: Kacprzak i Koussogbo (Okęcia Warszawa), Malesa (Czuwaj Przemyśl).

RAKÓW Częstochowa

Przybyli: Drajer (Lech), Kosmel (TŻ Trzciniec — Czechy), Płatek (Polonia/Szombierki Bytom).

Ubyli: Bodzioch (szuka klubu), Dziedziec i Potent (Krisbut), Jasiński (Włóknarz Kietrz), Załęski (rezerwy).

RUCH Chorzów

Przybyli: Kwieciński (Wawel Kraków), Szuflita (Zawisza), Włodarczyk (Legia).

Ubyli: Lech (Zagłębie Lubin), Rowicki (Energie Cottbus — Niemcy), Stachurski (Tennis Borussia Berlin — Niemcy).

STOMIL Olsztyn

Przybyli: Dołęga (Czuwaj Przemyśl), Rzeczycki (Pogoń), Januszewski (Warmia), Jurkowski (Amica), Lawal (Bafang — Kamerun), Preis (Jeziorak), Orliński (Świt).

Ubyli: Charbicki i Nakielski (Warmia), Godlewski (Warta Poznań), Klimek (Zagłębie Lubin).

WIDZEW Łódź

Przybyli: Czajkowski (Zagłębie Lubin).

Ubyli: Curtian (Zenit St.Petersburg — Rosja).

ZAGŁĘBIE LUBIN

Przybyli: Klimek (Stomil), Lech (Ruch), Shakpoke (Włoska Reggiana — Nigeryjczyk), Wódkiewicz (Amica), Żuraw (Okocimski Brzesko).

Ubyli: Banaszyński i Nazarow (Wałbrzych), Czajkowski (Widzew), Kalużny (Wisła), Woźniak (Legia).

Z historii Wisły (35)



Zmiany, do jakich dochodzi w futbolowym gospodarstwie przy ulicy Rymenty, mają pozwolić Wisłę powrócić na ligowe szczyty. Czyli po prostu nawiązać do pięknych tradycji. Wszystko wskazuje na to, że już tegoroczna runda wiosenna może być początkiem tej drogi. Dlatego też zdecydowaliśmy się przypomnieć historię wiślackich zmagowań. Wszak sezon 1997/98 jest dla „Białej Gwiazdy” już 58 w pierwszej lidze... Dziś sezony 1996/97 i 1997/98.

Zaraz po awansie do ekstraklasy wydawało się, że „Biała Gwiazda” pójdzie za ciosem. Lista życzeń transferowych była bowiem bogata w uznane nazwiska. Rzeczywistość okazała się cokolwiek prozaiczna. Nie przybył żaden piłkarz wysokiej klasy, na dodatek zaś do Belgii wyjechał najlepszy snajper Grzegorz Kaliciak. Jesień Anno'96 okazała się jednak nadspodziewanie udana (7 miejsc). Niestety, w grudniu rozstał się z ekipą trener Henryk Apostel, którego zastąpił Kazimierz Kmiecik. Teoretycznie wiosna miała być spokojna, ale już na przełomie marca okazało się, że nader realne jest zagrożenie degradacją! Kazimierza Kmiecika „zluzował” więc Wojciech Łazarek. Jednakże do ostatniej kolejki trwała mozolna walka o życie. Cóż, gdyby nie także tzw. zdolności dyplomatycz-

ne, to mogło teraz nie być „Wisłki” w krajowej elicie...

Runda jesienna bieżącego sezonu to również orka na ugorze. Brakowało przede wszystkim napastników. Nie pomógł nawet awaryjnie ściągnięty pod Wawel Marek Koniarek, który bardzo chciał, ale niestety nie potrafił zdobyć choćby jednego gola.

W listopadzie ubiegłego roku wybuchła jednak prawdziwa bomba — futbolowa Wisła przejęta została przez firmę „Tele-Fonika” z Myślenic. Zimą zaszokował Polskę rozmach transferów. W szybkim tempie zmienia się też stadion. Czyżby był to początek powrotu do świetności? Plany są jakże ambitne. Od jutra nowa piłkarska „Biała Gwiazda” zapisywać będzie kolejne karty historii Towarzystwa...

(SULIM)

Przed hokejowym finałem

Z Herosem na mistrza?

Tradycji stało się zadość. Po raz szósty z rzędu w finale spotkają się nowotarskie „szarotki” z Unią Oświęcim. Ostatnie pięć razy wygrywało Podhale, w tym cztery razy pod wodzą Ewalda Grabowskiego. Czy będzie to piąty tytuł łotewskiego szkoleniowca, a 18 Podhala, przekonamy się najpóźniej 22 marca.



W finale gra się do czterech zwycięstw. Gospodarzem pierwszego meczu jest Podhale, następnych dwóch Unia Oświęcim, podobnie jak szóste, oczywiście jeżeli będzie taka potrzeba. Równocześnie są rozgrywane mecze o brązowy medal (KKH Katowice – Stoczniowiec Gdańsk), oraz o kolejne miejsca (5 – 6 STS Sanok – KTH Krynica, i 7 – 8 Cracovia – TTH Toruń).

Do meczu finałowych Podhale Nowy Targ wystąpi już pod nową nazwą. Do dotychczasowej został dodany Heros, gdyż ta firma ubezpieczeniowa stała się kolejnym sponsorem klubu. Ale na tym etapie raczej nie będzie to miało

wplywu na grę „szarotek”. Obie drużyny znają się jak przysłowiowe „łyse konie” i naprawdę nie są sobie w stanie niczym nowym zaskoczyć. Po prostu o tytule będzie decydowała aktualna forma i dyspozycja w dniu meczu.

– Mieliliśmy na pewno trudniejszego rywala w półfinale – powiedział prezes Podhala-Heros, Andrzej Głowiński. – Mecze z Katowicami kosztowały nas sporo sił. Ostani był w wykonaniu KKH bodaj ich najlepszym w całym sezonie. Ale liczymy, że tak jak podczas tych pojedynków, również na mecze z Unią trener Grabowski przygotuje odpowiednią taktykę, a zawodnicy

ją zrealizują. Szkoda tylko, że okres przygotowawczy zaczął się z pewnym opóźnieniem (lipcowe „strajki” zawodników), a w efekcie drużyna nie jest tak przygotowana jak liczyliśmy. Do tego dochodzą pewne osłabienia zespołu. Sroka, tak znakomicie grający w zeszłorocznym finale, chociaż strzelił bramkę katowicom, jeszcze nie czuje się w pełni sił. Nie wiemy czy na czas dojedzie Aleksiejew. Ale tanio skóry nie sprzedamy. W końcu już nie raz pokazaliśmy co to znaczy góralski charakter.

– 50 na 50, tak szacują szansę obu zespołów – powiedział trener Ewald Grabowski. – Spodziewam się, że Unia będzie nas chciała ograć w 4 meczach, a tym samym niesłychanie ważny jest ten pierwszy. Wcale nie rozpaczam, że tak ciężko nam przyszło walczyć o finał. Po pierwsze mecze 11:2 nudzą się widzowi, a po drugie moi zawodnicy przekonali nie tylko mnie czy działaczy, ale przede wszystkim samych siebie, że potrafią w najważniejszych momentach spotkań grać najlepiej jak potrafią. A to będzie zdecydować. W karzydm bądź razie zapowiada się ekscytująca finał.

Paweł GUGA

W I lidze koszykarzy

Ważne zwycięstwo

NOTEĆ Inowrocław – UNIA Tarnów 96:105 (32:47). Punkty dla tarnowian zdobyli: Hyży 34, Malecki 33, Brantley 23, Sobczyński 10, Jechorek 5; najwięcej punktów dla Noteci: Żeludok 27, Marcinkowski 25.

Niezwykle ważne zwycięstwo odniosły w Inowrocławiu tarnowskie „jaskółki”. Chociaż występowały bez kontuzjowanego Hughesa, to jednak nie miały problemów z pokonaniem rutynowanego zespołu gospodarzy. Od pierwszych minut tarnowianie objeli prowadzenie, głównie dzięki agresywnej grze w defensywie i dobrej dyspozycji rzutowej młodych Hyżego i Maleckiego. W 13 minucie po celnym trafieniu Maleckiego Unia wygrywała 34:19. Po przerwie niewiele zmieniło się w grze obu zespołów. Gospodarze nie mogli poradzić sobie z duetem Hyży – Malecki, a ponieważ byli oni dobrze wspomagani przez Sobczyńskiego, to w 30 minucie tarnowianie prowadzili już 76:57. Wtedy trener „jaskółek” Gajć zdecydował się na wprowadzenie na parkiet rezerwowych, i gospodarze szybko odrobili straty. Na 2 minuty przed końcem spotkania tarnowianie wygrywali już

tylko 99:92, ale nie pozwolili na odebranie sobie zasłużonego zwycięstwa.

W pozostałych meczach w grupie drużyn walczących o miejsca 9 – 15: Plyty – Trefl 63:76 (28:44), Stal – PKK Warta Szczecin 88:91 (48:45).

9. Polonia	34	52	2712:2777
10. Trefl	35	50	2608:2637
11. Warta	35	50	2874:2964
12. Unia	35	50	2850:2767
13. Plyty	35	46	2782:2921
14. Noteć	35	45	2653:2973
15. Stal	35	40	2587:3059

W meczach o miejsca 1 – 8: Komfort-Forbo – Ericsson-Bobry 69:63 (39:32), Pogoń – Zagłębie 76:72 (39:37), Elana – PEKAES 80:105 (45:48).

1. PEKAES	36	68	3361:2846
2. Ericsson	36	63	3115:2708
3. Zepster	34	59	2862:2550
4. Pogoń	36	56	3071:3037
5. Zagłębie	35	55	2814:2831
6. Komfort	36	55	2773:2801
7. Nobiles	35	53	2651:2593
8. Elana	36	50	2794:3043

(PG)

Ćwierćfinał PZP

W najwcześniejszym zakończonym wczoraj meczu ćwierćfinałowym piłkarskiego Pucharu Zdobywców Pucharów AEK Ateny zremisował u siebie z Lokomotiwem Moskwa (0:0). Czerwone kartki: Anton Dobos i Vaios Karayannis – obaj AEK Ateny. Widzów 30 tysięcy. Wyniki pozostałych meczów podamy w jutrzejszym wydaniu gazety.

GAZETA
KRAKOWSKA

REDAKTOR NACZELNY: RYSZARD NIEMIEC
tel. 411-84-11, fax: 411-64-55

31-548 Kraków, al. Pokoju 3.

Adres do korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka poczt. 402.
Centrala telefoniczna: 411-84-11, 411-32-22, 411-39-91, 411-33-05
fax: 411-64-55, 412-66-08
Sekretarz odpowiedzialny: tel. 412-29-98
Dział łączności z czytelnikami: tel. 412-46-33
Dział miejski: tel. 412-16-94
Dział sportowy: tel. 412-11-60
Redakcja nocna: tel. 412-29-98

BIURO OGŁOSZEŃ:
Kraków, aleja Pokoju 3 tel. 412-61-51, fax. 412-40-99
ul. Starowiślna 10 tel/fax 422-06-03

Terenowe biura ogłoszeń mieszczą się w siedzibach oddziałów.
WYDAWCA: „Polskapresse” – Spółka z o.o. – Oddział Gazeta Krakowska w Krakowie. Prezes Zarządu Oddziału – Piotr Szymborski
DRUK: DRUKPRESS, Kraków, ul. Nowohucka 50;
PRENUMERATA: Dział Kolportażu tel. 411-38-39

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji, zmiany ich tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwracamy.

PIĄTEK
6 marca

- Wschód słońca – 6.12
- Zachód słońca – 17.24
- Wschód księżyca – 10.54
- Zachód księżyca – 1.54

Dzień dłuższy od najkrótszego o 3 godz. 31 min, a krótszy od najdłuższego o 5 godz. 30 min.

Imieniny:
Jordana, Klaudii,
Róży, Wiktora

Natura urodzonych 6 marca ostrożna, podejrzliwa. Czego nie mogą zdobyć swą pracą i energią, osiągają dzięki cierpliwości. Okazują przywiązanie do rodziny i swego ogniska domowego, o które troszczą się specjalnie. W stosunku do rodziny potrafią być szlachetni i czuli a w obronie swych krewnych wykazują dużą gorliwość i zaciętość.

POGODA
GWIEZDZNA

Dzień Wenus – W godzinach przedpołudniowych KSIĘŻYC znajduje się w znaku BLIŹNIĄT i pobudza do działania BLIŹNIĘTA i WAGI.

POGODA

Polska południowa znajduje się pod wpływem niżu znad Zatoki Fińskiej. Napływa chłodne powietrze z północnego zachodu Temp. min. od -2 do 3 st., w Tatrach -7 st. W ciągu dnia zachmurzenie umiarkowane i opady deszczu. Temp. maks. od 1 do 6 st., w Tatrach -4 st. Wiatr umiarkowany, południowo-zachodni. Ciśnienie będzie się wahać (wczoraj wynosiło 982 hPa). Jutro pogoda bez większych zmian.

BIOPROGNOZA: niekorzystna

BLIŻEJ
PRZYRODY

Pracowite wróble

Para wróbli – on kasztanowobrzowy, czupurny, podskakujący nerwowo i ćwierkający raz po raz, ona szara, cięcha i sumienna – krzątała się wczoraj na trawniku przed moim blokiem. Sfrunęły z dachu bloku. Dziwne, że w takim, zupełnie nieprzyjaznym, pozbawionym ciekawych zakamarków miejscu decydowały się zbudować gniazdo.

Najwyraźniej wyszukały jakiś kąt, gdzie dałoby się wetknąć, przysnąć trzeba, że w sposób nader chaotyczny i bezładny delikatne posłanie, na którym wkrótce spocznie kilka niewielkich, kruchych jajek. Wróble są bowiem wielkimi niedbaluchami i ich gniazda nie mają tak kunsztownych form architektonicznych jak to bywa u wielu innych gatunków ptaków. Wystarczy im byle dziura, w którą upychają suche źdźbła zeszłorocznej trawy, czasami kawałki sznurka – i gniazdo gotowe.

Przeglądałem się z pewnym rozbawieniem tej ceremonii. Wróbel wyraźnie się lenił, ale potrafił też rozkazywać. Co i raz wyskakiwał na pobliski krzak ligustru i stamtąd poganiał małżonkę, by pilnie zbierała materiał. Ta poddawała się swemu panu i władcy bez szemrania, wyskubując z trawnika zeszłoroczną trawę.

Wtedy do akcji wkroczył wróbel, powtarzając z rozmysłem to samo co przed chwilą nakazał czynić małżonce. Po chwili ponownie, we dwójkę, zjawiali się na trawniku i misterium zdobywania materiałów zaczynało się od nowa.

Udało mi się wypatrzyć miejsce, do którego się udawały. Mieściło się we wnęce, utworzonej między odchyloną przez deszcz, mróz i wiatr blachą, a betonowym okapem nakrywającym wejście do klatki schodowej.

Zygmunt SZYCH

Kałużny ukarany

WGId PZPN ukarał Radosława Kałużnego trzymiesięczną dyskwalifikacją w zawieszeniu na pół roku, za uderzenie w szatni kolegi klubowego Pawła Woźniaka. Incydent miał miejsce w czasie, kiedy obaj piłkarze występowali jeszcze w Zagłębiu Lubin. Zawieszając karę, Wydział Dyscypliny kierował się dobrą opinią, jaką do tej pory cieszył się nasz reprezentacyjny obrońca.

FIAT

SIENA
od 28.900 zł

Polinar zaprasza:
Marcowa promocja
cenowa.
Przedłużenia
gwarancji.
Atrakcje dla
AUTOTAK

126
od 11.190 zł

Cinquecento 704
od 18.700 zł

Dla firm:
Uno Van
(powyżej 500 kg)
od 21.200 zł + VAT
Cinquecento Van
(powyżej 500 kg)
od 19.300 zł + VAT

Polinar S.A.
Kraków, ul. Ofiar Dąbia 14, tel. (0-12) 414-11-33, 414-11-22, 414-11-99, ul. Wielicka 224, tel. (0-12) 657-55-99, 657-55-88
Nowy Sącz, ul. Tarnowska 32, tel. (0-18) 441-29-30
Limanowa, ul. Piłsudskiego 24, tel. (0-18) 337-17-48

HIT

ZAPRASZAMY

7 DNI W TYGODNIU

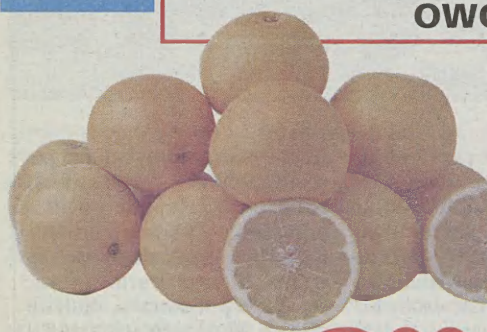
PON.-SOB.: 8.00-21.00

NIEDZ.: 9.00-18.00

OFERTA WAŻNA
OD 06.03. DO 08.03.98

kupuj najtaniej!

OWOCE



GREJPFRTY

3⁹⁹
kg



BANANY

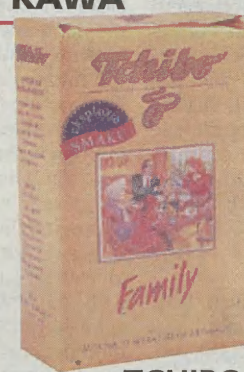
2⁶⁹
kg

SŁODYCZE / KAWA



WAWEL
Bombonierka
z kwiatem

14⁹⁹
305 g



TCHIBO
Kawa Family

4⁹⁹
250 g

WARZYWA / PRZETWORY



PAPRYKA
CZERWONA

8⁹⁹
kg



KRESTO
Gruszki light
Brzoskwinie light

3⁷⁹
410 g

NABIAŁ / MIĘSO



OSM ŁOWICZ
Kefir 1,5% tł.

0⁸⁹
400 g



SZNYCEL
Z SZYNKI

9⁹⁹
1 kg

ŚRODKI PIORĄCE / NAPOJE



BRYZA

36⁹⁹
8 kg



KESZ
Sok pomarańczowo-
grejpfrutowy

4⁴⁹
2 l

MIĘSO



ANTRYKOT
Z KOŚCIĄ
duże opakowanie

7⁹⁹
1 kg



SZASZŁYK
WIEPRZOWY
Z PRZYPRAWAMI

9⁹⁹
1 kg

HIT – SUPEROFERTA



MARGERIT
Zestaw pojemników

12⁰⁰
10 szt.



BLUZA DZIECIĘCA
JEDNOKOLOROWA
100% bawełny,
rozm.: 68-74, 104-110 cm

9⁹⁹
1 szt.



JUMBO
Trolley 4-półkowy

17⁰⁰
1 szt.

Kraków: Wielicka 259

CZOWIEK ROKU '97

(czytaj na stronie 8)



Fot. Jadwiga RUBIŚ

GAZETA

KRAKOWSKA
MAGAZYN

piątek

Stary baba jeśli choćby jednego roku nie idzie w góry – zaraz umiera. Młodzi górale już nawet nie pomyślą o juhasce i bacowaniu. Owce kojarzą im się coraz częściej z gwiazdą telewizji – sklonowaną Dolly.



Str. 3

W Polsce jest tylko jeden obraz Rembrandta. A może dwa? Do holenderskiego grafologa powędrowała niedawno z Krakowa nietypowa przesyłka. Ma on odpowiedzieć, czy widoczny na wysłanych zdjęciach podpis, złożył przed 371 laty słynny malarz.



Str. 11

Dyrektor nas bije i wyzywa od durniów – napisali do redakcji uczniowie z Niedzicy

Proces

Jeszcze w październiku ubiegłego roku reporterowi „Gazety Krakowskiej” wspólnie pozwali do zdjęcia. Dyrektor i uczniowie. Uśmiechnięte twarze dzieci, roześmiany, w średnim wieku mężczyzna. Dziś przed obiektywem aparatu razem się nie ustawią. Przeszkodzi żal, obraza. Konflikt w pierwszej w Polsce samorządowej szkole zawodowej w Niedzicy znany jest tutaj wszystkim. W tym, jak wyraziła się jedna z nauczycielek, mikroklimacie, nie da się ukryć niczego. A już na pewno sporu, między dyrektorem a uczniami.

Akt oskarżenia

„Chcielibyśmy coś zmienić w swoim otoczeniu, ale nie wiemy jak. Od września mamy nowego dyrektora i chcielibyśmy, aby ktoś zainteresował się wreszcie tym, co on robi, co mówi, jak nas traktuje” – to tylko wstęp listu, który uczniowie Zasadniczej Rolniczej Szkoły Zawodowej w Niedzicy przysłali do naszej redakcji. Dalej następują zarzuty. Skargi na to, że bije, wyzywa od durniów, że od wrzasku dostaje chrypy. Że bierze zbyt dużo zastępstw, a każda lekcja z nim to gehenna. Że za byle co grozi wyrzuceniem ze szkoły. Że jest niekompetentny, na niczym się nie zna, tylko gnębi. Że nikt go nie lubi, a wszyscy mają dość.

Ponad 30 młodych ludzi spotyka się ze mną na długiej przerwie. Widać emocje, radość, że ktoś zainteresował się ich protestem, że ktoś chce ich wysłuchać. Ale uczniowie nie wracają na następną lekcję, nieważne, że dawno po dzwonku. Wolą rozmawiać o swoim dyrektorze tu, w kawiarni, gdzie bez skrępowania wyciągają papierosy. Nie podają nazwisk, boją się. Nigdy się nie dowiemy, kto jest autorem listu.

– Dyrektor mówi, że i uczniowie i grono przynoszą mu wstyd – opowiada jedna z dziewczyn. – Do wszystkich odnosi się tak, jakby to nie byli ludzie. On jest najważniejszy, on wszystko może.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Dyrektor nas bije i wyzywa od durniów
– napisali do redakcji uczniowie z Niedzicy

Proces

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Młodzi ludzie nie opowiadają sami o własnych przeżyciach z dyrektorem. Za kolegę mówi kolega, za koleżankę koleżanka. To zabezpieczenie. W ten sposób dyrektor nie dowie się, kto na niego skarżył.

– Do kolegi powiedział, że jest kupą gówna, nie wyjaśnił, o co mu chodzi. To było przy całej klasie. – Koleżankę tak szarpnął na w-f, że mało co się nie przewróciła. – A jego to uderzył.

I tak ciągnie się ta litania, choć można odnieść wrażenie, że strachu tu niewiele. Opowieści co chwilę przerywają wybuchy śmiechu. Bo tak naprawdę, to prawdziwym problemem dyrektora Zdzisława Majerczaka jest

W tej szkole uczniowie byli zawsze traktowani trochę jak debilki. I nie skarżyli się. Tu takie życie. Prowincja.

brak autorytetu u młodzieży. Stracił go dawno, bo gdy krzyczy się stale i o byle co, to i krzykiem tym nikt się nie przejmie. Nawet, gdy jest słuszny. A dyrektor krzyczał przez 14 lat, jako nauczyciel w-f.

Świadkowie oskarżenia

– Można im wierzyć – opowiada właściciel pobliskiego baru. – Kiedy jeszcze ja chodziłem tu do podstawówki, a Majerczak uczył w-f, to zdarzało mu się uderzyć. To dla niego normalne, ale też niewielu znajdzie się takich, którzy od razu go potępiają. W tej szkole, a pewnie nie tylko w tej, ale i wielu podobnych uczniowie byli zawsze traktowani trochę jak debilki. I nie skarżyli się. Tu takie życie. Prowincja. Mało jakie nowości ze świata do nas docierają.

Jednak dotarli. Uczniowie dowiedzieli się, że nie można już bezkarnie ich obrażać i zaprotektowali. Po raz pierwszy w ankiecie, którą przeprowadziła w dwóch klasach jedna z nauczycielek.

– Zapytałam ich o anonimowe sugestie, co w naszej szkole należałoby poprawić, zmienić – opowiada Jolanta Kowalska. – Kiedy odpowiedzieli, że dyrektora, byłam przerażona. Nie pokazałam dyrektorowi tej ankiety. Było mi głupio, trochę żal. Wyrzuciłam ją do kosza. Ja pochodzę ze Śląska, pracuję tu dopiero od półtora roku. Ale widzę, że ta młodzież nie jest zła, że można z nią przyjemnie pracować, rozmawiać. Nie podejrzewałam jednak, że znajdzie się wśród niej ktoś, kto odważy się napisać taki list. Tu są w ogóle dziwne układy, swoisty mikroklimat. Od piętnastu lat jestem nauczycielką, ale jestem zbulwersowana tym, co się tu dzieje. Sprawa tej szkoły to nie tylko konflikt na płaszczyźnie dyrektor – uczniowie, ale też dyrektor – nauczyciele. On nieraz też przemawia do nas tak, jak do młodzieży. Przed tą rozmową powiedział mi, że nie lubią tu takich, co „mieszą”. Ostrzegł, że jeśli powiem za dużo, to będą kłopoty.

Niedawno chcieliśmy zwołać zebranie rady nauczycielskiej w sprawie dyrektora, ale nie wyszło. Nasze grono jest podzielone. Nikt jednoznacznie nie powie, jestem za dyrektorem, albo jestem przeciw. Tu jest duże bezrobocie, więc ludzie się boją. Ci, którzy są stąd, będą się chyba trzy-

Jestem ostry, krzyczę, ale to właśnie dlatego, że oni nie są mi obojętni. Przecież gdyby byli, to wszystko bym odpuścił.

mać razem. I razem z dyrektorem. To taki lokalny patriotyzm. Ja też miałam brać udział w konkursie na dyrektora tej szkoły, ale zrezygnowałam. Niektórzy, za moimi plecami mówili – po moim trupie. Ja przecież nie jestem z Niedzicy. Niedawno dyrektor wpadł do gabinetu i krzyknął, że od września połowa z nas nie będzie miała pracy.

Świadek obrony

– Przejęłam tę szkołę od wspaniałego człowieka, dyrektora Stanisława Steca – wspomina poprzedniczka Majerczaka, Anna Dunajczan.



W Zasadniczej Rolniczej Szkole Zawodowej w Niedzicy uczy się 170 uczniów. W tym samym budynku mieści się tutejsza podstawówka. W obu szkołach Zdzisław Majerczak od 14 lat uczył w-f.

– On prosił mnie, żebym nigdy nie dopuściła do jej likwidacji. Jednak w 1991 r. wojewoda Jungiewicz zamknął szkołę. Rok siedziałam cicho, a potem przypomniałam sobie słowa pana Steca. Postarałam się, poszłam do wójta, potem pisałam do rady gminy. Ta ostatnia zgodziła się szkołę finansować. Poświęciłam noc, żeby zbudować prawne podstawy jej istnienia. Stworzyłam tę szkołę od nowa, ściągnęłam kadrę. Kiedy zrobiłam już wszystko, pomyślałam, że czas odejść. Tu potrzebny był teraz ktoś młodszy, sprawniejszy. Odejść próbowałam trzy razy, na stanowisko dyrektora nie było chętnych. Kiedy definitywnie powiedziałam, że to już koniec, wójt ogłosił konkurs. Kolegę Majerczaka przekonywałam przez pół roku, aby się zgodził. To był tu jedyny człowiek, który naprawdę wiedział, jak nasza szkoła funkcjonuje. I wygrał ten konkurs,

to się nadaje do opisanie

wygrał wspaniale. Teraz wszystkie sprawy organizacyjne załatwia w mgnieniu oka. Wymaga, ale który dyrektor nie wymaga. Ja nie wierzę, że ten list zredagowali sami uczniowie. Gdybym

– Tak, dużo tych zarzutów jest prawdziwych. Ale ja to wszystko robiłem dla nich. Dla uczniów. Mnie wychowano w dyscyplinie, nauczycielem jestem od szesnastu lat. Jestem ostry, krzyczę, ale to właśnie dlatego, że oni nie są mi obojętni. Przecież gdyby byli, to wszystko bym odpuścił. Mówili mi – daj spokój, niech robią, co chcą, tylko się narazisz. No i się naraziłem. Ale żeby taki donos... Przecież mogli przyjść, porozmawiać. Byłem przed chwilą w klasie, pytałem, dlaczego? Powiedzieli mi, że ze mną nie można rozmawiać. Zdarzyło mi się uderzyć, ale to było dawno, ostatni raz dwa lata temu.

lem. Dyplomy dostawałem, starałem się. Teraz widzę, że byłem zły. A ja gardło nie od krzyku na nich zdarłem. Mam krwiaka na strunie głosowej. Pani doktor Rzepecka z Nowego Targu powiedziała, że albo pójdę na urlop, albo głos stracę. Nie poszedłem, bo każdej lekcji było mi szkoda. No i teraz czasem mówię ochryple.

Dyrektor mówi coraz bardziej chaotycznie, trzęsą mu się ręce. Opowiada o swojej pracy, studiach, wojsku. O wszystkim i o niczym. Na koniec sam przyprowadza do pokoju nauczycieli i wychodzi. W oczach ciem nadziei, że powiedzą o nim cokolwiek dobrego. Za starym belfrem nikt się nie wstawia.

– Nie można tak traktować młodzieży – opowiada Przemysław Gabrys, nauczyciel, na którego poparcie dla dyrektora liczyła Anna Dunajczan. – Oni chyba mieli rację, że to napisali. Dobrze, że pan tu przyjechał. Uczniowie wreszcie uwierzą, że nie są wszystkim obojętni.

Wyrok

Wyrok wydał na siebie sam dyrektor. Wójtowi Łapsz Niżnych, Wendelinowi Habrowi pozostanie tylko go potwierdzić, choć ze znalezieniem kandydata na nowego dyrektora szkoły będzie miał problemy. Wszak do poprzedniego konkursu, obok Majerczaka nie stanął nikt. Nie wykluczone jednak, że wyrok zapadł z góry. Wtedy właśnie, kiedy 11-osobowa komisja konkursowa przyjmowała Majerczaka wiedząc, że nakrzyczeć potrafi, a i rękę ma czasem ciężką. Wyrok wydała też młodzież i część grona pedagogicznego.

Uczniowie z niedzickiej szkoły chcieliby powrotu byłej dyrektorki, Anny Dunajczan. Mają też pełne zaufanie do swojej obecnej opiekunki i rzeczniczki, Jolanty Kowalskiej. Ta ostatnia obawia się jednak, że dla grona pedagogicznego poprzednia dyrektorka byłaby gorsza od Majerczaka.

– To ta sama, stara, tutejsza ekipa.

Kowalska sama przyznaje, że po otrzymaniu informacji o moim przyjeździe, wysłała do mnie młodzież, by ta mogła się wyżalić. Wszystko to działo się za plecami zrezygnowanego dyrektora.

Trudno dociec, czy Majerczaka bardziej nie lubi młodzież, czy też obawiające się o swoje posady grono pedagogiczne. Nie wykluczone, że Majerczak jest pionkiem w całej grze, którą prowadzą inni nauczyciele. Być może pionkiem jest i młodzież. A przecież pionów z szachownicy spada najwięcej.

Piotr DOBOSZ

Wiele młodzieży jest tu wspaniałej, ale są i „artyści”, którym nic się nie chce. Jak reagować na człowieka, który przychodzi do szkoły i mówi, że jest nie do życia, bo do 6 rano imprezował. Teraz wiem, że oni naprawdę mnie nie lubią. Bo też i dzwoniłem do rodziców, gdy wagarowali albo

Tu jest duże bezrobocie, więc ludzie się boją. Ci, którzy są stąd będą się chyba trzymać razem. I razem z dyrektorem. To taki lokalny patriotyzm.

pili na szkolnej dyskotecie. Ja jestem starym belfrem, te czasy już nie są moje. Po tym co się stało, chyba zrezygnuję. Ja z młodzieżą od lat pracowa-

Oskarżony przyznaje się do winy

Zdzisław Majerczak nie jest przestraszony. Widać tylko potworną rezygnację człowieka, któremu w jednej chwili zawalił się świat.

na tej samej scenie „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego. To by była fantastyczna klamra, spinająca koniec i początek wieku.

W 1901 roku, po premierze „Wesela”, krytyk teatralny, który nie zrozumiał „co autor chciał przez to powiedzieć”, złośliwie pisał, że gdyby podczas przedstawienia przez scenę przebiegł tygrys, publiczność myślałaby, że tak właśnie powinno być – tak niezrozumiale wydawały się sceny wizyjne Wyspiańskiego. Teraz „Wesele” przerobione w szkole, wszyscy wiedzą o co chodzi a zresztą intencje prezesa Miazka są jasne i klarowne. Nawet i publiczność jakaś taka bar-

dziej teraz gramotna. Gdy przez scenę teatru przebiega krowa Terrawita – wszyscy wiedzą, że chodzi o promocję polskości. No i lud, galicyjski lud, już także nie ten sam. Cham Jasiek z „Wesela”, palant i głupek, zgubił złoty róg. Teraz faceta z Nowego Targu można wydzwonić przez komórkę. Był w domu, znał hasło i wygrał półtora miliona.

Tu zaszła zmiana. Oplaciła się walka, męczeństwo i kosza abonamentu RTV. Mamy własne państwo (z dostępem do morza), własną Telewizję Polską, mleko z polskiej krowy białoczerwonej i czysto polską czekoladę.

Może tego lub owego jeszcze nam brakuje, ale przecież wszystko można kupić albo sprzedać. Byłe bezprzemyśle. Lechosław Goździk, w 1956 roku robotnik, trybun ludowy z Żerania (ówczesny niedoszły Wałęsa), potem rybak na emigracji nadmorskiej, teraz już armator pod krawatem, chciał sprzedać Duńczykom naszego polskiego szprota. Dostał odpór, wrogie kutry zlekły się naszej floty wojennej i odpłynęły. Przykład armatora wskazuje jednak, że nawet wielcy przywódcy klasy robotniczej, odeśłani na „przymusową przedwczesną emeryturę”, mogą znaleźć w naszym kraju swoje miejsce. Jeśli tylko chcą.

Włodzimierz ZAPART

Kanał minus

Tu zaszła zmiana

Ubiegły tydzień obrodził w wydawnictwa reklamowe najwyższej rangi i lotu. Telewizja publiczna poskapiła łask festiwalowi reklam w krakowskim kinie „Kijów”, nie żałowała natomiast na finał własnego konkursu audiotele.

Finałowa gala odbyła się nawet w – jakże bliskim naszymu sercu – Krakowie prastarym, na deskach sceny Teatru im. Juliusza Słowackiego.

Obojętnie jaki cel przyświecał bossom z Warszawy, wielki to zaszczyt dla nas wszystkich.

Wybór Teatru Słowackiego był znakomitą posunięciem. Niejeden krakowianin dowiedział się, że w okolicę dziwnego wielkiego gmaszyska na Plantach przy dworcu można się wybrać nie tylko na najtańsze dzwinki, ale też w zupełnie innym celu.

Cudze chwalicie – swego nie znacie. Wnętrze teatru, wyszamerowane złotem po samą szyć, może z powodzeniem konkurować wystrojem z każdą wytworną po amerykańsku salą bankietową. A te loże! Tam dopiero można odstawiać numery!

Gdybyż jeszcze organizatorzy wielkiej gali audiotele poczekali dwa tygodnie. Finał trzeba było zorganizować 15 marca – w przeddzień rocznicy wystawienia

Dwóch baców z Zębu koło Zakopanego: Gromada i Strączek.

Stanisław Gromada to baka aktywny, ciagle prezesuje Związkowi Baców, mimo swoich 75 lat. Od ponad półwiecza każdej wiosny wyrusza na redyk i znika z domu na prawie pół roku. Z końcem kwietnia znowu pójdzie w góry z owcami, hołdując sprawdzonej w okolicy prawdziwości, że stary baka, który choćby jednego roku nie idzie w góry — zaraz umiera.

Franciszek Strączek to baka urlopowany. Bacował przez 33 lata, z krótką przerwą na pracę w „Cepelii”. W zeszłym roku swoje owce powierzył bratu, a sam wyjechał na winobranie do Austrii. Wybrał saksy zamiast redyku. Złowieszczygo równania (baka minus owce = śmierć) — nie obawiał się. Ma 54 lata. Czuje się młodo. Chce zarabiać pieniądze.

Liczenie owiec

Najlepszy rok? To był ten jak podnieśli syra z czterdziestu złotych na sześćdziesiąt i dali piętnaście procent górskiego dodatku. Bacowie wozili się wtedy taksówkami i pili ile wlezie



pasących się owiec zgrabne domki.

Po dobrych czasach, gdy w górach był tłok — zostały w pamięci baców tylko wspomnienia.

— Najlepszy rok? To był ten jak podnieśli syra z czterdziestu złotych na sześćdziesiąt i dali piętnaście procent górskiego dodatku — przypomina Strączek. — Bacowie wozili się wtedy taksówkami i pili ile wlezie.

— Młodzi wprasali się na juhaskę, żeby się wyżywić i nakurzyć papierosów — wspomina Gromada.

— Co jest najpiękniejsze w górach? Ano śleboda. Cłowiek wolny jest. Naprowde wolny — wzdycha Strączek. — Ino ta śleboda nam została, bo zarobku nima.

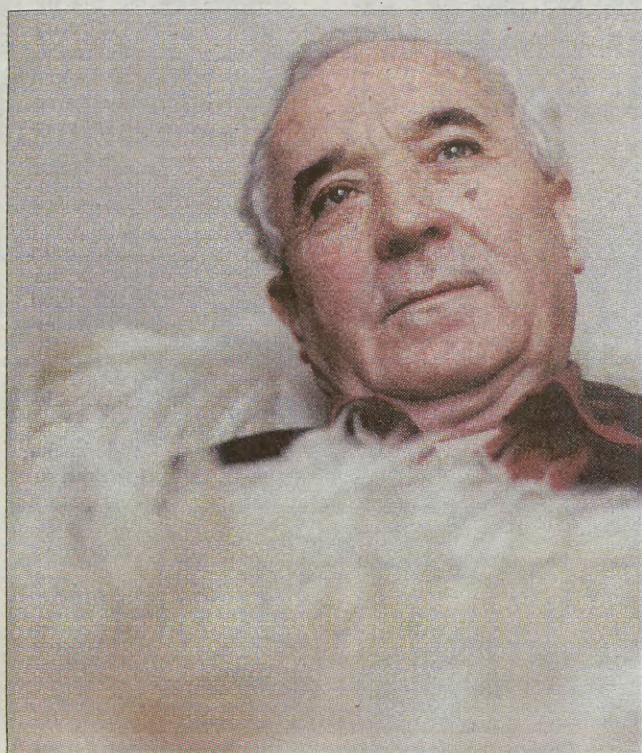
Gromada jest oszczędny w słowach. Gada powoli. Pytany czy pójdzie w góry w tym roku powie: „racyj tak”. Pytany, czy pójdzie w góry w przyszłym roku powie: „racyj tak”. Pytany, kiedy przestanie chodzić w góry — zastanawia się. Podpowiada mu rodzina: „póki wypić da radę, choćby z herbatom!”. Sam Gromada lekceważy podpowiedź, w końcu oświadcza:

— Każdy mo cosik w genak: jedyn mo gołębie, drugi znaczk. A jo mom w genak owce.

A Strączek? Czy on tęskni do owiec? Mówi:

— Byłem zeszłego lata na saskak. Dzwownie do domu, a tu małżonka gada, że brat ładuje owce w drogę. Zamurowało mie. Myślałem se: wieśna jest, trawka sie zieleni, ślebode czuć, a ty siedzisz w Austrii. Oj tęskno mi sie zrobiło, tęskno.

Paweł MISIOR



Profesor Julian Ciurus przez 43 lata naukowo zajmował się owczarstwem

lian Ciurus ze Stacji Owczarstwa Górskiego w Bielance k. Nowego Targu.

Profesor Ciurus, od dwóch miesięcy emeryt, przez 43 lata zajmował się naukowo owczarstwem. Potrafi o owcach opowiadać bez końca. O owcach zasłużonych, o owcach oswojonych i krnąbrnych, o owcach plennych i bastardach — owczych mieszańcach. Owce to pasja życia profesora. Widomym znamięniem tej pasji są miękkie narzuty z owczej wełny na sofie i fotelach.

— Mam słabość do tych małych przeżuwaczy — śmieje się profesor.

Profesor opowiada o kryzysie owczarstwa:

— Wszystko przez wełnę, a raczej brak zbytu na wełnę. Wełna przestała się opłacać, a na jej produkcję wszyscy polscy hodowcy byli nastawieni. No i zrobiła się kłapa. Dziś niektórzy mówią, że całe niebezpieczeństwo pracy z owcą polega na tym, że trzeba ją strzyc.

— Na Podhalu jagnięcina ma poważanie. Ale w Polsce trzeba ją dopiero promować — zauważa profesor Ciurus.

Dyrektor Janczy za kryzys wini raczej polityków, a także brak powszechnego zrozumienia dla owcy. Od polityków dyrektor wymagałby naśladowania Słowacji, gdzie za wypas owiec właściciel gruntu otrzymuje ulgę podatkową. Złaknieni owiec Słowacy przyjeżdżają do siedziby nowotarskiego związku i błagają o inwazję naszych baców. Dyrektor Janczy pokazuje pocztówki zostawione przez delegację z miejscowości Velky Lipnik. Słowacy oferują dobre warunki dla polskich baców. Pewnie któryś się skusi.

— Owca to także zwierzę proturystyczne — przekonuje dyrektor. — Przecież nasz turysta nie będzie chciał chodzić po chwastach. Na zachodzie już dawno zrozumielni, że owca jest najlepszą, naturalną kosiarką.

Jeszcze niby wszystko po staremu. Na św. Wojciecha

Młodzi od Strączka górale już nawet nie pomyślą o juhaskę i bacowaniu. Owce kojarzą im się coraz częściej z gwiazdą telewizji — sklonowaną Dolly.

— Staryk ubywa, a narybku nima. Młodyk można na palcach jednej ręki porachować — żali się Gromada. — Juz za dziesięć piętnaście lat cienko będzie zebrać skład na hole.

Owiec ubywa. W latach osiemdziesiątych hodowano ich w Polsce 5 milionów. Dziś — 500 tysięcy. W górach było 240 tysięcy owiec. Dziś zostało 70 tysięcy. Spadek hodowli jest ogromny, chociaż w górach proporcjonalnie mniejszy niż w całym kraju.

— U nas, w górach, bakcyła pasterskiego każdy ma. To i tutaj się owce lepi trzymają — wyjaśnia Strączek.

A jednak — hale pustoszeją. Połowa szalasów i bacówek w tradycyjnym miejscu wypasu — w Jaworkach — stoi pusta. Kierdla nieliczne. Redyki skromne. Mało owiec, mało stróżujących psów i coraz mniej baców.

— Najwyższy setka nas została — ocenia Gromada. — W Bieszczadach pusto. W Uściu Gorlickim zostało dwóch z dziewięciu baców. Żle jest.

— Młodzi dziś wygodni, nie chcą spać w budzie, wstawać o czwartej rano, czuć przed wilkami w nocy, sypiać w gumowych butach — ciągnie Strączek. — Moje wnuki wolom rower niż owce.

— A klimaty w górach surowe! Nie tak łatwo przetrzymać. Do owiec trza się urodzić — uzupełnia Gromada.



Zdjęcia: Bogdan KRZĘŁ

— Każdy mo cosik w genak: jedyn mo gołębie, drugi znaczk. A jo mom w genak owce — mówi Stanisław Gromada, prezes Związku Baców

Zawód bacy traci na znaczeniu. Kiedyś baka miał u górali najwyższe poważanie; był synonimem człowieka sprawiedliwego. Dzisiaj, gdy znaczenie owczarstwa maleje, więc i pozycja bacy ulega marginalizacji. Kursy bacowskie, które organizował nowotarski Związek Hodowców już z końcem lat osiemdziesiątych upadły z powodu braku chętnych.

— Ze smutkiem zauważam, jak bacowanie zanika. Obawiam się, że na upadku owczarstwa i kultury pasterskiej straci cała kultura góralska, która się od pasterstwa wywodzi — mówi profesor Ju-

Szansą dla górskiego owczarstwa jest rosnący popyt na jagnięcinę. Niestety, jagnięcina jest popularna tylko w zachodniej Europie, a tam trudno coś wyeksportować.

— Na dziś jeszcze nie wiemy czy ktoś kupi nasze owce, ani też nie wiemy ile dostaniemy dotacji od rządu — martwi się dyrektor Jan Janczy z Regionalnego Związku Hodowców Owiec i Kóz w Nowym Targu.

Na polskim rynku jagnięcina na razie nie ma szans. Po pierwsze ciągle kojarzy się niektórym z „cuchnącą baraniną”. A po drugie — jest zbyt droga.

msza święta w Ludźmierzu i rytualne kropienie wodą święconą. Następnie „cytanie” (liczenie) owiec. Jeszcze ciągle nie wolno bacy wyruszać na redyk podpieścić się kula, ani łamać na kolanie patyka wpół. Dalej obowiązuje zmawianie paciorka trzy razy dnia (Gromada: „co cłowiek klnie to klnie, ale zaś sie i modli”). Jeszcze obowiązują w górach w niezmiennie postaci stare słowa wołoskich pasterzy: „ferula” (micha do mieszania), „strąga” (przegroda dla owiec), czy „puciera” (drewniany pojemnik na mleko). Jeszcze ogień na bacówce musi się palić tradycyjnie bez

GRECKA RESTAURACJA HELLADA

30-081 Kraków, ul. Królewska 55,
tel. 637-20-86

Czynna w godz. 13-22



Chleb „Pita” (Chleb grecki) przepis dla 4 osób

- 0,5 kg mąki
- 1 op. drożdży
- 1 łyżeczka cukru pudru
- sól, czosnek, woda, 2 łyżki oliwy z oliwek.

Łączymy wszystkie składniki i mieszamy.

Przykrywamy ciasto ściereczką i odstawiamy

na 1 godz. Następnie znowu mieszamy

i odstawiamy na 30 minut. Uformowane kulki

o średnicy 3 cm rozwałkować na okrągłe

placki grubości 0,5 cm. i średnicy 10 cm.

Pieczemy w piekarniku 10 minut

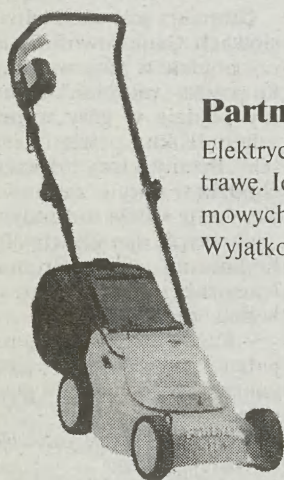
w temperaturze 200°C.

5% RABATU
06.03-12.03

Husqvarna

LAS & OGRÓD

SUPERPROMOCJA w dniach 27.02.98 - 15-03.98



Partner 131

Elektryczna kosiarka z pojemnikiem na trawę. Idealna do zastosowań przydomowych. Wyjątkowo korzystna cena.

226,- + VAT



Partner 351

Doskonała pilarka do prac w gospodarstwie przydomowym, cięcia drewna opałowego lub gałęzi w ogrodzie. Łatwa w obsłudze i niezawodna. Wyjątkowo korzystna cena.

499,-

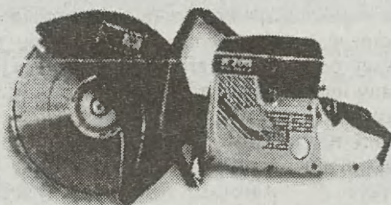


Partner COLIBRI

Najlżejsza (3,3 kg) ze znanych wykaszarek z silnikiem spalinowym. Idealna do zastosowań przydomowych. Radzi sobie doskonale nawet ze stosunkowo wysoką trawą.

375,- + VAT

Pilarki spalinowe i elektryczne



Przecinarki do stali, asfaltu i betonu



Kosiarki elektryczne, spalinowe, akumulatorowe, ręczne, poduszkowe



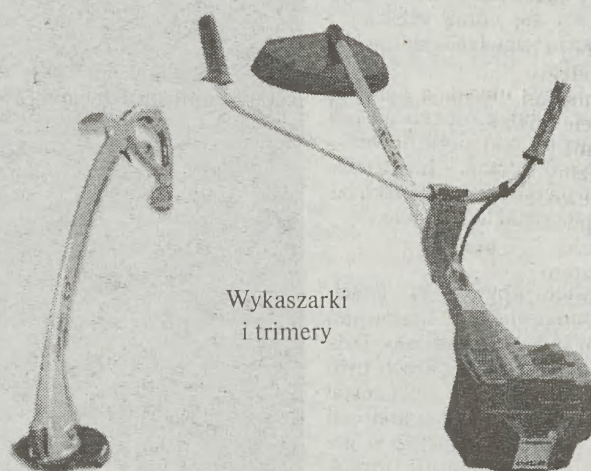
Nożyce do żywopłotu



Odkurzacze i dmuchawy do liści



Traktorki i ridery



Wykaszarki i trimery

ZAPRASZAMY DO AUTORYZOWANYCH PUNKTÓW HANDLOWO-SERWISOWYCH SZWEDZKIEJ FIRMY HUSQVARNA



BIELSKO-BIAŁA, „JELONEK”, ul. Krakowska 532, tel. (0-33) 14-42-69 w. 11; **BRZESKO**, „PODLAS”, ul. Legionów Piłsudskiego 11, tel. (0-14) 68-63-560; **KRAKÓW**, „PILAR-TECH”, ul. Lublańska 34, tel. (0-12) 616-26-06, „BÓBR” ul. Lwowska 23, tel. kom. (0-602) 22-04-72; **MŁOSZOWA**, „GOTFRYD”, ul. Krakowska 200a, tel. (0-35) 612-23-57; **MYŚLENICE**, „MLECZEK”, ul. Konopnickiej 1c, tel. (0-12) 272-25-27; **NOWY SĄCZ**, „SYLWAN”, ul. Batorego 90, tel. (0-18) 443-82-98 w. 34; **NOWY TARG**, „HUGON”, ul. Kolejowa 33, tel. (0-18) 266-97-96, „OLEK I S-ka”, ul. Kowaniec 70, tel. (0-18) 266-29-25 w. 25; **OLKUSZ**, „GOTFRYD”, ul. Górnicza 8, tel. (0-35) 643-26-40; **RAJCZA**, „PILAR-TECH”, ul. Ujsolska 8, tel. (0-33) 64-34-63, **STARY SĄCZ**, „SYLWAN”, ul. Magazynowa 5, tel. (0-18) 446-07-58; **SUCHA BESKIDZKA**, „PILAR-TECH”, ul. Mickiewicza 9, tel. (0-33) 74-12-80; **TARNÓW**, „PODLAS”, ul. Krakowska 46, tel. (0-14) 21-12-71 w. 23; **ŻYWIEC**, „JELONEK”, ul. Handlowa 2, tel. (0-33) 61-26-05

DIMAS
DIAMOND TOOLS

PARTNER

Flymo

PARTNER

Jonsered

6 marca 1998 r.

Kraków, jeszcze kilka lat temu, to było spokojne miasto. Oficjalne wytłumaczenie tego fenomenu pozwalającego jednej z większych aglomeracji w kraju plasować się pod względem przestępczości w drugiej, dolnej połowie statystycznej tabeli brzmiało — przestępcy traktują nasz region jako miejsce, w którym nie prowadzi się wojen i rozliczeń, obszar wypoczynku po znojach gangsterskiej pracy. I raptem ta oaza względnego spokoju ko rusz trafia na czołówki ogólnopolskich tytułów szokując opinię publiczną okrucieństwem popełnionych zbrodni, coraz większą brutalnością ich sprawców. Coraz częściej docierają sygnały o działalności zorganizowanych przestępczych grup, milionach złotych i dolarów przepływających przez kieszenie reprezentantów półświatka. Przesadzam? Ani trochę!

Mieliśmy już i porwanie żony krakowskiego biznesmena, dla okupu w wysokości

czyli osoby do 17 roku życia, byli sprawcami ponad 11 procent wszystkich ujawnionych przestępstw. Co gorsze, po raz pierwszy od kilkunastu, nie wiem czy nie od kilkudziesięciu lat, odnotowaliśmy przypadki kwalifikowanych zabójstw popełnionych przez nieletnich. Wcześniej zdarzały się przypadki śmierci osób

sza. To objaw charakterystyczny dla ofiar przemocy.

Co drugi sprawca rozboju był nieletnim, co piąty spowodował uszkodzenie ciała ofiary. Ponad 50 procent wszystkich przestępstw popełnianych przez nieletnich stanowią kradzieże, kradzieże z włamaniem. Nasila się zjawisko uzależnień od alkoholu, narkotyków i innych środków odurzających.

Wsiarze i Europejczycy

To najnowszy obowiązujący w Krakowie podział tych, którzy używają narkotyków. Pierwsi nigdy nie brali, drudzy, to na ogół uczniowie dobrych szkół średnich lub studenci, coraz częściej także członkowie grup przestępczych, których stać na kupno piekielnie dro-

w kraju. Ostatnio zatrzymaliśmy kolejną taką grupę polsko-turecką i pół kilograma piekielnie czystej heroiny. Czystszej niż jakakolwiek, która pojawiła się dotąd w Krakowie. 5 tysięcy „działek”! Zagładają już do nas także gangsterzy z Wybrzeża próbujący wypełnić istniejącą, ich zdaniem lukę, na krakowskim rynku. Zatrzymany przez nas przybysz z Gdańska działał w pełni profesjonalnie. Miał nawet własnych ochroniarzy, którzy jednak nie ruszyli nawet ręką, by bronić szefa. Współpracujemy ściśle z policjami Szwajcarii, Włoch, Niemiec, Holandii i Szwecji. To dzięki tej współpracy udało się zatrzymać 20 osobową grupę, w tym 5 osób w Polsce, które zajmowały się werbunkiem kurierów do

Nie Chicago, ale...

100 tys. dolarów, i tajemnicze zabójstwo trenera kadry kick boxerów Andrzeja Firsta, i próbę profesjonalnego napadu na Pierwszy Polsko-Amerykański Bank, okrutne morderstwo dokonane przez nieletniego, który zabił własnych rodziców, bezsensowne zabójstwo studenta, także dzieło małałów...

Komu bije zegar?

Krakowscy policjanci nie kryją, że ich wysiłek wkładany w walkę i zapobieganie przestępczości przynosi rezultaty nie do końca satysfakcjonujące. Ich, a co dopiero nas, mieszkańców.

31758 przestępstw kryminalnych, to liczba dość przerażająca. Co 16,5 minuty, statystycznie rzecz biorąc, popełniany jest w naszym województwie tego rodzaju czyn. Każde niespełna 8 godzin, to przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu, co 11 dni zabójstwo, w ciągu roku 32 ofiary. Co 7 godzin rozbój, co 5 dni rozbój z bronią w rękę, zaś co 4 godziny ginie z naszych ulic samochód. „Nadażamy” oczywiście również za gospodarczymi przemianami — co 3,5 godziny popełniane jest w województwie przestępstwo gospodarcze, czyli mówiąc inaczej, kolejny facet naszym kosztem nabija swoją kabzę.

Generalnie zagrożenie przestępczością w ubiegłym roku wzrosło o 16,7 procenta, liczba zabójstw zwiększyła się o 18,5 proc., o 19 proc. więcej było także kradzieży samochodów.

Komendant wojewódzkiej policji nadinspektor Bogusław Strzelecki oceniając zaobserwowane tendencje mówi o ogólnokrajowym wzroście przestępczości. I zastrzega od razu, że to stwierdzenie nie służy uspokojeniu policyjnego sumienia. To są obiektywne fakty. Niepokoi go wzrost brutalizacji działania przestępców i ich coraz młodszy wiek. Nie jego jednego.

Dzieci zabijają

Komisarz Danuta Głowaty szefowa Zespołu do Spraw Nietletnich Wydziału Prewencji KWP w Krakowie potwierdza, że od kilku lat obserwujemy tendencję wzrostową przestępczości nieletnich. Rośnie agresja i przemoc.

— W 1997 roku mieliśmy 997 nieletnich sprawców przestępstw, tylko o 8 więcej niż w roku poprzednim, ale popełnili oni aż 1339 czynów zabronionych przez prawo, czyli o 149 więcej. Nietletni,

pobitych przez nieletnich, ale nigdy dotąd zamiarem sprawcy, czy sprawców nie było zabicie ofiary. Tymczasem w ubiegłym roku mieliśmy aż czterech nieletnich zabójców, z których najmłodszy skończył 13, a najstarszy 16 lat.

Komisarz Głowaty sama zadaje pytanie — czy to jest tendencja? I odpowiada, trudno mówić o tendencjach, gdy chodzi o zabójstwa, bo każdy przypadek powodowany jest na ogół innym motywem, inny jest sprawca i inny sposób działania.

Problem dla socjologów

Czym tłumaczyć raptowne pojawienie się najcięższych kategorii przestępstw popełnianych przez nieletnich?

— Od kilku lat obserwowaliśmy wzrost agresji nieletnich i w pewnym momencie, przy takiej jej dynamice przekroczona została psychologiczna granica. To musiało się zdarzyć, biorąc pod uwagę, że niemal 30 procent wszystkich czynów popełnionych przez nieletnich nacechowanych było agresją — twierdzi komisarz Głowaty. — Mówię o tych czynach, które my odnotowujemy, a przecież pozostaje jeszcze ciemna liczba czynów, w których poszkodowanymi są dzieci i młodzież wolące milczeć, niż wydać swoich rówieśników — napastników, z którymi na ogół czują specyficzną solidarność. I czasem sięgają po tę samą broń, stają się agresywni, też się zbroją w kije i pałki, też atakują. Tworzą kolejną grupę zdolną rozprawić się z „wrogami”. Ich agresja staje się nieporównanie więk-

kiej heroiny — 150 tys. zł za pół kilograma narkotyku.

— Obecnie mamy do czynienia z trzecią falą narkomanii w Krakowie charakteryzującą się tym, że „branie” stało się prawdziwą modą. W niektórych środowiskach ekstazy zażywa się wręcz obrzędowo, z głębokim przekonaniem, że to nie szkodzi — mówi szef Wydziału do Spraw Narkotyków KWP w Krakowie, podinspektor Andrzej Kapko.

— To zażywanie nie ogranicza się, niestety, do społecznych dołów. Wręcz przeciwnie, coraz częściej mamy do czynienia z młodymi ludźmi, którzy uważają siebie za prawdziwych Europejczyków. Chodzą do dobrych szkół, znają obce języki. Są odporni na jakąkolwiek próbę pedagogizowania zjawiska. W ubiegłym roku podczas tzw. przeszukiwania, w ciągu 45 minut zatrzymaliśmy 43 młodych ludzi, którzy przyszli kupić narkotyk w dealerskiej melinie. Jedno jest pewne, obecnie Kraków jeśli chodzi o popyt na narkotyki, a także pod względem podaży nie różni się już od zachodnich wielkich miast. Najnowsze narkotyczne wymysły Zachodu trafiają do nas najdalej w ciągu trzech miesięcy. To oczywiście powód do zmartwienia — stwierdza.

Skoro jest zbyt, są i dostawcy. — Oczywiście. Za handel narkotykami biorą się już tzw. „porządni” przestępcy, których dotychczasową domeną były np. kradzieże samochodów. Przez Kraków, to nie tajemnica, prowadzi kilka narkotykowych szlaków z Turcji, na Zachód. Część dostaw zostaje

przerzutowanych narkotyków na Zachód — mówi podinspektor Kapko.

Śmiertelne tajemnice

Kilka kryminalnych sprawo dzisiaj nie znalazło finału. Nadal nie wiadomo więc kto zamordował portiera z hurtowni przy ul. Prądnickiej i gdzie znikło 100 tys. dolarów przechowywane w tamtejszym sejfie, kto zabił mężczyznę przy ul. Christo Botewa kradnąc przewożone oprzez niego 80 tys. złotych, kim są zabójcy mężczyzny znalezione w samochodzie isuzu w Nowej Hucie i gdzie zginęło 100 tys. złotych zrabowane mieszkańcami Myślenic, którego ciało znaleziono przed miejskim szaletem. Nadal tajemnica otacza serię kradzieży obrazów z mieszkań krakowskich kolekcjonerów.

Szef Komendy Rejonowej Policji Kraków — Południe podinspektor Eugeniusz Szczerbak, przez lata kierujący Wydziałem Kryminalnym KWP przyczyn niepokojącego wzrostu przestępczości upatruje zarówno w niedokonałościach prawa jak i postępujących przemianach gospodarczych, obyczajowych, społecznych.

Bać się czy nie bać? Na to pytanie każdy daje inną odpowiedź. Ulica, idąc trochę za opiniami upowszechnianymi przez osoby poszkodowane przestępstwem, zdecydowanie twierdzi — trzeba się bać. Policja uspokaja — nie bać się, ale też nie prowokować przestępców. Criminal tango brzmi jednak coraz głośniejsze.

Konstanty MIGDAŁ

Ludwika Jerzego Kerna alfabet (49)



Lucjan Wolanowski

Poznaliśmy się w pierwszych tygodniach po wojnie, jako pracownicy Agencji Prasowej noszącej wówczas nazwę Polpres, który to Polpres zamienił się wkrótce w PAP. On zajmował się reporterką miejscową, czyli łódzką, ja zaś tkwiłem w dość nieatrakcyjnym dziale rolnym. Obsługiwałem jakieś zebranka przedsięwzięcia czy poplonne na szczeblu najwyższej wojewódzkiej. Melancholijne nieco zajęcie. Po cichu trochę mu zazdrościłem. Rozjechaliśmy się potem, ja do Krakowa, on do Warszawy, żeby odtąd spotykać się stale w „Przekroju”. Jego reportaże krajowe powoli zamieniały się w reportaże zagraniczne, i to z coraz dalszych i bardziej atrakcyjnych miejsc. Pisał niezwykle interesująco i z rzadkim w reportażystów poczuciem humoru. Z tych reportaży powstał cały szereg książek. Książki były tłumaczone na obce języki, co oznaczało, że Wolanowski ma rozrzuconych po świecie swoich tłumaczy.

10-letnia cenzorka

Tu jest miejsce, żeby wspomnieć o tym, jak Wolanowski przy pomocy swojej córki wtargnął w moje życie finansowe. A było tak: kiedy ukazało się I wydanie „Ferdynanda Wspaniałego” panna Wolanowska była debiutującą nastolatką, tzn. miała jakieś 10 lat. Natychmiast posłałem jej egzemplarz z dedykacją. Ale że były to jeszcze ponure czasy panoszenia się cenzury, pierwszy przeczytał pewnie książkę cenzor, tata Wolanowski. Musiała mu się spodobać, ponieważ polecił ją swemu węgierskiemu tłumaczowi, Istvanowi Meszarosowi. Temu też widocznie przypadła do gustu, bo z miejsca zaczął ją tłumaczyć. W ten sposób, dzięki pannie Wolanowskiej, zaczęła się międzynarodowa kariera „Ferdynanda”.

Lucjan był w nieustannych podróżach, miał światowe obycie i ogromny zasób doświadczeń. Kiedy wybierałem się w podróż na Daleki Wschód, udzielił mi bezcennych rad. Dzięki niemu przywiozłem moje filmy z podróży w idealnym stanie. W tropikach jak wiadomo jest wilgotno. A największym wrogiem taśmy filmowej jest właśnie wilgoć. Żeby wilgoć tym taśmom filmowym niczego nie zrobiła, trzeba wsadzić do pudełka... No co? Woreczek z surowym ryżem. Ryż bowiem wchłania każdą odrobinę wilgoci. Ale mało kto o tym wie;

Muszelki, wąsiki, chitynowe pancerzyki...

Wolanowski jest również odpowiedzialny za najtrudniejszy obiad w moim życiu. Zahaczyłem bowiem kiedyś o Singapur. 30 lat temu to była pełna egzotyka. Bo teraz wsiada się w samolot w Balicach, a pojutrze, także w Balicach, ląduje z walizkami pełnymi singapurskich majtek. Ja podążyłem do Singapuru statkiem, a w Singapurze nikogo nie znałem. Lucjan miał tam chody i załatwił mi list polecający od swego przyjaciela, warszawskiego lekarza, który przemieszczał tam pół życia. List był do niejakiego mister Roberta Kuoka, wielkiego hurtownika towarów spożywczych. Przekazałem go adresatowi i Singapur jak Sezam otworzył się przede mną. Doszło do tego, że mister Kuok postanowił uhonorować mnie prawdziwym obiadem w prawdziwej chińskiej restauracji, najlepszej według niego w Singapurze. Prócz niego rolę gospodarzy pełniło dwóch jego braci. Ja jestem zacofaniec. Nie przepadam za tymi wszystkimi owocami morza, stawków i sadzawek, którymi naszpikowane jest chińskie jado. Nie wiem jak się do tego zabrać, a paleczki według mnie dobre są do grania na bębnie. Restauracja przypominała szopę w starej cegielni. Kucharze, kucając na podłodze, tasakami ciepali wszystko na drobne kawałeczki, zaparali wrzątkiem i od razu... na stół. Stoly miały grube kamienne blaty, wokół panował półmrok. Każdy z moich trzech gospodarzy z każdego dania wybierał najlepsze według niego kąski i nakładał mi na talerz. Miałem więc do jedzenia trzy razy tyle co oni, i zanim się zorientowałem, co się polyka, a co wypłuka na ten kamienny stół, nażarłem się różnych muszelek, antenek, wąsików, chitynowych pancerzyków i innych świństw.

Jak się śpi, to się nie zachodzi w ciążę

Od dawna Lucjan zaścianowany jest Australią. Napisał o tym kontynencie kilka książek i w końcu ten kontynent porwał mu córkę. Ostatnio widziałem pannę Wolanowską w okresie maturalnym. Była pewnie jedną z najładniejszych maturzystek Europy. Potem poświęciła się farmacji i w Australii pracuje w tym zawodzie. Poślubiła, jak mówi ojciec, jakiegoś aborygena, który nie potrafił docenić pięknej Europejki. Rozeszli się.

Tak więc tata w Warszawie, córka w Australii. Ojciec odwiedza córkę, ale nie za często. Bo to, jakby nie było, kawałek drogi. Zasięga jednak jej fachowych porad. Ostatnio zainteresował się malatoniną. Lekiem, o którym głośno w różnych newsweekach. Podobno dobrze robi na wszystko, m.in. na bezsenność. A Lucjan źle sypia. Niepokoi go tylko, że pomaga też na inne dolegliwości, m.in. zapobiega ciąży. Zatelefonował więc do niej i zapytał, jak to jest, że coś działa jednocześnie nasennie i przeciwiciążowo. — To takie proste — odpowiedziała. — Jak się śpi, to się nie zachodzi w ciążę. (cdn.)

Wysłuchała: Maria ZIEMIANNIN





Przedsiębiorcy w Tyliczu cieszą się, kiedy Ania przychodzi i uczy ich nowych piosenek

Miła drobna blondynka, zwinna, bardzo pogodna. Mówiąc, żywo gestykuluje. Sama nie wie, jak to się stało, że wygrała. Kiedy ogłaszano wyniki marzyła o wyróżnieniu. Ale pan Mann wyczytał kogo innego. Wtedy opadło z niej wielogodzinne napięcie. Zapragnęła znaleźć się jak najdalej od tego wszystkiego. Tymczasem przyszła kolej na głównego zwycięzcę. Joasia usłyszała swoje nazwisko.

Joasia jest uczennicą I klasy Technikum Hotelarskiego w Krynicy i, równocześnie, Podstawowej Szkoły Muzycznej. W czerwcu skończy 16 lat. Bezpośrednia i otwarta. Kiedy mówi, jej oczy się śmieją, a ręce raz po raz zataczają kółka w powietrzu. Kiedy się zamyśla czy unosi w górę, a jej dziecinna buzia staje się poważna. Bo teraz dużo się wydarzyło i trzeba jakoś przez to wszystko przejść. Spokojnie i normalnie. Nie zmieniać się. Zostać sobą. — Tak powiedział pan Turnau —

Joasia z przekonaniem kiwa głową. Ale jej i tak ani w głowie się zmieniać. Po co? Skoro w jej życiu wszystko jest proste i jasne. I poukładane. Czas ma wypełniony nauką, muzyką i leczeniem. Bo uczuleniowy katar, który przyplątał się 7 lat temu nie chce się odepścić. Od wiosny w powietrzu zaczynają fruwać różne pyłki. Dla Joasi to tragedia. No, ale czy można mieć pretensje do drzew i kwiatów o to, że kwitną?

Joasia uwielbia śpiewać. — Stale coś nuci — mówi. — Nie raz wcale o tym nie wiem. Wchodzę do sklepu i nagle sobie uświadamiam, że podśpiewuję. Wtedy przepraszam. Uważa, że sukcesy zawdzięcza braciom i rodzinnej tradycji. I trochę szczęściu. Bo pani Małgorzata Komorowska, która w Multi Vicie zajmuje się promocją usłyszała ją w Tyliczu śpiewającą „Kasztany”. Dowiedziawszy się w Warszawie o październi-

kowych przesłuchaniach do „Szansy na sukces” zadała sobie trud, odnalazła ją w sanatorium w Rabce i zaproponowała przyjazd do Warszawy.

Zrobiło się jak w „Piwnicy pod Baranami”

To były eliminacje do 3 najbliższych programów: Turnaua, Chojnickiego i Sojki. Kiedy zaśpiewała „Cichosze” usłyszała: „Zrobiło się jak w „Piwnicy pod Baranami”.

Wyjeżdżając z Warszawy wiedziała, że przeszła do któregoś z programów. Ale do którego? Niespokojnie czekała na zawiadomienie. I nic nikomu nie rozpowiadała. — Wiedziała tylko przyjaciółka, rodzina i koleżanki z internetu. W ferie przyszedł telegram, zawierający spis 9 piosenek, i informację, że o godz. 13 trzeba się zgłosić w studiu 5, bloku E.

Kupowała kasety, aby skompletować wszystkie pio-

senki. Zaczęła ćwiczyć. Ale zmiany w oskrzelach pokrzyżowały jej plany. — Dostałam antybiotyki. Leżałam i słuchałam nagrań. A ostatnie dwa dni to już nawet nie słuchałam. Staralam się rozluźnić.

W pociągu do Warszawy jeszcze kaszlała. Ściśkała medalik, który ciocia dała jej na szczęście i patrzyła na pier-

ścionkę, który z tej okazji ofiarowała jej siostra. — Na ekranie nie widać, jak tam jest naprawdę, tylko to, co ma być przez ludzi zobaczone — mówi Asia poważnie. Miała przygotowane dwie sukienki: długą i krótką. Zdecydowano, że wystąpi w krótkiej. W charakterystyce była tylko chwilka. — Po co mieli

Duet z Turnauem

— No i rzeczywiście było, chociaż ja trochę pomyliłam — mówi. — Nagrali nas jeszcze raz, na wszelki wypadek. Ale i tak paścili to pierwsze. Ania oglądała występ kilka razy na wideo, zanim przyzwyczaiła się do swego widoku i przestała z przestrachem zasłaniać oczy dłońmi.

Wszyscy się cieszą

— Czy wygrała czy nie, ja i tak się nią cieszę — mówi mama Asi, która pracuje w przedszkolu w Tyliczu. — Mam z niej wielką pociechę. Przychodzi tu do mnie, śpiewa z przedszkolakami. W kościele przygotowuje z księdzem jasełka.

Cieszą się bracia i siostry. — Ania sobie na to zapracowała — mówią.

Dyrektorka Asi, Janina Złotnicka także się cieszy. I dyrektor Grzegorz Puchała. I pani od muzyki. I sąsiad z przeciwka, pan Stefan Kuzak, który mówi, że wszyscy Asię oglądali i że było elegancko.

Maria ZIEMIANIN

— Chcę zostać sobą — mówi Joasia Kulig z podkrynicyjskiej Muszynki, która w „Szansie na sukces” wyśpiewała pierwsze miejsce

Wszędzie muzyka

ścione, który z tej okazji ofiarowała jej siostra.

Telewizja jest inna od środka

— Na ekranie nie widać, jak tam jest naprawdę, tylko to, co ma być przez ludzi zobaczone — mówi Asia poważnie.

Miała przygotowane dwie sukienki: długą i krótką. Zdecydowano, że wystąpi w krótkiej. W charakterystyce była tylko chwilka. — Po co mieli

jakimś innym świecie. Wszliśmy o 13, a nagle okazało się, że jest 20.

Asia wraz z innymi czekała w kawiarence na wejście do studia. Była czwarta. — Kto wszedł i zaśpiewał, zostawał w środku. Atmosfera była bardzo miła. Wiedziała, że gdyby coś się nie udało, mogę poprosić, żeby nie pokazywali mnie w telewizji. Wykonawców jest 14, a do programu idzie tylko 9 piosenek. Kilka jest rezerwowych.

— Joasia zrobiła na mnie wrażenie dziewczynki bardzo muzycznej i ciekawej świata — mówi Grzegorz Turnau. — Masz szansę wiele osiągnąć, jeżeli nie da się wpuścić w estradową patologię, powszechnie dziś panującą w młodzieżowych zespołach, gdzie zatracą się muzykalność.

Warto ją zapamiętać. Fakt, że pochodzi z małej miejscowości i nie ma za sobą zaplecza takiej instytucji kulturalnej jaką jest Kraków, może być jej atutem. Będzie potrzebowała więcej siły aby zbudować swoją drogę, ale za to uniknie komfortu miękkiej poduszki uwielbianego przez wszystkich miasta, który usypia i zabija czujność.

Fakt, że jest rezolutna i inteligentna daje szansę, że sobie poradzi. To prawda, że jest jeszcze bardzo młoda. Ale za mnie też nikt nie decydował. Zaczynałam mając lat szesnaście i wybierałam sam. Dziś myślę, że dobrze.

Styl i elegancja

Tango

Stworzyliśmy ją z myślą o tych, którzy cenią sobie komfort i estetykę. Dzięki niej jazda to prawdziwa przyjemność. Ze smakiem wystylizowane wnętrze na pewno ucieszy wzrok każdego kierowcy. Ma pełen uroku kolor czerwieni romantycznej.

Škoda Felicia Tango — czas obudzić zmysły.

Limitowana seria samochodów Škoda Felicia Tango dostępna w autoryzowanej sieci dealerskiej Škody:

- rok produkcji 1998
- kolor: czerwień romantyczna
- silnik: 1,3 MPI
- dodatkowe wyposażenie: obręcze kół z lekkich stopów, relingi dachowe, ozdobna okleina imitująca drewno, ozdobne nakładki na słupki drzwiowe, listwy boczne, konsola środkowa

Škoda Felicia Tango



ŠKODA AUTO POLSKA SA

Woda w Silnicy płynie równie leniwie, jak niegdyś. Centralna ulica Sienkiewicza niezmiennie pustoszeje około 20. Niby w Kielce nie ma zmian, a jednak dobre wojewódzkie samopoczucie zostało zachwane...

Wszystko za sprawą publikacji mapki z rządową przymiarką podziału kraju na 12 województw—regionów. Ukazuje ona obszar kieleckiego w granicach krakowskiego. Do tej pory kielczanie ufni w siłę własnej tradycji — i pewnie po cichu także w siłę sprawczą kolejnych, wywodzących się stąd wiceministrów ds. reformy terytorialnej — zakładali, że Kielce utrzymają status miasta wojewódzkiego. I teraz ani nie chcą uwierzyć, że może być inaczej, ani też pogodzić się z ewentualnym związkiem z Małopolską.

Pospolite ruszenie

W gabinetach niektórych lokalnych polityków i biznesmenów ożywienie. I dyskusje nad taktyką obrony: czy lepiej krzyczeć, że Ziemi Kieleckiej dzieje się krzywda, czy może udowodnić, że tkwi w niej potencjał godny samodzielności? Alternatywą — status powiatu. Przeciwny kielczanin przebieg wydarzeń śledzi w prasie. Bez wielkich emocji, choć miejscowe gazety przytaczają co bardziej malowniczo wypowiedzi ludzi publicznych i informują o akcjach na rzecz obrony województwa.

Posel Długosz z SLD, na przykład, w wypadku likwidacji województwa kieleckiego obiecuje oddać mandat, a jego partyjny kolega, poseł Słomski, przeprowadza na łamach „Słowa Ludu” oryginalny wywód: „Jeśli nie utrzymamy województwa kieleckiego, następne wybory do parlamentu wygra AWS z Krakowa i Podkarpacia. Jeśli Kieleccyzna zostanie na mapie kraju, możemy ludziom lewicy z Krakowa udzielić u nas azylu”. „Miasto na linie” — oto pełen dramatyzmu tytuł w miejscowym dzienniku. Spadną z niej Kielce, czy też nie?

Z inicjatywy PSL, powstał ponadpartyjny „Ruch na rzecz województwa kieleckiego”, który zamierza przekonywać rząd i parlament do sensowności utworzenia 17 województw. Józef Szczepańczyk, wywodzący się z PSL przewodniczący Sejmiku Samorządowego Województwa Kieleckiego, wójt gminy Bodzentyn, zawiązał porozumienie obronne z przedstawicielami czterech województw mających szanse na utrzymanie swego statusu. Wierzy we wspólny, skuteczny lobbying.

Miłość na odległość

W Kielcach kochają Kraków, przynajmniej — w deklaracjach.

— Kraków — historyczna stolica, ośrodek akademicki i kulturalny. To dobrze, że jesteśmy tak blisko Krakowa — wojewoda kielecki, dr inż. Ignacy Pardyka cenilby sobie współpracę z tak znakomitym sąsiadem.

Przewodniczący sejmiku Józef Szczepańczyk deklaruje ciepły stosunek do Krakowa, gdzie studiował: — W Krakowie co ulica to historia — a on lubi zabytki i historię. Senatora Jerzego Suchańskiego (SLD) łączy z Krakowem nie tylko sympatia, ale i związki rodzinne. Waldemar Bartosz, poseł AWS i szef Regionu Świętokrzyskiego „Solidarności” uważa, że ze względu na odległość, związki Kielc z Krakowem są mocniejsze niż ze stolicą. Choć Kielce to dawna Kongresówka.

W Polsce kielczan zwie się „Syczorykami” (że niby skoczy do bitki), a krakowian „Centusiami” (za ekstremalne skłonności do oszczędzania).

Co naprawdę gryzie kielczan? Juliusz Braun, poseł UW uważa po prostu, że mapa 12 województw zawiera liczne niedoskonałości — prezentuje Ziemię Krakowską w takich

Kielce nazywają miastem przeciągów, bo ludzi stąd wywiewało — i nadal wywiewa — do Warszawy lub Krakowa

Miasto na linie

granicach, jakich nigdy nie miała. Kieleccyzna bywała dotąd w związkach terytorialnych z Ziemią Sandomierską, Częstochową i Sosnowcem, z Radomiem.

Józef Szczepańczyk twierdzi, że brak jakichkolwiek racjonalnych przesłanek za przyłączeniem kieleckiego do Małopolski i zamierza aktywnie

łączyć spółki giełdowe i nowocześnie wyposażone redakcje gazet, ma swą siedzibę kuria biskupia. Lecz — nad czym boją lokalni patrioci — McDonald dotąd nie otworzył w Kielcach baru. A sieć prowadzi wnikliwe badania marketingowe i inwestuje w każdym rozwojowym mieście, między innymi w Radomiu.

układach raczej niepartner-skich.

Lekarstwo ponadpartyjne

W Kieleckim lokalni politycy kreślą swoją mapę kraju. Mapę, na której obok Krakowskiego, w samym centrum kraju, rozpościera się Świętokrzyskie, ze stolicą w Kielcach.



Kompleksem Kielc jest etykieta Klerykowa, czyli głuchej prowincji. W przyklepaniu jej ma swoją zasługę już i Stefan Żeromski, i Witkacy Fot. archiwum

stawać, nie przeciw Krakowowi, ale w obronie tożsamości swego regionu. Choćby przyszło referendum robić, gdyż:

— Błędem byłoby łączenie regionów nie mających ze sobą wiele wspólnego. Kieleccyzna w swoich dawnych granicach jest zwartym regionem: tu jest szereg ciężarów gospodarczych, kulturowych, emocjonalnych.

Nowy wojewoda kielecki, z wykształcenia informatyk, może powiedzieć tylko tyle, że na włączeniu w Krakowskie Kieleccyzna mogłaby coś zyskać i wiele stracić. W sprawie nowych województw obowiązuje go prezentowanie stanowiska rządowego, a tego jeszcze nie ma.

Jerzy Suchański, w przeszłości pracownik naukowy, sekretarz Komitetu Miejskiego, prezydent Kielc, startował w wyborach z hasłem „Nie ma Ojczyzny bez Kieleccyzny” i żartobliwie powiada, że jest — ...za każdym podziałem administracyjnym kraju, pod jednym warunkiem, że będzie województwo kieleckie i jakieś tam inne.

Kieleckie fobie

Waldemar Bartosz nazywa Kielce miastem przeciągów, bo ludzi stąd wywiewało — i nadal wywiewa — do Warszawy lub Krakowa.

Ucieka się zwykle z miejsca, gdzie dzieje się źle, gdzie brakuje szans na rozwój i ciekawe życie, albo gdzie się ich nie dostrzega. Kompleksem Kielc

Jeśli więc Kielce utracą swój wojewódzki status, przeciągi wywieją stąd kolejnych aktywnych, ze zdwojoną siłą.

— Gdzie centrala, tam pieniądze — powiada przewodniczący sejmiku, Józef Szczepańczyk. Podobnie myślą inni.

Środowisko naukowe żywi obawę, że Małopolska postawi na inwestowanie w krakowskie uczelnie, oczywiście kosztem kieleckich, bo gdzie im do siły przebiecia Uniwersytetu Jagiellońskiego, czy Akademii Górniczo-Hutniczej?

Lekarze sądzą, że w przypadku redukcji łóżek szpitalnych (dla osiągnięcia wskaźnika wojewódzkiego) cięcia odbywać się będą wyłącznie w placówkach pozakrakowskich. Obawiają się też zastój w rozwijaniu placówek specjalistycznych.

Region krakowski inwestować będzie zapewne w Tatry — i to bez względu na powodzenie olimpijskich starań Zakopanego. Niziutkie, acz urokliwe Góry Świętokrzyskie, które są zapleczem turystycznym raczej dla Łodzi i Warszawy, pod rządami krakusów nie mają co liczyć na rozbudowę swej bazy.

Każde środowisko zawodowe zawsze znajdzie jakiś powód do obaw. Te mniej, czy bardziej uzasadnione strachy biorą się zaś z poczucia odrębności. Juliusz Braun uważa, że granica zaborów jest wciąż obecna w mentalności ludzi. Różne dla kieleckiego i krakowskiego poglądy polityczne znalazły na

przykład odbicie w kolejnych wyborach parlamentarnych i prezydenckich. Na Kieleccyznie wyraźnie zwycięża opcja lewicowa. Zdaniem Waldemara Bartosza z AWS „obawa przed utopieniem się w Galicji”, która ma opinię prawicowej, jest w Kieleckim silna. Równie silna, jak strach znalezienia się w dużym województwie, na



Zimowa promocja pilarek STIHL 023 -nowa, atrakcyjna cena oraz dodatkowe wyposażenie !

Od 02.02.1998r. do 27.03.1998r. oferujemy Państwu pilarki STIHL 023 po promocyjnej cenie, dodatkowo - bezpłatny pakiet:

• zapasowy łańcuch tnący • olej STIHL 1 : 50 (1l)
• prowadnik z pilnikiem

ZAPRASZAMY!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne
Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy:

Andrychów - Pl. Mickiewicza 3, tel. 752 249; **Bielsko Biala** - 3-go Maja 18, tel. 210 51 w. 389; **Bochnia** - Bracka 10, tel. 61 25 450; **Brzesko** - Ogrodowa 5, tel. 68 62 240; **Czechowice-Dziedzice** - Pasieki 515, tel. 215 57 14; **Dąbrowa Tarnowska** - Berka Joselewicza 8; **Dębica** - Rzeszowska 14, tel. 70 40 28; **Gdów** - Plac Targowy; **Gorlice** - Krzywa 16, tel. 35 37 062; **Jasło** - Zielona 17; **Kazimierz Wilk.** - Głowackiego 1, tel. 522 839; **Kozy(Ogród)** - Szkolna 12, tel. 174 304; **Kraków** - Pawia 20, tel. 422 26 15, Na Szaniec 19, tel. 41 41-760; **Miechów** - Kilińskiego 3, tel. 38 315 57; **Mszana Dolna** - Starowiejska 23a, tel. 33 11 500; **Myślenice** - M. Reja 11a, tel. 272 06 27; **Nowy Sącz** - Pijarska 15, tel. 090 25 39 15, Nawojowska 29, tel. 44 35 931; **Nowy Targ** - Waksmundzka 29; **Oświęcim** - Sienkiewicza 7; tel. 424 208; **Stary Sącz** - Świerczewskiego/róg Staszica; **Sucha Beskidzka** - Piłsudskiego 6, tel. 74 28 68; **Tarnów** - Romanowicza 1, tel. 212 132, Krakowska 36; **Żywiec** - Dworcowa 1, tel. 61 53 30.

PŁYTKI CERAMICZNE

Przedstawiciel ZZPC „OPOCZNO” i BOHEMIAGRES-CHLUMCZANY oraz innych renomowanych firm polskich i zagranicznych

Bezpośredni import z Włoch, Hiszpanii i Czech

PŁYTKI:

• ściennie • posadzkowe • mrozoodporne

PŁYTKI GRESOWE czeskie o nasiąkliwości 0,1%

KLEJE, WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK

Przy większych zamówieniach znaczący RABAT
SPRZEDAŻ RATALNA

Firma Handlowa „CERAMIK”

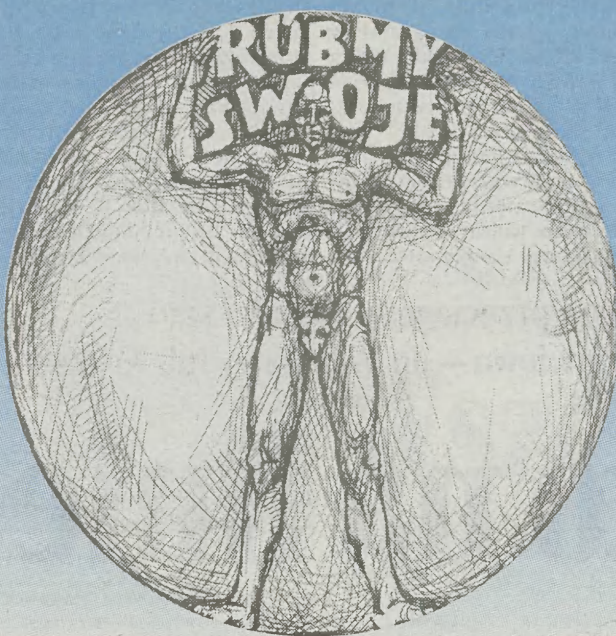
Stary Sącz, ul. Źródłana 22
tel./fax (018) 446-08-83

Sklepy firmowe:

Limanowa, ul. M. B. Bolesnej 5, (0-18) 337-31-30
Mszana Dolna, ul. Orkana 15, tel. 422
Brzesko, ul. Mickiewicza 31, (0-192) 62-490
Krynica, ul. Kraszewskiego 88
Nowy Targ, ul. Szaflarska 148

Czynne 8-18, sobota 8-14

Małgorzata ISKRA

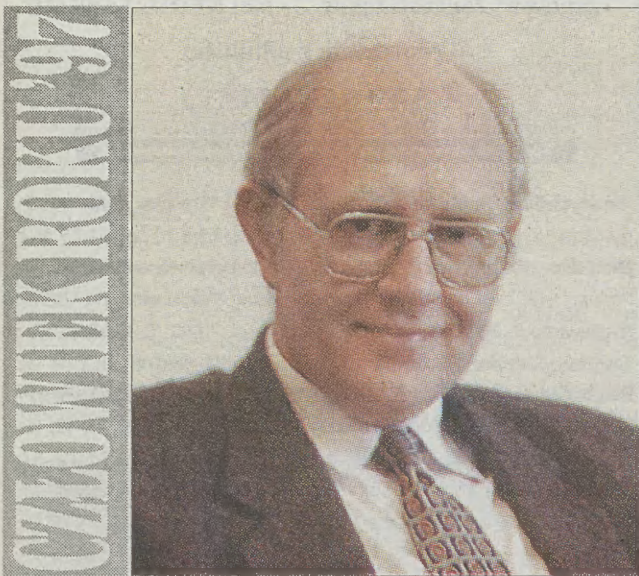


Dziś o godz. 13 w Tarnowskim Ratuszu odbędzie się uroczyste wręczenie medali trzynastu laureatom plebiscytu „Gazety Krakowskiej” — „Ludzie Roku 1997”. Wyróżniając się postawą i pracą wykraczającą poza zwykłe obowiązki, zyskali szacunek i uznanie otoczenia. „Robili swoje”, zgodnie z ideą naszego plebiscytu.

Wśród uhonorowanych jest dwóch kardiologów, rektor, strażak, proboszcz, społecznik, radny, wiceprezydent i burmistrz miasta, wójt, poseł na Sejm RP i dwóch dyrektorów.

Prezentujemy Ich sylwetki, choć większości z Nich przedstawiać nie trzeba.

Trzynastu wspaniałych



Krzysztof Adamczyk, wiceprezydent Krakowa — za inicjatywy i inwestycje lokalne oraz inspirowanie mieszkańców do pracy na rzecz swoich osiedli.

Ma 49 lat. Dr inż. elektryk, absolwent, a następnie pracownik naukowy Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Radny. Od kwietnia 1997 wiceprezydent Krakowa. W Zarządzie Miasta odpowiada za gospodarkę komunalną, komunikację i ochronę środowiska. Jeden z autorów projektu Lokalnych Inicjatyw Inwestycyjnych. Program zapewnia społecznym komitetom budowy zobiektywizowany dostęp do środków z budżetu gminy. Lubi chodzić po górach. Podziwia malarstwo Grottgera. Żona Małgorzata, córka Katarzyna. Zodiakalny Baran.



Bronisław Dutka, wójt Limanowej — za gospodarność i ważne dla gminy inwestycje, szczególnie za poprawę stanu ekologicznego ziemi limanowskiej.

Ma 41 lat. W minionym roku sfinalizował kompleksową telefonizację gminy. Uzyskał także znaczącą pomoc dla powodźnian z terenu gminy. Działa na rzecz rozwoju regionu. Był posłem i prezesem ZW PSL w Nowym Sączu, a obecnie jest członkiem Zarządu Wojewódzkiego tej partii. Znajomi twierdzą, że jest pracoholikiem. Sam przyznaje się do zainteresowań łowiectwem i historią.

Żona Dorota. Synowie: Piotr — 18 lat, Paweł — 17, Łukasz — 14, Mateusz — 11. Zodiakalny Lew.



Prof. dr hab. Antoni Działkowiak — dyrektor Instytutu Kardiologii Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego, kierownik Kliniki Chirurgii Serca i Naczyń — za stworzenie nowej kliniki, ogromny wkład w rozwój kardiologii oraz działania na rzecz powszechnej dostępności badań serca dla chorych z Małopolski.

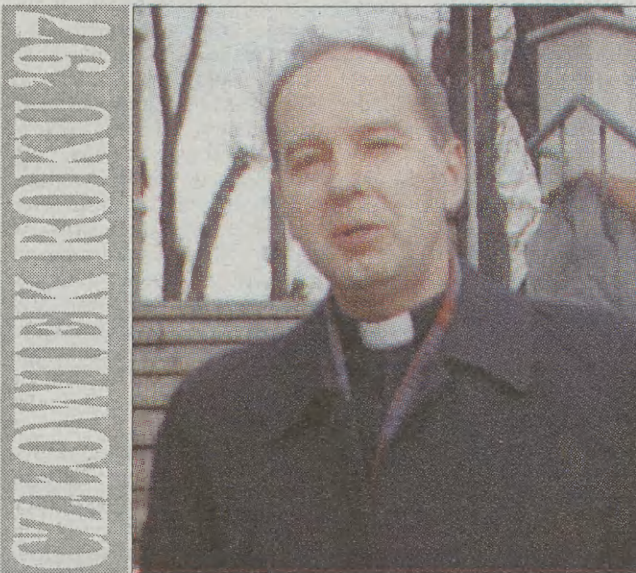
Ma 67 lat. Wykonawca lub współwykonawca ponad 200 przeszczepów serca. Żonaty z Hanną, profesorem UJ, diabetologiem, kierownikiem Kliniki Endokrynologii Dzieci i Młodzieży Polsko-Amerykańskiego Instytutu Pediatrii UJ. Córki Wanda i Barbara oraz zięciowie są lekarzami. Hobby: wędkarstwo oraz łowiectwo.

Zodiakalny Bliźniak.



Jan Golba, burmistrz Krynicy — za rozwiązanie najważniejszych problemów w mieście i uruchomienie kolejki gondolowej na Jaworzynie Krynickiej.

Ma 43 lata. Od 10 lat włodarzy w Krynicy, a od 8 jest burmistrzem. Przekształcił Krynice w uzdrowisko na światowym poziomie. Sfinalizował budowę gondolowej kolejki linowej na Jaworzynie i inwestycje proekologiczne. Dzięki jego zabiegom otwarte zostało przejście graniczne w Muszynie. Jest też jednym ze współtwórców tworzonej ustawy o gminach uzdrowiskowych. Żona Maria obecnie nie pracuje. Córka Justyna szykuje się do matury, a Ewelina uczy się w V klasie szkoły podstawowej. Jan Golba interesuje się historią, narciarstwem, literaturą i ekonomią. Zodiakalna Ryba.



Ksiądz Jan Ilczyk — proboszcz Parafii Najświętszej Marii Panny w Proszowicach — za budowę domów opieki i pomoc najuboższym.

Ks. Ilczyk pełni służbę kapłańską od 26 lat. Najpierw był proboszczem w Rykoszynie i Bolesławiu, a od 8 lat jest w Proszowicach. Na decyzję o zostaniu księdzem najbardziej wpłynęła atmosfera w domu rodzinnym. Oprócz niego, w rodzinie jest jeszcze trzech księży — brat, siostrzeniec i kuzyn. Jak twierdzi, najważniejsza w jego życiu jest pomoc innym. Działa więc aktywnie w swojej parafii i Domu Pomocy Społecznej im. Brata Alberta, zgodnie z przesłaniem: „Co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, mnieście uczynili”. Zodiakalna Ryba.



Zbigniew Lach — radny, przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki Rady Miasta Krakowa — za ratowanie małych klubów sportowych i propagowanie wychowania młodzieży poprzez sport.

Ma 58 lat. Z wykształcenia prawnik. Niezależnie od tego, iż jest radnym i przewodniczącym Komisji Sportu i Turystyki Rady Miasta Krakowa, prezesuje Krakowskiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej. Jest też wiceprzewodniczącym Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. W latach 60. piłkarz Wisły Kraków. Jeden z inicjatorów powstania Miejskiego Klubu Sportowego „Cracovia”. Chętnie grywa w oldbojach „Wisły” i reprezentacji Krakowa. Interesuje się polityką i historią. Żona Irena, córka Lillianna. Zodiakalny Rak.

CZŁOWIEK ROKU '97



Prof. dr hab. Stanisław Lis, rektor Małopolskiej Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Tarnowie – za utworzenie i rozwój pierwszej wyższej uczelni w Tarnowie.

Ma 58 lat. Rozwinął tarnowską uczelnię, kształcącą obecnie ponad 1500 osób na studiach dziennych, zaocznych i podyplomowych (zaczynało 135 studentów na studiach dziennych). Autor kilkunastu podręczników, ponad 100 publikacji krajowych i zagranicznych, specjalizuje się m.in. w teorii ekonomii i w międzynarodowych porównaniach gospodarczych, odbywał staże naukowe w prestiżowych uczelniach zagranicznych. Żona Regina, syn Wojciech (informatyk w banku), dwoje wnucząt – Agnieszka i Andrzej. Zodiakalny Koziorożec.

CZŁOWIEK ROKU '97



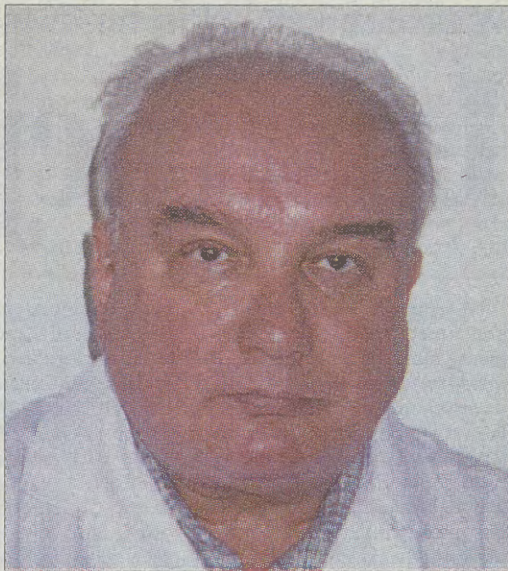
Adam Matras, strażak Ochotniczej Straży Pożarnej w Ujeździe – za odwagę i uratowanie życia człowiekowi porwanemu przez nurt rzeki w czasie powodzi.

32-letni strażak-ochotnik ze wsi Ujazd w gminie Trzciana, ojciec czwórki małych dzieci. Wykazał się prawdziwym bohaterstwem i poświęceniem, kiedy w czasie lipcowej powodzi w minionym roku samotnie rzucił się na pomoc porwanemu przez wezbraną rzekę człowiekowi i uratował go narażając własne życie.

Jest pracownikiem firmy drobiarskiej, prowadzi także własne gospodarstwo rolne.

Zodiakalny Koziorożec.

CZŁOWIEK ROKU '97



Dr Stefan Słowiński, ordynator Oddziału Kardiologii Szpitala im. E. Szczeklika w Tarnowie – za „Akcję koronarografia Serca” oraz starania o stworzenie w Tarnowie kliniki serca.

61-letni ordynator Oddziału Kardiologii Szpitala im. E. Szczeklika w Tarnowie, zasłużony dla propagowania idei zdrowego stylu życia i profilaktyki w chorobach naczyń wieńcowych. W sytuacji największej w kraju nadumieralności mężczyzn w sile wieku na te choroby w Tarnowskim stał się inicjatorem Stowarzyszenia „Akcja koronarografia Serca”, która społecznym wysiłkiem zbiera, m.in. dzięki Białym Niedzielom, fundusze na stworzenie w Tarnowie kliniki serca. Żona i dwie córki również są lekarzami. Zodiakalna Ryba.

CZŁOWIEK ROKU '97



Andrzej Szkaradek, poseł na Sejm RP, przewodniczący Małopolskiej „Solidarności” – za stworzenie silnego bloku wyborczego AWS w Nowosądeckim i wprowadzenie w ostatnich wyborach do parlamentu pięciu posłów i dwóch senatorów.

Ma 49 lat. Jest niebywale skuteczny w działaniu. Kierowana przez niego drużyna AWS zdobyła pięć z siedmiu mandatów poselskich i jeden mandat senatorski w Nowosądeckim. Stara się pomagać ludziom. Żona Alicja jest ekonomistą. Córka Iwona ma 25 lat i jest prawnikiem, zaś Barbara ma 23 lat i jest studentką KUL. W parlamencie jest sekretarzem do spraw dyscypliny w AWS. Jest działaczem związkowym. Pasjonuje się boksem i piłką nożną.

Zodiakalna Ryba.

CZŁOWIEK ROKU '97



Michał Święć, społecznik, radny Dzielnicy XI Krakowa, członek Rady Nazdorzeczej w ZOZ nr 4 Podgórze i komisji rewizyjnej PCK, ławnik w Wojewódzkim Sądzie Pracy w Krakowie – za wrażliwość i otwarcie na cudze problemy, za pomoc wielodzietnym rodzinom oraz pracę na rzecz dzielnicy.

Ma 50 lat. Jest zasłużonym honorowym dawcą krwi – oddał 42 litry. Kiedyś pasjonował go sport. Trenował w klubie GTS „Wisła” i sędziował mecze piłki nożnej. Dziś całkowicie poświęcił swój czas potrzebującym pomocy, a hasłem jego życia stała się służba drugiemu człowiekowi. Żona Maria pracuje w Unitrze Telpod, syn Darek, już żonaty, w dziale kontroli jakości HTS, a młodszy Artur jest uczniem VII klasy szkoły podstawowej. Zodiakalny Wodnik.

CZŁOWIEK ROKU '97



Janusz Wiśniewski, dyrektor ds. handlowych Zakładów Azotowych w Tarnobrzegu – za duże zaangażowanie i pracę, dzięki którym „Azoty” należą do grona potentatów wśród polskich eksporterów.

Ma 40 lat. Studiował w Polsce i w Stanach Zjednoczonych. Włada biegle trzema językami. Dał się poznać jako prężny, nowoczesny menedżer, doskonale radzący sobie w wyszukiwaniu i nawiązywaniu kontaktów z zagranicznymi partnerami dla kombinatu, inicjator ogólnopolskich sympozjów poświęconych przyszłości i rozwojowi polskiej chemii. Związany z „Azotami” od trzech pokoleń, tu pracowali jego rodzice, a dziadek budował zakład.

Zodiakalny Koziorożec.

CZŁOWIEK ROKU '97



Ewa Zachwieja, dyrektorka Państwowej Szkoły Muzycznej w Szczawnicy, radna – za sukcesy w pracy z artystycznymi zespołami dziecięcymi, działania na rzecz dzieci chorych i upośledzonych, za pasję oraz animowanie życia kulturalnego.

Ma 52 lata. Propaguje muzykę, kształci młodzież i pomaga w kultywowaniu folkloru górali pienińskich. Organizuje międzynarodowe imprezy artystyczne, działa na rzecz placówek wychowawczych w Polsce oraz na rzecz swego terenu. Kierowanie szkołą muzyczną łączy z nauką w dwóch szkołach podstawowych w Szczawnicy i LO w Krościenku. Jest wiceprzewodniczącą Rady Polek oraz radną w Szczawnicy. Interesuje się sportem i muzyką. Zodiakalny Lew.

Nasz plebiscyt dowiódł, że w Małopolsce jest wielu ludzi cieszących się dużym szacunkiem i zaufaniem społecznym. Nie narzucaliśmy listy kandydatów, głosowali Państwo na tych, których wcześniej sami zgłosili: najwięcej w Krakowskim – 34 kandydatów i w Nowosądeckim – 28, w Tarnowskim – 21. Do redakcji przyszło 60.869 kuponów!

Oobok laureatów znaczące poparcie otrzymali także:

W Krakowskim: Roman Jedynak, komendant wojewódzki OHP w Krakowie, Robert Korzeniowski, mistrz świata w lekkoatletyce (chód sportowy), dr hab. Jerzy Sadowski i dr Piotr Pieniążek, kardiochirurg w Klinice Chirurgii Serca i Naczyń Instytutu Kardiologii Collegium Medicum UJ, Władysław Belza, krakowska pielęgniarka szpitala im. Żeromskiego i Hospicjum, Władysław Klimczak, prezes Krakowskiego Towarzystwa Fotograficznego i dyrektor Muzeum Historii Fotografii oraz Grażyna Maszczyńska-Góra, doradca metodyczny ds. innowacji pedagogicznych w Woje-

wódzkim Ośrodku Metodycznym w Krakowie.

W Nowosądeckim: Andrzej Czerwiński, prezydent Nowego Sącza, Wojciech Groń, ordynator oddziału anestezjologii i intensywnej opieki medycznej w szpitalu w Limanowej, Robert Sobol, sekretarz gminy Korzenina, ks. prałat Władysław Piątek, proboszcz parafii w Łososinie Dolnej, Włodzimierz Oleksy, burmistrz Muszyny, Adam Bachleda Curus, bur-

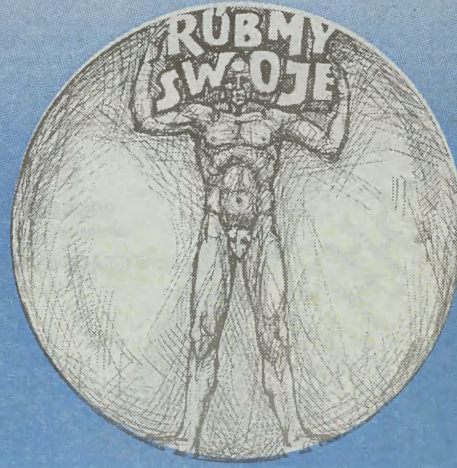
mistrz Zakopanego, Maria Żółka, dyrektorka Domu Wczysów Dziecięcych w Piwnicznej.

W Tarnowskim: Bogusław Tolasz, burmistrz Brzeska, Ryszard Kacer, pedagog pomagający sportowcom specjalnym, Maria Maczka, dyrektorka Szkoły Podstawowej w Pustkowie Wsi, Adam Andrzej, twórca Stowarzyszenia Kulturalnego Cyganów w Polsce, Stefan Wieloch, dyrektor Tarnowskie-

go Przedsiębiorstwa Produkcji Elementów Budowlanych w Komorowie, Maria Rosa, nauczycielka j. polskiego Zespołu Szkół Rolniczych w Wojniczu, Grzegorz Cygonik, poseł na Sejm RP.

Serdecznie gratulujemy!

W jednym z najbliższych numerów „GK” podamy nazwiska Czytelników biorących udział w plebiscycie, którzy wylosowali nagrody. Wszystkim dziękujemy za udział.



W zaciszu katolickiej bursy toczy się gra o 100 miliardów złotych

Lustracja u jezuitów

Wstępu do biura, gdzie w pancernej szafie leżą dokumenty majątku wartego ok. 100 milionów złotych czyli 100 dawnych miliardów, bronią policyjne plomby. W pokoju obok jezuita ks. Ludwik Piechnik wertykuje papiery, co chwilę rozmawia ze swoimi prawnikami. Jego przeciwnik, dyrektor Roman Angowski chodzi do prokuratury, by składać wyjaśnienia do swego doniesienia „o usiłowaniu przywłaszczenia majątku byłego stowarzyszenia p.n. Związek Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej przez organizację kościelną pn. Związek Męskiej Młodzieży Przemysłowej i Rzemieślniczej oraz przywłaszczenie gotówki i niegospodarność.”

Rzecz dzieje się w olbrzymiej, bo rozciągającej się od ulicy Krupniczej do ulicy Czystej, kamienicy przy ul. Skarbowej 4 w Krakowie. Miejsce jest doskonale znane mieszkańcom miasta. Tam ma siedzibę Teatr „Groteska”, kilka placówek służby zdrowia, duży sklep spożywczy. Ten budynek to jednak tylko część majątku o jaki chodzi. Należy jeszcze do niego kamienica Lamellich przy ul. Mikołajskiej 2. To ta, w której mieści się Śródmiejski Ośrodek Kultury, krakowskie biuro Unii Wolności i znany w mieście eleganci pub. Jest jeszcze 65 proc. udziałów w innej kamienicy, przy św. Tomasza 33 i dwa, prawie stuhektarowe gospodarstwa rolne w Radlni koło Tarnowa i w Ostrowie Szlacheckim niedaleko Bochni. Łącznie miesięczne obroty wynoszą ok. 100 tysięcy złotych.

Dla dobra i pożytku

Te wszystkie dobra to dorobek Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej pod wezwaniem św. Stanisława Kostki. Powstał w 1906 roku, a jego założycielem był ksiądz Mieczysław Kuznowicz, również jezuita. Przedwojenny statut związku mówi, że jego celem jest „wyrabianie i wychowywanie swoich członków pod względem duchowym, oświato-

wym, społecznym, fizycznym i wykształcenia zawodowego, z wyłączeniem kwestii politycznych, a natomiast przepełnienie ich duchem czynnej i ofiarnej służby dla dobra i pożytku Młodzieży i Narodu na zasadach Ewangelii Chrystusowej i świętego Kościoła Katolickiego.”

Związek był bardzo bliski jezuitom, bo zgodnie ze statutem jego prezesa – z szerokimi uprawnieniami – mianował prowincjał zakonu. Nie był jednak organizacją kościelną. Działal na podstawie ówczesnego prawa o stowarzyszeniach. Najpierw austriackiego, a potem II Rzeczypospolitej.

W 1950 roku władze zlikwidowały związek (nazywajmy go dalej starym). Odebrały mu majątek, twierdząc przy tym, że „wykracza przeciwko obowiązującemu prawu, ustalonemu dla stowarzyszenia zakresowi i sposobowi działania oraz zagraża bezpieczeństwu publicznemu”. Zastosowały więc standardową dla tamtych czasów formułę, nie troszcząc się o jej jakiegokolwiek uzasadnienie. W każdym razie takie nie zachowało się.

Rękodzielnicza i rzemieślnicza

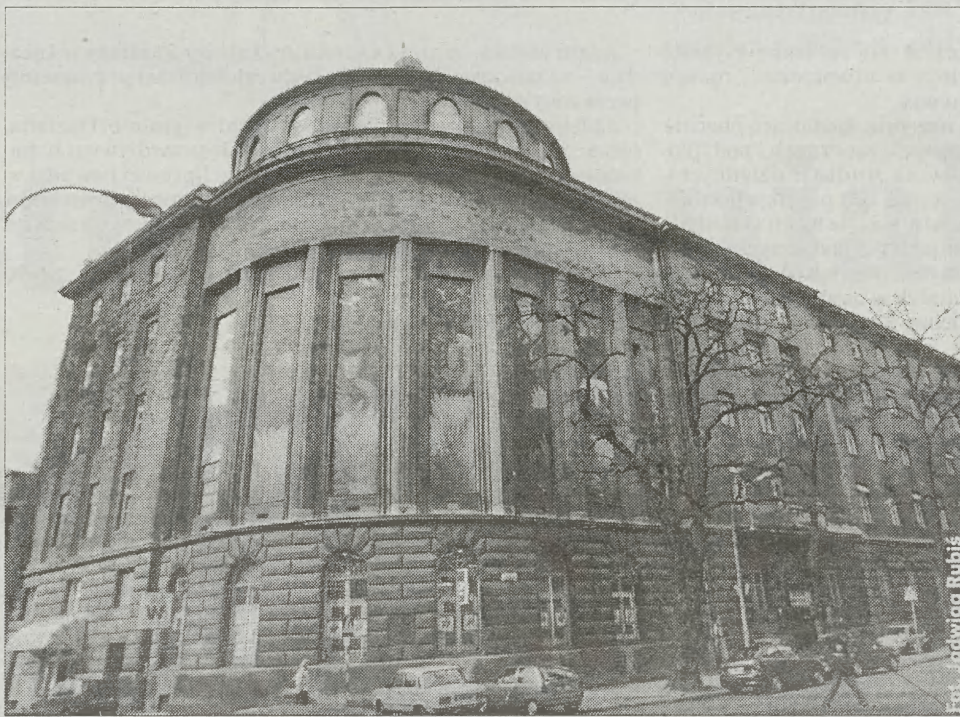
Minęło czterdzieści lat. 8 grudnia 1989 roku, ks. Bogusław Steczek, ówczesny prowincjał jezuitów w oparciu o kodeks prawa kanonicznego powołał Związek Męskiej Młodzieży Przemysłowej i Rzemieślniczej, również pod wezwaniem św. Stanisława Kostki (nazywajmy go dalej kościelnym). Nazwę ma bardzo podobną do starego, ale jednak inną.

W nazwie starego nie było słowa „Męskiej”, a młodzież określano słowem „Rękodzielnicza”, a nie „Rzemieślnicza”. Takie same miały być jednak cele nowego związku i siedziba, przy ul. Skarbowej 4. Prezesem został ks. Ludwik Piechnik.

To właśnie ten związek wystąpił w końcu 15 listopa-

da 1990 roku o uznanie za nieważne decyzji z lat 50. o rozwiązaniu starego związku i odebraniu mu majątku. Minister spraw wewnętrznych, zareagował szybko. 29 marca 1991 r. wydane zostało odpowiednie postanowienie. Władze unieważniły wprowadzić decyzję o rozwią-

— Byliśmy przekonani, że stary i kościelny to ten sam związek. Tak twierdzili moi prawnicy. Myliliśmy się – przyznaje dziś ks. Piechnik. Prezesem starego związku nie został nigdy wybrany, ale jako taki przedstawiany jest w dokumencie, jakim rada miasta Krakowa przyznała



Najważniejsza część spornego majątku – budynek przy ul. Skarbowej z Teatrem Groteska

zaniu starego, ale dotąd nie zaczął on działalności, nie został zarejestrowany w sądzie, nie wybrał władz, które mogłyby działać w jego imieniu i dysponować majątkiem. Robił to natomiast świeżo powołany związek kościelny, w którego „ręce” trafił majątek (ten wart 10 milionów) starego związku, który zwróciło państwo, anulując decyzję z lat 50.

Różnica między stowarzyszeniem działającym na podstawie prawa publicznego (jak związek ks. Kuznowiczem) a opierającym o prawo kanoniczne (związek kościelny) jest jednak istotna: to pierwsze podlega nadzorowi ze strony władz państwowych.

mu w ubiegłym roku srebrny medal Cracovia Merenti.

Wejście lustratora

Być może jezuita dalej nie przejmowałby się tym całym prawnym mętlikiem, gdyby nie fakt, że w 1995 roku zatrudnił na stanowisko dyrektora administracyjno-ekonomicznego Romana Angowskiego.

— Przez dwadzieścia lat pracowałem w w lustracji – przedstawia się dyrektor. Nie znaczy to jednak, że przez ten czas ścigał współpracowników SB. Zatrudniony był w spółdzielczości pracy i zajmował się prowadzeniem kontroli. — Wielu złodziei się w

życiu goniło. Znam się na tym – mówi.

Na Skarbową trafił z polecenia kolegi. — Przez półtora roku myślałem, że pracuję w tym starym związku, a nie w kościelnym. Do jezuitów nigdy bym nie przyszedł. Jestem przecież wychowankiem gimnazjum michalitów – podkreśla tę subtelność.

W rzeczywistości było jednak tak, że pracował w związku kościelnym, a zarządzał majątkiem, który należał się staremu związkowi. Twierdzi, że w papierach zaczął grzebać, gdy do zawierania umów na wynajmowanie lokali potrzebował dokumentów rejestrowych właściciela budynku czyli związku stare-

gnął się. Ksiądz, czyli związek kościelny, wypowiedział R. Angowskiemu umowę o pracę. Dyrektor zablokował bankowe konto związku i złożył w prokuraturze doniesienie o przestępstwie (usiłowanie przywłaszczenia majątku, przywłaszczenie gotówki i niegospodarność). 27 lutego dostał „cynk”, że ks. Piechnik wraz z innym właśnie chcą wejść do biura, w którym przechowywał dokumenty. — To było włamanie więc wezwaliśmy policję. Ks. Piechnik nie miał prawa do tych papierów. Jest prezesem tylko kościelnego związku, a chodziło o dokumenty starego. — mówi R. Angowski. Przyjechał patrol i zaplombował pomieszczenie.

Kwestia rozliczeń

Ks. Piechnik nie sądzi, by dyrektorem kierowała chęć zawładnięcia majątkiem. Doszukuje się jednak w jego działaniu pobudek niskich. Żądzy władzy, pychy. Odnajduje też w nim skłonność do podstępów. Przyznaje jednak, że R. Angowski dobrze dbał o majątek, wyklócał się o możliwie wysokie czynsze.

Przy ulicy Skarbowej trwają dziś gorączkowe konsultacje z prawnikami. Robert Sadowski, prawnik pracujący dla ks. Piechnika uważa, że nowy związek nie zawłaszczył majątku starego związku, ale tylko przez kilka lat korzystał z niego. Za to bez zlecenia prawnika właściciela. Gdy więc stary związek zgodnie z prawem podejmie działalność, powstanie kwestia rozliczeń za to korzystanie. Według rady rozliczać będzie się musiał również R. Angowski.

Ten swoje zdanie w tej sprawie wyraził już w doniesieniu do prokuratury. Píše tam o wielu nieprawidłowościach w dysponowaniu majątkiem starego związku przez kościelny. Chodzi m.in. o pobieranie przez ks. Piechnika pieniędzy wprost z kasy bez pokwitowania, doprowadzenie do ekonomicznej ruiny gospodarstw rolnych, itd. Sumy wymienia duże. Nad tymi zarzutami pracuje prokuratura, która jednak nie podjęła jeszcze żadnej merytorycznej decyzji.

Marek BARTOSIK

Doniesienie za wypowiedzenie

Ostatnio stosunki między dyrektorem a księdzem i jego współpracownikami zao-

tem nie poniżającego. Czyli – każdy robi co może i co powinien, bo praca nie hańbi. Hańbi gadanie na środku pokoju za cudze pieniądze.

Dyrektor, Kraków: — Śmiesz mnie te polskie lansady wobec „dam”, szczególnie gorliwie wykonywane, gdy pojawi się jakaś delegacja z Zachodu. Popisujemy się wtedy, pewni, że potraktowane to zostanie jako przejaw niebывалей elegancji. Tymczasem często obserwuję albo popłoch, gdy przybyłe zza granicy panie wyrwywają obcałowujące ręce, albo irytację, gdy polscy gospodarze za żadną cenę nie chcą wejść w drzwi, zanim wszystkich wcześniej nie przepchają. Czy nie ma na to rady?

— Jest, pewnie taka, że obaj będziemy „apelować”, aż do skutku. Zasada pierwsza: nie eksponować przyjętych tu obyczajów, bo taka egzotyka nikogo nie zadziwi, natomiast utrudnia rozumienie intencji. Szczególnie z tym całowaniem rąk: po-

wstrzymujmy się przed tym przynajmniej za granicą, bo tak jak musimy tam używać miejscowego (albo międzynarodowego) języka, tak samo musimy używać tamtejszego obyczaju. Więc, nie róbmy zamieszania. Ogólnie powiedzieć trzeba tak: celem spotkania jest załatwienie jakichś biznesów, więc na tym się koncentrujemy. Gdy będziemy prywatnie i zechcemy towarzystwo rozerwać, możemy się popisywać całowaniem – tak jak tym, że nasi przodkowie nosili kontusze, a kiedy indziej peruki. Równie celna jest Pana obserwacja owego ustępowania miejsca w drzwiach. Owszem, jest to sympatyczny gest, ale nie róbmy z tego przedstawienia, nie upierajmy się bez sensu. I pamiętajmy, że gdy my gościa prowadzimy przez biurowe labirynty, idziemy pierwszy i nikogo to nie zdziwi. Tak jest dla wszystkich wygodniej.

Krakowiczek Cijak

Bielowice każdy zna.

Cegła
na 102!

ZAKŁAD CERAMICZNY

BIELOWICE

NOWY SĄCZ ul. Grunwaldzka 174 tel./0-18/ 44-35-390 fax 44-38-405
Teraz także: <http://WWW.BIELOWICE.ONET.PL>

KRAKÓW ul. Dobrego Pasterza 118 tel./0-12/ 41-10-178
NOWY TARG ul. Ogrodowa 98 tel. 26-63-208
GORLICE ul. Dukielska 83 tel. 35-31-220
ROPA tel. 35-11-379
BIELSKO BIAŁA ul. Kowalska 11 tel. 146-940

Zachowuj
się!

Beata, Myślenice: — Co zrobić, jeśli pomoc domowa, wynajęta z płacą od godziny, staje na środku pokoju i gada bez końca? Nie tylko, że robota nie zrobiona, ale jeszcze ja tracę czas...

— No cóż, zwyczajnie, tonem spokojnym i nie obraźliwym, zwrócić uwagę, co jest jeszcze do zrobienia. Proste? Ale tu pewne podejrzenie: proszę zrobić rachunek sumienia, czy przypadkiem nie wprowadziła Pani obyczaju bratania się za wszelką cenę? Czasem tak bywa: staramy się ośmielić pracownika/czkę, bo mamy swego rodzaju niesmak, że kogoś wynajmujemy do posługi. Tymczasem to jest usługa nie posługa, a za-

Do Amsterdamu powędrowała niedawno z Krakowa nietypowa przesyłka. Znalazły się w niej kolorowe i czarnobiałe fotografie. W stolicy Holandii trafiły do grafologa z tamtejszego ministerstwa sprawiedliwości. On ma odpowiedzieć, czy widoczny na zdjęciach w wielkim powiększeniu podpis, złożony przed 371 laty R. Hermens van Rijn znany całemu światu jako Rembrandt. Udzielając tej odpowiedzi, holenderski ekspert bardzo poważnie przybliży wyjaśnienie jednej z najciekawszych zagadek krakowskich muzeów.

Przed dwoma laty w ramach depozytu złożonego przez Wiktoria i jej matkę Ewelina Lipko-Lipczyńską, Polki mieszkające w Szwecji, do Collegium Maius trafił bardzo niewielki obrazek „Pejzaż z młynem” o wymiarach 23,2x31,5 centymetra. Kupiły go kilka lat wcześniej na aukcji w Sztokholmie. Na zakup zdecydowały się, bo obraz uchodził za pochodzący najprawdopodobniej ze szkoły holenderskiej. Nie był jednak podpisany więc i jego cena była stosunkowo niska. Nowe właścicielki zdecydowały się na zmianę ram obrazu. Pod starymi znalazły napis, który właśnie bada holenderski grafolog: sygnaturę Rembrandta.

Zanim obraz trafił do Krakowa, pracowało już nad nim kilku ekspertów, którzy mieli odpowiedzieć na pytanie o jego autentyczność. Wiele zdawało się przemawiać za tym, że „Pejzaż z młynem” wyszedł spod ręki młodego Rembrandta. W uniwersyteckim muzeum wzbudził duże zainteresowanie. Nic dziwnego. Na całym świecie jest około 600 obrazów Rembrandta, ale w Polsce tylko jeden: „Pejzaż

z miłosiernym Samarytanie”, który wspólnie z „Dumą z gronostajem” Leonarda da Vinci wystawiany w zbiorach Muzeum Czartoryskich.

Ten fakt musiał pobudzić zainteresowanie „Pejzażem z młynem”. Od dwóch lat obraz poddawany jest licznym badaniom, które mają sprawdzić jego autentyczność. Dzieło najpierw oglądano w świetle ultrafioletowym. To pozwoliło wyjaśnić, że obraz nie był przemalowywany. W ten sposób wykluczono, by został poddany zabiegom stosowanym przez fałszerzy. Wykorzystują oni obraz podrzędny, ale pochodzący z danej epoki, by na takiej starej powłoce nanieść rysunek słynnego mistrza.

Kolejne badanie, tym razem w podczerwieni, przyniosło odkrycie, które mocno przemawia za jego autentycznością. Pod warstwami farby specjaliści z krakowskiej ASP znaleźli szkic obrazu. Podobne rysunki znaleziono na wielu dziełach Rembrandta. Ktoś, kto chce, by obraz udawał inny niż w rzeczywistości, takimi detalami nie zajmuje się. Maluje tylko to, co jest widoczne gołym okiem. Badanie wykluczyło też, aby pod widocznym, domniemanym podpisem Rembrandta ukrywała się inna sygnatura. Taki chwyt również należy do repertuaru fałszerzy.

Niedawno zakończono kolejną serię badań. Obraz oglądano w bardzo silnym świetle lamp sodowych. To pozwoliło dojrzeć mnóstwo niewidocznych normalnie szczegółów, świadczących o nadzwyczajnej finezji malarza.

Bardzo dokładnie przebadano też deskę, na której obraz jest namalowany. Wynik był zaskakujący. „Pejzaż

Oryginał czy piękny fałszyfikat?

Rembrandt?



z młynem” powstał na desce z dębu ściętego na początku XVI wieku, a więc sto lat wcześniej niż data umieszczona obok sygnatury Rembrandta, jaka widnieje na obrazie czyli przed rokiem 1627. To dla zwolenników autentyczności obrazu była zła wiadomość. Historycy sztuki twierdzą bowiem,

że holenderski mistrz malował na deskach stosunkowo świeżych, to znaczy takich, które schły przez zaledwie osiem-dziesięć lat. Z drugiej strony są jednak znane dwa przypadki obrazów namalowanych przez Rembrandta na takich właśnie bardzo starych, stuletnich kawałkach drewna.

Okazało się też, że na obrazie nie ma tzw. podmalówki czyli tej pierwszej warstwy farby, na którą malarz nakłada kolejne. Mistrzowie holenderscy wspaniale wykorzystywali tę technikę dla uzyskiwania efektu trójwymiarowości swych dzieł. Jeśli jednak prawdą jest, że obraz powstał w 1627 roku to Rembrandt miał wówczas zaledwie 21 lat.

wykluczać. W tej sytuacji kluczowa będzie opinia grafologa z Amsterdamu. Dysponuje on wzorcem podpisu mistrza. Skrupulatne jego porównanie z fotografiami wysłanymi do Holandii z Krakowa powinno znacznie przybliżyć odpowiedź na pytanie, czy prawdziwa jest informacja zawarta na odwrocie obrazu. Anna Jasińska odnalazła tam i odcyfrowała napis w języku francuskim: „Obraz ten namalował Rembrandt mając 21 lat, w wieku 18 lat już był sławny”.

Nawet pozytywny wynik ekspertyzy grafologicznej nie zakończy jednak jeszcze badań. W podobnych sytuacjach na ostateczne wyniki trzeba czekać latami. Świadczy o tym przykład innego dzieła z kolekcji oddanej w depozyt uniwersyteckiemu muzeum przez Wiktoria Osekę i Ewelina Lipko-Lipczyńską. „Święta Helena” do 1985 roku uchodziła za kopię. Wyniki kolejnych ekspertyz zmieniały jednak to przekonanie. Dzisiaj naukowcy, poza jednym, twierdzą, że obraz namalował inny z tych kilku najsłynniejszych mistrzów — Rubens. „Święta Helena” ma być wkrótce włączona przez włoskich specjalistów do katalogu bezspornych dzieł mistrza.

Czy więc Kraków ma drugiego Rembrandta w swych zbiorach? Ciągłe trzeba czekać na odpowiedź na to pytanie.

— W najgorszym razie mamy do czynienia z fałszyfikatem, ale jednak siedemnastowiecznym. Tak czy inaczej jest to obraz niezwykle piękny. W naszych przetrzebionych przez historię zbiorach to i tak bardzo cenna pozycja — tłumaczy Anna Jasińska.

Marek BARTOSIK

ZAKŁADY AZOTOWE „PUŁAWY” SPÓŁKA AKCYJNA



PUŁAWSKA SALETRA AMONOWA
Z DODATKIEM MAGNEZU
PUŁAWSKI MOCZNIK NAWOZOWY

DO NABYCIA W FABRYCZNYCH PUNKTACH SPRZEDAŻY:

woj. katowickie

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”, Krzyżanowice, (036) 419 40 05
Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe „Butor”, Łany Wielkie (032) 238 76 73

woj. bielsko-bialskie

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Skiba”, Kęty (0-33) 453045
Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe „Agrokompleks”, Ochaby Wielkie 5,
tel. (0-33) 53 56 10

woj. krakowskie

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” Posądzka, tel. (0-12) 86 17 50

woj. tarnowskie

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”, „Hurt, Detal”,
Dąbrowa Tarnowska, tel. (0-14) 42 27 84, 42 27 37

woj. nowosądeckie

„Zagórze” Mszana Dolna tel. 36, 37

Krzeszowicka alternatywa: kościół, rosół i piwko

Pierwszy dzień marca. Niedziela...

W chłodne przedwiosenne rano przed kościołem parafialnym pod wezwaniem św. Marcina w Krzeszowicach stoi spory tłum. Przeważnie małżeństwa z małymi dziećmi i młodzież. Kobiety trzymają pod rękę swoich mężczyzn. Wszyscy, gdy trzeba, przyklekają na kolana. Najbardziej opieszale ci, co najdalej, pod ogrodzeniem. „Nieskończone jest Boże miłosierdzie” — słysząc z głośnika. Z głosem księdza miesza się głos kruków i wron, zadomowionych w koronach starych drzew z pobliskiego parku pałacowego Potockich. Podczas podniesienia z zachmurzonego nieba nagle spływają promienie. Zatłoczony kościół nagle wypełnia wpadające przez wielkie witraże słońce.

— Co by pani polecić — zastanawia się zagadany ze znajomymi Leszek Kikiela, pracujący w księgach wieczystych. — Wystawę Mariana Konarskiego, jeżeli galeria dziś otwarta. Na pewno pałac Potockich, grób Chłopickiego, ruiny zamku tenczyńskiego w Rudnie. No i obowiązkowo klasztor w Czernej. Kino? Zlikwidowane.

Grupka stojących na rogu przed kościołem mężczyźni umawia się na piwo. — Co się pani dziwi? — Wzruszają ramionami. — Co można robić w niedzielę po kościele? Albo do domu na rosół, albo z kolegami na piwko.

Dawna świetność

Czasy swej świetności Krzeszowice mają już za sobą. Zawdzięcza ją siarce i Potockim. I chociaż w słoneczny dzień miło spacerować po zakamarkach i oglądać zabytki, mimo, że pozostał klimat i nastrój, a nad wszystkim jak dawniej górują te same parkowe drzewa, to przecież nie ożyją pałacowe sale, nie ściągają jak dawniej tłumnie kuracjusze, a pałac Vauxhall wybudowany przez księżną Izabelę Lubomirską nie powróci do rangi

domu rekreacyjnego uzdrowiska, które upadło około połowy XIX w.

Oczami Czycza

Dzisiejsze Krzeszowice to nie są Krzeszowice Kazimierza Wyki i Stanisława Czycza. Nie ma już kawiarni „Tury-



Na zebraniu Centrum Kultury Chrześcijańskiej „Porta” w domu parafialnym młodzi i starsi zastanawiali się wraz z księdzem Arturem jak rozruszać miejscową społeczność

stycznej” na Rynku, w której poeta spotykał się z kumplami. Przetrawia przykościelną kapliczką „Pod Twoją obronę”, gdzie chłopakom z ery lamp naftowych i odbiornika kryształkowego, o dziwnie brzmiących pseudonimach: „Gloconda”, „Szmul”, „Paganini”, „Piove” czy „Primavera” recytował Rimbauda, Paunda, Eliota, Joyce’a, Gałczyńskiego.

Dzisiejsi chłopcy nie tu się zbierają, nie o tym dyskutują, nie takie mają pseudonimy.

Dla dzisiejszej młodzieży, podobnie jak kiedyś dla rósłowników Czycza nie ma tu propozycji. Spacerując miastem natykamy się na ofertę wypisaną na plakacie przed sklepem mięsno-monopolowym: „Dziś wino po 2.60”. W

Delikatesach panowie wybierają śledziki lub wymieniają puste, wyjmowane zza pazuchy butelki po winie, na nowe. — Gdzie się można rozrwać? Młoda ekspedientka Aneta podnosi oczy znad kasy. — Najlepiej na dyskotekę w Rudawie. Albo „Na witamince” (tak miejscowi nazywają

lokal „Lala”). Na miejscu nie ma nic ciekawego.

Senny kok

Niezgrabna bryła Krzeszowickiego Ośrodka Kultury nie wroży nic dobrego. Kolorowe napisy z daleka informują nadchodzących, że dwa lata temu instytucja ta ochodziła dwudziestę urodziny. Jest jeszcze informacja o wystawie Mariana Konarskiego w galerii przy Krakowskiej, reklama karate, kursu Dyna Mind, lekcji hiszpańskiego, zaproszenie na zebranie „Firmy żywieniowej nr 1 w świecie” i na aukcję do Liceum Sztuk Plastycznych w Nowym Wiśniczu. Tyle, że na październik ubiegłego roku.

Z tych ofert tylko jedna jest dziś aktualna. Galeria. I tylko do 13. Pędzimy więc. Jest ulica Krakowska. Już z daleka widać, że do budynku stale ktoś wchodzi. Więc nie jest tak źle. Sala po lewej — zatłoczona. Wśród pełnych wyrazu obrazów dawnego szkalarszyka ze szczepu „Rogate

serce”, odbywa się prezentacja kosmetyków firmy Avon...

Miłośnicy-społecznicy

Budynek przy Krakowskiej należy do Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Krzeszowickiej, które otrzymało go w spadku. — To była ruina — mówi prezes Stanisław Klich, który na zapleczu składa kolejny numer „Informatora Regionalnego”. — Ale uporaliśmy się z remontem. Parter wynajmujemy KOK-owi na galerię, na piętrze mamy muzeum, które mieści kilka działów, m.in. ciekawe zbiory etnograficzne. Teraz najważniejsza dla nas sprawa to walka o pozostanie pod Krakowem. Jeżeli dostaniemy się

do chrzanowskiego, będziemy tam piątym kołem u wozu.

Frekwencja w muzeum niewielka. Dzisiaj zajrzało 8 osób. Czasem trafi się szkolna wycieczka. — Ludzie siedzą po domowych norach — mówi Marian Konarski, wiceprezes stowarzyszenia, któremu miasto zawdzięcza herb. — Po Krzeszowicach spaceruje więcej osób z Krakowa niż tutaj.

Prasowa konkurencja

Oprócz Ziemi Krzeszowickiej miasto ma także, dłuższy stażem, „Magazyn Krzeszowicki”, będący organem Rady Miejskiej, z siedzibą w KOK-u. Redaktorem mu Kazimierz Targosz, znany z Łamów „Przekroju”. — KOK? Coś jednak się tam dzieje — Andrzej Kolpanowicz, malarz, będzie prowadził kurs esperanto. Dzięki uzdolnionej rodzinie Łobaziewiczów dobrze działa sekcja szachowa. A klub? Rzekniesz, tego brak. Był niegdyś w budynku Rady Miasta. Zlikwidowano go. Niestety nie powstał w Krzeszowicach dom kultury z prawdziwego zdarzenia. Dziś o jego budowie nie ma nawet co marzyć. Ale możemy się pochwalić najlepszą w województwie biblioteką, która ma wielu czytelników. A przecież dziś brak konsumentów kultury jest syndromem ogólnym, nie tylko krzeszowickim. Problem też w tym, że Krzeszowice to miasto satelitarne. Ludzie jeżdżą do pracy do Krakowa lub na Śląsk, a tu chcą mieć spokój. No, ale tu wzrasta młodzież. I coś jej trzeba zaproponować.

Laserowa lala na witaminie

Gdzie więc podziwia się w niedzielne popołudnie i wieczór krzeszowicka młodzież? Oferta rzeczywistości jest mara. Ci, którzy nie potrafią zagospodarować się sami do

wyboru mają przytulną kawiarenkę „Melba” koło kościoła, zadymiony klub bilaradowy „Api”, „Age” koło poczty i „Lale” z szumnym napisem „Night Club Laser Disco”. Cieszy się nie najlepszą sławą miejsc, w którym młodzież otrzymać może zakazany owoc.

Młodzi niegniewni

O 19.15 w domu parafialnym odbywa się zebranie Centrum Kultury Chrześcijańskiej „Porta”. Przyszło 18 osób. Młodzi i starsi. Rafał przedstawia propozycje spotkań, które będą się odbywać co dwa tygodnie: chór, teatr z krakowskiej „Beczki”, Leszek A. Moczulski.

Największy problem to sala i pieniądze. — Młodzież, która nie pije i nie pali nie ma alternatywnego miejsca — mówi Piotrek. — Bez dymu, alkoholu, głośnej muzyki. Padają różne propozycje. Pani Władysława Kaźmierczak, zajmująca się w mieście profilaktyką, proponuje współpracę. Rozmowa schodzi na zagrożenia alkoholowe. Ksiądz Artur dobrze zna problem. Przez 6 lat w krakowskim seminarium zajmował się podobnymi sprawami.

Padają konkretne propozycje. Aby zorganizować grupy zainteresowań dla młodszych i starszych. Pomysłów nie brak: film, pszczelarstwo, haftowanie, spotkania dla samotnych.

Następne spotkanie, już konkretniejsze, za dwa tygodnie.

Rozdziobią was...

Na ulicach mrok i pustka. Potencjalni odbiorcy kultury siedzą okopani w swych domach za „szybami niebieskimi od telewizorów”. W „Zdrojowej” nie ma dziś dyskoteki. W laserowej „Lali” mimo postu pulsuje światło i dźwięk. Młodzi z centrum „Porta” zostali na herbacie u księdza Artura, aby omówić szczegóły. Niech walczą. Niech nie dadzą się rozdziobić krukowi, wronom, które zadomowiły się niedaleko od nich, w koronach starych parkowych drzew.

Maria ZIEMIANNIN

Mój pies

Kumpel – polski owczarek osiedlowy



Małżeństwo awangardowych artystów rzeźbiarzy, Marii Pienińskiej-Bereś, uważanej za prekursorkę sztuki

feministycznej, może raczej egzystencjalnej i Jerzego Beresia — performer, twórcy rzeźb — filozoficznych prze-

ślań i prowokacji (jego „Run-dę romantyczną” mieliśmy okazję oglądać ostatnio w Galerii Krzysztofory), stworzyło odrębne, oryginalne języki rzeźbiarskie sztuki współczesnej. Ich córka Bettina jest malarką, szefującą galerii Stowarzyszenia Otwarta Pracownia. Do krajobrazu rodzinnego trzeba dodać jeszcze zięcia — filozofa, teoretyka sztuki oraz wnuczęta — 8-letniego Oskara i 21-miesięczną Utę.

Psy w domu rodziny Beresów były od kiedy sięgają pamięcią. Najpierw był to dom przy ul. Siemaszki, gdzie Bettina dorastała w towarzystwie rasowego kerry blue teriera Bridża (7 złotych medali oraz antypatii do wszelkich umundurowanych i nietrzeźwych).

Maria Pienińska-Bereś zasłużyła na miano psiej dobrodziejki: dokarmia, broni przed okrucieństwem. Sławną matkę psiego rodu, Sunię, przygarnęła z ulicy. Jej potomstwo trafiło w dobre ręce lub do Bettiny, która wraz z mężem miała już swój własny mały dom na Azorach.

Kumpel nie należał do rodziny. To on wybrał sobie Bettinę przed dwunastu laty. Był już dorosłym psem-lazikiem, gdy bez pardonu wkroczył do domu. Prawowity domownik

Bungo, syn Suni, oniemiał. Znajda położył się na podłodze, zasnął i... został na zawsze.

Podczas jednego ze spacerów Kumpel, który uwielbiał szalony, swobodny bieg przed siebie, popędził w nieznane. Poszukiwania nie dawały efektu. Rzeźbiarka wykonała chyba jedyny w swej twórczości realistyczny, użytkowy portret zaginionego, który wydrukowało „Echo Krakowa”. Poskutkowało. Rodzina artystów do dziś z wdzięcznością wspomina dwie młode dziewczyny z Nowej Huty, które po obejrzeniu gazety rozpoznały i odprowadziły włóczęgę uszczęśliwionym właścicielom.

Kumpel, jak na krakowskie warunki pies sędziwy, ma w rodzinie opinię bezkonfliktowego. Wymusza pieszczoły na domownikach i przyjaciół dom. Jest na swój sposób rasowy i jak artyści zdefiniowali, reprezentuje polskie owczarki osiedlowe. Mimo że ma już zaćmę na jednym oku i nie dosłyszy, pozostała mu bardzo piękna jasnobarzowa sierść i ogon — chryzantemka — noszony z dumą oraz znakomity węch.

Zasługą Kumpla jest wychowanie zgodnie z naturą Oskara i Utę. Oskar najpierw

szukał, nim wypowiedział pierwsze słowo, Uta poszła w jego ślady. Razem z Kumpem stworzyli prawdziwe stado. Kumpel jest członkiem rodziny, akceptowany z

wszystkimi zaletami i wadami jak choćby nadmierne zaufanie do ludzi, których nie obszczekuje w odróżnieniu od aut.

Tekst i zdjęcie: Jadwiga RUBIŚ

Jeśli chcesz zamieścić ogłoszenie drobne w

KRAKOWSKIEJ Pamiętaj!

od poniedziałku do czwartku

oraz w sobotę

zapłacisz tylko

1 zł z VAT

w piątek

2 zł z VAT

za ogłoszenie do 10 słów

FABA

09-130 BABOSZEWO

Tel. (0-23) 661-10-10, 661-15-40

Marketing (0-23) 661-14-82

Fax (0-23) 661-14-83

Krajowy lider w produkcji narzędzi do maszynowej obróbki drewna i materiałów drewnopochodnych oferuje bardzo szeroki asortyment: frezów prostych i profilowych, zestawów frezów, głowic, narzędzi trzpieniowych, frezów piłkowych, pił tarczowych.

Oferowane narzędzia wykonywane są z zastosowaniem elektronicznej techniki wytwarzania i kontroli oraz laserowej techniki cięcia.

Jesteśmy zainteresowani podjęciem współpracy z firmami handlowymi, które mogłyby zająć się sprzedażą naszych wyrobów na terenie: Krakowa, Nowego Targu, Nowego Sącza.

Zapraszamy

W środy dodatek
Gazety Krakowskiej



SPECJALISTYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE MEDICINA

Kraków, ul. Rogozińskiego 12, tel. 412-24-59, 412-68-20, 412-12-79

BADANIA

- badania rentgenowskie (pełny zakres — mammografia, urografia i inne)
- operacje i zabiegi chirurgiczne u dzieci i dorosłych (przepukliny, stulejki, kaszaki, naczyniaki, tłuszczaki, niezstąpione jądra, wodniaki jądra, hemoroidy, usuwanie paznokci, spodziectwo itp.)
- usuwanie zębów w znieczuleniu ogólnym i miejscowym (protezy natychmiastowe)
- gabinet leczenia zęza i niedowidzenia
- testy alergiczne
- gabinet endoskopii (gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia)
- chirurgia plastyczna (pełny zakres)
- bezoperacyjne usuwanie żylaków odbytu
- USG (pełny zakres — dzieci i dorośli)
- badanie krwi — analityka
- badania hormonalne (T3, T4, TSH, prolaktyna i inne)
- sondy żołądkowe
- akupunktura, akupresura
- usuwanie zmian skórnych (mrożenie) metodą niskich temperatur
- szczepienia (wzw, różyczka itp.)
- gabinet medycyny sportowej
- punkcja tarczycy
- badania profilaktyczne dla zakładów pracy

KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE dla dorosłych i dzieci

- chirurg
- chirurg plastyk
- chirurg szczękowy
- ortopeda
- naczyniowiec
- urolog
- gastrolog
- proktolog (choroby odbytu)
- kardiolog
- internista
- endokrynolog (leczenie tarczycy, cukrzycy i otyłości)
- alergolog
- okulista
- dermatolog
- neurolog
- laryngolog
- onkolog
- ginekolog-położnik
- psychiatra
- psycholog
- reumatolog
- pediatra
- neuropsychiatra
- nefrolog
- stomatolog
- ortopeda
- gimnastyka odchudzająca (masaż, solarium, siłownia — tel. 421-50-85)

Specjaliści krakowskich klinik zapraszają!

REJESTRACJA TELEFONICZNA 412-24-59, 8-20

FIRMA "HETNAŁ" ZAPRASZA NA

POSEZONOWĄ WYPRZEDAŻ

- * ODZIEŻY SKÓRZANEJ
- * KOŻUCHÓW
- * FUTER SZTUCZNYCH

BONIFIKATY 30-50%!!!

28.02. - 01.03. 98 r. oraz 07. - 08.03.98 r.,
w godz. 9.00 - 18.00,

budynek Domu Technika NOT w Krakowie, ul. Straszewskiego 28.

STAŁA OFERTA!

GAZETY
KRAKOWSKIEJ

wydrukuje Państwa
ogłoszenia i reklamy
za pośrednictwem
naszych
Biur Ogłoszeń
w Krakowie, Tarnowie
i Nowym Sączu

16.01.98 - 31.03.98

PROMOCJA !!!

SOLO 50
SOLO



Uniwersalne pilarki spalinowe SOLO 639 i 645

Do każdej zakupionej pilarki dodajemy
dodatkowy łańcuch - GRATIS!!!

POLECAMY RÓWNIEŻ:
KOSY SPALINOWE □ KOSIARKI □ OPRYSKIWACZE

ZAPRASZAMY DO NASZYCH PUNKTÓW
HANDLOWO-SERWISOWYCH

Firma EXTECH ul. Sosnowiecka 91 (koło Makro) **KRAKÓW** tel. (012) 636-60-66,
Firma Handlowo Usługowa Katarzyna Bułanda **MORDARKA** 38 tel. (018) 373-521,
ul. Kopernika 38 **LIMANOWA** tel. (090) 25-39-15,
ul. Pijarska 15 **NOWY SĄCZ** tel. (018) 37-35-21,
Firma MAGMA ul. Piekarska 17 **DĘBICA** tel. (014) 815-622,
B.H.Z. KONTRAKT ul. Mogińska 112 **KRAKÓW** tel. (012) 41-33-085,
Firma OGRODNIK ul. Grażyny 4 **KRAKÓW** tel. (012) 415-12-04,
Sklep Ogrodniczy - plac hurtowy "RYBITWY" **KRAKÓW** tel. 653-21-73,
P.H. LAZAROWICZ ul. Narutowicza 3 **TARNÓW** tel. (014) 21-87-38,
Firma "AGRO-EFEKT" ul. Opolska 12 **KRAKÓW** tel. (012) 637-02-16 w 35.

NOWA OFERTA „GAZETY KRAKOWSKIEJ”

Nasze reklamy
w Białymstoku, Katowicach, Kielcach, Poznaniu, Szczecinie, Wrocławiu

Treść reklam z ostatniego tygodnia z gazet:

* „Dziennik Zachodni” - Katowice * „Głos Wielkopolski” - Poznań * „Głos Szczeciński” - Szczecin
* „Gazeta Współczesna” - Białystok * „Słowo Ludu” - Kielce * „Słowo Polskie” - Wrocław

Poznasz dzwoniąc:



423-02-40
423-02-16
422-89-00

TELEFONICZNA AGENCJA
INFORMACYJNA
<http://www.tai.com.pl>

CERAMIKA Z BIEGONIC!



PUSTAK SZCZELINOWY
"MAX"
zastosowanie:
-mury konstrukcyjne,
-ściany warstwowe,
zewnętrzne

RATY BEZ ŻYRANTÓW
DOSTAWY NA TERMIN

Nowy Sącz, ul. H. Dobrzańskiego 14 (018) 442-94-20
Kolbuszowa-Kupno 494 (017) 227-11-44, 227-12-31
Kraków, ul. Jugowicka tel. 0602616-608, 090383-003

PRZEDSIĘBIORSTWO CERAMICZNE BIEGONICE S.A.



DAEWOO

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe

PIL-MOT s.c.

39-220 Pilzno, ul. Lwowska 41,

tel./fax (0-14) 721-044, tel. kom. (090) 31-85-70

zaprasza: pon.-sob. 8-18, w niedziele 11-15

Prowadzi SPRZEDAŻ samochodów DAEWOO

- ☺ Polonez ATU Plus
- ☺ Polonez CARO Plus
- ☺ Polonez TRUCK

- ☺ TICO
- ☺ NEXIA
- ☺ ESPERO

- ☺ LANOS-
- ☺ NUBIRA
- ☺ LEGANZA

BONIFIKATY! do 3.000 zł ☺ **Niespodzianki!**
W rozliczeniu przyjmujemy używane samochody

RATY! ☺ LEASING!

BOLERO, MaGHIA za kółkiem - WYBIERZ
teraz w nowej cenie od 34.800 zł

Kurs DM = 1,99 zł

WYBIERZ KOMFORT**DLA FIRM:****Mondeo od 44.800 PLN****Escort od 29.800 PLN**

4 + 5 + Combi = 1 cena

**WIKAR S.C.**

NOWY SĄCZ, ul. Węgierska 146, tel. (018) 442-94-44
NOWY TARG, ul. Kr. Jadwigi 80, tel. 266-30-58

Nic nie pomoże zachowanie ostrożności przy wchodzeniu do pokoju dziecięcego. Może się zdarzyć, że na powitanie usłyszysz ujadanie dziwnych stworów. Następnie na przeciw ciebie wytoczą się pojazdy, strzelające w twoją stronę piłeczkami ping-pongowymi, aby następnie szybko ukryć się pod dziecinny łóżeczkiem, a z kąta wychyli się aparat fotograficzny, który uwieczni twoją przestraszoną podobiznę.

Elektroniczne klocki

Winny tego całego zamieszania jest znany chyba każdemu duński koncern klockowy „Lego”. Jeszcze w jesieni tego roku projektanci tej firmy zamierzają wypuścić na rynek nowy produkt – elektroniczne klocki „Lego”, które mogą być, w zależności od upodobań programowane przez same dzieci. Za ich pomocą dziesięcio-latek może na przykład złożyć sobie jakąś wersję robota. Wystarczy tylko jeden lub dwa silniki, parę dodatkowych klocków oraz element mniejszy od pudełka papierosów, zawierający baterie i prosty mikroprocesor.

Dodanie paru klocków zaopatrzonych w czujniki, umożliwiające robotowi dostrzeganie światła i ruchu, pozwala mu pełnić na przykład służbę wartowniczą przy wejściu do pokoju. „Rozkazy” i sposób zachowania takiego robota mogą programować same dzieci na zwykłym komputerze osobistym, który następnie, za pomocą nadajnika fal podczerwonych przekazuje je zdalnie zabawce.

Stosowanie mikroprocesorów w zabawkach nie jest niczym nowym. – Już dzisiaj w jednej trzeciej z nich wmontowana jest elektronika cyfrowa – szacuje Otto Umbach z niemieckiego zrzeszenia handlarzy zabawek. Trudno w tej chwili przewidzieć, jak będą wyglądały zabawki jutra...

Porozmawiać z „Barbie”

Na zakończonych przed kilkoma tygodniami międzynarodowych targach

Nowa generacja inteligentnych zabawek opuszcza laboratoria badawcze

Cyfrowe klocki



Zdjęcie: Bogdan KRZEL

zabawkarskich w Norymberdze można było podziwiać niewielką plastikową podobiznę Michaela Jacksona, która niezmordowanie trajkotała największe jego przeboje. Umożliwił to specjalny mikroprocesor dźwiękowy.

Nawet słynna lalka „Barbie” doczekała się swojej cyfrowej wersji. Ostatnio amerykański koncern „Mattel” wszepcił jej procesor, który umożliwia dziecku prostą konwersację z lalką. Rodzice mogą ją przy pomocy pety nafaszerować pewną liczbą prostych wyrażen. Na dołączonym do zabawki krążku CD-Rom zapisane jest 14 tysięcy imion, tak aby każde dziecko na świecie mogło być przez „Barbie” odpowiednio nazwane.

Jeszcze do niedawna żaden z producentów nie wpadł na pomysł, aby samym dzieciom pozostawić przyjemność ingerencji w cyfrowy mózg zabawki. W tej chwili to się zmienia. Początek dała w ubiegłej jesieni stara niemiecka firma „Fischer”, wypu-

szczając na rynek pierwsze „uczące się same” zabawki, zaopatrzone w nowoczesną elektronikę.

Oderwać dzieci od telewizora

Podobną technikę rozwinął koncern „Lego”. Wywodzi się ona z laboratoriów badawczych słynnego Massachusetts Institute of Technology (MIT) w Cambridge koło Bostonu. Od 13 lat pracami nad inteligentnymi zabawkami kieruje w tym ośrodku matematyk, Seymour Papert.

Na początku były cyfrowe żółwie. Papert, który należy do pionierów nauczania przy pomocy komputerów, jeszcze przed trzydziestoma laty opracował prosty język programowania – „Logo”, przeznaczony dla dzieci. Komendy wykonywane w tym języku pozwalały dyrygować na ekranie monitora obrazem żółwia. Przy okazji dzieci uczyły się

wiele z informatyki. „Logo” rozprzestrzenił się szybko po całym świecie.

Dzisiejszy następca „żółwiowego języka” steruje najbardziej przemysłowymi zabawkami, projektowanymi w MIT: szklanymi perłami, zmieniającymi swoje zabarwienie w trakcie nawlekania, gumowymi piłkami, które świecą światłem o różnym natężeniu, w zależności od szybkości przemieszczania się.

Uczni mają nadzieję, że podobnymi zabawkami oderwą trochę dzieci od biernego wpatrywania się w ekran telewizora.

Tworzenie zamiast instrukcji

Firma „Lego” już od dłuższego czasu jest zainteresowana nową techniką. Eksperti tego koncernu muszą się spieszyć, gdyż w branży zabawkarskiej krajom Europy zachodniej nie wiedzie się w ostatnich latach najlepiej. W samych Niem-

czach w roku 1997 obrót tradycyjnymi zabawkami zmalał o 4%, na korzyść gier komputerowych i słynnych już elektronicznych zwierzątek tamagochi.

– Dzięki nowym, programowanym klockom koncern „Lego” powinien wrócić do swoich korzeni – uważa Papert. Specjaliści od zabawek z MIT zanim przedstawią nowy projekt, dużo pracują z dziećmi. Często nie mogą wyjść z podziwu, jak szybko w rękach malców mogą się zmieniać koncepcje nowych stworów, na przykład wywrotka ciężarowa w gąsienicę, dinozaur w wagonik tramwajowy.

– Tylko wtedy, gdy dzieci mogą realizować swoje pomysły – zauważa Papert – same zdobywają umiejętność, której dzisiaj potrzebują najbardziej. Uczą się pokonywać skomplikowane wyzwania, zamiast tylko oczekiwać na instrukcje. Amerykański naukowiec podaje przykład dwóch dziewczynek, które miesiącami „pracowały” nad stworzeniem z cyfrowych klocków kociej mamy i jej dziecka.

Robotyka w pokoju dziecinnym

Mistrz Paperta, słynny szwajcarski psycholog Jean Piaget, już przed kilkoma dziesięcioleściami propagował wartość uczenia się przez samodzielne odkrywanie. – Zrozumieć coś, znaczy odkryć – zwykły mawiać. W przypadku „Lego”-kotków obie dziewczynki nauczyły się przy okazji, jak wiele emocji może wywołać technika wykorzystująca dość proste środki. Wystarczy kilka czujników, kilka prostych komend przesłanych przez komputer, aby wywołać zachowanie przypominające, na przykład, pielęgnację lub przywiązanie.

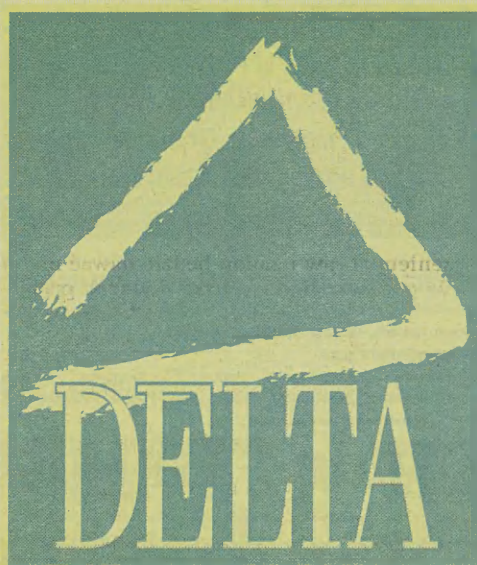
Składanie rozmaitych inteligentnych zabawek może w sobie łączyć elementy przyjemności, nauki i pożytku. Podczas jednej prezentacji zabawek nowej generacji w Londynie można było podziwiać klockowego robota, który niezmordowanie przeszukiwał zakamarki pomieszczenia. Troskliwie zbierał wszystkie pozostałe klocki oraz inne napotkane na swojej drodze miśki, pieski i lalki, a następnie chował je do pudełka. W ten sposób robotyka spełnia jedno z najstarszych dziecięcych marzeń – po całodiennej zabawie nie trzeba już po sobie sprzątać...

Jacek JACHIMECKI



czek w roku 1997 obrót tradycyjnymi zabawkami zmalał o 4%, na korzyść gier komputerowych i słynnych już elektronicznych zwierzątek tamagochi.

– Dzięki nowym, programowanym klockom koncern „Lego” powinien wrócić do swoich korzeni – uważa Papert. Specjaliści od zabawek z MIT



DOM MEBLOWY

czynne **7** dni
w tygodniu

Nowy Sącz, Zielona 27 tel. /0-18/ 443 72 07

czynne: pn - pt 9⁰⁰ - 18⁰⁰

sobota 9⁰⁰ - 14⁰⁰

niedziela 10⁰⁰ - 14⁰⁰



KUPON UPWAŻNIA DO ZKUPU MEBLI W SALONIE DELTA Z 3% RABATEM DO KOŃCA MIESIĄCA

KUPON
RABATOWY

3%

RABAT
DO KOŃCA MIESIĄCA

OFERUJEMY PAŃSTWU MEBLE: WYPOCZYNKOWE, POKOJOWE, BIUROWE, SYPIALNE, DZIECINNE, SOSNOWE, RATTANOWE, SYSTEMY KUCHENNE + OSPRZĘT (PROJEKT, DOWÓZ I MONTAŻ), DYWANY, WYKŁADZINY, OŚWIETLENIE, TKANINY, OBRUSY, SERWETY, CERAMIKĘ ORAZ SZKŁO UŻYTKOWE, ŚWIECE



50-letni Elton John przybył na uroczystość w Pałacu Buckingham z rodzicami i swym konkubinem Davidem Furnishem (z lewej)

Sir Elton John

Piosenkarz Elton John, który wzruszył świat śpiewając „Candle in the Wind” na pogrzebie księżnej Diany, otrzymał od królowej Elżbiety II tytuł szlachecki i jest odtąd Sir Eltonem Johnem. 50-letni artysta przybył na uroczystość w Pałacu Buckingham z rodzicami i swym konkubinem Davidem Furnishem. Królowa uhonorowała w ten sposób Eltona Johna za „zasługi dla muzyki i działalności dobroczynnej”. Wcześniej, w roku 1996, za swe wysokie darowizny na cele charytatywne, zwłaszcza dla Fundacji Walki z AIDS jego imienia, otrzymał komandorię Orderu Impe-

rium Brytyjskiego. Wpływy ze sprzedaży płyt z pieśnią „Świeca na wietrze” wykonaną na pogrzebie Diany szacowane są na 100 mln funtów i przeznaczone zostały w całości na dobroczynność. Po ceremonii Sir Elton John oświadczył, że nie śmiał marzyć o tak wielkim zaszczycie i uważa go za ukoronowanie swej kariery. Ucałował rodziców i swego towarzysza życia, po czym powiedział: „Jestem bardzo dumny. Kocham swój kraj i to wyróżnienie. Nie mogę sobie wyobrazić czegoś piękniejszego”. Królowa powiedziała piosenkarzowi, że jest z pewnością bardzo zajęty, ale że ma nadzieję, iż nie zakłóciła nadmiernie jego kalendarza zobowiązań artystycznych. Elton John przyleciał na uroczystość z Los Angeles, a teraz jest już w Australii.

Luksus

Steven Spielberg stwierdził ostatnio, że dzięki sukcesom, jakie odniósł jako reżyser, może sobie teraz pozwolić na luksus nie martwienia się o to, czy jego nowe filmy są kasowe, czy też nie. W wywiadzie dla brazylijskiego tygodnika „Veja” Spielberg stwierdził: „Teraz jestem bardziej zainteresowany tym, aby zawrzeć w filmie jakieś



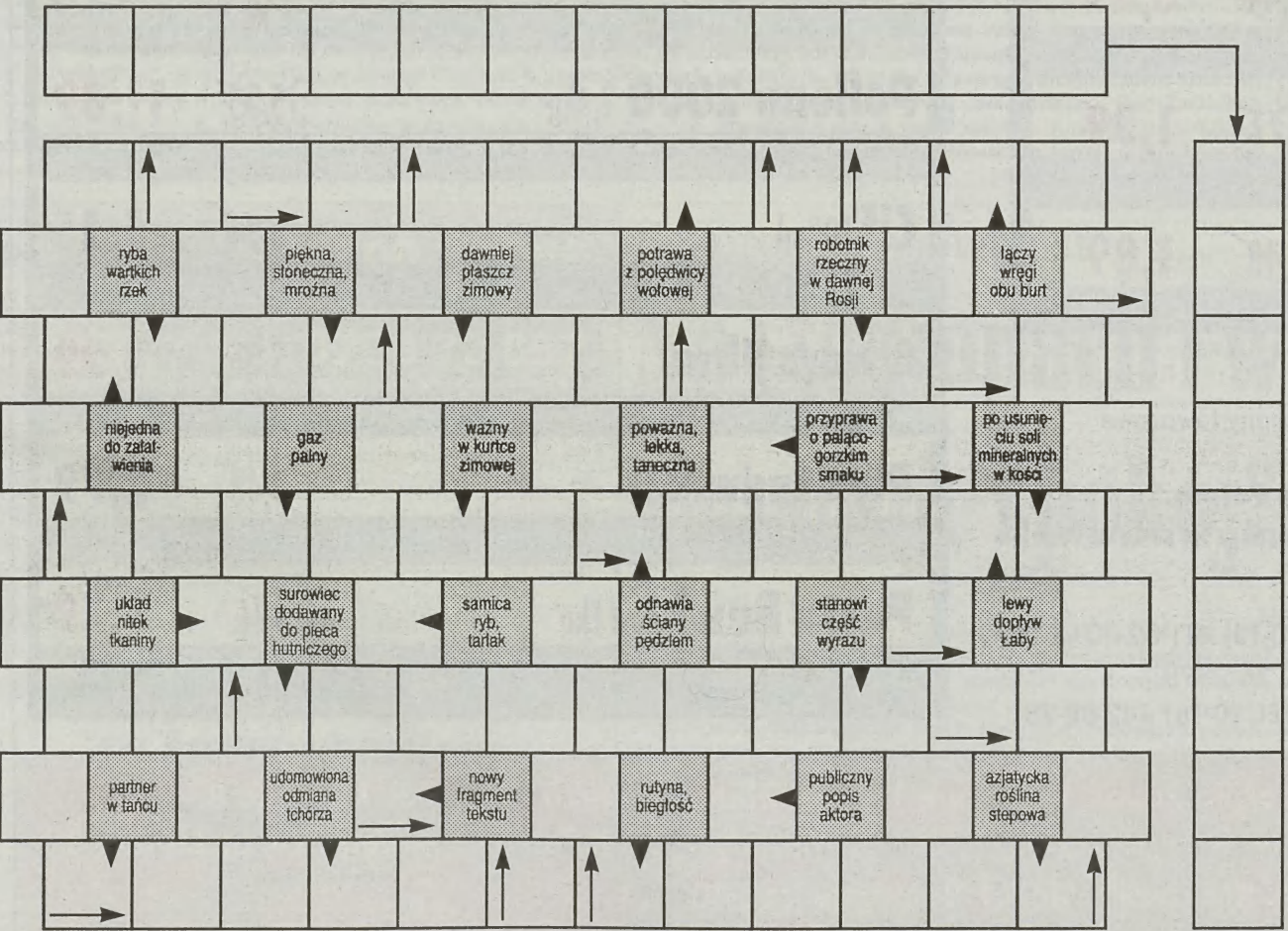
pozytywne idee i sprowokować dyskusję wokół nich. Chciałbym jeszcze wywołać trochę szumu”. Amerykański reżyser skrytykował modę Hollywoodu na filmy wielobudżetowe, doradzając tamtejszym wytwórniom, aby raczej skoncentrowały się na produkcji filmów tanich, nie wymagających zbyt wielkich nakładów.



Gwiazdy scen operowych, Luciano Pavarotti i Aretha Franklin wśród członków grupy Boyz II Men. Pavarotti odebrał niedawno w Nowym Jorku nagrodę „Człowieka Roku” przyznawaną przez fundację MusiCares w uznaniu zasług w akcjach humanitarnych i filantropijnych.

Zemsta suwerena

Po raz kolejny księżniczka Stefania odczuła skutki kurateli ojcowskiej. Choć już 33-letnie, ale wciąż najmłodsze z trojga dzieci księcia Rainiera, wciąż musi podporządkowywać się woli ojca. To właśnie senior rodu Grimaldich wpłynął ostatecznie na decyzję o rozwodzie księżniczki z Danielem Ducruet, chociaż Stefania była gotowa wybaczyć niewiernemu małżonkowi zdradę. Teraz Rainier pragnie wymóc na córce inną bolesną decyzję. Sprawa dotyczy przyszłości „Replay Cafe” (kawiarni, restauracji i butik w jednym), który księżniczka prowadziła od września 1996 roku. Tymczasem to właśnie ta działalność pozwoliła jej się podnieść po przeżyciach związanych z romansem męża, a później rozwodem. Paradoksalnie, największe wsparcie w trudnym okresie okazał Stefanii brat Daniela – Alain. To on również, od początku pomagał księżniczce w kierowaniu „Replay Cafe”. Niestety nie podobało się to Rainierowi, zmusił Stefanię do zwolnienia Alaina Ducruet. Efekty już są widoczne. Stefania znowu się załamała, unika rodziniki, a „Replay Cafe” stoi zamknięte.



Rozwiązania krzyżówki prosimy nadsyłać do 13 marca 1998 r. pod adresem „Gazeta Krakowska”, skr. poczt. 402, 30-960 Kraków (z dopiskiem

„Krzyżówka piątkowa z 6 marca”). Wśród Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe odpowiedzi zostaną rozlosowane nagrody książkowe.

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki piątkowej z 20 lutego 1998 r. książki otrzymują:
A. Szewczyk, H. Król, A. Warszawski – Kraków, H. Janus – Kokotów, M. Koprowska – Pilzno.
Nagrody prześlemy pocztą.

Cyfrę Osobistą obliczamy przez dodawanie każdej kolejnej z cyfr w dacie urodzenia. Uzyskany wynik liczbowy należy ponownie dodać (cyfrę do cyfry). W ten sposób uzyskujemy Cyfrę, która nas reprezentuje całe życie. Osoby, które otrzymały wyniki 11, 22, 33 albo 44 nie dokonują dalszego sumowania, ponieważ są reprezentowane przez Liczby Doskonałe.

Jedynka

W najbliższych dniach poprawi się bieg wielu spraw urzędowych. Musisz wykazać rzetelność i dokładność, bo właśnie to zadecyduje o powodzeniu. Już w piątek zauważysz w sobie energię do działania i większe zdecydowanie. 8 III dysponujesz wielkim urokiem osobistym, więc wykorzystaj to, aby przekonać ważne osoby do Twojej koncepcji pracy

Dwójka

Nie bądź w „gorącej wodzie kąpany”! Może to dotyczyć spraw zawodowych bądź rodzinnych. Twój optymizm będzie przesadny. W niedzielę masz o wiele więcej logiki niż w inne dni, dlatego właśnie wtedy przemysł zamiary i posłuchaj rad. W poniedziałek dobry nastrój udzieli się także otoczeniu. Wtorek przyniesie spotkania rodzinne lub przyjacielskie. W czwartek nie wydaj wszystkich oszczędności na głupstwa.

Horoskop numerologiczny

Od 6 do 12 marca 1998

Trójka

Potrzeba walki i zwyciężania nieco osłabnie. Piątek i sobota przyniosą mądre przemyślenia w sprawie, która jest na razie tylko marzeniem. Stanie się coraz bardziej realnym. W niedzielę czeka Cię bardzo miłe spotkanie w rodzinnym gronie. Wyjazd za miasto też będzie udany. W środę i w czwartek załatw niezbędne opłaty i dokończ planowanie oraz wszelkie rachunki.

Czwórka

Ten tydzień pozwoli Ci opanować wszelkie trudne sprawy dzięki pewnej beznamiętności w ich ocenie. To okaże się bardzo pomocne. Nerwy silne, marzenia pod kontrolą, a myślenie w pełni skoncentrowane na zadaniach. Jest to bardzo sprzyjający czas na załatwianie spraw urzędowych, prawnych oraz egzaminów. Do amorów nie masz głowy, chyba że ktoś umie połączyć przyjemne z pożytecznym.

Piątka

Aż Cię korci do inwestowania, wydawania pieniędzy i właściwie rozrzutności. Tymczasem masz szansę podjąć najgłupsze decyzje. Spełniasz ku temu wszystkie warunki. Daj więc sobie więcej czasu na przemyślenie zamiarów. Pieniądze oddaj na przechowanie komuś bardzo oszczędnemu. Najwięcej pokus pojawi się w piątek, sobotę, poniedziałek i środę. Będą to bardzo miłe dni, ale może za bardzo...

Szóstka

Praca nad kończeniem spraw i zadań będzie dawać mniej satysfakcji, chyba że potrafisz docenić brak dalszych problemów. Aż do poniedziałku uda Ci się to wyśmienie. Potem już poczujesz się lepiej i nabierzesz odwagi w działaniu. Niedziela przyniesie Ci rozwiązanie problemów finansowych. W środę zwolnij tempo i oszczędzaj nerwy. Czwartek zmienny, ale niesie cuda.

Siódemka

Odcinasz się od przyjaciół i rodziny. Wzrasta wiara we własne siły i potrzeba niezależności. To można wykorzystać! Do niedzieli będziesz rozmyślać nad uwolnieniem się od wszelkich zobowiązań i zrobisz to doskonale. Od poniedziałku wstąpi w Ciebie „nowy duch” i pomoże w robieniu miłych kroków naprzód w wielu sprawach. We wtorek daj sobie chwilę na relaks. Potem możesz „przenosić góry”.

Ósemka

Dbając o swoje zdrowie na pewno nie stracisz. Efekty mogą być jeszcze lepsze. Jeśli zdołasz odciąć się od wszelkich porachunków między bliskimi osobami w otoczeniu. Nie angażuj się w ich rozgrywki. Sukces w miłości zapowiada niedziela, wtorek i czwartek. O finansach myśl w środę, nic nie przeoczysz w kalkulacjach. Poniedziałek wymaga od Ciebie wypoczynku. Najlepiej wykreśl na ten dzień większość obowiązków i poleniuchuj.

Dziewiątka

Chcąc teraz dużo załatwić, poddaj się bardziej biegowi zdarzeń i nie naciskaj na swoich dłużników czy wierzycieli. Sprawy prawne i finansowe traktuj ostrożnie. Sobota i niedziela wróży powodzenie w sprawach sercowych. W poniedziałek zdumiewające wydarzenia pomogą Ci wybrnąć z jakiegoś kłopotu, który tak dręczył. Na resztę dni tego tygodnia nie będziesz się uskarżał, bowiem niosą stabilizację i dobre decyzje.

Doskonali

Twoje sprawy radykalnie i skokowo ruszą do przodu. Musisz ufać losowi, bo on lepiej teraz poprowadzi niż Twoja znajomość faktów. Ważne decyzje podejmuj w sobotę, poniedziałek albo we wtorek. Nie odmawiaj sobie spotkań z kimś ukochanym, bo masz teraz wielkie szanse na osiągnięcie wymarzonego celu, zwłaszcza na przełomie tygodnia. W finansach krótki zastój.

Małgorzata STAWARZ


Oddział Małopolski
SUPERSKLEPY

*Z nami
życie jest tańsze*

**OFERTA
AKTUALNA
6.03-26.03**



Pampersy ~~16,42~~ **14,39**

Piwo EB mocne 14,5%-0.5B ~~2,83~~ **1,69**

Makaron Ręmak nitka 250g ~~1,35~~ **0,99**

Majonez Hellmans 250g ~~2,88~~ **2,15**

Margaryna Domowa 250g ~~1,45~~ **1,13**

Kaszka Kus-kus 500g ~~4,95~~ **3,99**

Kawa Prima Rumba 250g ~~4,44~~ **3,49**

Winter Szprot 160g ~~1,77~~ **1,39**

Dżem truskawka 360g Milejów ~~2,40~~ **1,89**

Galaretka Wodzisław (6 smaków) ~~1,12~~ **0,89**

Konfitura Materna 300g ~~3,33~~ **2,59**
(brzoskwinia z maracują, morela)

Krakersy Lajkonik 180g ~~2,20~~ **1,69**

Napój Dobrawa 1.5l ~~2,17~~ **1,59**

Pollena 2000 2,4kg ~~15,05~~ **11,89**

Cif 500ml ~~6,94~~ **5,25**

Always Ultra ~~5,05~~ **4,29**

Płyn Ludwik 1L ~~3,48~~ **2,79**

Pasta Buwi Plast Eko ~~4,16~~ **3,79**

PHS Oddział Małopolski zastrzega sobie prawo zmian podanych cen oraz limitowania sprzedaży poszczególnych produktów.

Polski Handel Spożywczy S.A. O/Małopolski oferuje bony towarowe dla zakładów pracy o nominałach 10, 20 i 50 zł.

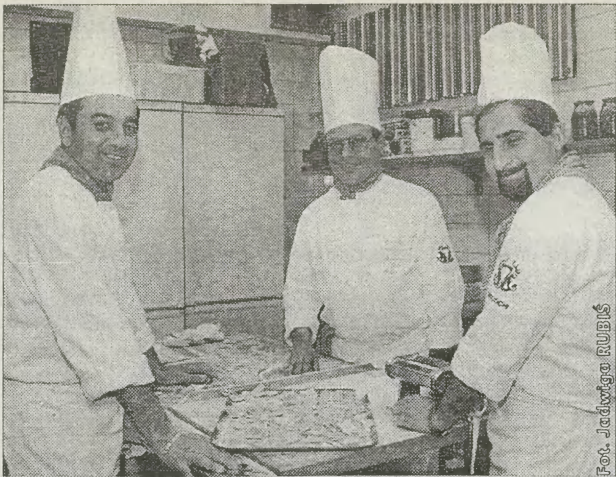
Realizacja w największej sieci detalicznej w Polsce.

40 sklepów w Małopolsce — ponad 500 sklepów w całym kraju.

ZAMÓWIENIA:

KRAKÓW, UL. GRZEGÓRZECKA 79, TEL. (0-12) 411-02-00 w. 88
TARNÓW, UL. ELEKTRYCZNA 2, TEL. (0-14) 266-890
NOWY SĄCZ, UL. WIŚNIOWIECKIEGO 136, TEL. (0-18) 442-88-28

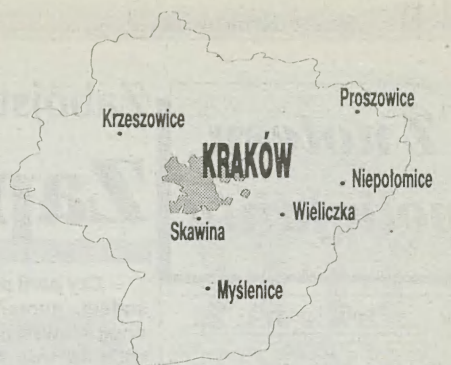
KRAKÓW - os. Bohaterów Września 26, os. Kolorowe 11a, os. Złotego Wieku 19/20, ul. Młyńska 8,
os. Oświecenia 21, ul. Grzegorzewska 79, ul. Lilli Wenedy 1, os. II Pułku Lotniczego 24, ul. Elsnera 3
TARNÓW - ul. Elektryczna 2, ul. Krakowska 46, ul. Romanowicza 40
NOWY SĄCZ - ul. Bat. Chłopskich 18, Aleje Wolności 10
NOWY TARG - ul. Sikorskiego 9
GORLICE - ul. Legionów 1, ul. 11-go Listopada 20



Gastronomią hotelu Elektor zawładnął Instytut Hotelarstwa z Locri w Kalabrii na południu Włoch. Aż do niedzieli trzech profesorów-kuchmistrzów Francesco Siciliano i Giuseppe Pantaleo oraz cukiernik Renato Oliveto ze swymi uczniami przygotowywać będą, z oryginalnych produktów, specjalny kalabryjski deser. Przywieźli wszystko — warzywa, owoce, przyprawy, ryby, nawet kalabryjski chleb. Polecają taliatelle, ręcznie formowany makaron z mąki gryczanej z dodatkiem sosu z anchois, zupę fasolową z boczkiem i ditalini, do tego kalabryjskie białe i czerwone wina Ciro. Na deser trzeba spróbować zeppoline — placuszki z ciepłym miodem i cynamonem, kalabryjski specjał robiony na dzień św. Józefa (19 marca), obchodzony w Kalabrii jako święto ojca. Goszczący w Krakowie prezydent Instytutu z Locri prof. Giuseppe Galasso twierdzi, że absolwenci jego uczelni opowiadali najlepsze włoskie lokale. Przyznał, że włoskich gastronomów i Polaków łączy miłość do golonki (J.R.)

Piątek
6 marca
nr 298
(15133)

echo KRAKOWA

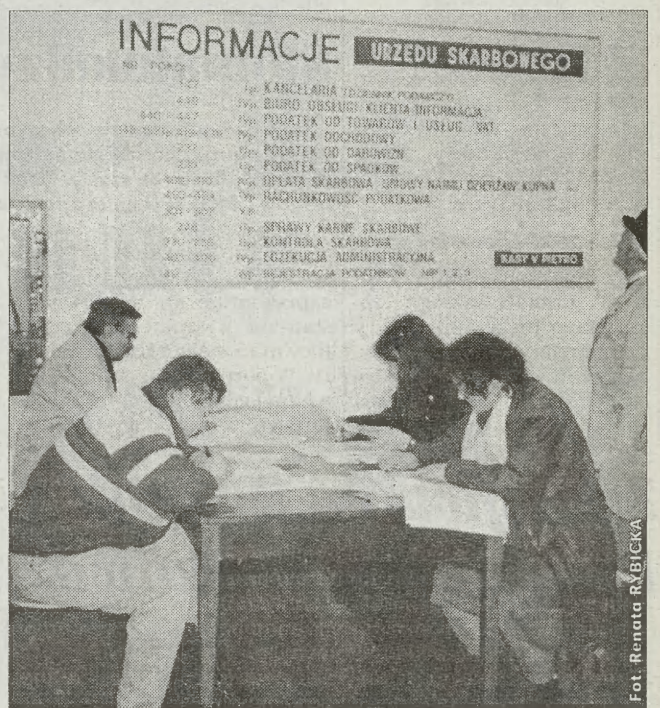


KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

Mało zeznań, bo bez darowizn

Leniwe PIT-y

W rozliczeniach podatkowych za ubiegły rok minął półmetek. Z wypełnieniem PIT-ów krakowianie czekają na ostatnie dni kwietnia, jedni na deklaracje z zakładów pracy, inni do ostatniego dnia chcą przytrzymać pieniądze, które musieliby zapłacić fiskusowi. Są też tacy, którzy nie wiedzą, jak prawidłowo wypełnić deklaracje. Pomocy szukają u znajomych albo w profesjonalnych biurach doradztwa podatkowego.



Fot. Renata RYBICKA

W tym roku z fiskusem rozliczyło się dopiero 10 procent podatników.

— W moim urzędzie zeznania złożyło około 5 tys. osób. To niewiele, bo nawet nie 10 procent tych, którzy powinni wypełnić deklaracje — mówi Adam Pietruszka, naczelnik urzędu Skarbowego Kraków-Nowa Huta. — To zdecydowanie mniej niż w tym samym czasie w ubiegłym roku.

Pracownicy skarbowi niechęć do rozliczania tłumaczą zlikwidowaniem wielu ulg, zwłaszcza darowizn. Drugim powodem jest prawdopodobnie wprowadzenie nowych druków. Innych niż te, które wypełniane były przez ostatnie lata. Pomocą w wypisaniu deklaracji mogą być informatory, które każdy dostaje wraz z drukiem PIT.

— Pracuję w kilku miejscach i czekam na PIT-y z różnych zakładów pracy. — Mówi Barbara Wołoch. — Do dziś dostałam tylko jeden druk. Na resztę muszę czekać.

— Dopiero niedawno ZUS i zakłady pracy wysłały rozliczenia pracownikom — mówi Zbigniew Pacek, naczelnik Urzędu Skarbowego Kraków-Dębinki. — Radzę, by nikt nie rozliczał się bez wszystkich wymaganych dokumentów. Później mogłyby wynikać niepotrzebne problemy.

Ci, którzy zniecierpliwieni oddali deklaracje, mogą jeszcze złożyć korektę do zeznania. Jeżeli po raz drugi wypełnią PIT-a, wpiszą nieujęte wcześniej dochody i zaznaczą

na dokumencie, że to korekta, pracownicy urzędu skarbowego wezmą to pod uwagę.

— Chciałabym rozliczyć się wcześniej, bo w kwietniu będą podane nowe kolejki — mówi Anna Bukowska. — Nie wiem jednak, jak mam to wszystko wypełnić. Nie wiem też który PIT wypełnić.

W każdym urzędzie otwarty jest punkt informacyjny w którym pracownicy doradzą jaki PIT należy wypisać. W niektórych przyjmujących deklaracje, sprawdzają je na miejscu i korygują błędy.

— Wolimy, by podatnik przyniósł zeznanie i czekał aż pracownicy go sprawdzą — mówi Zbigniew Pacek. — Po co mamy wzywać go później. Gdy urząd ma zwrócić nadpłaconą zaliczkę, czas się wydłuża o te dni, w których zawiadamiamy podatnika o nieścisłościach.

By usprawnić liczenie należnych podatków Urząd Skarbowy w Podgórzu, w tym roku zainstalował nowy program.

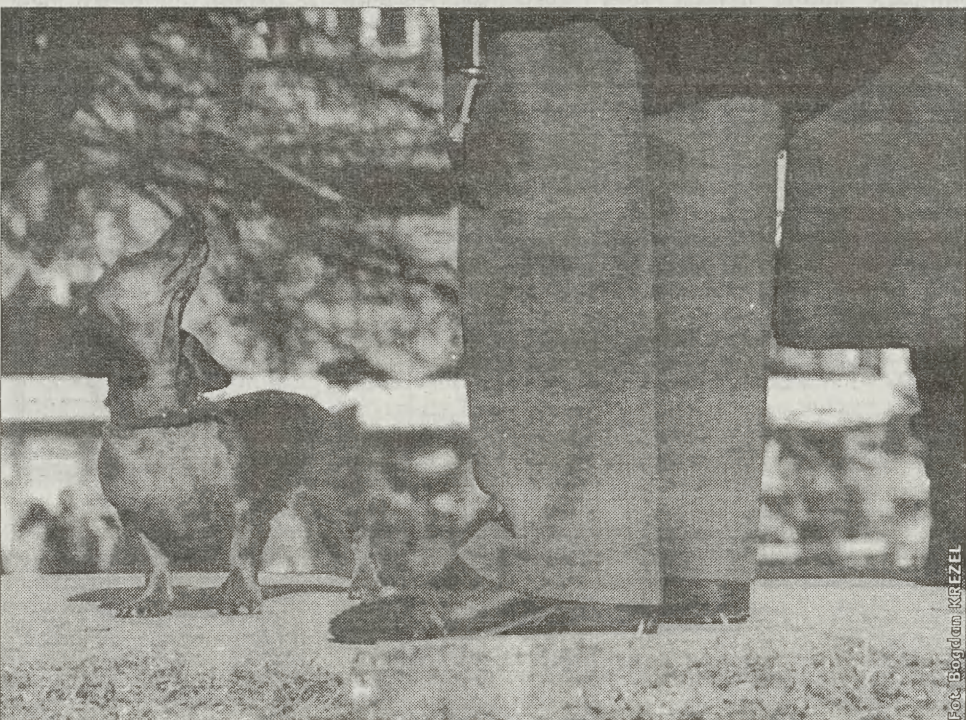
— Przy przyjmowaniu deklaracji sprawdzamy tylko czy prawidłowo są wypełnione rubryki i czy osoba składająca deklarację wpisała wszystkie dane osobowe — mówi Maria Semper-Pukacz, naczelnik Urzędu Skarbowego, Kraków-Podgórze. — Resztę liczy za nas komputer.

Nawet takie rozwiązania nie wypełnią za nas PIT-ów. Wiele osób pomocy szuka u znajomych, którzy mają większą sprawę. Tym odwdzięczają się drobnym upominkiem. O wiele drożej wynosi pomoc profesjonalisty. W Krakowie działa kilkanaście biur doradztwa podatkowego. Ich usługi są jednak bardzo drogie.

Renata RYBICKA

Właściciele nie chcą, miasto wymaga

Psi interes



Fot. Bogdan KREZEL

Od początku stycznia każdy właściciel zobowiązany jest usuwać nieczystości pozostawione na skwerach i chodnikach przez swego czworonoga. Kilka dni po wprowadzeniu przez Urząd Miasta tego nakazu w sklepach i lecznicach pojawiły się akcesoria do sprzątnięcia. Zainteresowanie foliowymi rękawiczkami, woreczkami i łopatkami było duże, ale tylko na początku.

Do Referatu Gospodarki Odpadami Komunalnymi wciąż dzwonią niezadowoleni posiadacze czworonogów. — Buntują się, bo akcesoria do sprzątnięcia jest jak na lekarstwo — mówi Grażyna Drwota, inspektor z Wydziału Gospodarki Komunalnej UMK. — A przecież sklepy zoologiczne i lecznice oferują tańsze lub droższe zestawy jednorazowe. My także zakupiliśmy 2 tys. zestawów, które były roz-

dawane w Towarzystwie Opieki nad Zwierzętami — dodaje. — Każdy, kto rejestrował ulubieńca mógł dostać zestaw za darmo.

Kolejną bolączką właścicieli czworonogów jest brak wyznaczonych stanowisk do wyrzucania psich nieczystości. — Miasto nie ma pieniędzy na zainstalowanie dodatkowych pojemników i koszy na odchody — tłumaczy Grażyna Drwota. — Mo-

gą się one pojawić dopiero w przyszłym roku. Będą to specjalne pojemniki, być może w kształcie pieska z otwieranym brzuszkiem. Pierwsze zostaną ustawione przy wejściach do parków i na Plantach.

Właścicielom nie pozostaje więc nic innego, jak wyrzucanie nieczystości do zwykłych ulicznych koszy lub po prostu do własnej toalety.

W przyszłym roku na ulicach pojawią się także automaty wrzutowe, w których będzie można kupić jednorazówki do sprzątnięcia odchodów. Na razie foliowe woreczki i tekturowe łopatki wprowadzono w kioskach „Ruchu”. Rozeszły się błyskawicznie.

Strażnicy miejscy wielokrotnie spotykają się z łamaniem przepisu o sprzątnięciu po pupilach. — Zdarzają się upomnienia, mandaty i wnioski na kolegium — mówi Andrzej Kaczmarczyk, strażnik miejski. — Przestrzeganie tego prawa zależy przede wszystkim od kultury osobistej właściciela czworonoga. To tak jak z przechodzeniem przez jezdnię na czerwonym świetle. Wszyscy wiedzą, że nie wolno, a i tak przechodzą — dodaje.

Agata SURÓWKA

Wiatr ma przestać wiać, jednak jest już za późno — nad Polskę napłynęło chłodne i wilgotne powietrze z północnego zachodu. Dziś będzie zachmurzenie duże, miejscami przelotne opady deszczu lub deszczu ze śniegiem. Chłodniej, w dzień w Krakowie tylko do 4-5 stopni powyżej zera, w nocy możliwe przymrozki. Ciśnienie będzie się wahać, sytuacja biometeorologiczna niekorzystna. Jutro nadal pochmurno, chłodno i deszczowo. Niż znad Zatok Fińskich, który kształtuje pogodę w Polsce południowej, przetrwał długi okres nie normalnie wysokiej temperatury. W ciągu ostatnich dni 16 stopni odnotowano w Tarnowie, 19 stopni w Legnicy i Ślubicach i choć nie były to temperatury rekordowo wysokie (od 21 marca 1974 roku rekord, odnotowany we Wrocławiu, wynosi 25,2 stopnia), potwierdzały tezę, że mijająca zima jest jedną z najcieplejszych w tym stuleciu. (w)

Zdobywamy Odznakę Przyjaciela Krakowa

- Podgórze i jego zabytki
- Teatr im. J. Słowackiego
- Obserwatorium astronomiczne
- Muzeum Mehoffera

Jutro i pojutrze odbędą się kolejne wycieczki w ramach akcji ZDOBYWAMY ODZNAKĘ PRZYJACIELA KRAKOWA, którą organizują: redakcja „Echa”, Koło Grodzkie PITK, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa oraz Urząd Miasta. Program spacerów jest wyjątkowo ciekawy, jest w czym wybierać. Serdecznie zapraszamy! (Program tras na nadchodzący weekend na str. II)

Z notesu policjanta

Popijają i popalają

Ze sklepu na os. Szkolnym skradziono papierowsy i alkohol. Straty – 3 tys. zł.

Wyrwali torebkę

Trzej chłopcy w wieku ok. 15 lat wyrwali przechodzącą kobiecie torebkę. Poszkodowana oceniła straty na 230 zł.

Gość z kurtką

Skórzana kurtkę wartości 800 zł. oraz dokumenty ukradł złodziej z mieszkania, do którego został zaproszony w gościnę.

Sprzęt z domu

Nieznani sprawcy z jednego z domów w Zabierzowie wynieśli telewizor, aparaty fotograficzne, telefony, czajnik bezprzewodowy, żelazko, płyty CD i inne przedmioty. Straty – 15 tys. zł.

Oszczędnościowe żarówki

W hipermarkecie przy ul. Bora Komorowskiego zatrzymano mężczyznę, który bez zapłaty usiłował wynieść żarówki philips wartości 384 zł. (mas)

Zabójstwo przy ul Brogi Zapachniało aresztem

— Czy pani piła coś dziś? Czy pani żuje, w czasie zeznań przed sądem, gumę? — pytał wczoraj świadka Renatę D. sędzia Andrzej Almert, przewodniczący sądu orzekającego, który rozpatruje sprawę trzech mężczyzn oskarżonych o udział w zabójstwie przy ul. Brogi.

Renata D., konkubina byłego męża siostry oskarżonych w tej sprawie braci Z. przyznała, że istotnie, poprzedniego dnia wypila sporo, stąd podejrzany zapach, który dobiegał od miejsca dla świadków aż do sędziowskiego stołu. Nie wykluczone, że właśnie zapach ten próbowała zamaskować przy pomocy gumy do żucia, co w sumie złożyło się na objawy lekceważącego stosunku do wymiaru sprawiedliwości.

Sąd zadał świadkowi jeszcze kilka znaczących pytań - czy aktualnie opiekuje się małymi dziećmi, czy nie zostawiła w domu kogoś starego lub chorego, czy dokładnie zamknęła drzwi i czy ma ze sobą klucze od mieszkania... Zapachniało w powietrzu aresztem.

Sąd udał się na naradę i widać emocje nieco opadły, bo skończyło się na 300 złotych grzywny (z zamianą, w razie nieściągalności, na 7 dni pozbawienia wolności).

Stomatolodzy na targach

Dzisiaj rozpoczynają się w Krakowie Targi „KRAKIDENT’98”. Największe targi z branży stomatologicznej na południu kraju odbywają się już po raz szósty. Obok łódzkich CEDE i warszawskich targów DENTEXPO należą do ścisłej czołówki tej branży.

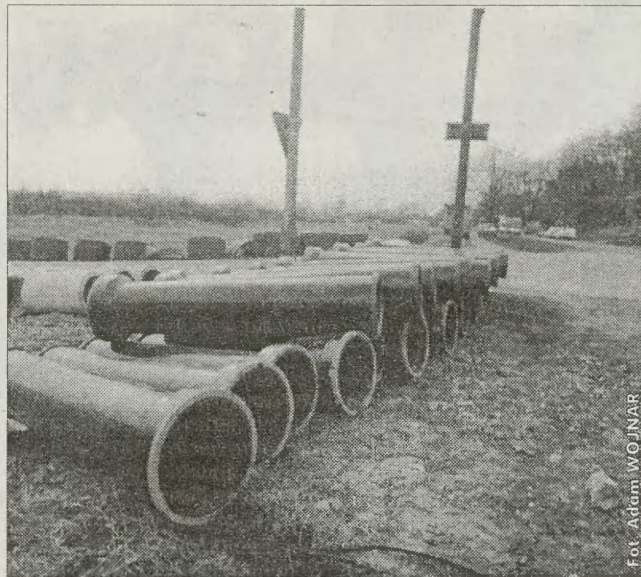
Przy ul. Rakowieckiej 26-29 w halach wystawienniczych zaprezentuje się aż 104 wystawców z kraju oraz zagranicy m.in. z Niemiec i Szwajcarii. W porównaniu do ubiegłorocznej edycji w tegorocznych targach ilość wystawców

zwiększyła się o 45 proc. Targi zostały zorganizowane przez firmę Targi w Krakowie SA. Przez trzy dni targom towarzyszyć będą cykle wykładów i seminariów, które poprowadzą m. in. przedstawiciele firm naukowych. (AW)

Sąd odstąpił też od przesłuchania tego świadka, ponieważ pani Renata D. wyraźnie nie była w dobrej formie. W tej sprawie odbieranie zeznań nie jest sprawą prostą. Zagmatwane układy rodzinne powodują, że niektórzy świadkowie mogą uchylać się od obowiązku, powołując się na silne, choć nieformalne więzi rodzinne z oskarżonymi. Sąd w takich przypadkach z reguły idzie im na rękę. Konkubina byłego męża siostry do bliskich jednak nie należy i będzie musiała opowiedzieć, czy rzeczywiście widziała broń w rękach jednego z oskarżonych...Proces trwa. (rtk)

Święto z lampką wina

Centrum Kobiet organizuje 8 marca imprezy związane ze świętem kobiet. Na początek zwiedzanie Krakowa śladami kobiet. O godz. 18 rozpocznie się spotkanie, na którym zostanie zaprezentowana sonda uliczna na temat Dnia Kobiet i feminizmu. Nie zabraknie też lampki wina. Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr tel. 421-93-64. (AS)



Po latach mieszkający w okolicy ul. Ks. Józefa będą mieli wreszcie kanalizację. Skończą się problemy z opróżnianiem szamb, ich nieszczelności oraz „lewych” ujść, które cuchnącą zawartością zasilały przydrożne rowy i łąki. Jest już zbudowana przepompownia ścieków, trwa budowa sieci kanalizacyjnej (AW)

Obrona konieczna

Kierownictwo Izby Rzemieślniczej i Cechów spotkało się wczoraj z Wojciechem Grzeszkiem, wiceprzewodniczącym Regionu Solidarności Małopolska.

Na spotkaniu omówione zostały problemy rzemieślników oraz małych i średnich przedsiębiorców. Dużo uwagi poświęcono także koniecznym zmianom w polityce państwa i władz lokalnych dotyczących sfery gospodarczej.

Wczorajsze spotkanie rozpoczęło cykl rozmów Izby Rzemieślniczej i zrzeszonych w niej Cechów z przedstawicielami ugrupowań politycznych regionu krakowskiego w związku ze zbliżającymi się wyborami samorządowymi. (Nit)

Zdobywamy Odznakę Przyjaciela Krakowa

SOBOTA 7 MARCA

- Odznaka brązowa i srebrna – **PODGÓRZE I JEGO ZABYTKI** – zbiórka między godz. 9,30 a 10 na Rynku Podgórskim. Podgórze, wielka dzielnica miasta, położona na prawym brzegu Wisły obejmuje dziś m.in. dawne tereny wsi: Dębniaki, Bonarka, Borek Fałęcki, Kobierzyn, Prokocim. W II połowie XVII w. znajdowało się tu „uroczyisko zwane Krzemionkami”, a u stóp Krzemionek stała kaziemiska szubienica, miejsce straceń w którym m.in. wbito w 1651 r. - na pal zdracę Kostkę Napierskiego. Cesarz austriacki Józef II podniósł Podgórze, w 1784 r. do rangi wolnego miasta, nadał mu szereg przywilejów, chcąc aby stało się konkurentem dla Krakowa. W 1915 r. Podgórze zostało włączone do miasta. Najcenniejsze zabytki wiążą się ze sztuką sakralną. Neogotycki kościół św. Józefa powstał w 1909 r., wedle projektu Jana Sas Zubrzyckiego. Jest to trójnawowa budowla z polichromią pokrywającą wnętrze i figurą patrona świątyni – dzieło Zygmunta Langmana. Obok XIX-wieczna plebania, a pod nią „Kamieniołom Jana Pawła II” - miejsce wystaw sztuki sakralnej. Ulicą Limanowskiego dochodzimy do pl. Bohaterów Getta, który podczas II wojny światowej stanowił centrum żydowskiego getta. Warto obejrzeć synagogę przy ul. Węgierskiej wzniesioną w latach 1879-81 i relikty emenatry żydowskiego (przy ul. Jerolimskiej), na miejscu którego Niemcy założyli piaszowski obóz koncentracyjny. Zwiedzimy kościół św.

Benedykta przy którym odbywają się doroczne odpusty tzw. Rękawka, Kopiec Krakusa, park Bednarskiego i Krzemionki, gdzie mieści się dziś ośrodek krakowskiej Telewizji.

- Odznaka złota – **TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO I OBSERWATORIUM ASTRONOMICZNE**. Do obydwóch obiektów obowiązują miejscówki.

Teatr Słowackiego postawiono na miejscu pierwotnych zabudowań klasztoru i kościoła Duchaków. Gmach powstał w latach 1891-1893, według projektu Jana Zawiejskiego, dla którego wzorem była słynna opera paryska. W 1894 r. scena dostała słynną kurtynę namalowaną przez Henryka Siemiradzkiego. Obserwatorium Astronomiczne ulokowane na terenie fortu Skała zostało zbudowane na początku lat 60. naszego wieku na 600-lecie UJ.

NIEDZIELA, 8 MARCA

- Odznaka brązowa i srebrna – **MUZEUM JÓZEFA MEHOFFERA** Wejście zgodnie z godzinami podanymi na miejscówkach. Muzeum otwarte zostało w styczniu 1996 r. w domu w którym urodził się Stanisław Wyspiański. Mehoffer, rektor ASP w Krakowie kupił dom w 1932 r. i mieszkał w nim do końca życia, a po jego śmierci rodzina przekazała nieruchomość Muzeum Narodowemu. Ekspozycja obejmuje: salon artysty, bibliotekę, jadalnię, pokój do pracy, pokój żony Jadwigi, mały salonik i pokój japoński.
- Odznaka złota – **OBSERWATORIUM ASTRONOMICZNE**. Wejście zgodnie z godzinami na miejscówkach. (kas)

Dawcy życia

40 uczniów Zespołu Szkół Mechanicznych nr 1 im. Szczepana Humberta odda dziś krew dla małych pacjentów Instytutu Pediatrii w Prokocimiu. Już po raz 11. młodzież tej szkoły spieszy na ratunek potrzebującym.

Uczniowie klas przedmaturalnych z „Humberta” przekazają dziś honorowo krew do banku krwi w Instytucie Pediatrii. Kilka osób zrobi to po raz pierwszy, natomiast za dwa tygodnie na ratunek pacjentom instytutu pospieszą tegoroczni maturzyści. Dziś nie mogli tego zrobić, trwa bowiem próbny egzamin dojrzałości z języka polskiego. Idea honorowego krwiodawstwa ma w ZSZM nr 1 już kilkuletnią tradycję. Działa tu jeden z nielicznych w Krakowie klubów honorowych dawców, wyróżniony odznaką PCK. „Humbertowska” młodzież przekazała już ponad 95 l. krwi. (ECe)

Radio Taxi GROSİK

tel. 6-333-444 lub 96-69

30 % zniżki

Zapraszamy

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM mieszkanie 3 pokoje w centrum Krakowa, telefon (0-12)421-82-85 wieczorem

INNE

TOWARZYSKIE

ANITA - (0-12)633-83-66

BŁONOWNIA umili Ci czas 0602-751-158 (całodobowo)

KALINKA 0602-12-14-01 (0-12)658-08-82

Gdzie i za ile?

Artykuł	Allkauf [zł]	Major Market [zł]	Super sklep [zł]	Billa [zł]	HIT [zł]	Średnia cena ub. tydz.	dziś
chleb 650g	1,20	1,19	1,30	1,42	0,99	1,22	1,22
mleko w folii 2%	0,96	0,79	0,82	0,86	0,85	0,85	0,85
margaryna „Bona” 500g	2,66	2,89	2,79	2,79	2,75	2,74	2,77
masło ekstra 200g	2,08	1,99	1,95	1,92	1,99	1,98	1,98
ser biały półtł. 1kg	6,48	7,05	6,66	6,69	6,76	6,72	6,72
ser żółty edamski 1 kg	11,68	12,99	12,11	13,50	12,69	12,46	12,59
jaja w kartonie 1 szt.	0,35	0,34	0,33	0,38	0,35	0,38	0,35
cukier kryształ 1 kg	1,69	1,75	1,78	1,75	1,69	1,73	1,73
mąka wrocławska 1 kg	1,38	1,65	1,42	1,39	1,19	1,40	1,40
schab z kością 1 kg	12,35	12,49	13,89	14,40	11,29	12,78	12,88
kureczak cały 1 kg	5,88	5,69	5,72	5,90	5,89	5,65	5,81
szynka got. wieprz. 1 kg	16,55	17,29	16,64	16,90	12,99	16,39	16,07
parówki cielęce 1 kg	—	7,35	7,70	11,90	7,99	8,73	8,73
kielbasa zwyczajna 1 kg	9,98	7,99	9,04	7,90	8,89	8,78	8,76
herbata eks. „Tetley” 20 torebek	2,68	3,15	3,21	3,39	2,65	3,01	3,01
Coca-cola 1,5 litra	2,28	2,95	2,91	2,69	2,49	2,67	2,66
Multi Vita gazowana 1,5 litra	1,53	1,75	1,77	1,69	—	1,71	1,68
kawa „Prima” 250g	4,68	5,39	5,22	4,19	4,79	4,85	4,85
cytryny 1 kg	2,98	4,25	3,52	3,30	2,95	3,42	3,40
ziemniaki 1kg	0,59	0,63	0,70	0,71	—	0,86	0,65
pomidory 1 kg	6,98	5,55	6,47	5,90	5,49	6,17	6,07
ogórki 1 kg	8,98	7,25	—	7,90	8,95	8,40	8,27
plyn „Ludwik” 0,5 Litra	—	2,19	2,05	1,99	1,89	1,97	2,03
mydło „Lux”	1,68	1,79	1,66	1,49	1,25	1,57	1,57
proszek Pollena 200 Futura 600 g	4,08	4,05	3,92	4,19	3,59	3,92	3,96
Papier toaletowy 1 rolka	0,29	0,39	0,33	0,33	0,39	0,34	0,34
papierosy „Marlboro” czerw. tw.	4,28	4,75	4,68	4,49	4,49	4,36	4,53
piwo jasne „Żywiec” 0,5 Litra	1,88	2,29	2,21	2,19	1,89	2,13	2,09
wódka „Wyborowa” 40% — 0,5 Litra	17,10	17,99	17,40	17,69	18,49	17,71	17,73
Kupując to wszystko zapłacisz	122,15	126,65	125,98	125,65	116,79		

Na straży miasta



Na gazie

Na ul. Metalowców pijany mężczyzna zaczepiał przechodniów. Natarczywie nagabywał ich, by dali mu pieniądze na dalsze imprezowanie. Przechodnie powiadomili o tym strażników. Mężczyzna zamiast na dalszą libację trafił do izby wytrzeźwień.

Na dwóch gazach

Wbrew przysłowiu, że najciemniej pod latarnią, strażnicy na ul. Dobrego Pasterza tuż koło budynku komendy zatrzymali pijanego kierowcę. Amator mocniejszych trunków swą przejażdżkę zakończył w komendzie policji. Długo zapamięta tę wycieczkę, ponieważ sprawa szybko zakończy się przed kolegium.

Zlikwidowano dwie Baryce

Przy ul. Powstańców i przy ul. Batowickiej powstały dzikie wysypiska śmieci. Nie spodobało się to mieszkańcom okolicznych domów. Zawiadomili strażników. Wczoraj oba dzikie wysypiska uprzątnięto. (RR)

Os. UROCZE 2 lp.
NEUROLOG DZIECIĘCY
Barbara Duda-Kamińska
środy, g. 16-18, tel. 636-16-92
PSYCHOLOG DZIECIĘCY
Barbara Chuchacz, poniedziałki i wtorki, g. 17-18, tel. 644-70-82
NEUROLOG Jacek Huczyński
czwartki, g. 16-17, tel. 262-01-83

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY:

Władysław Penar

Redaguje zespół: Joanna Bachanek, Piotr Baran, Adrianna Ginal, Joanna Kostrz, Małgorzata Nitek, Jadwiga Rubiś, Renata Rybicka, Marian Satała, Artur Szklarczyk, Adam Ziemianin

Adres Redakcji: 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3, tel. 412-16-94; fax. 411-94-97

Kraków dzisiaj



Szpalta ekspertów

Ludwik Górski,
emerytowany profesor
Politechniki Krakowskiej

— Uczestniczyłem w niedawnym przetargu na nowe tramwaje. Wybrano tabor najlepszy. Pojawi się w Krakowie w przyszłym roku. Prawdopodobnie będzie jeździł na którejś z linii do Prokocimia. Przewidziany takiemu rozwiązaniu przypomina, że no-



wy tabor miał służyć tzw. szybkiemu tramwajowi. I będzie służył, ale nie wiadomo kiedy. Są przecież problemy z wykupieniem gruntów. Inwestycja przeciąga się. Dziś można budować tylko krótki odcinek, a przecież sens ma budowa trasy z Kurdwanowa do Wielickiej. Jak już powstanie ta trasa, Niemiec nie skopodłogowe wagony zostaną przesunięte tam, gdzie planowano. Nie radzę wstrzymywać procedury przetargowej. Wiem, że niektórzy obawiają się, że zakupy w MPK pociągną za sobą podwyżkę cen biletów. Nie boję się tego, choć przyznaję, że MPK zamierza zaciągnąć kredyty. Innego wyjścia nie ma, skoro chce się szybko wymienić stary tabor. Wierzę, że nie odbędzie się to kosztem pasażerów.

Nie chciałbym, aby ktoś pomyślał, że nie widzę w MPK żadnych minusów. Jestem osobą starszą, mam wielu znajomych w swoim wieku. Narzekają na tłok. Ten problem trzeba rozwiązać.

Słyszałem też opinie, która mnie zdziwiła. Jedna starszuszka, żaliła się, że nowe SCANIE, to fatalne autobusy. Bo... są ciche. Jak nie słychać silnika, to źle. Pewnie bryka ledwo do zepięcia.

Ogólnie opinia o MPK jest dobra. Gdybyśmy jeszcze mieli drogi na europejskim poziomie...

(PBAR) Fot. P. BARAN



Fot. Piotr BARAN

...co do minuty

Można oberwać

Dzwoni kilka razy w tygodniu. Śle listy. Ostatnio odkrył internet. Zostawia w elektronicznej poczcie informacje dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Krakowie. Informacje? Raczej połączki, opinie, obserwacje. O taborze, o spóźnieniach, o zachowaniu kierowców. Pan Łukasz zauważył niedawno, że tramwaj nr 9 wyjechał z Nowego Bieżanowa przed czasem. O... 139 sekund. I takich przewin jest więcej.

— Oczywiście, że są też skargi poważniejsze. Reagujemy natychmiast — mówi Filomena Serwin, rzecznik prasowy MPK. Każda linia ma swoją „teczkę”. Jak się nagan zbierze, kierowcy poddawani są gruntownemu podglądowi.

Ludzie skarżą się na prowadzących, na tłok, na rozkład jazdy. Inaczej nie będzie. Przedsiębiorstwo jest na cen-zurowym. Ciągłe.

Szmelc
na złom

— Bardzo się u nas zmieniło — podkreśla Julian Pilszczek, dyrektor generalny MPK.

Systematycznie odnawiany jest tabor autobusowy. Pojawiały się nowe jelicze, neoplany i scanie. Jeszcze w

tym roku po krakowskich ulicach będzie jeździł super-nowoczesny aluminiowy Omnicity (na zdjęciu), najnowsze dziecko szwedzkiej Scanii. Widać postęp.

Już wymieniono połowę z ponad pięćset autobusów, jakimi dysponuje MPK. Do końca roku pojawi się czterdzieści następnych. Podpisano też umowę na dostawę nowych niskopodłogowych tramwajów. Do tej pory remontowano stare, głównie z lat siedemdziesiątych. Korzystano też z prezentów z Norymbergi. Mają swoje lata (wyprodukowane je około 35 lat temu) ale i tak są lepsze od polskich.

Stary tabor wcześniej czy później wyląduje na złomowisku.

Nowy ma dobrą sławę. Również wśród kierowców. — Niech pan spojrzysz na to siedzenie — mówi Zenon Szmigiel, prowadzący neoplana na linii 179. — Jest tak dopasowane, że nawet po wielu godzinach jazdy kręgosłup nie boli. Jak wspomnę ikarusy, na których dwadzieścia lat temu zaczynałem pracę, to mi ciarki po plecach przechodzą. Tyle tylko, że kiedyś człowiek się za kółkiem nie bał tak jak teraz. Można oberwać. Tak. Dlatego koledzy montują w kabinach zamki, słupki odgradzające od pasażerów...

Może po głowie dostać kierowca, może też ucierpieć pasażer. Niedawno przy rondzie Polsadu kierowca gwałtownie zahamował, gdyż inny pojazd zjechał mu drogę. Dwie pasażerki gruchnęły na podłogę. Siniaków nie mogły zliczyć. One o Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym dobrze mówić nie będą.

Piotr BARAN

ZADZWOŃ

Do końca marca w magistracie odbierane będą telefony od mieszkańców. Można wyrazić swoje zdanie na temat bezpieczeństwa, komunikacji, ekologii w Krakowie.

Najciekawsze pytania, sugestie, sądy będziemy prezentować na naszych łamach.

• Dzwoniący niechętnie podają swoje imię i nazwisko. Często mówią na jakiej ulicy mieszkają. Zapewne liczą, że coś zmieni się w sąsiedztwie. Przybędzie lamp, zreperowany będzie chodnik, albo jezdnia. Ale infolinia to nie złota rybka. Niestety...

• Marek Andrzejewski chciałby, żeby drzewa na Plantach cudownie się rozmnożyły. W jednej chwili. Żeby wokół Wawelu od jutra było zielono, jak w jakiejś puszczy.

• — Samochody, samochody. Nerwy mi puszczają jak idę ul. Kopernika, Lea i Zyblikiewicza. Na chodnikach zaparkowane bryki. I przeciskaj się złaświatku — mówi Małgorzata Śmietana.

• Samochody mącą spokój spacerowiczów. Ale nie tylko

one... — Przy Beskidzkiej nie brakuje podchmielonych jegościów, co się obnażają. Zbórczury jedno, pasy bym z takich darła — grzmi mieszkanka Woli Duchackiej Zachód.

• Kilka dni temu komuś nie podobaly się „panienki” przy pl. Biskupim. Wczoraj dotarł kolejny sygnał z tej okolicy. Tym razem skrzytykowano... ogrodzenie na placu — nie pasuje do secesyjnych kamieniczek.

• Piotr Dylewski jest studentem Akademii Muzycznej i żali się, że wielkie gwiazdy omijają Kraków. Żałuje, że Wisła jest brudna, a bilety MPK drogie.

• Sebastian Andrzejewski czuje się w Krakowie dobrze. Na pytanie co mu przeszkadza odpowiada, że nic. — Władza nasza jest OK — ucina dyskusję pan Sebastian. (PBAR)

tel. 0/800-130-067

Tramwaje...

Z magistratu Słabość do szyn

Wyznawana jest w Krakowie zasada, że nowym taborom należy się chwalić. Trzeba pokazywać nowoczesne autobusy w centrum. — Nie widzę w tym nic złego. Po prostu dbamy o wizerunek miasta. Każdy na naszym miejscu tak by postępował. Z drugiej strony, przekornie mówiąc, nie mamy się czego wstydzić — mówi wiceprezydent Krakowa, Krzysztof Pakoński.

Od 1994 roku na zakup taboru dla MPK z budżetu gminy wydano ponad 65 tys. zł. Zakupiono ponad 250 nowoczesnych autobusów. Gruntowny remont przeszło 350 tramwajów. Kilka dni temu podpisano umowę na dostawę pierwszych, nowoczesnych, niskopodłogowych tramwajów. Modernizowano torowiska — od 1994 r. poprawiono tor o długości 34 km. Kapitałny remont przeszło 65 km sieci trakcyjnej.

— Zrobiliśmy sporo. Myślę, że pasażerowie nie czują się źle — podkreśla prezydent Krakowa Józef Lassota, który znany jest

ze swojej słabości do... prowadzenia tramwaju. Lubi to robić przy okazji przecinania wstęgi po remoncie torowiska lub drogi. Ale nie musi stale korzystać z tramwaju. Prezydent — i wiceprezydenci — ma przecież do dyspozycji 3 ople vectra, 3 fiaty marea i eleganckiego opła omega. Rzadko prezydenci wsiadają do pozostałych magistrackich vozów — fordą transit, fiatą uno i... dostawczego żuka. Do korzystania z miejskich środków transportu najgłośniejszy przyznaje się wiceprezydent Krzysztof Adamczyk. I chwali sobie te podróże. (PBAR)

W opozycji W Tybecie gorzej

Wygląda na to, że radni, przeciwnicy Zarządu, kochają miejską komunikację. Mówią o MPK ciepło. Owszem, widzą tu i ówdzie niedoróbki, ale generalnie oceniają firmę pozytywnie. Za punktualność, nowy tabor, solidnych kierowców.

Radny Stanisław Kuta mimo że pod blokiem ma zaparkowane „renault”, samochodu używa tylko w weekendy. Do magistratu, na zakupy z Kalwaryjskiej, gdzie mieszka jeździ tramwajem. — MPK to wzorowa firma i punktualna — mówi radny. Radny Mieczysław Noworyta ma podobne zdanie.

— Nie przesadzałbym z tym zachwytem, a już na pewno nie ma za co chwalić obecnego Zarządu. Wszystkie pozytywne zmiany w MPK rozpoczęły się po 1990 r. za pierwszej kadencji samorządu — wzywa do wyważo-

nych opinii radny Ryszard Bocian. Niezmotywowany, skazany na MPK.

— Prawda, że autobusy są wygodne, ale w tramwajach trzęsie — dorzuca radny Aleksander Braś. I znowu radny Bocian. O tramwajach...

— Są tak kolorowe, że się słabo robi. To przez nabazgrane reklamy. Chyba tylko w Tybecie jest gorzej. Tam autobusy wyglądają jak choinki. Takie wzory to mi nie pasują. Pojazdy MPK powinny być błękitno-białe-niebieskie. Bez ozdóbek. (PBAR)

* Moim zdaniem * Moim zdaniem *

Anna Tarczyńska, kasjer

— Dość często korzystam z usług MPK. Jestem zadowolona z linii 105 i 124. Nie mam z dojazdem problemu w dzień powszedni, nawet w godzinach szczytu. Dużo gorzej jest w sobotę. MPK traktuje ten dzień tygodnia, jak świąteczny. A to przecież nie niedziela, ludzie chcą dojechać do pracy. A o korkach, to szkoda gadać. Czy święta czy piątek — tak samo źle...

(PBAR) Fot. J. RUBIŚ

Mirosław Rasoła,
pracownik techniczny policji



— Mieszkam w Nowej Hucie. Ktoś z głową budował tamtejsze trakty. Są szerokie. Nie ma korków. Autobusy i tramwaje jeżdżą bez większych przeszkód. Jazda po Hucie nie jest męką. Ale podróż do Krakowa, do centrum, a nie daj Boże do Podgórzania, to już nieprzyjemne doświadczenie. Wtedy myślę: pal sześć MPK. Wsiadam do „busika”. Też nie pędzi, ale z pewnością jest lepszy od miejskiego transportu.

(PBAR) Fot. J. RUBIŚ



Ryszard Grodzicki, emeryt

— Lubię powędrować. Najchętniej w Kryspinowie, bo tam jest czysta woda. Chcąc nie chcąc korzystam z linii podmiejskich. Nie jest to przyjemność. Autobusy są stare, jeżdżą rzadko i są przeładowane. Dość często się psują. W centrum autobusy są znacznie ładniejsze. Im dalej od Rynku tym gorzej. Ale co trzeba przyznać, według tramwajów można regulować zegarki.

(PBAR) Fot. A. WOJNAR



Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe „AGROL” S.C.

33-191 Jastrzębia 170 B,
tel. Jastrzębia 75 lub 28
Gmina Ciężkowice

Oferuje z własnej mieszalni pasz
szeroki asortyment pasz dla:

- ♦ trzody ♦ drobiu ♦ bydła,
- ♦ Mieszanki pełnoporcjowe, granulowane,
kruszone i sypane
- ♦ Koncentraty i superkoncentraty
- ♦ Śrutę sojową, mączki zwierzęce
- ♦ Inne dodatki paszowe

Szczególnie polecamy paszę pełnoporcjową
z dodatkiem aminokwasów, przy żywieniu
trzody na sucho

typu: Prestarter, Starter, Grower i Finiszer

Ponadto w ofercie:

- ▲ Nawozy mineralne w cenach fabrycznych
- ▲ Zakładów Azotowych Tarnów
- ▲ Zakładów Chemicznych Police
- ▲ Zakładów Chemicznych Puławy

Prowadzimy skup zbóż i kukurydzy,
płacąc gotówką w dniu dostawy.

Proponujemy zakup zbóż w kompensacie za
nawozy i paszę z dostawą do odbiorcy.

Zapraszamy do współpracy

Przedstawiciele regionalni:

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
„AGSOL” S.C., 28-133 PACANÓW,
ul. Wójczańska 17, woj. kieleckie,
tel./fax 0-41/378-24-11 w. 340
kom. 090/326-170

ARCH Complex S.C., 31-117 KRAKÓW
ul. Cybulskiego 2,
tel. 0-12/422-01-85

Klub „Twojego Stylu” obchodził 7-lecie urodzin Babskie gadanie



Można uciec od codziennych problemów sięgając po lekturę, wychodząc na spacer czy do kina. Ale najlepszą antystresową terapią są babskie plotki. Do rangi poważnej dziedziny wiedzy awansowała je pani psycholog Ewa Woydytło, jedna z wielu znanych osób, jakie gościł krakowski Klub „Twojego Stylu”, obchodzący właśnie 7 urodziny. W ten sposób w majestacie nauki klubowiczki zwolnione zostały od wyrzutów sumienia.

Na jubileuszowym spotkaniu każda z pań otrzymała prezent, a wszystkie wzniosły toast kieliszkiem aromatycznego portu. Była też okazja do wspomnień, ułatwiała je pamiątka w książkę, na kartach której roi się od autografów znanych aktorów, piosenkarzy, polityków. Osobowości polskiego życia.

— Mężczyzn nie tępimy, przeciwnie, zachęcamy ich i zapraszamy na spotkania — mówi Ewa Nowicka, od początku kierująca krakowskim klubem. Gdy powstawał był pierwszym w kraju. Teraz działa najprężniej. Dzięki klubowym spotkaniom każda z pań mogła zobaczyć „na żywo” osoby prezento-

wane na stronach popularnego kobiecego pisma. Mann z Materną przekomarzali się tak jak w telewizji, pisarka Joanna Chmielewska prowadziła monolog precyzyjnie niczym kryminalną intrygę swoich książek, ambasador Edward Pietkiewicz był tak dżentelmeński jak w swoim savoir-vivre. Beata Tyszkiewicz pokazała klasę, Olga Lipińska smagała ciętym językiem, a Hanna Bakula łamała konwenanse. Gości Klubu „Twojego Stylu” byli także krakowianie — Anna Dymna, Jan Nowicki, rodzina Peszków.

Klubowa rodzina liczy 80 pań. Większość z nich zdobyła już zawodową pozycję, odchowała dzieci i wreszcie, po latach gonięcia między zakupami, pracą a domem, ma czas na oddech. Tę chwilę postanowiła spędzić towarzysko na babskim gadaniu, które krzepi lepiej niż fotele psychoanalizy, a bywa, że daje impuls do odmienienia życia.

Katarzyna KIETA

RESTAURACJA

„POGÓRZANKA”

33-190 Ciężkowice, ul. 3 Maja 32, tel. 176

POLECA: ŚNIADANIA, OBIADY, KOLACJE,
DYSKOTEKI, DANCINGI, BANKIETY,
IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE.

Zapraszamy !!!

Codziennie od 10.00 do 22.00

Taxi BARBAKAN

96-61 lub 423-80-00

GSM (0-602) 238-000

NAJTANIEJ

Zakupy na telefon.

Taxi bagażowe.

Nabór taksówkarzy. EW

„Echo” Czytelnikom Nie wyrzucaj — daj innym

W tej akcji tylko pośredniczymy. Czytelnicy pomagają sobie sami. Wspierają się, darując drugiemu coś, czego już nie potrzebują, a co jeszcze może służyć całemu latu. Na Państwa telefon w tej sprawie czekamy we wtorki i czwartki, w godz. od 17 do 19, pod nr. tel. 412-46-33.

Czytelnicy oferują:

- Odzież i obuwie damskie, buty z tyżwami nr 38, tel. 645-42-36 • Telewizor czarno-biały, tel. 656-28-06
- Odzież męska i damska, tel. 636-03-91 po 16 • Kosz z wikliny dla kota lub psa, tel. 657-25-69.

Czytelnicy proszą o:

- Fotel 1-osobowy rozkładany, tel. 412-93-80 • Telewizor, Ryszard Wardziukiewicz, ul. Na Szaniec 8/53 • Dywan 1,5x2, tel. 645-42-36 • Rencistka — o szafki kuchenne wiszące, dywan 2x3, stół kuchenny, tel. 413-70-81 • Tapczan dwuosobowy, tel. 090319572 • Szafki kuchenne, krzesła, ubranie dla 10-letniego wnuka (140 cm), którego wychowują dziadkowie, tel. 642-12-06
- Fotelik samochodowy dla dziecka, tel. 657-25-69 • Ubranka dla dzieci od 0 do 2 lat, zabawki, krzeselko rozkładane do karmienia, tel. grzecc. 658-50-04 • Samotna matka o pralkę, mały telewizor, pościel, maszynkę elektryczną, wykładzinę, tel. grzecc. 658-78-17 • Wersolkę, fotel rozkładany, krzesła, pralkę wirtualną, tel. 645-05-93 • Fotel rozkładany, ławę, wykładzinę lub dywan, 2 fotele, tel. 425-90-11 • Stół, ławę, lodówkę, tel. 412-52-99 • Pralkę, lodówkę, telewizor, tel. grzecc. 414-20-87 • Inwalida — o zegar ciemniowy, tel. 656-56-37 • Samotna matka o — krzesła drewniane, stół kuchenny, tel. 278-19-58 po 19 • Emerytka o lodówkę, telewizor, kuchenkę gazową 4-palnikową, tel. 657-86-13 • Klarinet do nauki, kuchenkę gazową, tel. 429-56-17 • Inwalida — o komputer dla syna, tel. 423-33-48 • Telewizor dla inwalidy I gr., tel. grzecc. 632-43-84 • Aparat słuchowy pix. swiss. dla 5-letniego dziecka, tel. 429-45-61 • Mały telewizor, tel. 648-85-00 • Wersolkę, fotel rozkładany dla dziecka, tel. grzecc. 658-78-17 • Radiomagnetofon, telewizor kolorowy, komputer, tel. 421-95-21 (ik)



ZRZESZENIE KRAJOWE BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH
BANK GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ
SPÓŁKA AKCYJNA
Oddział Wojewódzki Nowy Sącz

Oferuje
dogodne formy kredytowania
KREDYT OKAZJA

- ✓ udzielany na okres 6 miesięcy,
- ✓ stałe oprocentowanie,
- ✓ minimum formalności,
- ✓ udzielany bez poręczycieli a posiadaczom ROR w BGŻ S.A. bez prowizji

KREDYT W ROR

- ✓ udzielany na czas nieokreślony (bez terminu spłaty)
- ✓ bez poręczycieli
- ✓ zaliczamy „staż” rachunku w innym banku

Ponadto

KREDYT GOTÓWKOWY, KREDYT LOMBARDOWY

ZAPRASZAMY

BGŻ S.A. O/W Nowy Sącz ul. Nawojowska 4

☎ 443-52-02, 443-53-04

Gorący



412-16-94

Prywatne wysypisko

Czytelniczka „GK” (nazwisko i adres do wiadomości redakcji) narzeka na wysypisko, które powstaje w centrum miasta.

— Mieszkam przy ul. Smolki, przecznica ul. Kalwaryjskiej — mówi. — Od kilku miesięcy przed moimi oknami powstaje dzikie wysypisko. Kilka razy interweniowałam u strażników miejskich. Śmieci nie dość, że nie zniknęły, to jest ich coraz więcej. To żadna przyjemność oglądać i wahać codziennie coś, co przypomina Barycz.

Z interwencją zadzwoniłam so strażników.

— Wyślemy patrol na ul. Smolki — obiecują strażnicy. — Gdy ustalimy kto jest właścicielem terenu, na którym powstało wysypisko, pouczymy go, by posprzątał. Jeżeli to nie pomoże, ukarzymy go mandatem.

Podobna sytuacja jest na os. Widok. Mieszkańcy okolicy pętli tramwajowej narzekają na bałagan przy pawilonach handlowych.

— Miasto pozwoliło na wybudowanie pawilonów usługowych — mówią. — Jednak nikt nie poczuwa się do sprzątanía wokół nich. Interweniowaliśmy kilka razy w spółdzielni. Pracownicy twierdzą, że pętla nie jest ich własnością i to nie oni powinni sprzątać. Gdy wy-

siadamy z tramwaju widzimy tony odpadków ze sklepów.

— Jeszcze dziś na pętli tramwajową pojedzie patrol — mówi Andrzej Kaczmarczyk, strażnik miejski. — Jeżeli teren jest własnością gminy, interwencję przekarżemy do Zakładu Gospodarki Komunalnej.

Zimą zimno,
na wiosnę też zimno

Marta Ambrożkiewicz mieszka na os. Cegielniana. Zastanawia się dlaczego przez całą zimę miała letnie kaloryfery.

— Wiele razy dzwoniłam do spółdzielni — mówi — Zimą przychodzili do mnie monterzy, którzy niby coś odpowietrzali. Nie pomogło. Kilka miesięcy temu pracownicy spółdzielni założyli w blokach termostaty. Prawdopodobnie te innowacje sprawiły, że marzniemy. Od tej chwili prawie wszyscy

mają kłopoty z dograniem mieszkań. Zwłaszcza ci, którzy mieszkają na wyższych piętrach. Parę dni temu, gdy zrobiło się ciepło — w mieszkaniach zrobiło się zupełnie zimno. Po prostu wyłączyli nam kaloryfery.

— To jest prawidłowe — informuje Halina Rokosz, zastępca prezesa ds. technicznych Spółdzielni Mieszkaniowej „Cegielniana”. — Nie tylko w naszej spółdzielni są zimne kaloryfery. Prawie 70 procent spółdzielni wyłączyło grzanie. Nowy system, który zamontowaliśmy, wyłącza ogrzewanie, gdy temperatura na zewnątrz jest plusowa. Po prostu działa „pogodynka”. Mieszkańcy muszą się do tego przyzwyczaić i zamykać szczelnie okna, gdy jest chłodno. Temperatura w kaloryferach ustawiona jest według tabel, które opracował MPEC.

Renata RYBICKA

Masz problem, z którym nie możesz się uporać. Uważasz, że na Twojej ulicy, osiedlu, w Twoim otoczeniu coś należałoby zmienić. Zostałeś źle potraktowany w urzędzie... Słowem, masz sprawę dla reportera — zadzwoń.

Przy gorącym telefonie 412-16-94, codziennie od godz. 10 do 20, dyżurują nasi reporterzy. Będą interweniować, pomogą znaleźć rozwiązanie, napiszą o tym w „GK”. Dziś przy telefonie: Agata SUROWKA



KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

WIELICZKA

Post – tak,
nuda – nie

Okres postu daje się odczuć w propozycjach kulturalnych oferowanych mieszkańcom Wieliczki przez Miejski Dom Kultury „Sztęgarówka”. Nie oznacza to, że zaniedbano w tym czasie działalności; jednak większość planowanych imprez ma raczej charakter refleksyjno-edukacyjny.

Już dziś o godz. 17 odbędzie się tu wernisaż malarstwa, artystki związanej z Grupą Twórców Wielickich, Wandy Jastrzębskiej. Uświetni go występ chóru „Camerata” pod dyktando Moniki Bachowskiej. Wystawę będzie można oglądać do 29 marca. 17 marca o godz. 10 (i 12) aulę „Sztęgarówki” odwiedzi Teatr „Rabio” z Rabki, który przygotował spektakl dla dzieci zatytułowany „O Kasi co gąski zgubiła”. Natomiast 23 marca o godz. 10, Teatr Młodego Widza z Tarnowa przedstawi spektakl edukacyjny dla młodzieży, zatytułowany „Dziecko moje, mów...”. Dzień później o godz. 11 odbędzie się „Koncert Na Dwie Cytry”, w wykonaniu Zbigniewa Kadłuczki i Jerzego Szczepczyka. Na 28 marca planowany jest Międzygminny Przegląd Piosenek Religijnej. Organizatorzy mają nadzieję, że z czasem uda się nadać mu rangę imprezy wojewódzkiej.

Stałą pozycją w kulturalnym kalendarzu Wieliczki stał się już konkurs na wykonanie pisanek wielkanocnej. Co roku startuje w nim ok. 300 dzieci, a kilkadziesiąt nagród i pokonkursowa wystawa stale przyciąga nowych uczestników. (jgd)



ZABIERZÓW

W zabierzowskim Domu Kultury odbyła się wczoraj uroczystość odznaczenia medalami „Za długoletnie pożycie małżeńskie” 12 par z terenu gminy. Dostojni jubilaci otrzymali nie tylko medale od prezenta RP, ale i listy gratulacyjne od wojewody krakowskiego. Rada Gminy ufundowała wszystkim komplet pościeli i słodczyce. Uroczystość uświetniły występy parafialnego zespołu „Znak” z Brzezia, kierowanego przez księdza proboszcza Władysława Szymoniaka oraz ludowego zespołu „Tradycja” z Okleśnej, którego szefem jest Zbigniew Klatka.

50-lecie małżeństwa święcili: Antonina i Jan Baranowie, Janina i Józef Kluczewscy, Rozalia i Jan Korzonkowie, Bronisława i Ludwik Łachetowie, Maria i Stanisław Macałkowie, Stanisława i Bolesław Niemcowie, Stanisława i Bronisław Pawlikowscy, Maria i Stefan Sadowski, Janina i Ludwik Seremakowie, Krystyna i Kazimierz Tataruchowie, Stanisława i Jan Trzaskowie oraz Stefania i Kazimierz Kowalscy (na zdjęciu z wójtem Józefem Krzyworzeką, ks. Władysławem Szymoniakiem i kierowniczką USC Krystyną Jędrzejowską) (mas)

Czekając na sygnał

MICHAŁOWICE

O telefonizacji gminy Michałowice mówi się od dwóch lat. Nowa centrala na 565 numerów stoi i rdzewieje. A mieszkańcy z ironicznym uśmiechem przypominają, że ostatni telefon w gminie miał zadzwonić w czerwcu tego roku.

Teren pod linię telefoniczną jest już uzbrojony, gotowa jest także dokumentacja techniczna wraz z uzgodnieniami. Pieniądże wpłacone przez mieszkańców procentują na koncie, a Telekomunikacja Polska ciągle przekłada termin rozpoczęcia budowy.

— Dowiedzieliśmy się, że TP nie ujęła telefonizacji naszej gminy w tegoroczny budżet. Interweniowaliśmy w tej sprawie w Zarządzie Telekomunikacji w Warszawie. Czekamy na odpowiedź — wyjaśnia Andrzej Siekierzyński, wójt Michałowic.

Mieszkańcy złożyli się już po 1000 zł, resztę pieniędzy wpłaca po rozpoczęciu inwestycji, jeśli tylko Telekomunikacja znajdzie na to fundusze. Telefony mają pojawić się w 16. wioskach z wyjątkiem Raciborowic, Kończyc i Książniczek, gdzie działa już centrala półautomatyczna. Do tej pory z posiadania telefonu cieszy się w Michałowicach zaledwie 450 osób. (Nit)



Krótko

CZERNICHÓW

Wczoraj w Czernichowie odbyło się spotkanie dyrektorów szkół z terenu całej gminy. Mówili o przyszłej reformie oświaty, obejrżeli materiały filmowe. Gmina deklaruje chęć pilotażowego uczestniczenia w reformie. Działają tu: jedna szkoła średnia, 8 podstawówek i 2 przedszkola. (mas)

RACIECHOWICE

Raciechowice to pierwsza gmina, w której zastosowano segregację śmieci. Przygotowano specjalne worki i zorganizowano nieodpłatny wywóz. W ub. r. uzyskano średnio 10 ton segregowanych nieczystości miesięcznie. Mieszkańcy gminy mogą odbierać worki u sołtysów. Mimo początkowych wątpliwości większość raciechowiczów już przyzwyczaiła się do segregacji. (AS)

PCIM

Otwarte trzy miesiące temu Centrum Usług Socjalnych w

Stróży zdecydowało się otworzyć swe podwoje nie tylko dla osób objętych pomocą Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Ze sprzętu do rehabilitacji mogą skorzystać mieszkańcy gminy Pcim oraz innych gmin. Tyle, że muszą za to zapłacić — pierwsi 50 proc. wartości usługi, drudzy 100 proc. Cena jednego zabiegu wynosi od 2,50 do 4,50 zł, seria od 20 do 35 zł. Dla podopiecznych GOPS-u i pacjentów lekarza rodzinnego w Stróży wszystkie zabiegi są bezpłatne. (Nit)

SŁOMNIKI

W sobotnie popołudnie władze gminy Słomniki wręcają ósmomarcowe kwiaty paniom z Kół Gospodyń Wiejskich. Uroczystości rozpoczyna się mszą św. w kościele św. Wojciecha w Niedźwiedziu. Po czym dzieci z niedźwieckiej szkoły podstawowej zaproszą wszystkich na specjalnie przygotowany program artystyczny. Szczególnie przedsiębiorcze panie, których działalność widoczna jest w gminie, oprócz kwiatka, dostaną coś jeszcze... (Nit)

Bogata oferta urzędzeń grzewczych. Hurt, detal. Sprzedaż ratalna bez żyrantów.

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO - USŁUGOWE

JACEK MIKOSZ

31-057 KRAKÓW
ul. IZAŁKA 3

tel. /fax (0-12) 656-25-44

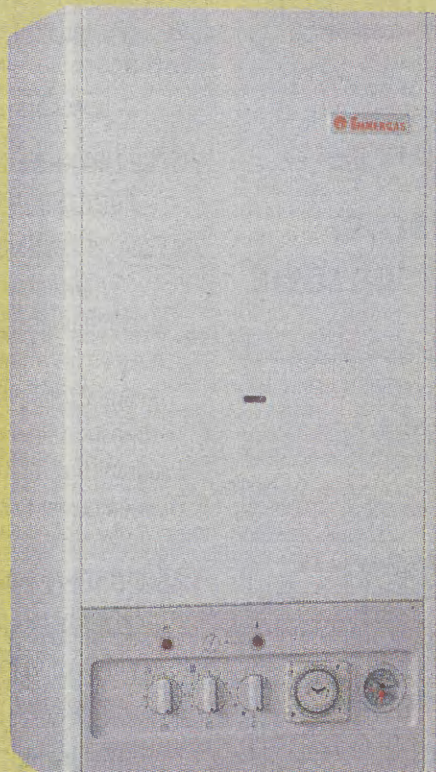


**Zapraszamy na Targi
Inżynierii Sanitarnej, Ogrzewania
i Klimatyzacji
5-8 marca 98r.
Centrum Targowe Chemobudowa-Kraków S.A.,
ul. Kilmeckiego 14,
STOISKO 10a**

**REGIONALNY DYSTRYBUTOR
I SERWIS KOTŁÓW GAZOWYCH**



NIKE-SUPER-NIKE

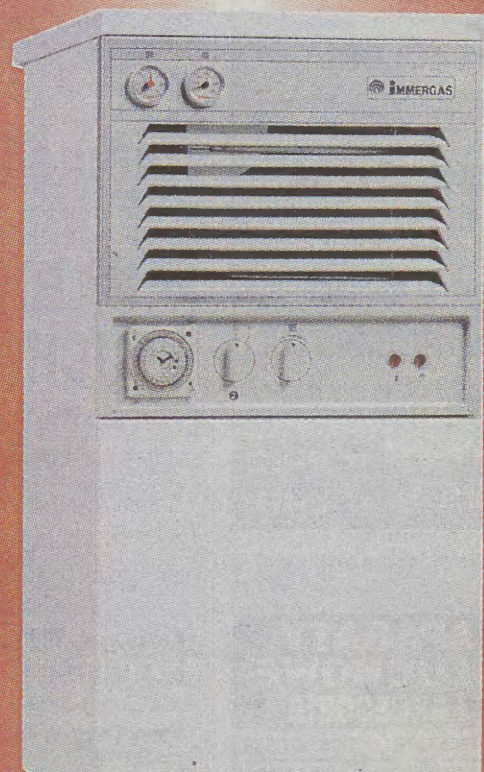
KOTŁY GAZOWE DWUFUNKCYJNE
PRZEPŁYWOWE WISZĄCE

AVIO

KOTŁY GAZOWE DWUFUNKCYJNE WISZĄCE
Z BIÓRNIKIEM ZE STALI NIERDZEWNEJ

IMMERGAS

ARES

KOTŁY GAZOWE JEDNOFUNKCYJNE
ŻELIWNE STOJĄCE

1 MEDYCZNE 2 STOMATOLOGICZNE 3 USŁUGI 4 HANDLOWE 5 BUDOWLANE 6 TURYSTYCZNE 7 USŁUGI POGRZEBOWE

1 GABINET LECZENIA SCHORZEŃ: INTERNISTYCZNYCH UKŁADU POKARMOWEGO

USG EKG

Kraków, ul. Żuławskiego 14/7 (przy Nowym Kleparzu) Tel. 633 14 75

1 Gabinet Lekarski

Szpitala Zakonu Bonifratrów
ul. Trynitarzka 11, Kraków

- internia, alergologia, gastrologia, dermatologia, neurologia.
- chirurgia ogólna, naczyniowa, onkologiczna, proktologia.
- choroby sutka, naczyń obwodowych.

Pełny zakres badań radiologicznych, laboratoryjnych, endoskopowych i USG.
Zabiegi operacyjne.

Zapraszamy w godz. 10-19, tel. (0-12) 656-00-55 wew. 116

1 APARATY SŁUCHOWE PHILIPS

MARKE-MED

Kraków, ul. Śląska 3,
tel. (0-12) 633-56-81,
pon.-pt. 9-18

1 USG

jama brzuszna,
piersi, tarczycy i inne

► **KONSULTACJE**
wszystkich specjalistów

► **ONKOLOGIA**
także choroby sutka

► **OKULISTYKA**
szkła kontaktowe

► **ZABIEGI OPERACYJNE, ANALIZY, ENDOSKOPIE, EKG**

☎ 421-70-21
RYNEK GŁ. 34 ☎ 421-95-83

1 APARATY SŁUCHOWE I AKCESORIA

najniższe ceny - pełna obsługa

"FONMED" S.C. KRAKÓW
UL. ŚW. KATARZYNY 4
(wejście od Augustiańskiego)
Informacja i rejestracja:
TEL. 656-18-06

1 LEKARZ WIZYTY DOMOWE

LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH
658-49-59
pon.-niedz. 8.00 - 22.00

- **internistów**
- **pediatrów**
- **EKG**
- **laryngologów**

1 MEDICINA

al. Pokoju 3
412-24-59, 412-68-20

...
ul. Barska 12 (Dębiki)
266-50-62, 266-96-65

- konsultacje specjalistyczne dorośli, dzieci
- zabiegi chirurgiczne /dzieci, dorośli/ - przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, kaszaki, tłuszczaki, esperal
- Żyłki kończyn dolnych
- Chirurgia ręki
- USG - pełny zakres.
- RTG - urografia, mammografia.
- usuwanie zębów (narkoza)
- stomatologia zachowawcza
- leczenie zeza
- gastroskopia,
- rektoskopia
- nieoperacyjne leczenie hemoroidów /mrożenie/
- zabiegi plastyczne
- leczenie tarczycy, cukrzycy, otyłości
- szczepienia ochronne
- testy alergiczne
- analityka
- biopsja tarczycy oraz piersi
- EEG - dzieci, dorośli

WIZYTY DOMOWE
(CAŁODOBOWE) TEL. 411-13-78

1 GABINET PSYCHOLOGICZNY
(dzieci, młodzież, dorośli).

Psychologowie, logopeda

- **badania**
- **terapia**

Tel. 425-76-87,
633-77-17.

1 inmed

APARATY SŁUCHOWE

sprzedaż ratalna
kompleksowa obsługa
laryngologiczna
i audioprotetyczna

- Kraków, al. 29-listopada 130
tel. (012) 412-40-81, 412-43-58
- Nowy Targ, ul. Kolejowa 15
- Zakopane, ul. Krupówki 43
tel. (0-18) 14-999

1 KRIOMED GABINET LEKARSKI

DIAGNOSTYKA LECZENIE

- * **CHIRURGIA:**
naczyniowa
proktologiczna
dziecięca
- * **GINEKOLOGIA**
- * **DERMATOLOGIA:**
dorośli
dzieci
- * **USUWANIE ZĘBÓW — PROTEZY**
- * **NEUROLOG**
- * **CHOROBY WĄTROBY**
- * **KOLONOSKOPIA**
- * **MASAŻ LECZNICZY, AKUPRESURA**

CZYNNY
od poniedziałku do piątku
Kraków, Friedleina 8,
tel. 633-82-82

1 PRZYCHODNIA PROFESORÓW I DOCENTÓW

Medicina®
KRAKÓW

ul. Rzeźnicza 2
tel. 422-41-06
tel. 421-79-27
pon.-czw. 9-18, pt. 10-17

- konsultacje specjalistyczne
- gastroskopia (oznaczanie helicobacter, wycinki)
- badania biochemiczne.

1 APARATY SŁUCHOWE

tel. (012) 422-22-91
tel./fax 422-52-13
31-025 Kraków
ul. M. Skłodowskiej-Curie 4
33-300 N. Sącz ul. K. Wielkiego 4
tel. (0-18) 443-78-14

Pełny zakres usług

2 EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI

PL. BISKUPI 18,
TEL. 634 58 93,
634 24 09

2 RENTGEN ZĘBÓW

panoramyczne,
punktowe

św. Gertrudy 8,
pon.-pt. 8-19, sob. 9-14,
tel. 421-92-72.

Ceny najniższe
• **wyniki natychmiast**

2 PolDent
Centrum stomatologii

Biernackiego 3
(boczna Kazimierza Wlk),
tel. 633-44-42
czynne 9.00-21.00

Pełny zakres usług
* **USŁUGI RATALNE** *

Niedziela i święta od 9 do 20

3 CAŁODOBOWA POMOC DROGOWA

Tel. 96-31
411-86-96

3 TELEFONICZNA AGENCJA INFORMACYJNA

- handel
- usługi
- produkcja

tel. 423-02-40
423-02-16
422-89-00
http://www.tai.com.pl

3 INFORMACJA

MEDYCYNĄ
PRODUKCJĄ
HANDELEM
USŁUGI

0-12 653-22-02
0-602 68-97-99
0-12 634-30-20
632-34-12

całodobowe
pon.-pt. 9-18

internet <http://www.coit.com.pl>

3 IFORMACJA c.b.i.t.

MEDYCYNĄ
HANDELEM
USŁUGI
PRODUKCJĄ

telefony
całodobowe
(012)412-18-49
(012)411-20-60
(012)413-04-22
<http://www.cbilt.com.pl>

3 Garaże usługi ślusarskie

najtaniej w Polsce

(0-18) 332-10-52,
(0-12) 655-17-29
(0-18) 332-12-45

4 BUDMER

Dąbrowa Tarnowska,
Grunwaldzka 41c,
tel./fax (0-14) 42-43-23.

USŁUGI TRANSPORTOWE

- * cement - luzem
- * wapno
- * pustaki

4 Księgarnia ZAMPEX Budowlana

Kraków
ul. Salwatorska 14
tel. (0-12) 421-73-22
ul. Długa 52
tel./fax (0-12) 632-70-56

5

- ☐ Dachówki
- ☐ Supreme
- ☐ Styrosupremę

POLECA:

Licencjonowany producent
SADEL KAZIMIERZ
Krzeszów 36 koło Bochni
(0-197) 276-16

5 580 WZORÓW TAPETY

KASETONY, PANELE, FOTOTAPETY
TAPETY Z WŁÓKNA SZKLANEGO

BISKO

ŁOKIETKA
WYKI
PACHOŃSKIEGO
OPOLSKA

PACHOŃSKIEGO 5
(0-12)415-66-53
PN. - PT. 9-19
SOBOTA 9-14

7

czynne codz. 7.30 - 15.30

ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o. o.

ul. Rakowicka 41, 411-47-76
cm. Podgórski, ul. Wapienna,
656-55-11
cm. Grębałów, 645-31-61
ul. Reduty 1 (obok cm. Batowice)
411-35-26

polecają

BEZGOTÓWKOWE USŁUGI POGRZEBOWE
w ramach zasiłków ZUS

Kompleksowa obsługa pogrzebów,
duży wybór trumien,
obsługa żałobników,
transport krajowy i zagraniczny, kremacja,
wieńce, nekrologi,
usługi kamieniarskie, itp.

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ
tel. 411-45-02, 411-45-04,
ul. Reduty 1 (Batowice)

CENY KONKURENCYJNE!!!

GDZIE I NA CO SIĘ WYBRAĆ

TEATRY

➤ **SŁOWACKIEGO**
➤ DUŻA SCENA (pl. Św. Ducha 1, tel. 423-17-00): Żołnierz i bohater — 19. Bilety: 18-15 i 12-10 ulg.
➤ **STARY**
➤ DUŻA SCENA (Jagiellońska 1, tel. 422-40-40): Tak zwana ludzkość... — 19.15. Bilety: 28 i 14 ulg.
➤ SCENA KAMERALNA (Starowiślna 21): Kal-
kwerk — 18. Bilety: 26 i 13 ulg.
➤ MAŁA SCENA (Sławkowska 14): A jak kró-
lem, a jak katem będziesz — 19.30. Bilety: 24
i 12 ulg.
➤ **BAGATELA** (Karmelicka 6, tel. 422-45-44):
Kosmos — 11.
➤ **LUDOWY**
➤ DUŻA SCENA (os. Teatralne 34, tel. 643-
71-01): Macbeth — 11. Bilety: 17 i 12 ulg.
➤ SCENA POD RATUSZEM (Rynek Gł. 25,
tel. 421-50-16, 421-55-25): Perły Kabaretu
Mariana Hemara — 17. Bilety: 17 i 12 ulg.
➤ **TEATR ZALEŻNY** (Kanonicza 1): Teatr AKNE:
Wyprowadź kobiet demonicznych — 19.30.
➤ **KABARET LOCH CAMELOT** (Tomasza
17): Klejnoty Czarnej Wdowy — 20.15.
➤ **JAMA MICHALIKA** (Floriańska 45, tel.
422-15-61): Bardzo zielony balonik — 20.
➤ **ART-CLUB** (Łobzowska 3): Kabaret 60-ka
(A. Zaorski, M. Opania i in.) — 20.30.

FILHARMONIA

➤ PAŃSTWOWA FILHARMONIA (Zwierzyniecka
1, tel. 422-09-58): koncert symfoniczny:
orkiestra Filharmonii Krakowskiej, Stephen
Heyde (USA) — dyrygent, Nina Drath — forte-
pian. W programie: Brahms — Uwertura tra-
giczna, Mozart — Koncert fortepianowy d-
moll, Copland — III Symfonia — 19.30.

KINA

➤ **APOLLO** — stereo, ekran perelkowy (św. To-
masza 11a, tel. 421-89-50): Szakal (USA 15) —
15.30; Kolekcjoner (USA 15) — 17.45; Pukając
do nieba bram (niem.-hol.-bel.-USA 15) — 20.
➤ **ARS: SZUKA** — dolby stereo SR, ekran pe-
relkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy (św.
Jana 6): Kiler (pol. 15) — 8.15, 19; Spona (pol.
12) — 10.15, 12; Flubber (USA, b.o., dubbing) —
14.45; Lepiej być nie może (USA 15) — 16.30,
21; Tajemniczy pokaz specjalny — 23.30.
➤ **ARS: ANEKS SZUKI** — dolby stereo SR,
ekran perelkowy (św. Jana 6): Flubber (USA,
b.o., dubbing) — 14; Spona (pol. 12) — 15.45;
Pukając do nieba bram (niem.-hol.-bel.-USA

15) — 17.30; Goło i wesoło (ang. 15) — 19.15;
Studnia (USA-austral. 15) — 21, 23.
➤ **ARS: REDUTA SZUKI** — dolby stereo SR,
ekran perelkowy (św. Jana 6): Lepiej być nie
może (USA 15) — 15.30, 18, 23.15; Amistad
(USA 15) — 20.30.
➤ **KIJÓW** — dolby stereo digital, klimatyzacja
(Kraśińskiego 34, tel. 422-30-93): Anastazja
(USA, b.o., dubbing) — 13.30; Titanic (USA 15)
— 16.30, 23.15; Adwokat diabła (USA 15) — 20.
➤ **MIKRO** (Lea 5, tel. 634-28-97): Słodkie jutro
(kan. 15) — 16; W pogoni za Amy (USA 15) —
18; Bracia Witmanowie (weg.-fr.-pol. 18) — 20.
➤ **PASAJ** (Rynek Gł. 9, tel. 422-77-13): Teoria
spisku (USA 15) — 12; Obcy: Przebudzenie
(USA 18) — 14.30; Młode wilki 1/2 (pol. 15) —
16.30; G.I. Jane (USA 15) — 18.15; Bandyta
(pol.-ang.-niem. 18) — 20.30.
➤ **POD BARANAMI** (Rynek Gł. 27, tel. 423-
07-68): Akademia Filmowa: Piknik pod Wiszą-
cą Skalą — 9; Przygoda na Alasce (USA, b.o.) —
11; Historie miłosne (pol. 15) — 13.15, 19;
Kamasutra (ind.-ang.-niem. 15) — 15, 22.30;
Drzące ciało (hisz. 15) — 17; Współlokatorci
(ang. 15) — 20.45.
➤ **SFINKS** (os. Górali): Doom Generation —
Stracone pokolenie (USA-fr. 15) — 17; Kon-
takt (USA 15) — 19.
➤ **ŚWIT** — dwie sale (os. Teatralne 10): Adwo-
kat diabła (USA 15) — 16, 18.15, 20.30; Spona
(pol. 12) — 15, 17; Młode wilki 1/2 (pol.
15) — 19, 21.
➤ **TECZA** (Praska 52, tel. 266-90-80): Kino
szkolne — propozycje: Przygody Błękitnego
Rycerzka, W Pustyni i w Puszczy, Granica; W
morzu ognia (USA 15) — 17; Tajemnice Los
Angeles (USA 15) — 18.45.
➤ **UCIECHA** — dolby stereo SR (Starowiślna
16, tel. 422-00-77): Flubber (USA b.o., dub-
bing) — 8.45; Titanic (USA 15) — 10.30, 14.30,
18, 21.30.
➤ **WANDA** — dolby stereo SR, niepełna-
sprawni (św. Gertrudy 5, tel. 422-14-55):
Tamta strona ciszy (niem. 15) — 10, 12, 14,
16, 18, 20.15, 22.30.
➤ **WARSZAWA** — dolby stereo SR (Stradom
15, tel. 422-15-44): Adwokat diabła (USA 15) —
15.30, 18 (premiera); Gniew (pol. 15) — 20.30.
➤ **WRZOS** (Zamojskiego 50): Twin Town (ang.
15) — 15.45; Teoria spisku (USA 15) — 17.30;
Tajemnice Los Angeles (USA 15) — 19.45.
➤ **PARADOX** (Krowoderska 8): Przełamując
fale (szw. 15) — 17.15; Zagubiona autostrada
(USA 15) — 20.
➤ **MYŚLENICE — MUZA** (Piłsudskiego 20):
Wszyscy mówią kocham cię (USA 15) — 20.,

WAWEL

➤ KOMNATY KRÓLEWSKIE (wt., śr., cz., sob.
9.30-15, pt. 9.30-16, nd. 10-15 — Bilety 4 zł i 3
zł. ulg.): • „Sztuka cenniejsza niż złoto...”
(wejście o pełnej godzinie)
➤ WAWEL ZAGINIONY (pn., śr., cz., sob. 9.30-
15, pt. 9.30-16, nd. 10-15 — wstęp wolny)
➤ SKARBIEC KORONNY (wt., śr., cz., sob. 9.30-
15, pt. 9.30-16, nd. 10-15)
➤ ZBROJOWNIA (wt., śr., cz., sob. 9.30-15, pt.
9.30-16, nd. 10-15)
➤ KATEDRA (pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)
➤ GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYGMUNTA
(pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)
➤ MUZEUM KATEDRALNE; (codz. 10-15)

MUZEA, WYSTAWY

➤ **NARODOWE**
➤ GMACH GŁÓWNY
(al. 3 Maja 1, tel. 634-33-77); (wt., cz.-nd. 10-
15.30, śr. 10-18, nd. wstęp wolny):
• Broń i barwa w Polsce • Sztuka polska XX
wieku (od Młodej Polski do współczesności)
• „Tadeusz Brzozowski 1918-1987” (do 13.04)
➤ SUKIENNICIE (Rynek Gł. 1/3, tel. 422-11-66)
(wt.-pt. 10-18, sb.-nd. 10-15.30):
• Sztuka polska od XIV do XVIII w.
➤ XX. CZARTORYSKICH (św. Jana 19, tel.
422-55-66) (wt.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-15.30):
• Galeria rzemiosła europejskiego
➤ ARSENAŁ (Piłarska 8): (codziennie 10-17):
➤ DOM JANA MATEJKI (Floriańska 41, tel.
422-59-26); (wt.-cz. sb., nd. 10-15.30, pt. 10-18
15-60); (pn., wt.-śr. 9-14, czw. 9-17 «9-14 tylko
dla grup zorganizowanych po tel. zgłoszeniu»,
pt., sb. nieczynne, nd. 11-14 wstęp wolny):
• Starożytny Egipt • Starożytność i średniowie-
cze Małopolski • Pradzieje Nowej Huty • Kra-
ków przed 1000 lat • Gotfryd Ossowski 1835-
1897 człowiek-archeolog-geolog (do 31.03)
➤ ARCHIDIECEZJALNE (Kanonicza 19-21,
tel. 421-89-63); (wt.-sb. 10-15):

• Pokój Ojca Św. z wyposażeniem, w którym
mieszkał w latach 1951-1958 r. jako prof. KUL
➤ COLLEGIUM MAIUS UJ (Jagiellońska 15,
tel. 422-05-49) (pn.-pt. 11-14.30, sb. 11-13.30)
• wyst. „Silva Rerum” (do 15.03) (codz. 10-15)
➤ **DWOREK JANA MATEJKI** (Krzesławice,
Wańkowicza 25, tel. 644-56-74) (niecz. do 15.03)
➤ **ETNOGRAFICZNE** (pl. Wolnica 1, tel. 656-
28-63); (pn. 10-18, śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14)
• Ormianie polscy (do 10.03) (wstęp wolny)
➤ (Krakowska 46); (wt. niecz., pn., śr.-pt. 10-
15, sb., nd. 10-14 — wst. wolny):
• Wyst. „Teatry Azji” (do 30.04)
➤ **GEOLOGICZNE** (Senacka 3, tel. 422-19-
10); (wt. 10-17.30, śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14)
• Budowa geolog. obszaru krakowskiego
➤ **HISTORYCZNE**
➤ KRZYSZTOFORY (Rynek Gł. 35, tel. 422-99-22):
(wyst. stała nieczyn. do odwołania) Sale wysta-
wowe na parterze; (pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16):
➤ DOM POD KRZYŻEM (Szpitalna 21); (cz.-
nd. 9-15.30, śr. 11-18):
• Wyst. stała: „Dzieje teatru krakowskiego”
• „Maska tradycyjna i współczesna” (do 10.03)
➤ KAMIENICA HIPOLITÓW (pl. Mariacki 3)
(śr., pt., sb., nd. 9-15.30, czw. 11-18):
➤ STARA SYNAGOGA (Szeroka 24, tel. 422-09-
62); (wt., śr., cz., sb., nd. 9-15.30, pt. 11-18):
• Z dziejów i kultury Żydów krakowskich
• „Historia na dzień dzisiejszy” (do 6.03)
➤ CELESTAT (Lubicz 16) (śr., pt., sb., nd. 9-
15.30, czw. 11-18)
• Z dziejów Krakowskiego Bractwa Kurkowego
➤ **ZWIERZYNIĘCKI SALON ARTYSTYCZNY**
(Kr. Jadwigi 41); (wt., czw. pt. 9-15, śr. 11-18, sb.,
nd. 9-14) • Wyst. „Zwierzyniec się przedstawia”
➤ **HISTORII FOTOGRAFII** (Józefitów 16, tel.
634-59-32); (wt. 12-17.30, śr.-nd. 10-15.30)
• „Oni i oni” (do 15.03)
➤ **MŁODEJ POLSKI — RYDLÓWKA** (Tetmajera
28, tel. 637-07-70); (wt., śr., pt., sb. 10-15, cz. 15-19)
➤ **PALAC SZUKI** (pl. Szczepański 4); (10-17):
• Wyst. malarstwa prof. Z. Kowalewskiego
➤ **LOTNICTWA** (Jana Pawła II 39, tel. 412-
90-00) Czynne dla grup zorganizowanych po
wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym
tel. 412-90-00 pn.-pt. w godz. 9-14.30.
➤ **STAROGE TEATRU** (Jagiellońska 1, tel.
422-85-66); (wt.-pt. 11-13 i na godz. przed
spektaklem): • 200 lat Starego Teatru
➤ **UBEZPIECZEN** (Dunajewskiego 3, tel. 422-
88-11); (wt.-pt. 9-11, w innych godz. i w sob.
po wcześniejszym uzgodn.) (wstęp wolny):
• Z dziejów ubezpieczeń w Polsce
➤ **ZOOLOGICZNE UJ** (Grodzka 53):
(wt., śr., czw. 10-13, nd. 11-14)

➤ **WIELICZKA**
➤ MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH: Zamek
Żupny (Zamkowa 8); (pn. śr.-sb. 9-15): • Dzie-
je Wieliczki • Solniczki • Rodowód polskiej
nafty (do 10.04)
➤ EKSPozycja PODZIEMNA (8-16)
• Dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne
maszyny i urządzenia górnicze
➤ KOPALNIA SOLI "WIELICZKA" (Daniłowicza
10) (8-16) • Podziemna trasa turystyczna po-
ziom I-III; Kaplice solne: Bł. Kingi, Św. Anto-
niego, Św. Krzyża; Jez. Solankowe: E. Bar-
cza. J. Piłsudskiego, Weimar; kolekcja sol-
nych rzeźb, maszyn i urządzeń górniczych
➤ **NIEPOLOMICE — ZAMEK** (pn.-pt. 10-16,
sb.-nd. 10-14)

GALERIE

➤ **ART-CLUB** (Łobzowska 3); (codz. 10-22)
• 4x5 „Marności”
➤ **ARTEMIS** (Floriańska 23); (pn.-pt. 11-19,
sb. 11-15)
• Pokaz prac Stasya Eidrigeviciusa (do 6.03)
• Kolekcja galerii — malarstwo, rzeźba, grafika
➤ **AUSTRIACKI KONSULAT GENERALNY**
(Cybulskiego 9, Galeria I p.); (pn.-pt. 12-16)
• „Inna strona — obraz, dźwięk, tekst” (do 11.03)
➤ **CENTRUM KULTURY ŻYDOWSKIEJ**
(Meiselsa 17); (pn.-pt. 10-18, sb., nd. 10-14)
• Wyst. collage'u oraz projektów scenograficz-
nych do filmu „K kontra Kafka” A. Nowińskiej
• „Śpiewające obrazy” Marka Bałaty (do 13.03)
➤ **GALERIA „KANONICZA 1”**: (Kanonicza
1); (codz. 10-18):
• „Gdzieś w Indiach” — fot. J. Mrówki (do 6.03)
(Kawiarnia „Inkwizytor”) (pn.-pt. 9-21, sb.-nd.
16-21) • Malarstwo Anny Husarskiej (do 31.03)
➤ **GALERIA DOMINIKA ROZTWOROW-
SKIEGO** (Św. Jana 20) (codz. 11-18)
• wystawa pastelii Andrzeja Mierzejewskiego
➤ **„CENTRUM”** (Al. Jana Pawła II 232):
• Malarstwo Kazimierza Wilka (do 16.03)
➤ **„FOTO GALERIA”** (Al. Jana Pawła II 232):
• Wyst. Jerzego Baranowskiego „Piękno za-
kłęte w krajobrazie” (do 8.03)
• Jan Zych „Sentymenty” (do 15.03)
➤ **GALERIA MCK** (Rynek Gł. 25)
• wystawa grafik Marii Heleny Vieira do Silva
➤ **GALERIA ZPAP** (Sukiennice, Rynek Gł. 1/3,
tel. 421-81-64); (pn.-pt. 10-18; sb. 10-14)
• Najlepsza grafika miesiąca — luty 98 (do 6.03)
• Wyst. malarstwa J. Ziemińskiego (do 16.03)
• Kolekcja własna Galerii
➤ **PWST** (Straszewskiego 22); (pn.-pt. 10-18)
• Wystawa prac studentów IV roku Wydziału
Rzeźby ASP (do 6.03)

TELEFONY NA KŁOPOTY

Policja 997,
Straż Pożarna 998,
Pog. Ratunkowe 999

W RAZIE CHOROBY

➤ **INFORMACJA** służby zdrowia 422-05-11
(dyżury aptek i szpitali — czynny całą dobę)
➤ **DYŻURY SZPITALI**
➤ KRAKÓW
• chirurgii ogólnej (Kopernika 40), chirurgii
urazowej (Kopernika 19a), chirurgii dziecię-
cej (Wielicka 265), laryngologicznej (Koper-
nika 23a), urologicznej (Grzegorzewska 18),
okulistycznej (Dożykowska 61 — Witkowiec).
• Domowa Pomoc Lekarska — lekarzy specja-
listów, EKG, 658-56-64
• Nagła Pomoc Lekarska Specjalistów, EKG,
tel. 266-80-00
• Całodobowa Pomoc Lekarska — tel.
266-14-71
➤ BIELSKO-BIAŁA
• Wyzwolenia 18 — 400-61, Wyspiańskiego
21 — 320-15, Sobieskiego 83 — 359-04, E.
Plater 17 — 270-11)
➤ OŚWIĘCIM • Wysokie Brzegi 2 — 22-11
➤ SUCHA BĘSKIDZKA • Szpitalna 6 — 74-
38-55
➤ TRZEBINIA • przy kopalni Siersza — 368
➤ WADOWICE • Karmelicka 34 — 330-21
➤ ŻYWIĆ • Sienkiewicza 30 — 40-51
➤ **DYŻURNE POGOTOWIA**
➤ KRAKÓW
• Łazarza 14 — 999, zachorowania i przewozy
— 422-29-99, centrala telefoniczna — 422-36-00
Podstacje KPR:
• Lotnisko Balice — 285-68-99; 285-68-98,
• Rynek Podgórski 2 — 656-59-99,
• Krowodrza (Piastowska 32) — 633-39-99,
• Skawina (Niepodległości 12) — dla mie-
szkańców 999, tel. miejski 276-14-44,
• Wieliczka (ks. Galiłona 6) — 278-12-89, alar-
mowy 999,
• Krzeszowice — 999
• Jerzmanowice — 389-50-99
• Iwanowice — 388-40-99; 388-41-99,
• Prokocim (Teligi 8) — 658-59-99
• Prądnik (Białoprądnicka 8) — 415-09-99

• Nowa Huta (Sieroszewskiego 69) — wy-
padki 644-49-99 i 644-42-91
• Duńskie Pogotowie Ratunkowe Falck — 636-
61-10, 636-46-11
• Pogot. Toksykologiczne — 411-99-99 (cało-
dobowe)
➤ PROSZOWICE — alarm. 999, zachorowania
i przewozy — 386-21-35
➤ MYŚLENICE — 999, 272-01-80,
➤ NIEPOLOMICE — miejski 281-19-99, alar-
mowy 999 999
➤ NIEPOLOMICE — miejski 811-99-99, alarmo-
wy 999
➤ SŁOMNIKI — 388-19-99 (całą dobę)
➤ **DYŻURNE APTEKI**
➤ KRAKÓW
• Mogińska 21 — 411-01-26, Dunajewskie-
go 2 — 422-65-04, Centrum A bl 3 — 644-
17-36, os. Dywizjonu 303 — 649-07-22,
Urzędnicza 38 — 633-78-04, os. Witkowiec
Nowe 10, Wielicka 79 — 655-93-80, Zaka-
pińska 238.
➤ SKAWINA — Ogrody 1b
➤ KRZESZOWICE — Daszyńskiego 9
➤ MYŚLENICE — 3-go Maja 14a
➤ PROSZOWICE — 3-go Maja 7
➤ WIELICZKA — Powstania Warszawskiego 12

CZŁOWIEK W DEPRESJI

➤ **TELEFONY ZAUFANIA**
➤ KRAKÓW
• ogólny — 633-71-37 (od 16 do 22)
• dla kobiet — 422-47-50 (pn., śr. 10-13, pt.
20-24)
• dla kobiet w ciąży — 411-47-66 (pon. i pt.
10-12, śr. 16-18)
• dla kobiet — ofiar przemocy — 425-48-57
pn., wt., śr., pt. 8-14, czw. 15-20, od pn.-pt. w
godz. 20-23 — 657-02-64
• młodzieżowy — 988 (od 14 do 18 bez niedz.)
• dla narkomanów — 643-03-38 (pn.-pt. 9-18)
• dla alkoholików — 656-46-80 (pn.-pt. 24h)
• dla uzależnionych od alkoholu i ich rodzin
— 656-27-34 (pt.-sb. 20-6 oraz wszystkie noce
poprzedzające dni wolne od pracy)
• inf. o AIDS — 958 (całodobowy)
• dla chorych na AIDS — 421-96-57 (cz. 10-12)
• dla osób przeżywających kryzysy osobiste —
656-51-77 (wt, śr, pt 16-19)

• dla chorych wenerycznie — 266-09-51 (9-17
(oprócz sb. i nd.)
• dla kobiet po amputacji piersi — 422-99-00
wew. 235 (pn-pt 10-12.30)
➤ SKAWINA
• Dla ludzi uzależnionych — 276-17-44 (cz-pt
16-19)
➤ SUCHA BĘSKIDZKA — 986

NIE WIESZ CZEGOS

➤ **MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA**
• Krowoderska 8, tel./fax: 421-96-45 w.34,
tel. kom. 0601-46-50-43, pn., pt. 10-14, wt.,
śr., czw. (13-17). Kształcenie, bezrobocie, wy-
poczynek, problemy zdrowotne, uzależnienia,
porady prawne, poradnictwo zawodowe,
ręcznictwo praw ucznia. W dn. 9, 10, 11.03
bezpłatne warsztaty dla młodych poszukują-
cych pracy — zapisy od 6.03.

GDY ZACHORUJE ZWIERZE

➤ **LECZNICE DLA ZWIERZĄT**
➤ KRAKÓW
• Brodowicza 13, tel. 411-28-67 (pn.-pt. 8-20,
sb.-nd. 8-20 z przerwą od 14-16, nagłe wy-
padki — pomoc całodobowa
• Centaur, Piaseckiego 16, tel. 267-12-89 (pn.-
pt. 10-14 i 15-20, sb. 9-15), wizyty domowe;
• Salus, Przemyska 6/1a, tel. 422-52-88 (pn.-
pt. 9-17, sb. 9-13, pom. całodobową); Gdyń-
ska 11a, tel. 636-02-06 (pn.-pt. 9-12 i 15-20,
sb. 9-18, nd. 10-13)
• Chłopska 2a, tel. 658-83-65 (pn.-pt. 9-19,
sb. 9-15, nd. i święta 9-12; dyżur non stop)
• Gromady Grudziądz, tel. 655-68-87 (pn.-pt.
9-13, 16-19.30, sb. 9-13.30)
• Kmietowicza 5, tel. 636-97-35 (pn.-pt. 9-13
i 15-18, sb. 9-12)
• Krowoderskich Zuchów 26, tel. 632-49-50
(pn., śr., pt., 10-20, wt., cz. 10-14.30 i 16-20,
sb. 12.30-17, nd. 14-17)
• Królowej Jadwigi 230, tel. 425-16-21 (pn.-
wt., cz.-pt. 9-12 i 15-20, śr. 15-20, sb. 9-14)
• Mickiewicza 41, tel. 0-602-681-917 (pn.-pt.
9-14, 15-20, sb. 10-16 (wizyty domowe)
• Myślenicka 124, tel. 266-00-88 w. 148 (pn.-
pt. 9-15, sb. 9-13)
• Parkowa 7, tel. 656-53-31 (pn.-pt. 10-14 i
16-20, sb. 10-14 i 16-19, nd. 10-13)

• Piłsudskiego 30, tel. 411-39-89 (pn-pt 9-15,
16-20, sb 9-19, nd 10-14) • Słomiana 17 (pn-
sb 9-12 i 16-20, nd 14.30-16.30) • Woronica
16, tel. 412-35-73 (pn-pt 15-19, sb 9-12) • os.
Zgody 16, tel. 644-74-77 (pn-pt 8.30-20, sb.
dyżury 10-16) • os. Złotej Jesieni 13, tel. 648-
20-22 w. 226 (pn-pt 16-20, sb 9-14, wizyty
dom. po godz. 20)
• WIELICZKA • Pankiewicz Lech i Sp. tel. 278-
14-86 (czynna całą dobę)
➤ **AMBULATORIA WETERYNARYJNE**
➤ KRAKÓW • Kasprowicza 4/4, tel. 412-51-90
(codz. 8-22) • Gardowskiego 16 (Nowy Biezo-
nów), tel. 658-87-19 (pn-pt 16.30-19, sb 9-13,
wizyty dom.) • Madalińskiego 11, tel. 267-03-
63, tel. kom. 0601-41-93-90 pn-pt 16-19, wizy-
ty dom. po g. 19) • Na Wierzbachach 19,
tel. 425-11-28 (pn śr pt sb 16-20, wt cz 9-15)
➤ **GABINETY WETERYNARYJNE**
➤ KRAKÓW: • os. Kościuszkowskie 6, tel.
649-31-11 (pn-pt 11-19, sb 9-13) • Orlich
Gniazd 22, tel. 635-16-28 (pn-sb 16-19) • So-
kołowskiego 23, tel. 413-12-14 (pn-pt 15-20)
➤ **TOW. OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI**
➤ KRAKÓW (Floriańska 53) — 421-77-72;
podatki: pon., śr., czw., pt. 9-15, wt. 11-17.
➤ WADOWICE — 633-35-97

AWARIA W DOMU

➤ **POGOTOWIE GAZOWE**
➤ KRAKÓW — 992, 656-50-36
➤ BIELSKO-BIAŁA — 992
➤ OŚWIĘCIM — 992
➤ WADOWICE — 362-02
➤ ANDRYCHÓW — 75-42-20
➤ **POGOTOWIE ENERGETYCZNE**
➤ KRAKÓW: • Śródmieście — 421-27-49 • Kro-
wodrza — 633-06-97 • Nowa Huta — 644-12-10
• Podgórze — 656-21-55
➤ ANDRYCHÓW — 75-29-29
➤ BIELSKO-BIAŁA — 991
➤ OŚWIĘCIM — 42-35-35
➤ WADOWICE — 339-34
➤ **POGOTOWIE WODOCIĄGOWE**
➤ KRAKÓW: • Krowodrza — 422-92-05 • No-
wa Huta — 648-28-61 • Podgórze — 655-53-98
• Śródmieście — 422-92-05
➤ ANDRYCHÓW — 75-26-40
➤ WADOWICE — 356-28

➤ **POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE**
➤ KRAKÓW — 993, 644-38-46, 644-18-
72, 655-40-61
➤ OŚWIĘCIM 42-22-45
➤ **POGOTOWIE SZKLARSKIE**
➤ KRAKÓW — 421-85-48,
➤ **POGOTOWIE DŹWIGOWE**
➤ KRAKÓW — 411-02-22, 411-53-40, 644-23-08
➤ **POGOTOWIE ELEKTRYCZNE**
➤ KRAKÓW: • Ciepłe MPEC — 993
• Nowa Huta — 644-19-69

KŁOPOT Z AUTEM

➤ **POMOC DROGOWA**
➤ KRAKÓW • Całodobowa — 9631 • PZU —
421-58-61; PZMot — 981; • Inne: 411-86-96,
643-76-89; 421-18-21; 421-18-21, 423-41-45,
636-44-07; 421-18-21; 267-21-02, (090) 31-
96-93; 412-24-69, 645-71-27; 648-45-42; 633-
57-43; 647-27-94; 262-19-57 i 648-30-46 (cało-
dobowa, autoplatформа).

SŁUŻBY

➤ **URZĄD OCHRONY PAŃSTWA**
➤ KRAKÓW (Mogińska 109) — 410-79-43 (cało-
dobowy)
➤ **ŻANDARMERIA WOJSKOWA**
➤ KRAKÓW — 613-40-61 (całodobowy)
➤ **STRAŻ MIEJSKA**
➤ KRAKÓW: • Śródmieście — tel. 411-00-45
(całodobowy) • Krowodrza — tel. 636-02-99
(6-22) • Nowa Huta — tel. 644-17-81 (6-22) •
Prokocim — tel. 658-47-86 (6-22) • Wola Du-
chacka — tel. 655-51-08

Krzysztof Szewczyk

Potrzeba spokoju

Krzysztof Szewczyk jest kapitanem zespołu wojskowych. W związku z tym to najkompetentniejsza osoba by z perspektywy zawodników ocenić okres przygotowawczy i szanse wojskowych w rundzie wiosennej.

— W zamian za tych, którzy odeszli macie dwóch nowych kolegów. Jak ich oceniacie?

chatowem. Jak czujecie się przed tym spotkaniem?

— Nie ukrywamy, że jedziemy do Belchatowa wygrać. Spotkania kontrolne z zespołami I ligi pokazały, że stać nas na nawiązanie walki z każdym. Oczywiście faworytami rozgrywek są Hutnik i Belchatów, my chcemy być czarnym koniem.

— W naszej rozmowie trudno pominąć temat finansowy. Czy wszystkie zaległości zostały uregulowane?

— Na razie jeszcze pewne zaległości są, ale kierownictwo klubu obiecało nam, że przed pierwszym meczem wszystkie sprawy finansowe zostaną wyczyszczone. Wierzymy w to i w spokoju przygotowujemy się do rozgrywek. Właśnie tego spokoju potrzeba nam teraz najbardziej.

Bartosz KARCZ

— Jak czujecie się na kilka dni przed rozpoczęciem rundy wiosennej?

— Powiem szczerze, że od kąd Albin Mikulski został trenerem Wawelu jeszcze tak ciężko nie pracowaliśmy. Mam nadzieję, że przyniesie to skutek podczas sezonu. Z drugiej strony i tak wszystko zweryfikuje ligowa rzeczywistość.

— Podczas zimowej przerwy wiele mówiło się o opuszczeniu Wawelu przez kilku zawodników. W końcu ubyli tylko Kwieciński i Łapczyński. Jak te zawirowania wpływały na atmosferę w drużynie?

— Oczywiście nie sprzyjały koncentracji. Zwłaszcza, że mówiło się o odejściu tak



kluczowych zawodników jak Zdzisek Janik czy Maciek Polak. Na szczęście nie zostaliśmy zbyt osłabieni. Do Rafała Kwiecińskiego trudno mieć pretensje. Jest utalentowanym piłkarzem i jest oczywiste, że chce grać w ekstraklasie. Wszyscy życzymy mu jak najlepiej.

— Jesteśmy takim zespołem, że potrafimy każdego przyjąć bardzo dobrze. Myślę, że zarówno Dino jak i Wiktor znajdą swoje miejsce i będą silnymi punktami drużyny.

— Początek rundy zapowiada się bardzo ciekawie, zwłaszcza w perspektywie meczu z Be-

Żuźlowcy Wandy przed sezonem

Pod znakiem powrotów

Tak jak i w latach poprzednich w krakowskiej Wandzie doszło do wielu zmian kadrowych. Odeszło wielu zawodników wypożyczonych w ubiegłym sezonie ze Śląska Świętochłowice.

Należą do nich Krzysztof Bas, Antoni Bielica, Leszek Matysiak (zarazem jeżdżący trener), Arkadiusz Owsięga. Do Włókniarza Częstochowa wrócił Rafał Chiński. Pozostali w drużynie: Dariusz Fijałkowski, Dariusz Grudniak, Marcin Maniak, Mariusz Niemczura, Sławomir Piskorz i Paweł Włodarczyk. Nowe twarze to: Dariusz Baliński, Jacek Faryna, Marcin Tomkowiak - wypożyczeni bezgotówkowo z Unii Leszno oraz Jarosław Ślęzak ze Stali Rzeszów. Dwaj leszczynianie: Tomasz Łukasiewicz i Daniel Strzelbicki, którzy w ubiegłym roku również występowali w Wandzie, przychodząc w trakcie rozgrywek, tym razem nie uzyskali zgody władz klubu na dalsze występy w Krakowie. Obcokrajowcami będą Rosjanie Michail Starostin i

Siergiej Darkin. Starostin jest dobrze znany kibicom w Krakowie, wszak występował już w Wandzie ostatnio w 1995 roku. Darkin reprezentował w ubiegłym sezonie barwy RKM-u Rybnik. Ten duet zastąpi Węgra Csabę Hella i Czecha Jaroslava Gavendę.

Długo ważyły się losy nowego szkoleniowca. I w tym przypadku sięgnięto do przeszłości podpisując umowę ze **Stanisławem Skowronem**. To postać dobrze znana w Wandzie. Ostatnio pracował w Rzeszowie, ale po zaangażowaniu przez Van Pur **Marka Cieślaka**, zabrakło tam dla niego miejsca i zdecydował się powrócić na „stare śmieci”, gdyż przed pracą w Stali, prowadził ostatnio w 1996 r. Wandę.

— To może nie być jeszcze koniec zmian - mówi szef sek-

cji żuźlowej, wiceprezes Wiesław Suśniak — możliwe, że pozyskamy jeszcze Sławomira Rypienia. Podczas rozmów z Unią mieliśmy do wyboru Adma Łabędzkiego lub Dariusza Balińskiego. Ostateczne zdecydowaliśmy się na tego drugiego. Nie mieścił się on w składzie leszczynian, którzy chcą odmłodzić skład.

Regulamin został ustalony następująco: będziemy płacić 50 zł za punkt, gdy zawodnik zdobędzie od 1 do 8 pkt., 100 zł za 9-14 pkt., za 15 i więcej punktów należy się 150 zł. Bonusy będą liczone tak samo jak zdobyte punkty. Do tego dochodzi 100 zł amortyzacji sprzętu za każdy ukończony bieg. W przypadku przegranego meczu, kwoty będą o połowę mniejsze. Dla amatorów mamy inne wynagrodzenia: 40 zł (1-8 pkt), 80 zł (9-14) i 120 (15 i więcej). Porażka pomniejsza sumę o połowę. Nie przewidujemy kwot za amortyzację, gdyż amatorzy jeź-

dzić będą na motocyklach klubowych. Od tych zasad mogą być odstępstwa w przypadku niektórych żuźlowców, np. Balińskiego.

Tak jak i w latach ubiegłych, problemem są finanse. Wanda nie ma generalnego sponsora, będzie natomiast opierać się na wielu firmach. Nie ma ich zbyt wiele, choć oferty wysłano do ponad 100 przedsiębiorstw. Na razie pozyskano do współpracy: Coca-Colę, Auto-Gamę, KrakDaf, Proton ERA, Promogaz, Budostal 5, Budostal 1, PMO S.A.

Zawodnicy nie przepracowali właściwie okresu przygotowawczego, nie mieli trenera. Sucha zaprawa była bardzo uboga - występy w turniejach piłkarskich, zajęcia na siłowni. Klubu nie stać było na zorganizowanie zgrupowania. Realnie oceniając sytuację, sukcesem będzie 9 lokata Wandy w gronie 12 zespołów. (Żuk)

PZG ufa Krakowowi

Gimnastyczne popisy

W najbliższą niedzielę w sali gimnastycznej Wisły przy ulicy Reymonta rozegrane zostaną zawody o puchar prezesa Polskiego Związku Gimnastycznego. Seniorki i juniorki rywalizować będą w klasie mistrzowskiej. Impreza ta zainauguruje cykl zawodów jakie PZG przeznaczył do organizacji podwawelskim działaczom.

Dziewczęta

4 i 5 kwietnia rozegrane zostaną mistrzostwa okręgu krakowskiego juniorek w klasie młodzieżowej trzeciej i drugiej oraz finały na przyrzędach w klasie młodzieżowej trzeciej. W październiku planuje się przeprowadzenie turnieju jubileuszowego Towarzystwa Sportowego Wisła. Wreszcie w listopadzie rozegrane zostaną drużynowe mistrzostwa okręgu krakowskiego w klasie młodzieżowej trzeciej i drugiej.

Chłopcy

Od 21 do 26 marca w Krakowie odbywać się będzie zgrupowanie szkoleniowe kadry wojewódzkiej, zakończone zawodami sprawdzającymi. W

piątek 27 marca rozegrane zostaną indywidualne mistrzostwa okręgu krakowskiego juniorek w klasach trzeciej i drugiej. I wreszcie w sobotę 16 maja odbędzie się VII memoriał im. Urszuli Stepińskiej w kategorii juniorek.

Gimnastyczki i gimnastycy gościć będą także w Zakopanem. Wspólnie — od 10 do 20 grudnia — pracować będą na zgrupowaniu szkoleniowo-kondycyjnym kadry wojewódzkiej juniorek i juniorek. Warto też przypomnieć, że zawody memoriałowe im. Urszuli Stepińskiej organizować będą działacze Korony, natomiast pozostałe działacze Krakowskiego Okręgowego Związku Gimnastycznego. (BAT)

Krakowscy sportowcy u Wojewody

Nagrody dla najlepszych

Wczoraj w urzędzie Wojewody wręczono nagrody dla sportowców, działaczy i trenerów za osiągnięcia w kulturze fizycznej za rok 1997. Wojewoda Krakowski Ryszarda Masłowskiego wręczył wyróżnionym sportowcom i ich opiekunom dyplomy i nagrody pieniężne.

W sportach indywidualnych wyróżniono: Łukasza Szuwałę, brązowego medalistę ME w pool-bilardzie, Kamila Mitonia, srebrnego medalistę MŚ w szachach, Annę Szafranec, brązową medalistkę MŚ w kolarstwie MTB, Magdalenę Litewkę, brązową medalistkę MŚ w kręglarstwie oraz Kingę Jelonek zdobywczynię brązowego medalu na ME w pływaniu. Spośród młodych sportowców reprezentujących gry zespołowe wyróżnienia otrzymali: Łukasz Skrzyński (mistrz Polski juniorów w piłce nożnej) i Krzysztofa Grabowskiego (również za złoty medal MP

w piłce nożnej, ale wśród juniorów młodszych).

Wśród nagrodzonych szkoleniowców znaleźli się: Jerzy Bujak (SMS — pływanie), Włodzimierz Szyszkina („Goniec” Staniatki — szachy), Józef Tyłek (LZS „Iskra” — kolarstwo MTB), Krzysztof Skoplak („Sparta” — kręgle), Wojciech Stawowy (Wisła — piłka nożna), Waldemar Kocoń (Hutnik — piłka nożna). Nagrodzono również Ewę Polus prezeskę UKS „151” za działalność w sporcie szkolnym oraz Zbigniewa Kłękę z KOZ-Kol za całokształt pracy z młodzieżą.

(pg)

Mecz gwiazd IV i V ligi

Już za osiem dni

Do meczu pozostało nieco więcej niż tydzień. Swoje kandydatury zgłaszają kolejni trenerzy. Powoli zaczynają się krystalizować składy obu reprezentacji. Ich ostateczny skład podamy w środę.

Gospodarze, LKS Węgrzanka praktycznie już obecnie są gotowi do przeprowadzeniu spotkania. Nie strasze im nawet jest przyjęcie ponad 1500 widzów, gdyż zainteresowanie meczem w miarę jego zbliżania staje się coraz większe. Dziś podajemy propozycję składu trenerów czwartoligowych drużyn tarnowskich, oraz redaktora Tomasza Bochenka zajmującego się w „Tempie” krakowską klasą okręgową.

Stanisław Bucki, trener Błękitnych Tarnów. Bramkarze — Bury (Świt), Frączek (Alwernia). Obrońcy — Kapturkiewicz (Tymbark), Wojtyła (Górniki), Burmer (Górniki), Śliwiński (Świt), Nosal (Multi-Vita), Dukala (Alwernia).

Pomocnicy i napastnicy — Kubatek (Tymbark), Poskrobko (Górniki), Poręba (Kolejarz obecnie Górniki), Kujacz (Bocheński), Gładysz (Błękitni), Liro (Błękitni), Kępski (Świt), Semper (Wieczysta), Dziedzi- na (Multi-Vita), R. Liber (Multi-Vita), Ptak (Clepardia).

Roman Ciochoń, trener Wolanii Wola Rzędzińska. Bramkarze — Jurkiewicz (Multi-Vi-

ta), Remian (Wolania). Obrońcy — Węgrzyn (Radomyślanka), Żaba (Tamel), Burmer (Górniki), T. Klich (Unia II). Pomocnicy i napastnicy: Gładysz (Błękitni), Dąbrowski (Górniki), Kolański (Górniki), Kujacz (Bocheński), Semper (Wieczysta), Janicki (Tamel), Hajduk (Wolania), Krzyściak (Victoria), Ruchala (Multi-Vita), Dziedzi- na (Multi-Vita).

Tomasz Bochenek, dziennikarz „Tempa”. Bramkarze — Biernacki (Podgórze), P. Szuba (Gościbia). Obrońcy — A. Duszak (Węgrzanka), Kadula (Wisłanka), Kocemba (Gdovia), Kempisty (Proszowianka), P. Łazarczyk (Borek), Bierówka (Podgórze). Pomocnicy i napastnicy — Fima, Koziolek, Zgud (Węgrzanka), Duniec (Proszowianka), Mamczur (Borek), Kostrz i Bańbula (Orzeł), Weisło (Podgórze), Łysak (Wisłanka), W. Gruchala (Niedzwiedź), Platek (Gdovia).

Sponsorami spotkania są oprócz „GK” i LKS Węgrzanka są SPORT MARKET Tarnów, Firma TEDY oraz SOKI DERBY Gorlice.

(PG)

Podziemne ringo w Wieliczce

Międzynarodowa Federacja Ringo i Polskie Towarzystwo Ringo otwierają tegoroczny sezon sportowy międzynarodowym turniejem Wielicka sól - Puchar Św. Kingi w podziemnej komorze „Warszawa” Królewskiej Kopalni Soli Wieliczka 7 i 8 marca 1998 r.

Udział w ceremonii otwarcia turnieju w sobotę 7 bm. o godz. 10.30 zapowiedzieli — prezes Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki Jacek Dębski, przedstawiciel Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, gen. dyw. dr Kazimierz Tomaszewski i ambasador Republiki Mongolii — wiceprezydent Międzynarodowej Federacji Ringo — Budsuren Tumen.

Do uczestników turnieju skierował specjalny list Kazimierz Nycz - biskup pomocniczy Metropolii Krakowskiej, pisząc m.in., że:

— ringo jest sportem braterstwa narodów, przyjaźni i międzynarodowej współpracy, sportem łączącym ludzi

różnych ras, religii, przekonań i języków w wielkim kręgu tolerancji i fair play, prawdziwej miłości bliźniego i solidarności we wspólnym dążeniu do doskonałości ciała i ducha.

Podziemną rywalizację na trzech boiskach ringo poprzedzi zwiedzanie kopalni, wspólne śniadanie i msza celebrowana przez olimpijczyka, najlepszego bramkarza-hokeisty, olimpijczyka z Lake Placid — ks. Pawła Łukaszkę, prezesa największego klubu Katolickiego Stowarzyszenia Sportowego w Polsce — Parafialnego Klubu Sportowego „Jadwiga” w Krakowie.

(j)

Z życia TKKF

Piątek

Turniej brydża, ul. Komandosów 21 godz. 17.
Turniej szachowy, ul. Krowoderska 8, godz. 17 (YMCA)
Turniej pingpongowy, ul. Witosza 39, godz. 17.30.
Gra w cymbergaja, ul. Aleksandry 11, godz. 18.45.

Sobota

Turniej pingponga dzieci do lat 12, ul. Witosza 39, godz. 9.
Instruktaż ćwiczeń siłowych dla niezaawansowanych w Domu Sportu, ul. Pilotów 62, w godz. 11 — 12.
„Badminton dla wszystkich”, ul. Zakopiańska 72 d (Armatu- ra), godz. 16.
Turniej szachów błyskawicznych, Dom Sportu TKKF, ul. Pilotów 62, godz. 16.30.
„Spróbuj zagrać w unihoka”, ul. Krowoderska 8 (YMCA), godz. 16.30.

Niedziela

Turniej siatkówki amatorów, od 18 lat (zgoda lekarza, jednako- we koszulki), nowa hala Wisły, ul. Reymonta 22, godz. 10, losowa- nie 9.30.
Bieg po zdrowie w Parku Jordana (obok sadzawki) godz. 8.
Biegasz? Biegaj! KS Zwierzyniecki, al. Focha, godz. 8.

Poniedziałek

Turniej tenisa stołowego, ul. Mazowiecka 21 (Energoprojekt), godz. 15.30.

(bk)